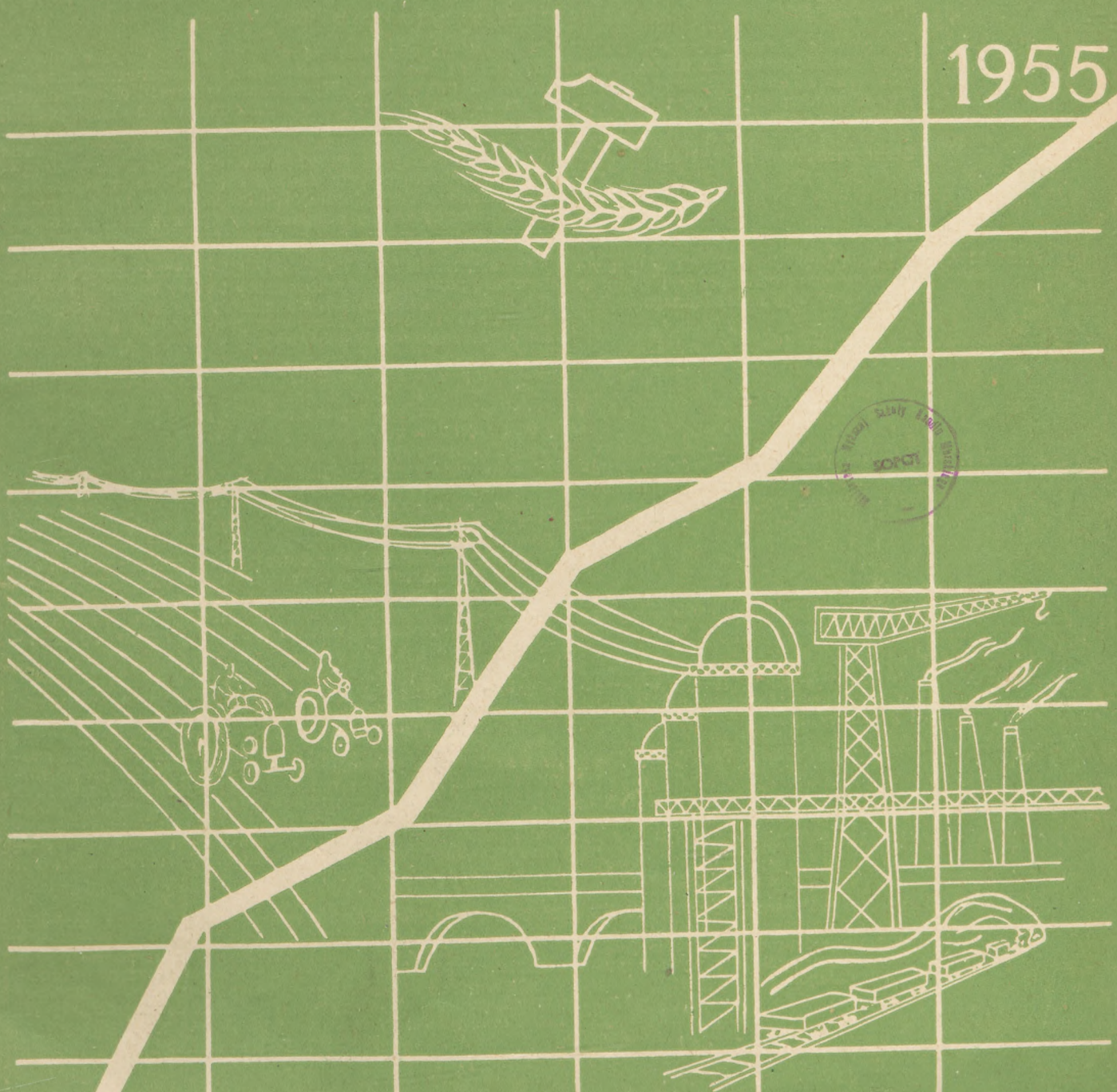


HOSPODARKA PLANOWA

1955



1950

Nr 5 Rok 1952

NOTATNIK CHRONOLOGICZNY „GOSPODARKI PLANOWEJ“

- 28.2.1952 r.** Uchwała Prezydium Rządu w sprawie akcji osiedleńczej.
- W celu przyjęcia z pomocą ludności bezrolnej i małorolnej niezatrudnionej w przemyśle a zgrupowanej na terenach o większym zagęszczeniu ludności rolniczej, Prezydium Rządu powzięło uchwałę, która jest podstawą do wszczęcia akcji osiedleńczej. Zawiera ona szereg przepisów stwarzających szczególnie dogodne warunki dla nowoosiedlonych przez: zapewnienie przydziału budynków nadających się do zamieszkania, względnie remontowanych na koszt Skarbu Państwa, udzielanie zapomóg, pożyczek umarzalnych, kredytów, zwalnianie od podatków, od obowiązku sprzedaży zbóż i zwierząt rzeźnych oraz od szarwarków. Uchwała określa także tereny, na których będą przydzielane osiedleńcom gospodarstwa rolne.
- 29.2.1952 r.** Wezwanie załogi Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu do uczczenia czynem produkcyjnym 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta oraz Święta 1 Maja.
- W dniu tym, dla uczczenia 60-lecia urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta oraz Święta 1 Maja robotnicy, technicy i inżynierowie Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu wezwali ludzi pracy Polski Ludowej do socjalistycznego współzawodnictwa szczególnie w dziedzinie ulepszania procesu produkcji, wszechstronnego oszczędzania oraz w dziedzinie podwyższania jakości produkcji. Zobowiązania podejmowane w odpowiedzi na apel „Pafawagu“ przez masy pracujące kraju przynoszą państwu milionowe oszczędności.
- 29.2.1952 r.** Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie opracowania planów zapotrzebowania na dodatkową niewykwalifikowaną siłę roboczą oraz rozdziału siły roboczej w zakresie werbunku dla kluczowych gałęzi gospodarki narodowej na r. 1952.
- Werbunkiem siły roboczej w r. 1952 mogą być objęte zakłady pracy posiadające szczególnie ważne znaczenie dla gospodarki narodowej. Wymienione w zarządzeniu ministerstwa określają zakłady pracy, które mogą być objęte planem werbunku niewykwalifikowanej siły roboczej. Według zarządzenia podstawą do umieszczenia zakładu pracy w planie werbunku jest plan zapotrzebowania na dodatkowych robotników (którego wzór stanowi załącznik do wymienionego zarządzenia). Zarządzenie określa dokładnie w jaki sposób będą ustalone zasady oraz terminy opracowania planów.
- 30.2.1952 r.** Uchwała Prezydium Rządu w sprawie poprawy warunków pracy i płacy w kopalniach węgla kamiennego.
- Uchwała, nawiązując do „Karty Górnika“ zapewnia dalszą, poważną poprawę warunków pracy i płacy w górnictwie węgla kamiennego. Szczególne znaczenie posiada fakt wprowadzenia premii za cykliczność oraz premii dla górników obsługujących maszyny, za bezawaryjną pracę tych maszyn. Uchwała obejmuje także szereg środków zmierzających do dalszego polepszenia warunków bytowych górników, jak zorganizowanie oddziałów zaopatrzenia górniczego w kopalniach, zwiększenie stypendiów dla uczniów szkół górniczych, zwiększenie zarobków w okresie praktyki itp.
- 1.3.1952 r.** Uchwała Prezydium Rządu w sprawie zmiany systemu płac w państwowych biurach projektów.
- W celu podwyższenia jakości i ekonomiczności projektów i kosztorysów opracowywanych w państwowych biurach projektów oraz zwiększania wydajności pracy i podniesienia kwalifikacji pracowników produkcyjnych tych biur, Prezydium Rządu uchwaliło wynagrodzenie za pracę projektowo-kosztorysowe oparte na czasowo-premiowym systemie płacy, poza wynagrodzeniem kreślarzy, kopistów i in. pomocniczych pracowników produkcyjnych tych biur, które będzie oparte na akordowo-premiowym systemie płacy. Poza tym uchwała określa wprowadzenie nowego systemu płacy w wymienionych biurach.
- 1.3.1952 r.** Uchwała Prezydium Rządu w sprawie gospodarki finansowej spółdzielni produkcyjnych.
- Uchwała wydana została w celu usprawnienia gospodarki finansowej spółdzielni produkcyjnych oraz usunięcia braków na tym odcinku, opóźniających gospodarcze i organizacyjne umocnienie spółdzielni. W związku z tym uchwała postanawia, że jedynym gospodarzem mającym wyłączne prawo rozporządzania majątkiem spółdzielni są jej władze, działające zgodnie ze statutem. Poza tym uchwała zobowiązuje odpowiednie władze, jak Ministrów: Rolnictwa oraz Finansów, prezydów powiatowych rad narodowych i Bank Rolny do nadzoru i uregulowania systemu finansowego i rachunkowości spółdzielni produkcyjnych.
- 17.3.1952 r.** Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie powołania komisji do opracowania zasad przeprowadzenia generalnej inwentaryzacji i wyceny majątku trwałego.
- W celu przygotowania inwentaryzacji i wyceny majątku trwałego w przedsiębiorstwach uspołecznionych, urzędach oraz instytucjach państwowych i społecznych, zarządzenie powołuje przy PKPG komisję do opracowania zasad przeprowadzenia generalnej inwentaryzacji i wyceny majątku trwałego i jej organizacji. Zarządzenie określa zadania komisji, jej skład oraz sposób pokrywania wydatków.

GOSPODARKA PLANOWA

Nr 5

Warszawa, Maj 1952 r.

Rok VII

ŚWIĘTO PRACY I POKOJU

DZIEŃ 1 Maja, dzień międzynarodowej solidarności i braterstwa ludzi pracy wszystkich krajów obchodziły masy pracujące Polski Ludowej pod hasłem ogólnonarodowego frontu wszystkich patriotycznych sił do walki o pokój i wykonanie decydujących zadań trzeciego roku Planu 6-letniego, pod hasłem dalszego wzrostu sił obozu pokoju i demokracji oraz wzmoczenia walki przeciwko imperializmowi dążącemu do nowej wojny światowej, palącemu miasta koreańskie i stosującemu broń bakteriologiczną w Korei i Chinach, skazującemu na śmierć bojowników o pokój — Belojannisa i towarzyszy, wskrzeszającemu wehrmacht hitlerowski.

Na drodze pokojowego budownictwa naród nasz w ciągu roku ubiegłego pracą swoją przysporzył wiele nowych sił naszemu krajowi — ważnemu ogniwu obozu pokoju, demokracji i socjalizmu. Mocniej zwały się szeregi narodowego frontu walki o pokój i Plan 6-letni. Pod kierownictwem klasy robotniczej i Partii z jej przywódcą Prezydentem Bierutem na czele naród nasz kroczył nadal zwycięsko po drodze walki o stworzenie trwałego fundamentu dobrobytu i kultury wszystkich ludzi pracy. Zdobyte osiągnięcia na tej drodze utrwalone zostały w Projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — karcie zwycięstwa i wolności ludu pracującego naszego kraju.

Rok, który upłynął od poprzedniego święta braterstwa mas pracujących był okresem wielkich zmagañ, wielkich i ofiarnych wysiłków oraz wielkich sukcesów. Robotnik, chłop i inteligent polski pracą swoją w ciągu tego roku wzniesli liczne nowe fabryki, zakłady przemysłowe i dzielnice mieszkaniowe, dając dowód, jak w oparciu o pomoc i przyjaźń pierwszego państwa socjalizmu — Związku Radzieckiego władza ludowa, wiara i entuzjazm pracy mogą w niezwykle szybkim tempie przewyżniać zacofanie odziedziczone po kapitalistyczno-obszarniczej przeszłości, wzmacniając jednocześnie siły obrony naszego państwa.

W ciągu ostatniego roku m.in. uruchomiono hutę im. Prezydenta Bieruta w Częstochowie, wielki piec w hucie „Kościuszko”, nowoczesną fabrykę włókienniczą w Piotrkowie, fabrykę kwasu siarkowego w Wizowie. W tym roku z taśmy montażowej zeszły pierwsze samo-

chody osobowe w FSO na Żeraniu i nowe ciężarówki w FSC w Lublinie, oddano do użytku ludzi pracy wiele nowych mieszkań np. na terenie MDM i innych dzielnic stolicy, na terenie nowych miast socjalistycznych — Nowe Tychy i Nowa Huta. Mimo znacznych trudności realizowane były plany gospodarcze. Zakończyliśmy zwycięsko pierwszy kwartał bieżącego roku. Załogi zakładów produkcyjnych wypracowały nowe metody a także usunęły liczne braki i niedociągnięcia w organizacji i technologii produkcji. Coraz częściej przodujący robotnicy meldowali o wykonaniu zadań całego Planu 6-letniego i ich przekroczeniu, jak np. spawacz ZBM w Gdańsku B. Jakubek, który w ciągu 22 miesięcy wykonał 7,5 normy rocznej i obecnie wykonuje zadania 1957 r.

Osiągnięcia Polski Ludowej potwierdzają przewagę ustroju socjalistycznego nad ustrojem kapitalistycznym. „Nasz ustrój... daje nam takie możliwości szybkiego rozwoju, o jakich nawet marzyć nie może żaden kraj kapitalistyczny” (Stalin). Jedną z podstawowych cech tej przewagi jest ujawnienie po raz pierwszy w historii ludzkości najszerszej inicjatywy mas pracujących, wyzwolonych od eksploatacji kapitalistycznej. Twórcza aktywność mas ujawnia się przede wszystkim we współzawodnictwie socjalistycznym. Uczestnicy współzawodnictwa przygotowali się w bieżącym roku do obchodu święta robotniczego, wypełniając liczne zobowiązania podjęte na apel wrocławskiego „Pafawagu” dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i święta 1 Maja. Tempo realizacji zobowiązań znacznie wzrosło w ostatnich dniach kwietnia — po ogłoszeniu hasel PZPR na dzień 1 Maja 1952 r., hasel mobilizujących do wzmocnienia tempa realizacji planów.

Święto 1 Maja, jak co roku, zwało szeregi mas pracujących Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, proletariatu krajów kapitalistycznych i kolonialnych. O ich solidarność i braterstwo rozbijają się zakusy klas skazanych przez dialektykę historii na zagładę, a pokój i sprawiedliwość zwycięża. „W dniu święta 1-majowego poprzez cały świat rozbrzmiewa coraz donośniej wielkie wezwanie bojowe: Proletariusze wszystkich krajów — łączcie się dla walki o pokój, o demokrację, o socjalizm!” (Bierut).

KOMUNIKAT PKPG O WYKONANIU NARODOWEGO PLANU GOSPODARCZEGO W I KW. 1952 ROKU

WEDŁUG tymczasowych danych wykonanie Narodowego Planu Gospodarczego w I kw. 1952 r. przedstawiało się następująco:

I. WYKONANIE PLANU PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ

Plan produkcji globalnej przemysłu socjalistycznego na I kw. 1952 r. według wartości w cenach niezmiennych został wykonany przez cały przemysł w 100,3%.

Przedsiębiorstwa przemysłowe podległe poszczególnym ministerstwom wykonały plan globalnej produkcji przemysłowej jak następuje:

	% wykonania planu na I kw. 1952 r.
Ministerstwo Hutnictwa	101
Ministerstwo Górnictwa	99
Ministerstwo Energetyki	103
Ministerstwo Przemysłu Chemicznego	101
Ministerstwo Przemysłu Maszynowego	96
Ministerstwo Przemysłu Lekkiego	99,7
Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego	104
Ministerstwo Przemysłu Drobrego i Rzemiosła	101
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Handlu Wewnętrznego	106
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Kolei	101
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Transportu Drogowego i Lotniczego	101
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Żeglugi	102
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Leśnictwa	92

W I kw. 1952 r. wyprodukowano ponad plan znaczną ilość rud żelaza, rud cynku, rud miedzi, cynku, ołowiu rafinowanego, węgla brunatnego, gazu ziemnego, soli kamiennnej, energii elektrycznej, samochodów ciężarowych, samochodów osobowych, motocykli, silników elektrycznych, żarówek, maszyn i narzędzi rolniczych, sody kalcyonowanej, barwników, penicyliny, maszyn i urządzeń dla przemysłu chemicznego, przędzy sztucznego jedwabiu, włókna ciętego, saletry wapniowej, saletrzaku, supertomasyny, tkanin lnianych, mebli giętych, porcelany stołowej i elektrotechnicznej, oleju rafinowanego, wina, papierosów, maki pszennej i wielu innych artykułów przemysłowych.

Mimo wykonania i przekroczenia planu w zakresie wartości produkcji globalnej, jak również w zakresie ilości produkcji większości artykułów przemysłowych, niektóre ministerstwa nie wykonały w pełni planu produkcji niektórych wyrobów. Nie wykonało zadań planu Ministerstwo Hutnictwa w zakresie produkcji surowki i stali, Ministerstwo Przemysłu Chemicznego w zakresie produkcji kwasu siarkowego i niektórych asortymentów nawozów sztucz-

nych, Ministerstwo Przemysłu Maszynowego w zakresie produkcji traktorów i niektórych typów taboru kolejowego i obrabiarek do metali i drzewa, Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego w zakresie produkcji mydła oraz Ministerstwo Handlu Wewnętrznego w zakresie produkcji mięsa i masła. Nie osiągnęło w pełni zadań planu Ministerstwo Górnictwa w zakresie wydobywania węgla kamiennego i ropy naftowej oraz Ministerstwo Przemysłu Lekkiego w zakresie produkcji niektórych asortymentów tkanin i wyrobów pończoszniczych.

II. WZROST PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ

Produkcja globalna całego przemysłu socjalistycznego wzrosła w I kw. 1952 r. o ok. 19% w porównaniu z I kw. 1951 r. Produkcja ważniejszych artykułów w przemyśle wielkim i średnim w I kw. 1952 r. kształtowała się w porównaniu z I kw. 1951 r. następująco:

	I kw. 1952 r. w % w porównaniu z I kw. 1951 r.
Stal surowa	124
Wyroby walcowane	113
Rudy żelaza	117
Rudy miedzi	302
Rudy cynku surowe	118
Cynk	107
Ołów rafinowany	113
Węgiel kamienny	106
Węgiel brunatny	106
Koks	116
Ropa naftowa	129
Benzyna	151
Gaz ziemny	130
Sól kamienna	131
Energia elektryczna (Min. Energetyki)	116
Parowozy	115
Wagony towarowe	119
Samochody ciężarowe	494
Obrabiarki do metali i drzewa w tonażu	114
Traktory	105
Maszyny i narzędzia rolnicze w tonażu	128
Rowery	107
Kwas siarkowy	119
Soda kalcyonowana	120
Nawozy sztuczne	110
Barwniki	137
Penicylina	717
Przędza sztucznego jedwabiu	105
Włókno cięte	153
Syntina	181
Opony	185
Celuloza	120
Papier	111
Tarcica	104
Cement	106
Szkło płaskie	112
Tkaniny bawełniane	110
Tkaniny wełniane	110
Tkaniny jedwabne	104
Pończochy damskie	113
Obuwie skórzane	129
Mebłe gięte	117

I kw. 1952 r. w %
w porównaniu z I kw. 1951 r.

Porcelana stołowa	137
Zapałki	102
Olej rafinowany	102
Papierosy	110
Wino	151
Cukierki wszelkie	139
Mąka pszenna	117
Mąka żytnia	114
Połowy ryb morskich	148

III. INWESTYCJE I BUDOWNICTWO

Plan produkcji budowlano-montażowej na I kw. 1952 r. został wykonany ogółem przez przedsiębiorstwa budowlano - montażowe w 115%, przy poważnym przekroczeniu zadań planowych przez wszystkie ministerstwa. Ministerstwo Budownictwa Przemysłowego wykonało plan w 111%, Ministerstwo Budownictwa Miast i Osiedli w 114%. Do pomyślnego wykonania planu przyczyniły się m.in. korzystniejsze niż normalne warunki atmosferyczne w pierwszych dwóch miesiącach I kw. 1952 r.

Wartość produkcji uspołecznionych przedsiębiorstw budowlano-montażowych wzrosła ogółem o ok. 46% w porównaniu z I kw. 1951 r.

W wyniku pomyślnego wykonania planu produkcji budowlanej w I kw. 1952 r. oddano do użytku 32 większe obiekty inwestycyjne, przemysłowe i inne, z tego wiele przed terminem. Na niektórych ważnych obiektach nastąpiły jednak opóźnienia w stosunku do planowanego postępu robót.

IV. ROLNICTWO.

Przygotowania do wiosennej akcji siewnej w całym rolnictwie przebiegały w roku bieżącym sprawniej niż w roku ubiegłym, mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych dla rolnictwa w drugiej połowie marca br., wskutek czego siewy wiosenne tego roku rozpoczęły się później niż w r.ub.

Zaopatrzenie gospodarki rolnej na tegoroczną wiosenną akcję siewną w zakresie maszyn i sprzętu rolniczego, nawozów sztucznych i nasion kwalifikowanych poważnie wzrosło w porównaniu z ub.r. Państwowe Ośrodki Maszynowe i Państwowe Gospodarstwa Rolne otrzymały w I kw. br. o ponad 400 traktorów przeliczeniowych więcej niż w I kw. ub.r. a liczba traktorów w całym rolnictwie według stanu na dz. 31.III. 1952 r. osiągnęła ok. 34,7 tys. traktorów w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM, tj. o ok. 27% więcej w porównaniu ze stanem z odpowiedniego okresu ub.r.

Dostawy nawozów sztucznych na tegoroczną wiosenną akcję siewną, zarówno z produkcji krajowej jak i z importu, wzrosły w całym rolnictwie w porównaniu z I kw. ub. r. ogółem o ok. 12%, w tym nawozów azotowych o około 18%, nawozów fosforowych o około 23%, nawozów potasowych o około 5%. Ponadto w ramach bieżącej akcji siewnej przeznaczono dodatkowo 42,5 tys. ton nawozów azotowych na cele zasilenia ozimin.

Liczba spółdzielni produkcyjnych osiągnęła ok. 3.300. Liczba Państwowych Ośrodków Maszynowych zwiększyła się w I kw. 1952 r. o 23 ośrodki i osiągnęła według stanu na dz. 31.III. 1952 r. 283. Liczba traktorów w tych ośrodkach wzrosła w I kw. 1952 r. o ok. 68% w porównaniu ze stanem na dzień 31.III.1951 r.

V. TRANSPORT I ŁĄCZNOŚĆ.

Przewozy ładunków wszystkimi środkami transportu (kolejowego, samochodowego i wodnego) w I kw. 1952 r. były o 9% większe, niż w odpowiednim okresie ub.r.

Przewozy ładunków na kolejach normalnotorowych wzrosły ogółem o ok. 8% w porównaniu z I kw. 1951 r. Nie zostały jednak w pełni wykonane zadania planu w zakresie przyspieszenia obrotu wagonu towarowego. Przewozy osobowe na kolejach normalnotorowych wzrosły w I kw. 1952 r. ogółem o 21% w porównaniu z odpowiednim okresem r.ub.

W Państwowej Komunikacji Samochodowej przewozy ładunków ogółem wzrosły w I kw. 1952 r. o 17% w porównaniu z odpowiednim okresem ub.r. W żegludze morskiej przewozy ładunków liczone w tonomilach wzrosły w I kw. 1952 r. o ok. 62% w porównaniu z I kw. 1951 r. Plan przeładunków portów morskich w I kw. 1952 r. został wykonany ogółem w 102%.

Wartość usług poczty i telekomunikacji wzrosła w cenach porównywalnych ogółem o ok. 20% w porównaniu z I kw. 1951 r.

VI. OBRÓT TOWAROWY.

Detaliczne obroty handlu uspołecznionego i żywienia zbiorowego w I kw. 1952 r. wzrosły w cenach bieżących o ok. 9% w porównaniu z odpowiednim okresem 1951 r., w tym obroty detalu państwowego o ok. 15%. Szczególnie szybko wzrosły obroty uspołecznionego aparatu żywienia zbiorowego. Obroty tych zakładów w I kw. 1952 r. wzrosły w porównaniu z I kw. 1951 r. w cenach bieżących o ok. 48%.

Przy nasyceniu rynku w towary przemysłowe ujawniły się trudności w dziedzinie pełnego pokrycia zapotrzebowania na niektóre artykuły spożycia, a zwłaszcza na cukier i mydło do prania.

Sieć detaliczna uspołecznionego aparatu handlowego wzrosła w I kw. br. o ok. 8% w porównaniu z I kw. 1951 r., a sieć zakładów żywienia zbiorowego zwiększyła się w tym okresie o ok. 29%.

VII. ZATRUDNIENIE I WYDAJNOŚĆ PRACY

Liczba zatrudnionych grupy przemysłowej w przemyśle socjalistycznym wzrosła ogółem w porównaniu z I kw. 1951 r. o ok. 6%.

Wydażność pracy liczona według wartości produkcji na pracownika grupy przemysłowej wzrosła w przemyśle socjalistycznym ogółem o ok. 12% w porównaniu z I kwartałem 1951 r.

ZADANIA I METODY WYKONYWANIA BUDŻETU PAŃSTWA

Dr Zbigniew PIROŻYŃSKI

Wicedyr. Dep. Budżetu Państwa w Min. Finansów

JEDNYM z podstawowych zagadnień gospodarki finansowej i systemu finansowego Państwa jest wykonywanie budżetu. Aktualność tego zagadnienia w chwili obecnej wiąże się z uchwaleniem przez Sejm Ustawodawczy budżetu państwa na r. 1952; uchwalenie przez Sejm budżetu państwa i Narodowego Planu Gospodarczego oznacza bowiem ustalenie zadań, które będą zrealizowane w roku bieżącym jako trzecim roku Planu 6-letniego. Natomiast waga zagadnienia wykonywania budżetu wynika przede wszystkim z roli budżetu jako podstawowego planu finansowego gospodarstwa narodowego w ustroju demokracji ludowej i ze szczególnych zadań, które spoczywają na systemie budżetowym w toku wykonywania tego planu. Wagę jego podnosi nadto fakt, że metody wykonywania budżetu Państwa nie zostały dotąd dostatecznie rozwinięte, a sama znajomość i umiejętność posługiwania się nimi przez wykonawców budżetu jest ciągle jeszcze słaba. W szczególności w r. 1951 nie zostały jeszcze wykształcone jednolite metody wykonywania budżetu Państwa, zwłaszcza w zakresie budżetów terenowych. Finansowanie ze środków budżetowych odbywało się w wielu przypadkach mechanicznie, bez dostatecznego badania sposobu realizacji zadań rzeczowych. Sprawozdawczość budżetowa działała z opóźnieniem i nie dostarczała materiałów do kontroli wykonania budżetu, zwłaszcza że waga jej nie była z reguły zrozumiana przez wykonawców budżetu.

Budżet Państwa jest rocznym planem gromadzenia środków pieniężnych gospodarstwa narodowego i finansowania zadań państwa w zakresie gospodarki narodowej, urządzeń socjalnych i kulturalnych, obrony narodowej, bezpieczeństwa, wymiaru sprawiedliwości i administracji. Jako roczny plan finansowy budżet ustala na przeciąg roku budżetowego zadania w zakresie gromadzenia i wydatkowania środków pieniężnych. Zadania te są pieniężnym wyrazem Narodowego Planu Gospodarczego, są z nim zgodne i zabezpieczają jego realizację. Przybierają one w budżecie postać planowych dochodów, tj. dochodów, które powinny być zebrane w ciągu roku budżetowego oraz planowanych wydatków, tj. wydatków, które powinny być dokonane, by zostały zrealizowane zadania NPG.

Ustalenie budżetu to dopiero ustalenie planu, według którego powinien działać w ciągu roku system budżetowy. „Ułożenie planu jest dopiero początkiem planowania. Prawdziwe planowe kierownictwo rozwija się dopiero po ułożeniu planu, po sprawdzeniu go w terenie, w toku realizacji, w toku korygowania i precy-

zowania planu“¹⁾. Wykonanie zadań ustalonych w budżecie wymaga uruchomienia mechanizmu budżetowego. Następuje to z chwilą przystąpienia do pobierania dochodów i do dokonywania wydatków. Z tą chwilą realizuje się w pełni funkcje systemu budżetowego. Dopiero bowiem w toku wykonywania budżetu są realizowane i finansowane zadania państwa ludowego w zakresie gospodarki narodowej, urządzeń socjalnych i kulturalnych, obrony narodowej, bezpieczeństwa, wymiaru sprawiedliwości i administracji. W celu realizacji tych zadań następuje w toku wykonywania budżetu redystrybucja dochodu narodowego przez gromadzenie i wydatkowanie środków pieniężnych. W toku wykonywania budżetu rozwija się nadal funkcja planowania, umożliwiając poprawienie konstrukcji dochodów i wydatków ustalonych w budżecie i dostosowanie ich do przebiegu realizacji NPG. W toku wykonywania budżetu dokonuje się za pomocą złotych kontrole ilościowego i jakościowego wykonania zadań Narodowego Planu Gospodarczego. W toku wykonywania budżetu realizowany jest szeroki demokratyzm socjalistyczny przejawiający się w decentralizacji wykonywania, w zabezpieczeniu inicjatywy terenowej w zakresie dokonywania zmian i w społecznej kontroli wykonywania budżetu państwa.

Planowane w budżecie dochody i wydatki są wyrazem zadań, które powinny być osiągnięte w toku wykonywania NPG i budżetu. Jednak, jak uczy doświadczenie, osiągnięte w toku wykonywania budżetu dochody i dokonane wydatki są często niezgodne z kwotami ustalonymi w budżecie. Odchylenia te są wyrazem przekroczenia lub niewykonania zadań. W związku z tym należy uważać za pożądane i celowe te odchylenia, które nie naruszają proporcji ekonomicznych ustalonych w rocznym planie gospodarczym i w budżecie, a przyspieszają rozwój gospodarstwa narodowego. Chodzi tu przede wszystkim o przekroczenie planowanych dochodów budżetowych spowodowane przekroczeniem planowanej akumulacji pieniężnej przedsiębiorstw socjalistycznych. Chodzi tu dalej o osiągnięcie w toku wykonania budżetu niższych od planowanych kosztów w działalności socjalnej, kulturalnej, administracyjnej i in. działalności nieprodukcyjnej. Osiągnięcie w tym zakresie w toku wykonania budżetu rezultatów odmiennych od planowanych, a więc niezgodnych z budżetem, umożliwiła rozszerzenie finansowania gospodarki narodowej i usług socjalnych i kulturalnych, co w rezultacie przyspiesza rozwój gospodarczy i kulturalny. Od-

¹⁾ J. W. Stalin. Dzieła, t. 12, wyd. Książka i Wiedza, str. 346.

chylenie od planowanych dochodów i planowanych wydatków wywołane procesami idącymi w kierunku odwrotnym są oczywiście niepożądane a cały wysiłek wykonawców budżetu powinien być skierowany na przeciwdziałanie ich powstawania.

W związku z tym należy wysuwać szereg zadań, które powinny być realizowane przez wykonawców budżetu. Obowiązek realizacji spoczywa na wszystkich wykonawcach budżetu, a więc zarówno na resortach (ministerstwach i wydziałach prezydiów rad narodowych) i podległych im przedsiębiorstwach i jednostkach budżetowych, które produkują towary i usługi materialne lub świadczą usługi niematerialne na rzecz ludności, jak i na organach finansowych (Ministerstwo Finansów wraz z podległymi mu bankami i wydziały finansowe prezydiów rad narodowych). Podstawowe znaczenie mają zadania następujące.

1. Pobieranie dochodów i dokonywanie wydatków w toku wykonywania budżetu nie może odbywać się na zasadzie automatycznego wykonywania planowanych w budżecie dochodów i wydatków (pod plan), lecz powinno być związane i uzależnione od realizacji zadań rzeczowych ustalonych w NPG, które stanowią podstawę dochodów i wydatków budżetowych. Oznacza to, że dochody powinny być pobierane w wysokości i w terminach odpowiadających tym procesom gospodarczym dzięki którym powstają. Podatek obrotowy może być np. pobierany tylko w wysokości i w terminach odpowiadających realizacji produkcji. Podatek od wynagrodzeń powinien pozostawać w odpowiednim stosunku do wypłaconego funduszu płac. To samo odnosi się do wydatków budżetowych. Wydatki powinny być dokonywane w miarę realizacji zadań rzeczowych i w wysokości faktycznie poniesionych kosztów. Finansując szpitale, budżet wypłaca środki pieniężne nie na planowaną, lecz na faktyczną ilość osobodni szpitalnych. Wydatki na konserwowanie dróg powinny być dokonywane w zależności od faktycznej powierzchni dróg objętych konserwacją. Obowiązuje bowiem zasada, że wykonywanie budżetu powinno być zgodne pod względem ilościowym i czasowym z realizacją zadań rzeczowych. Opóźnione lub przyspieszone w stosunku do procesów gospodarczych pobieranie dochodów lub dokonywanie wydatków prowadzi w istocie do zerwania bezpośredniego powiązania dochodów i wydatków budżetowych w stosunku do procesów gospodarczych.

2. Planowane zadania w zakresie produkcji towarów i usług materialnych należy uważać za zadania minimalne. Zadania te w toku wykonywania powinny być z reguły przekraczane. Przekraczanie produkcyjnych zadań oznacza bowiem dalszy wzrost dochodu narodowego, przyspiesza ono rozwój gospodarczy, umożliwia dalsze rozszerzanie bazy produkcyjnej (inwestycje) i dalszą poprawę warunków bytowych ludności przez zwiększenie spożycia indywidualnego ludności i usług niematerialnych świadczonych na rzecz ludności. Przekroczenie zadań produkcyj-

nych wyraża się w zasadzie w ponadplanowej akumulacji pieniężnej przedsiębiorstw socjalistycznych, co z kolei powoduje przekroczenie planowanych w budżecie dochodów z podatku obrotowego lub od operacji nietowarowych i z wpłat z zysków tych przedsiębiorstw.

3. Zgodnie z zasadą stałego obniżania kosztów produkcji i usług niematerialnych, jako podstawowym prawem gospodarki socjalistycznej, wykonywanie budżetu powinno dążyć do wykonania i przekroczenia zadań, obniżenia kosztów własnych przedsiębiorstw i kosztów działalności jednostek budżetowych. Obniżanie kosztów w toku wykonywania budżetu poniżej kosztów planowanych oznacza: w zakresie przedsiębiorstw — wzrost akumulacji pieniężnej ponad kwoty planowane i w związku z tym przekroczenie dochodów budżetowych, zaś w zakresie jednostek budżetowych — oszczędność w planowanych wydatkach. W obydwóch przypadkach obniżenie kosztów wyzwala dodatkowe środki pieniężne, które z kolei mogą być przeznaczone na finansowanie rozszerzonych dodatkowych zadań NPG przyczyniając się w ten sposób do przyspieszenia rozwoju gospodarczego, socjalnego i kulturalnego oraz do polepszenia warunków bytowych ludności.

Zagadnienie dodatkowej, ponadplanowej obniżki kosztów ma szczególne znaczenie w zakresie administracji państwowej. Jak wiadomo, działalność administracyjna — mimo jej znaczenia dla państwa i systemu gospodarki planowej — jest w istocie obciążeniem gospodarstwa narodowego. Wymaga bowiem wyłączenia z procesów produkcyjnych znacznej ilości pracowników oraz przeznaczenie na jej potrzeby części wytworzonych środków materialnych, tj. towarów i usług. Natomiast nie wytwarza ani środków materialnych, ani też nie świadczy usług socjalnych i kulturalnych, nie stanowi zatem bezpośrednio o rozwoju gospodarstwa narodowego. Zatem: im większe jest zaangażowanie środków materialnych w administracji, tym mniejsze jest przeznaczenie środków na rozwój bazy produkcyjnej i poprawienie warunków bytowych ludności. Dlatego zagadnienie zmniejszenia kosztu administracji jest podstawowym zadaniem budżetu państwowego zarówno w toku ustalania, jak i w toku wykonywania. Wyraża się ono w dążeniu do stałego stosunkowego zmniejszenia zatrudnienia (etatów) w administracji państwowej i ograniczenia wydatków związanych z działalnością administracyjną. Walka o likwidację przerostów w administracji jest ciągłym zadaniem aparatu budżetowego.

4. Odrębnym zadaniem od przedstawionego wyżej zagadnienia obniżki kosztów jest przyspieszenie krążenia środków obrotowych i związane z tym zadanie likwidacji nadmiernych zapasów. Przyspieszenie krążenia środków obrotowych w przedsiębiorstwach w stosunku do planu oznacza możliwość zmniejszenia normatywu środków obrotowych a w związku z tym zwolnienia części środków pieniężnych unieruchomionych w normatywach środków obroto-

wych i odprowadzenia ich na dochody budżetu. Zmniejszenie nadmiernych zapasów jednostek budżetowych (zapasy leków i środków opatrunkowych w szpitalach, papieru i pomocy biurowych w jednostkach administracyjnych, opału itp.) następuje przez zużycie ich w bieżącej działalności. Jeśli to zmniejszenie nie było założone w budżecie, wówczas przejawia się ono w niewydatkowaniu planowanych środków pieniężnych w oszczędności po stronie wydatków budżetu.

5. Jako podstawowe zadanie wykonania budżetu należy również uważać czuwanie nad równowagą budżetową. Zarówno budżet państwa jako całość jak wchodzące w jego skład budżet centralny i poszczególne budżety terenowe są uchwalone jako budżety zrównoważone względnie jako budżety wykazujące nadwyżki dochodów nad wydatkami. Równowaga budżetów wynika z istoty socjalistycznego systemu gospodarczego, z bezpośredniego powiązania z budżetem procesów gospodarczych ujętych w zadaniach NPG. Pojawienie się niedoboru w toku wykonywania budżetu jest sygnałem ostrzegawczym, że procesy gospodarcze nie przebiegają zgodnie z ustaleniami planu i budżetu, że zachodzą zakłócenia lub niedociągnięcia w realizacji zadań. Dlatego też każdy niedobór budżetowy, bez względu na to czy występuje w budżecie centralnym, czy też w jakimkolwiek budżecie terenowych, powinien być przedmiotem analizy zmierzającej do ustalenia charakteru niedoboru i w przypadku stwierdzenia, że niedobór ten nie ma charakteru przejściowego (sezonowego), lecz charakter strukturalny — do przedsięwzięcia środków jego usunięcia. Jest to szczególne zadanie Ministerstwa Finansów oraz prezydiów rad narodowych i ich wydziałów finansowych.

Z łatwością dostrzegamy że przedstawione wyżej zadania nie są typowe tylko dla wykonywania budżetu, lecz że obowiązują również przy ustalaniu budżetu jako planu rocznego, według którego działa system budżetowy. Powstaje zatem pytanie, czy już sam budżet nie może uwzględniać tych zadań w takim stopniu, by faktycznie osiągnięte dochody i dokonane wydatki odpowiadały dokładnie planowanym.

Rozwój techniki, zwłaszcza wprowadzanie nowych procesów technologicznych i mechanizacji, współzawodnictwo i ruch racjonalizatorski jako wyraz twórczej inicjatywy i wysiłku klasy robotniczej, wzrost wydajności pracy, postępy w organizacji, powodują, że zadania roczne ustalone w NPG są z reguły przekraczane. Dotyczy to zadań traktowanych jako całość. Nie wyklucza to niewykonania zadań na niektórych odcinkach. Wykonanie NPG w Polsce w r. 1951 wykazuje np. ogólne przekroczenie wartościowego planu produkcji o 0,8 proc. w tym w przedsiębiorstwach podległych Ministerstwu Przemysłu Chemicznego o 5 proc., Ministerstwu Przemysłu Lekkiego o 3 proc., Ministerstwu Przemysłu Drobniego i Rzemiosła o 15 proc. Nie zostały jednak na przykład wykonane zadania planu w zakresie produkcji

cukru i mięsa w związku z nieurodzajem buraka cukrowego i niewykonaniem planu skupu. Nie wykonany został plan obniżenia kosztów własnych w przedsiębiorstwach podległych ministerstwu przemysłowemu.

W związku z odchyleniem w wykonaniu zadań planu gospodarczego występują przekroczenia lub niewykonania w zakresie dochodów i wydatków budżetowych. Budżet państwa na r. 1951 został np. wykonany po stronie dochodów w 102,5 proc., po stronie wydatków w 95 proc. Jak z tego wynika w toku wykonywania budżetu występują z reguły odchylenia zarówno po stronie dochodów jak i wydatków. Odchylenia te — jeśli poprawiają wyniki budżetu — świadczą o aktywności wykonawców budżetu, którzy realizując zadania planu gospodarczego dążą do pogłębienia i przekroczenia zadań finansowych ustalonych w budżecie.

PODSTAWĄ dla pobierania dochodów i dokonywania wydatków w okresie roku budżetowego jest budżet. Ustala on zadania dla poszczególnych wykonawców budżetu. W związku z tym powstaje pytanie, na czym polega ustalenie budżetu i w jaki sposób zadania te docierają do poszczególnych wykonawców budżetu.

Budżet państwa uchwała Sejm. W ramach uchwalonego przez Sejm budżetu państwa: Rada Ministrów uchwała układ wykonawczy budżetu centralnego zaś rady narodowe uchwalają kolejne budżety terenowe poczynając od budżetów województw i kończąc na budżetach gmin i miast wchodzących w skład powiatów. Przez uchwalenie układu wykonawczego budżetu centralnego zostają ustalone zadania w zakresie dochodów i wydatków budżetowych dla poszczególnych ministerstw i równorzędnych urzędów centralnych.

Przez uchwalenie budżetów terenowych zostają ustalone zadania w zakresie dochodów i wydatków budżetowych dla prezydiów rad narodowych i ich wydziałów.

Ustalenie zadań dla ministerstw i wydziałów prezydiów rad narodowych nie kończy jednak procesu ustalania budżetu. Zadania NPG są bowiem wykonywane nie tylko na szczeblu ministerstwa względnie wydziału prezydium rady narodowej, lecz przede wszystkim przez szereg jednostek gospodarczych, socjalnych i kulturalnych, obrony narodowej, bezpieczeństwa, wymiaru sprawiedliwości i administracji, które działają w zakresie poszczególnych ministerstw i wydziałów prezydiów rad narodowych. Jednostki te albo wchodzi w skład poszczególnych ministerstw lub wydziałów prezydiów rad narodowych albo są im podporządkowane bezpośrednio lub pośrednio. Przykładem jednostek bezpośrednio podporządkowanych ministerstwu są szkoły wyższe, przykładem jednostek podporządkowanych pośrednio są szkoły zawodowe, które podlegają bezpośrednio dyrekcjom okręgowym szkolenia zawodowego, a dopiero za ich pośrednictwem — Centralnemu Urzędowi Szkolenia Zawodowego. Każda jednostka samodziel-

na pod względem ekonomicznym i organizacyjnym powinna posiadać plan, który ustala jej zadania roczne. Planem tym w zakresie gospodarki finansowej jest: dla jednostek zorganizowanych w formie przedsiębiorstw działających na zasadzie rozrachunku gospodarczego — bilans dochodów i wydatków, zaś dla jednostek zorganizowanych w formie jednostek budżetowych — preliminarz dochodów i preliminarz wydatków. Doprowadzenie zadań ustalonych w budżecie do jego bezpośrednich wykonawców wymaga zatwierdzenia bilansu dochodów i wydatków przedsiębiorstw oraz preliminarzy dochodów i wydatków jednostek budżetowych. Stosownie do struktury organizacyjnej poszczególnych ministerstw i wydziałów prezydiów rad narodowych zatwierdza się bilanse i preliminarze jednostkowe lub zbiorcze. Jednostkowe bilanse lub preliminarze zatwierdza się dla pojedynczych przedsiębiorstw lub jednostek budżetowych, zbiorcze bilanse lub preliminarze zatwierdza się dla większej ilości jednorodnych przedsiębiorstw lub jednostek budżetowych podległych poszczególnym ministerstwom lub wydziałom prezydiów rad narodowych. Zatwierdzenie bilansu lub preliminarza oznacza ustalenie szczegółowych zadań dla przedsiębiorstw lub jednostek budżetowych i określenie podstaw ich gospodarki finansowej w roku budżetowym.

Bilanse dochodów i wydatków oraz preliminarze dochodów i wydatków budowane dla poszczególnych rozdziałów budżetowych na poszczególnych stopniach organizacyjnych, jako zbiorcze lub jednostkowe, są zatwierdzane zawsze przez jednostkę nadrzędną, jednostkę wyższego stopnia w systemie finansowym. Bilanse i preliminarze budowane w budżecie centralnym na stopniu ministerstwa lub równorzędnego urzędu centralnego zatwierdza Minister Finansów w ramach uchwalonego przez Radę Ministrów układu wykonawczego budżetu centralnego. W ramach tak zatwierdzonych bilansów i preliminarzy ministerstwa i równorzędne urzędy centralne zatwierdzają bilanse i preliminarze jednostek podległych, przy czym w przypadku istnienia jednostek okręgowych zatwierdzają dla nich preliminarze zbiorcze, te zaś z kolei zatwierdzają preliminarze jednostkowe podległych jednostek budżetowych. Bilanse i preliminarze budowane w budżetach terenowych na stopniu wydziału zatwierdzają prezydium rad narodowych danego stopnia w ramach budżetów jednostkowych uchwalonych przez rady narodowe. W ramach tak zatwierdzonych bilansów i preliminarzy wydziały prezydiów rad narodowych — podobnie jak ministerstwa w budżecie centralnym zatwierdzają jednostkowe bilanse i preliminarze jednostek podległych.

Zatwierdzenie bilansu lub preliminarza oznacza nie tylko ustalenie dochodów i wydatków przedsiębiorstwa lub jednostki budżetowej, lecz także ustalenie zadań rzeczowych i kosztów (norm) będących podstawą dla obliczania planowanych dochodów i wydatków. Podobnie jak bilans dochodów i wydatków przedsiębiorstwa

jest elementem planu techniczno-przemysłowo-finansowego, który zawiera zadania rzeczowe, tak i preliminarz dochodów lub wydatków jednostki budżetowej musi zawierać plan rzeczowy, oraz plan usług, które są podstawą do planowanych dochodów, lub które będą finansowane na podstawie preliminarza. Zatwierdzenie preliminarza dochodów lub wydatków dla jednostek socjalnych i kulturalnych bez wskaźników usług lub dla jednostek administracyjnych bez etatów osobowych i ograniczenie się tylko do kwot dochodów lub wydatków jest niedopuszczalne. Brak wskaźników rzeczowych w zatwierdzonych preliminarzach oznacza bowiem brak powiązania planowanych dochodów i wydatków z zadaniami Narodowego Planu Gospodarczego i uniemożliwia kontrolę realizacji tych zadań przez system budżetowy. Brak tych wskaźników jest nadto istotną przeszkodą dla porównania faktycznych kosztów wykonania tych zadań z kosztami planowanymi.

Ustalenie budżetu polega nie tylko na uchwaleniu budżetu państwa, lecz na doprowadzeniu zadań w zakresie dochodów i wydatków do bezpośrednich wykonawców budżetu i ścisłym powiązaniu tych zadań z zadaniami NPG. Dopiero tak ustalony budżet umożliwia rozwinięcie w toku wykonywania wszystkich funkcji systemu budżetowego i osiągnięcia zadań, które wyżej określiliśmy jako zadania podstawowe.

W toku wykonywania budżetu następuje gromadzenie i wydatkowanie środków pieniężnych. Środki te odpowiadają środkom materialnym wytworzonym w procesie produkcji, które są przedmiotem konsumpcji i akumulacji. Gromadzenie i wydatkowanie środków pieniężnych w systemie budżetowym odpowiada odpowiedniemu podziałowi (redystrybucji) środków materialnych. Podział ten umożliwia realizację zadań państwowych w zakresie gospodarki narodowej, urządzeń socjalnych i kulturalnych, obrony narodowej, bezpieczeństwa, wymiaru sprawiedliwości i administracji. W szczególności podział środków pieniężnych przez system budżetowy umożliwia: a) rozszerzenie bazy produkcyjnej gospodarki narodowej przez dalsze wyposażenie przedsiębiorstw uspołecznionych w środki trwałe (inwestycje) i obrotowe, b) rozszerzenie sieci urządzeń socjalnych i kulturalnych oraz świadczenie usług na rzecz ludności w zakresie oświaty i wychowania, szkolnictwa zawodowego, szkolnictwa wyższego, kultury i sztuki, zdrowia i kultury fizycznej, pomocy społecznej i ubezpieczeń społecznych, c) wyposażenie i utrzymanie sił zbrojnych, d) utrzymanie aparatu bezpieczeństwa i wymiaru sprawiedliwości oraz e) utrzymanie administracji państwowej.

Gromadzenie i wydatkowanie środków pieniężnych powinno być wykonywane w taki sposób, by zostały osiągnięte zadania gospodarcze, socjalne i kulturalne ustalone w NPG. Na-

stąpi to wtedy, gdy gromadzenie wydatkowania środków pieniężnych odbywa się na podstawie i w granicach ustalonego budżetu, ponieważ budżet opiera się w dochodach i wydatkach na zadaniach rzeczowych ustalonych w NPG.

Jednak — jak już stwierdziliśmy wyżej — wyniki wykonania budżetu mogą i muszą odbiegać w poszczególnych elementach dochodów i wydatków od ustalonego i doprowadzonego do bezpośrednich wykonawców budżetu. Wynika to zarówno z uzależnienia wykonania budżetu od realizacji zadań rzeczowych NPG jak i z konieczności przekraczania i pogłębiania w toku wykonania budżetu tych wszystkich zadań, które przyspieszają rozwój gospodarczy, socjalny i kulturalny. Z drugiej jednak strony odchylenia od ustalonych w budżecie dochodów i wydatków nie mogą pozostawać niekontrolowane, nie mogą być pozostawione swobodnej ocenie co do celowości ze strony poszczególnych wykonawców budżetu. Mogłoby to bowiem prowadzić nie tylko do wypaczenia budżetu, do przekreślenia ustalonych w budżecie proporcji i wielkości środków pieniężnych, ale przede wszystkim — ze względu na związek między budżetem a planem gospodarczym — do wypaczenia zadań rzeczowych ustalonych w NPG. Dlatego wykonywanie budżetu państwa opiera się na zasadzie wydatkowania środków pieniężnych wyłącznie na cele określone w budżecie i w wysokości nieprzekraczającej kwot ustalonych w budżecie. Zasada ta nie wyklucza możliwości dokonania zmian w ustalonym budżecie, wymaga jednak, by zmiany te nastąpiły uprzednio, tj. przed wydatkowaniem środków i aby wobec tego nie miały charakteru przyjęcia do wiadomości rzeczy dokonanych, lecz aby były wyrazem świadomej i skontrolowanej decyzji popartej zbadaniem konieczności i celowości, a zatem zasadności zmiany.

Możliwości przeprowadzenia zmian w ustalonym i doprowadzonym do bezpośrednich wykonawców budżecie państwa są w polskim systemie budżetowym szerokie. Zmiany mogą bowiem dotyczyć zarówno przeznaczenia jak i wysokości ustalonych w budżecie wydatków, mogą wiązać się zarówno ze zmianą zadań finansowanych ze środków budżetowych jak i ze zmianą planowanych kosztów. Konieczność nadania szerokich uprawnień do przeprowadzania zmian w ustalonym budżecie spowodowana jest w naszych warunkach następującymi w ciągu okresu budżetowego zmianami w organizacji gospodarstwa narodowego (zmiany w podziale administracyjnym państwa, reorganizacja ministerstw i podległych im jednostek) oraz niedociągnięciami planowania gospodarczego i finansowego, które na niektórych odcinkach nie jest dostatecznie rozwinięte i pogłębione.

Zmiany ustalonego budżetu państwa mogą polegać na: a) przenoszeniu kredytów w obrębie budżetu centralnego i poszczególnych budżetów terenowych, b) kredytach dodatkowych opartych o nadwyżkę budżetową budżetu państwa

lub też o środki pochodzące z przenoszenia między poszczególnymi budżetami, c) budżetach dodatkowych opartych o ponadplanowe dochody uzyskane w toku wykonywania budżetów terenowych.

Przeprowadzanie zmian w budżecie państwa opiera się na podstawowych zasadach, które omawiane są poniżej.

1. Uprawnienie do dokonania zmiany w ustalonym budżecie lub we wchodzących w jego skład bilansach i preliminarzach musi być wyraźne, tj. musi wynikać z ustawy budżetowej lub innych przepisów jak np. uchwały Rady Ministrów, w sprawie zasad i trybu wykonywania budżetu państwa na r. 1952 oraz w sprawie zasad i trybu uchwalenia terenowych budżetów dodatkowych.

2. Przeprowadzenie zmiany należy z reguły do jednostki hierarchicznie wyższej w ustroju budżetowym. Uchwalanie kredytów dodatkowych w ramach nadwyżki budżetowej należy np. do Rady Ministrów, przeniesienia kredytów między rozdziałami i między paragrafami w poszczególnych ministerstwach uzależnione jest od decyzji Ministra Finansów, przeniesienie kredytów między rozdziałami w budżetach terenowych wymaga zgody prezydium rady narodowej wyższego szczebla zaś w stosunku do budżetów wojewódzkich — Ministra Finansów.

3. Przeniesienie kredytów związane ze zmianą rzeczowych zadań planu gospodarczego wymaga zgody organu odpowiedzialnego za planowanie gospodarcze (PKPG).

4. Niedozwolone są przeniesienia kredytów zmieniające ustalone w budżecie wydatki na place i na inwestycje. Zwiększenie tych wydatków może nastąpić tylko ze środków rezerwowych oraz w drodze kredytów lub budżetów dodatkowych.

5. Przekroczenie wydatków wymaga zawsze zmiany budżetu, natomiast przekroczenie planowanych dochodów nie wymaga uprzednio zmiany strony dochodów budżetu. Wiąże się to z faktem, że wydatkowanie środków budżetowych stanowi w zasadzie o ostatecznym przeznaczeniu dochodu narodowego, oraz że przekroczenie planowanych wydatków nie jest równoznaczne z przekroczeniem finansowanych przez budżet zadań rzeczowych, lecz może być następstwem nieosiągnięcia planowanej obniżki kosztów. Natomiast przekroczenie strony dochodów nie przesądza ostatecznego przeznaczenia dochodu narodowego i wiąże się z reguły z przekroczeniem planów produkcji i planu obniżki kosztów.

PODSTAWĄ dla przeprowadzenia zmian w budżecie w toku jego wykonywania jest planowanie wykonania budżetu. Dostarcza ono szczegółowego materiału do oceny konieczności, celowości i realności przeprowadzanych zmian. Funkcja planowania nie kończy się bowiem w systemie budżetowym z chwilą ustalenia budżetu i doprowadzenia go do bezpośrednich wykonawców przez zatwierdzenie bilansów i preliminarzy, lecz rozwija się nadal na wszyst-

kich szczeblach wykonawców budżetu, stanowiąc podstawowe narzędzie osiągnięcia i pogłębienia zadań ustalonych w budżecie rocznym.

Istnieją dwie możliwości planowania wykonania budżetu: a) podział dochodów i wydatków budżetu na kwartały roku budżetowego, b) opracowywanie planów wykonania budżetu na poszczególne kwartały roku budżetowego. Metoda pierwsza wymaga, by roczne planowanie gospodarcze uwzględniało podział na kwartały. Metoda druga może być stosowana w tych przypadkach, gdy brak podziału kwartalnego w planowaniu gospodarczym.

Podział dochodów i wydatków budżetu rocznego na kwartały jest realizowany w r. 1952 tylko w zakresie przedsiębiorstw działających na zasadzie rozrachunku gospodarczego w oparciu o bilanse dochodów i wydatków budowane w przekroju kwartalnym. Natomiast w pozostałym zakresie budżet nie zawiera podziału kwartalnego. W związku z tym w toku wykonywania budżetu państwa zachodzi konieczność budowy planów wykonania budżetu na poszczególne kwartały roku budżetowego.

Kwartałne plany wykonania budżetu są budowane dla poszczególnych budżetów jednostkowych wchodzących w skład budżetu państwa, tj. dla budżetu centralnego oraz dla budżetów wojewódzkich, powiatowych, miejskich i gminnych i zatwierdzane przez Ministra Finansów w zakresie budżetu centralnego oraz właściwe prezydium rad narodowych w zakresie jednostkowych budżetów terenowych. Zadaniem ich jest: a) sprawdzenie zgodności planowanych na dany kwartał dochodów i wydatków z planowaną realizacją zadań rzeczowych ustalonych w planie gospodarczym, b) pogłębienie zadań rocznych w zakresie obniżenia kosztów i likwidacji nadmiernych zapasów, c) utrzymanie równowagi budżetu w toku wykonania, d) ustalenie kwartalnych dochodów i wydatków budżetowych. Kwartałne plany wykonania budżetu umożliwiają prostowanie błędów, usuwanie niedociągnięć i pogłębianie zadań planowania rocznego, które w naszych warunkach — jak wskazuje doświadczenie — jest jeszcze na niektórych odcinkach niedoskonałe. Kwartałne plany wykonania budżetu są podstawowym narzędziem kierowania wykonaniem budżetu przez Ministra Finansów i przez prezydium rad narodowych. Przez planowanie kwartałne organa te sprawują nie tylko kontrolę wykonania zadań planu gospodarczego, lecz czuwają nad utrzymaniem równowagi budżetów w toku wykonania. Przyznanie Ministrowi Finansów uprawnień do ustalenia limitów kwartalnych planów wykonania budżetów terenowych, zaś w zakresie budżetów terenowych przyznanie tych samych uprawnień prezdydiom rad narodowych wyższego stopnia w stosunku do prezdydiów rad narodowych niższego stopnia, wzmacnia rolę planowania kwartalnego jako metody kierowania wykonaniem zbiorowego budżetu państwa.

Zadanie budowy kwartalnych planów wykonania budżetu centralnego i budżetów terenowych zostało w r. 1952 postawione w polskim

systemie budżetowym po raz pierwszy. Zadanie to jest wynikiem konsekwentnego realizowania funkcji planowania w systemie budżetowym.

W związku z budową planów kwartalnych następuje sprawdzenie wykonania rocznych zadań rzeczowych i finansowych. Dalszym etapem sprawdzenia wykonania zadań w zakresie wydatków budżetowych jest otwarcie lub przekazanie kredytów. Polega ono na postawieniu do dyspozycji wykonawców budżetów środków pieniężnych na wykonanie zadań ustalonych w planie kwartalnym. Otwarcia kredytów dokonują organa finansowe, tj. Ministerstwo Finansów w budżecie centralnym i wydziały finansowe prezdydiów rad narodowych w budżetach terenowych, natomiast pozostali wykonawcy budżetu przekazują otwarte przez organa finansowe kredyty na rzecz jednostek podległych doprowadzając je w ten sposób do bezpośrednich wykonawców. Otwarcie lub przekazanie kredytów jest pozornie czynnością techniczną, ponieważ polega na dyspozycji skierowanej do właściwego oddziału NBP upoważniającego wykonawcę budżetu do czerpania na rachunek budżetu środków pieniężnych do określonej kwoty oraz na ustaleniu górnej granicy wydatków wykonawców budżetu. W istocie otwarcie lub przekazanie kredytu wiąże się ze sprawdzeniem dotychczasowego wykonania budżetu. Otwarcie lub przekazanie kredytu nie może być dokonane mechanicznie np. w wysokości ustalonej w kwartalnym planie wykonania budżetu, lecz powinno następować w miarę realizacji zadań rzeczowych i po uwzględnieniu pozostałości poprzednio otwartych lub przekazanych a niewykorzystanych kredytów. Dlatego otwarcie kredytów nie może przekroczyć, ale też nie musi odpowiadać kwotowo kredytom ustalonym w budżecie rocznym lub w planie kwartalnym.

Kredyty budżetu centralnego są otwierane i przekazywane na każdy kwartał w zasadzie w dwóch ratach: przed początkiem kwartału i w połowie. Dwukrotne otwieranie i przekazywanie kredytów umożliwia dodatkową kontrolę wykonania budżetu w oparciu o sprawozdawczość za ubiegły kwartał. Kredyty budżetów terenowych są wprawdzie otwierane i przekazywane na każdy kwartał jednorazowo, jednak obowiązująca w budżetach terenowych zasada przelewania środków pieniężnych na rachunki bieżące poszczególnych wykonawców budżetu we właściwym oddziale NBP umożliwia — w uzupełnieniu kontroli wykonywanej przy otwarciu lub przekazaniu kredytów — dodatkową kontrolę wykonania przez wykonawców budżetu ich zadań rzeczowych i finansowych. Przelewy środków pieniężnych mogą bowiem następować w ciągu kwartału wielokrotnie i dokonujące przelewów wydziały finansowe jak i wydziały fachowe mogą ustalać ich wysokość i termin według istotnych potrzeb bezpośrednich wykonawców.

Kredyty budżetowe wygasają z upływem roku budżetowego. Nie mogą być zatem wykorzystane w następnym roku budżetowym. Wyga-

sanie kredytów ułatwia sprawowanie przez budżet kontroli wykonania zadań rzeczowych, ponieważ w każdym roku budżetowym jest tylko jedno źródło finansowania tych zadań: budżet bieżącego roku. Dlatego po reformie systemu budżetowego nie stosuje się ani w budżecie centralnym ani w budżetach terenowych okresu ulgowego, który polegał na tym, że budżet mógł być w pewnym zakresie wykonywany po upływie roku budżetowego, tj. w pierwszym kwartale nowego roku budżetowego. W szczególności należy podkreślić zniesienie okresu ulgowego w zakresie finansowania inwestycji. Nieuregulowane w r. 1951 należności z tytułu wykonywania planu inwestycyjnego r. 1951 są płacone wyłącznie z budżetu r. 1952.

Podstawowym narzędziem kontroli wykonania budżetu jest s p r a w o z d a w c z o ś ć b u d ż e t o w a. Dostarcza ona danych liczbowych z wykonania budżetu, które umożliwiają: a) porównanie osiągniętych dochodów i dokonanych wydatków z dochodami i wydatkami planowanymi, b) porównanie kasowego i faktycznego wykonania budżetu, c) ustalenie zmian w stanie zapasów materiałowych oraz należności i zobowiązań, d) stwierdzenie zgodności wykonywania budżetu i planu gospodarczego, e) analizę kosztów zadań finansowanych z budżetu.

Sprawozdawczość budżetowa stanowi podstawę dla planowania kwartalnego oraz dla ustalania wysokości otwieranych lub przekazywanych kredytów. Nadto sprawozdawczość budżetowa jest podstawą dla planowania dochodów i wydatków na rok następny dzięki dostarczeniu danych dla oceny realności zadań, słuszności stosowanych norm itp. Sprawozdawczość dostarcza danych liczbowych. Dane te pozwalają wykryć błędy i zahamowania w funkcjonowaniu mechanizmu budżetowego oraz przerosty w nakładach. Od sprawnego funkcjonowania sprawozdawczości zależy jakość kontroli wykonania budżetu.

Sprawozdawczość budżetowa przekracza zakres kasowego wykonania dochodów i wydatków budżetowych ustalonych w budżecie. Sprawozdawczość budżetowa opiera się bowiem o system rachunkowości, który — jak wiemy — nie ogranicza się do dochodów i wydatków budżetowych, lecz rejestruje również faktyczne nakłady i zmiany w stanie zapasów, należności i zobowiązań. Sprawozdawczość budżetowa przekracza jednak nawet poza treść zapisów rachunkowych i układ kont rachunkowych. Sprawozdawczość stara się ująć te elementy, które stanowiły podstawę planowania dochodów i wydatków budżetowych w etapie ustalenia budżetu, a mianowicie wskaźniki rzeczowe NPG.

Podobnie jak w etapie sporządzania projektu budżetu i jego uchwalania wymagana jest w socjalistycznym systemie budżetowym podbudowa wskaźnikami rzeczowymi tak i w sprawozdawczości budżetowej niezbędne jest podanie wykonania zadań planu gospodarczego ujętego we wskaźniki gospodarcze lub wskaźniki działalności socjalnej i kulturalnej. Dane doty-

czące zadań umożliwiają właśnie kontrolę kosztu ich wykonania.

Obowiązek sporządzania sprawozdań z wykonania budżetu spoczywa na wszystkich wykonawcach budżetu. Każdy wykonawca budżetu, każda jednostka budżetowa obowiązana jest przedkładać jednostce nadrzędnej kwartalne sprawozdanie z wykonania budżetu oparte o prowadzoną przez nią rachunkowość i uzupełnione danymi statystycznymi o wykonaniu zadań rzeczowych finansowanych z budżetu. Na podstawie tych sprawozdań jednostki nadrzędne, to jest jednostki okręgowe lub resorty w budżecie centralnym, a wydziały prezydiów rad narodowych w budżetach terenowych, sporządzają sprawozdania zbiorcze. Następnie resorty przedkładają sprawozdania zbiorcze Ministerstwu Finansów, zaś wydziały prezydiów rad narodowych — wydziałom finansowym tychże prezydiów rad oraz ministerstwom i urzędom równorzędnym w ich pionie działalności. Na podstawie sprawozdań wydziałów fachowych wydziały finansowe prezydiów rad narodowych sporządzają zbiorcze sprawozdania z wykonania budżetów jednostkowych i przedkładają je wydziałom finansowym prezydiów rad narodowych wyższego stopnia. Wydziały finansowe prezydiów wojewódzkich rad narodowych przedkładają sprawozdania z wykonania budżetu Ministerstwu Finansów. Tak więc każde ministerstwo rozporządza: a) sprawozdaniem podległych mu jednostek, b) sprawozdaniem z wykonania budżetów województw w części obejmującej działalność podporządkowanych mu wydziałów prezydiów rad narodowych, zaś Ministerstwo Finansów pełnymi sprawozdaniami z wykonania budżetu centralnego i budżetów zbiorczych województw. Sprawozdania te dostarczają pełnego materiału do kontroli wykonania budżetu.

Ze względu na wagę sprawozdawczości dla planowania i kontroli wykonania budżetu w r. 1952 zostały wprowadzone uprawnienia do stosowania sankcji za nieterminowe i nieprawidłowe składanie sprawozdań. Okresowe sprawozdania z wykonania budżetu powinny być przedłożone we właściwym terminie do uzgodnienia właściwym oddziałom NBP lub banków specjalnych, które wykonują kasową obsługę budżetu. Oddziały te mogą wstrzymać wypłaty jednostkom, które nie przedłożyły sprawozdań. Organa finansowe, tj. Ministerstwo Finansów w budżecie centralnym i wydziały finansowe prezydiów rad narodowych w budżetach terenowych mogą w przypadku niezłożenia sprawozdań z wykonania budżetu odmówić otwarcia kredytu lub przelewu środków na rachunki bieżące. Organa finansowe mogą stosować sankcje nie tylko w stosunku do jednostek objętych tym samym budżetem, lecz również w stosunku do budżetów niższego stopnia, odmawiając przelania dotacji wyrównawczej do czasu złożenia sprawozdania z wykonania budżetu. Np. Ministerstwo Finansów ma prawo odmówić przelania dotacji na rzecz budżetu województwa w przypadku niezłożenia sprawozdania z wyko-

kania zbiorczego budżetu województwa, zaś prezydium wojewódzkiej rady narodowej — w przypadku niezłożenia sprawozdania z wykonania budżetu powiatu. Sanckje za nieskładanie w terminie lub składanie niepełnych, nieprawidłowo sporządzanych sprawozdań powinny się stać w r. 1952 poważnym narzędziem walki organów finansowych o podniesienie jakości i terminowości sprawozdawczości budżetowej a tym samym walki o rzeczywistą, merytoryczną kontrolę wykonania budżetu.

Obok systemu kwartalnej sprawozdawczości jednostek budżetowych istnieje sprawozdawczość banków wykonujących obsługę kasową budżetu (NBP i banki specjalne) i sprawozdawczość organów finansowych z kasowego wykonania budżetu. Sprawozdawczość ta obejmuje tylko osiągnięte dochody i dokonane wydatki (sprawozdawczość miesięczna banków i organów finansowych) oraz stan kont budżetowych w bankach wykonujących obsługę kasową budżetu (sprawozdawczość dzienna banków). Sprawozdawczość ta dostarcza ogólnych danych o wykonaniu budżetu. Jest ona istotna z punktu widzenia czuwania nad równowagą budżetów jednostkowych i budżetu państwa, nie zawiera jednak elementów dla rzeczowej, merytorycznej kontroli wykonania budżetu.

Sprawozdawczość budżetowa dostarcza danych do analizy wykonania budżetu. Analiza daje ocenę wykonania zadań rzeczowych i finansowych oraz służy jako materiał do planowania wykonania (plany kwartalne) i planowania budżetu rocznego. Metody analizy stosowane na poszczególnych szczeblach wykonawców budżetów, wpływ analizy na planowanie wykonania i znaczenie dla planowania rocznego wymagają odrębnego omówienia zarówno na obszerność zagadnienia jak i ze względu na stosunkowo słabą znajomość zasad i metod analizy wśród wykonawców budżetu państwa.

*

NA TLE przedstawionych metod wykonania budżetu państwa widoczna jest funkcja ustrojowa systemu budżetowego. Wykonywanie budżetu państwa opie-

ra się bowiem na zasadzie centralizmu demokratycznego, polegającej na zachowaniu jedności systemu budżetowego i na szerokim demokratyzmie socjalistycznym, wyrażającym się w samodzielności i uprawnieniach budżetowych rad narodowych jako terenowych organów jednolitej władzy państwowej.

Jedność systemu budżetowego jest zabezpieczona przez: a) jednolity budżet państwa będący sumą budżetu centralnego i budżetów terenowych, b) jednolite zasady wykonywania budżetu państwa ustalone uchwałą Rady Ministrów, c) kasową obsługą wszystkich budżetów przez NBP lub banki specjalne (w zakresie inwestycji), d) uprawnienia rad narodowych wyższego stopnia i ich prezydiów w stosunku do rad narodowych niższego stopnia w zakresie planowania kwartalnego, rozpatrywania budżetów dodatkowych, udzielania kredytów dodatkowych, przeniesień kredytów itp. e) sprawozdawczość budżetową dającą obraz wykonania zarówno budżetów jednostkowych jak i budżetów zbiorczych aż do budżetu państwa włącznie.

Szeroki demokratyzm socjalistyczny przejawia się w: a) samodzielnym wykonywaniu poszczególnych budżetów terenowych przez prezydium rad narodowych, b) odrębności środków pieniężnych poszczególnych budżetów, c) uprawnieniach prezydiów do dokonywania zmian w budżecie (przeniesienia kredytów), d) uprawnieniach rad narodowych do uchwalania budżetów dodatkowych, e) kontroli wykonania budżetów przez rady narodowe i ich komisje (przyjmowanie sprawozdań z wykonania i badanie przebiegu wykonania).

Jak z tego wynika rady narodowe i ich prezydium, działając w ramach jednolitego budżetu państwa, mają szerokie uprawnienia w zakresie wykonywania budżetu. W związku z tym budżety rad narodowych mogą być w toku wykonywania terenem szerokiej inicjatywy ludu pracującego miast i wsi reprezentowanego w radach i ich komisjach. Doświadczenia uczą, że oparcie wykonania zadań rzeczowych i finansowych na twórczej inicjatywie ludu pracującego przynosi z reguły pogłębienie zadań ustalonych w planie gospodarczym i budżecie.

Z PRAKTYKI PLANOWANIA WEWNĄTRZZAKŁADOWEGO W PRZEMYSŁE

Mgr Krystyna FELIŃSKA

STAŁA, twórcza i nieustępliwa walka o realizację Planu 6-letniego stawia przed przemysłem poważne zadania podniesienia potencjału produkcji oraz obniżenia do minimum jej kosztów przy jednoczesnej poprawie jakości produkowanych wyrobów. Są to zadania poważne i trudne, ale wykonać je musi zarówno cały przemysł polski, jak i każdy, najmniejszy nawet zakład produkcyjny.

Wiele jest dróg, wiele sposobów walki o zwycięskie osiągnięcia nałożonego na przemysł zadania. Jednym z najważniejszych i najskuteczniejszych jest wprowadzenie w zakładach przemysłowych systemu planowania wewnątrzzakładowego. Każdy zakład przemysłowy pracuje na podstawie opracowanego przez siebie planu, który jest częścią Narodowego Planu Gospodarczego, zatwierdzonego przez Sejm Ustawodaw-

czy. Zadaniem planowania wewnątrzzakładowego jest doprowadzenie tego planu do oddziału produkcyjnego, a w nim do każdego stanowiska roboczego. Plan ten musi być rozbity na najkrótsze odcinki czasu i mieć układ tak jasny i czytelny, by robotnik rozumiał go i wiedział, jakie zadanie państwo nań nałożyło i jakimi środkami ma je wykonać.

Wprowadzenie i zorganizowanie planowania wewnątrzzakładowego w zakładzie przemysłowym musi poprzedzić uporządkowanie, skompletowanie i wreszcie zaktualizowanie dokumentacji technicznej zakładu. Oparcie poszczególnych elementów planu o nieaktualną dokumentację podważyłoby ten plan z miejsca, wzbudziłoby nieufność zarówno opracowujących jak i realizujących. Plan operatywny, plan wykonawczy musi być opracowany na podstawach najrealniejszych, aktualnie obowiązujących.

Drugą niezbędną czynnością przy wprowadzaniu planowania wewnątrzzakładowego jest stworzenie lub zreorganizowanie komórek planujących. W zależności od wielkości zakładu produkcyjnego istnieją 2 albo 3 ogniwa planujące. Tak np. w zakładach przemysłu gumowego mamy ich przeważnie trzy.

Pierwszym z nich jest dział planowania. Zadaniem jego (mam na myśli zadania wyłącznie w zakresie planowania wewnątrzzakładowego) jest doprowadzenie zatwierdzonego przez centralny zarząd planu do oddziałów produkcyjnych. Dotyczy to zarówno rocznego planu techniczno-przemysłowo-finansowego, jak i planów kwartalno-miesięcznych. Roczny plan doprowadza się do oddziału tylko raz w roku w elementach, które dotyczą i interesują oddział produkcyjny. Roczny plan oddziału orientuje załogę o zadaniach, które ma w tym okresie wykonać. Rozbicie go na poszczególne kwartały wskazuje jak kształtować się winna dynamika produkcji, jak poprawiać jej jakość, jak wreszcie obniżać jej koszty.

Operatywną działalność oprze oddział produkcyjny na planie miesięcznym. Kwartalno-miesięczne plany zakładowe opracowuje dział planowania dla oddziałów produkcyjnych w odcinkach miesięcznych. Pozwala to na wprowadzenie do planu oddziałowego wszelkich zmian wynikłych w ciągu kwartału, których plan zakładowy kwartalno-miesięczny nie uwzględniał. Aktualizacja ta dotyczy zarówno zmian w programie produkcyjnym, jak zmian zdolności produkcyjnych agregatów, wydajności pracy ludzi, zmiany norm zużycia, procesu technologicznego itd. Dział planowania dostarcza oddziałom produkcyjnym plany miesięczne w układzie kompleksowym, na kilka dni przed rozpoczęciem okresu produkcyjnego.

Następną czynnością działu planowania jest rejestracja i analiza wyników. Wszystkie sprawozdania oddziałowe, zarówno dzienne, jak dekadowe czy miesięczne ustalane są w zależności od zagadnienia, którego dotyczą i koncentrują się w działach planowania, który analizuje je, sporządza w miarę potrzeby zestawienia zbiorcze, a na wynikach analizy opiera plan okresów następnych.

Drugim ogniwem planowania wewnątrzzakładowego w zakładzie przemysłu gumowego jest dział produkcyjno-dyspozycyjny, podległy głównemu inżynierowi. Dział produkcyjno-dyspozycyjny łączy w sobie wszystkie funkcje dotychczas sprawowane przez istniejące w przemyśle gumowym działy techniczne względnie tzw. biura fabrykacji oraz przyjmuje na siebie nowe. Te nowe funkcje dotyczą właśnie przede wszystkim planowania wewnątrzzakładowego.

Niezbędnym warunkiem dobrego funkcjonowania systemu planowania wewnątrzzakładowego w zakładzie jest odpowiednia organizacja funkcji dyspozytywności. Zbudowane przez dział planowania miesięczne plany oddziałowe nie zapewnią jeszcze w przemyśle gumowym równomiernego wykonania planu całego zakładu. Fabryki gumowe nastawione są na produkcję szerokiej gamy asortymentów, oddziały produkcyjne wykonują również wiele asortymentów półwyrobów czy wyrobów.

Pozostawienie mistrzowi oddziału dowolności w rozłożeniu programu produkcyjnego mogłoby doprowadzić do stworzenia znacznych ponadnormatywnych zapasów jednych półwyrobów przy pełnym braku innych, co zahamowałoby produkcję oddziałów następnych w kolejności cyklu produkcyjnego. Zadaniem działu produkcyjno-dyspozycyjnego jest niedopuszczenie do takiego stanu.

Dział produkcyjno-dyspozycyjny rozdziela miesięczne plany oddziałowe na krótsze odcinki czasu. W przemyśle gumowym jako najkrótszy odcinek przyjęto zmianę produkcyjną. Dział produkcyjno-dyspozycyjny rozbija jednak zadania planowe na dobę, ustalenie wielkości udziału poszczególnych zmian w planie dobowym pozostawiono mistrzowi oddziału. Dienne zadania podawane są oddziałom produkcyjnym w układzie dekadowym. Układ ten jest wyraźnie korzystny przy stabilizacji warunków pracy w zakładzie. Z chwilą zakłócenia tego stanu, niezależnie od jego przyczyny muszą ulec zmianie plany dzienne poszczególnych oddziałów. Zadaniem działu produkcyjno-dyspozycyjnego jest tak wprowadzić te zmiany, by dotyczyły one możliwie najkrótszego odcinka czasu, by w miarę możliwości utrzymać można było ustalone plany dzienne na dalsze dni.

Opracowywanie planów dziennych w rozbięciu dekadowym ma jeszcze inny poważny plus — pozwoli na dalszą aktualizację planu oddziałowego. Osiągnięcia, zmiana warunków, trudności nawet, zarejestrowane już w okresie realizacji planu miesięcznego, zostają uwzględnione w planie. Dzięki temu plan dzienny oddziału nie jest fikcją, wywołującą niezadowolenie czy ironię załogi, a jest właściwym, najśluszniejszym programem pracy oddziału produkcyjnego.

Dział produkcyjno-dyspozycyjny prowadzi gospodarkę surowcową zakładu, której podstawą stają się obecnie oddziałowe plany zużycia surowców, zarówno miesięczne opracowywane przez dział planowania, jak i dzienne w układzie dekadowym sporządzane przez dział produkcyjno-dyspozycyjny. Planowanie wewnątrz-

zakładowe pozwoli na zerwanie ze starym systemem gospodarki surowcowej, gdzie zlecenia magazynowe wydawano na podstawie zapotrzebowań mistrzów czy kierowników oddziałów, które to zapotrzebowania bywały często oparte na przyzwyczajeniu gromadzenia zapasów w oddziale produkcyjnym, co tak bardzo przedłużało obieg środków obrotowych w zakładzie. Obecnie gospodarka surowcowa oparta jest o plan zużycia surowców i o słuszne z punktu widzenia technologicznego i ekonomicznego zapasy surowców i półwyrobów na poszczególnych oddziałach. Dział produkcyjno-dyspozycyjny zajmuje się również opracowywaniem nowej dokumentacji technicznej oraz stałą, bieżącą aktualizacją dokumentacji istniejącej, która dla planowania wewnątrzzakładowego ma zasadnicze znaczenie.

Dział produkcyjno-dyspozycyjny znajduje się w pionie głównego inżyniera zakładu. Przejęcie przezeń funkcji operatywnego planowania i kontroli nad jego wykonaniem wiąże ściśle pion techniczny zakładu z zagadnieniami planu, co dotychczas nie we wszystkich zakładach miało miejsce w wystarczającej mierze. Funkcje działu produkcyjno-dyspozycyjnego na drugiej i trzeciej zmianie, oczywiście w znacznie zmniejszonym zakresie, pełnią dyspozytorzy zmianowi, podlegli bezpośrednio głównemu inżynierowi. Działalność ich w dziedzinie planowania wewnątrzzakładowego ma charakter interwencyjno-dyspozycyjny. Zadaniem ich jest nie dopuścić w żadnym wypadku do zahamowań w produkcji.

Trzecim ogniwe n planującym jest oddział produkcyjny. Na czele oddziału, w zależności od jego wielkości lub charakteru, stoi kierownik względnie mistrz, który planuje sam lub przy pomocy przydzielonego mu planisty oddziałowego. Planista oddziałowy podlega mistrzowi, którego rola jako gospodarza odpowiedzialnego za pracę oddziału jest w systemie planowania wewnątrzzakładowego mocno podkreślona.

Otrzymane z działu produkcyjno-dyspozycyjnego zadania rozdziela się w oddziale na zmiany, a w nich na poszczególne stanowiska. Robotnik obsługujący stanowisko zna nałożone nań dzienne zadanie. Plan stanowiskowy jest wywieszany przy stanowisku i ma taki układ, że robotnik może na tym samym arkuszu planu przy końcu zmiany wpisać wykonane przez siebie zadanie. W ten sposób robotnik staje się jednocześnie pierwszym ogniwem sprawozdawczości zakładowej. Sprawozdanie takie potwierdzone przez mistrza względnie przodownika (brygadzystę) jest podstawą dla sprawozdawczości oddziałowej dziennej i miesięcznej opracowywanej przez planistę oddziałowego.

Doprowadzenie do robotnika planu dziennego w formie podania mu go na piśmie jest w przemyśle gumowym zupełną nowością, która wywołała długą dyskusję. Były głosy o niemożności wywieszania takich planów-sprawozdań przy stanowisku w związku z brudną pracą w zakładach przemysłu gumowego. Argument ten był oczywiście łatwy do zbicia. Przecież taki plan

wcale nie musi być czysty, wystarczy by go mógł odczytać robotnik, dla którego jest przeznaczony i planista, który na jego podstawie sporządza sprawozdania zbiorcze oddziału; a poza tym można przecież wkładać go do przezroczystej koperty celofanowej.

Silniejszym argumentem było twierdzenie, że brak stabilizacji w produkcji przemysłu gumowego, ze względu na usługowy charakter tego przemysłu, nie pozwala na doprowadzenie planów do robotnika. Brak stabilizacji rzeczywiście niekorzystnie wpływa na planowanie wewnątrzzakładowe, ale właśnie możliwość każdorazowego, natychmiastowego urealnienia i zsynchronizowania planów w oddziałach produkcyjnych pozwala na właściwe, zgodne z potrzebami gospodarki narodowej ustalanie produkcji. Robotnik, mając każdego dnia podawane zadania produkcyjne, nie odczuje bezpośrednio tych zmian; w wyjątkowych jedynie wypadkach w ciągu dnia roboczego może się zmienić plan produkcyjny przy stanowisku, co pociągnie również za sobą zmianę planu zużycia surowców.

Jak stanowiskowy plan produkcyjny jest bezsprzecznie potężną bronią w walce o zwiększenie wydajności pracy i o równomierność w realizacji planu produkcyjnego, tak stanowiskowy plan zużycia surowców jest podstawowym źródłem obniżenia kosztów własnych oddziału, zakładu i całego przemysłu. Szczególnie istotne jest to w przemyśle gumowym, gdzie większość kosztów stanowią surowce, a o ich zużyciu w bardzo dużej mierze decyduje właśnie robotnik. Jeżeli ten robotnik nie będzie znał norm zużycia surowców, nie będzie wiedział każdorazowo, ile ma zużyć dla wykonania zadania produkcyjnego, trudno będzie mu oszczędzać. Byłyby to raczej oszczędności przypadkowe, podczas gdy dzięki planowi stanowiskowemu może robotnik świadomie, celowo oszczędzać drogie surowce, zdając sobie sprawę ze swego pozytywnego wkładu w realizację podstawowego zadania Planu 6-letniego, obniżkę kosztów własnych.

Planowanie wewnątrzzakładowe w przemyśle gumowym obejmuje następujące dziedziny planowania: plan produkcji, plan zatrudnienia i płac, plan techniczny, plan zużycia surowców oraz plan kosztów własnych.

Plan produkcji dzieli się na poszczególne oddziały produkcyjne w układzie półwyrobów produkowanych przez dany oddział. Dzięki temu plan produkcyjny jest zrozumiały, czytelny dla wszystkich pracowników danego oddziału co przy opracowywaniu planów pozwala na uwzględnienie elementu wyprzedzenia w produkcji. Dział produkcyjno-dyspozycyjny przy opracowywaniu planów dziennych oraz przy ich ewentualnych zmianach musi brać pod uwagę również konieczność wyprzedzenia w produkcji. Niedotrzymanie tego warunku może spowodować poważne zakłócenia, powstawanie nadmiernej ilości jednych półfabrykatów przy braku innych, co z kolei grozi zahamowaniem produkcji oraz przedłużeniem cyklu produkcyjnego.

Wewnątrzzakładowy plan produkcji opracowywany jest przez wszystkie trzy ogniwa planowania oraz dochodzi bezpośrednio, codziennie do stanowiska produkcyjnego. Dotyczy to jedynie planu ilościowego. Plan produkcji według wartości doprowadzony jest do oddziału produkcyjnego jedynie w układzie rocznym. Wewnątrzzakładowe plany zatrudnienia i płac opracowują w zakładach przemysłu gumowego działy zatrudnienia i płac. Do oddziałów produkcyjnych rozsyłają je działy planowania po przeanalizowaniu ich pod względem skoordynowania z pozostałymi planami oddziałowymi.

Oddziałowe plany zatrudnienia mają udowodnić mistrzowi oddziału, że do wykonania nałożonych na oddział zadań produkcyjnych przydziela mu się wystarczającą ilość pracowników. Ilość zatrudnionych przy pracach normowanych obliczana jest przez podzielenie produkcji przez ilość produkcji osiąganą na 1 roboczo-godzinę przy planowanym przekroczeniu normy w danej operacji. Dzieląc otrzymaną ilość godzin przez efektywny czas pracy jednego robotnika otrzymamy w wyniku ilość zatrudnionych potrzebną do wykonania zadania. Liczba zatrudnionych przy pracach nienormowanych ustalana jest na podstawie norm obsługi stanowisk. Przemnożenie roboczo-godzin przez średnią płacę godzinową na stanowiskach daje planowany fundusz płac.

Umiejscowienie w dziale zatrudnienia i płac również komórki normowania pracy gwarantuje uwzględnienie w planie zatrudnienia aktualnych norm, przyjęcie właściwej, mobilizującej progresji w planowanym ich przekraczaniu oraz właściwe ustalenie stanowisk przy pracach nienormowanych. Oddziałowe plany zatrudnienia opracowuje dział zatrudnienia i płac na okresy miesięczne, planista oddziałowy rozбивa je na poszczególne zmiany, w ścisłym powiązaniu z układem planu produkcyjnego.

Planowanie wewnątrzzakładowe w przemyśle gumowym doprowadza do oddziału produkcyjnego plan techniczny w trzech elementach, a mianowicie: plan wykorzystania urządzeń produkcyjnych, plan wskaźników techniczno-ekonomicznych oraz plan usprawnień organizacyjno-technicznych. Oddziałowe plany wykorzystania urządzeń produkcyjnych opracowywane są przez dział planowania na okresy miesięczne. Celem ich jest udowodnienie mistrzowi oddziału, jak zostaną wykorzystane w okresie planowanym urządzenia znajdujące się w oddziale. Przez podzielenie ilości produkcji planowanej na dane urządzenie przez planowaną wydajność na 1 maszyno-godzinę otrzymujemy się ilość maszyno-godzin potrzebną do wykonania planowanej produkcji. Porównanie tych godzin z godzinami, które dana grupa urządzeń może przepracować po uwzględnieniu planowanych postojów przyjętych w planie remontów względnie wpływających z innych obiektywnych przyczyn — pozwoli na ustalenie ilości maszyno-godzin postojowych z braku zadania produkcyjnego. Zbilansowanie w ten sposób maszyno-godzin poszczególnych grup urządzeń produkcyjnych pozwoli na optymalne wykorzystanie

urządzeń w wypadku konieczności podniesienia względnie zmiany planu produkcyjnego.

Oddziałowe plany wskaźników techniczno-ekonomicznych winny być czynnikiem mobilizującym załogę do intensywniejszej i oszczędniejszej produkcji, do zwiększenia dyscypliny pracy, podniesienia jej wydajności, wzmożenia akcji współzawodnictwa, poprawienia jakości produkcji, obniżenia jej kosztów.

Dział planowania doprowadza więc do poszczególnych oddziałów produkcyjnych tylko te wskaźniki, które dany oddział interesują, na których realizację załoga oddziału ma bezpośredni wpływ. Wskaźniki techniczno-ekonomiczne podawane są w formie prostej i zrozumiałej dla całej załogi oddziału.

Wywieszenie w widocznym miejscu w oddziale produkcyjnym planu wskaźników, a następnie danych o ich wykonaniu, oraz przedyskutowanie ich na naradach produkcyjnych winno mobilizować do walki o wykonanie planów. Duże znaczenie ma tu moment właściwego, psychologicznego podejścia do robotników, wytłumaczenia im, zainteresowania ich zagadnieniem. Niezbędna jest tu — przynajmniej w pierwszym okresie — agitatorska praca aktywu partyjnego, związkowego i produkcyjnego w oddziale.

Plan usprawnień organizacyjno-technicznych dla oddziału produkcyjnego jest odcinkiem planu całego zakładu dotyczącym danego oddziału. Realizacją planu usprawnień zajmuje się częściowo sam oddział, częściowo wykonują go inne oddziały pod kierunkiem działu produkcyjno-dyspozycyjnego. Doprowadzenie tego planu do oddziału ma na celu informowanie załogi, jak jest on realizowany i czy w wyniku tej realizacji oddział osiągnie planowany wzrost potencjału produkcyjnego.

Miesięczne oddziałowe plany zużycia surowców opracowuje dział planowania na podstawie norm zużycia surowców, w których ujęta jest każda operacja w kolejności cyklu produkcyjnego oraz zużycia netto plus dopuszczalna ilość odpadów i zaników. Praktycznie w przemyśle gumowym przeważnie plan produkcji jednego oddziału jest planem zużycia surowców dla oddziału następnego. Miesięczne plany zużycia surowców rozdziela dział produkcyjno-dyspozycyjny na plany dzienne w układzie dekadowym, ściśle w oparciu o plany produkcyjne, a planiści oddziałowi rozбивają je na poszczególne stanowiska.

Nie we wszystkich jednak zakładach przemysłu gumowego można już w chwili obecnej doprowadzić dzienne plany zużycia surowców do stanowisk roboczych, ze względu na brak aparatury pomiarowej uniemożliwiającej kontrolę zużycia surowców. A planowanie bez możliwości kontroli jego realizacji nie jest pomocą w pracy, lecz balastem. Dlatego też wszędzie tam, gdzie robotnik nie jest w stanie po ukończeniu pracy ustalić faktycznego zużycia surowców, planuje się jedynie na okresy miesięczne, a sprawozdanie ze zużycia surowców opracowuje na podstawie miesięcznej inwentury. Zdając sobie jednak sprawę z niedoskonałości ta-

kiego rozwiązania sprawy, ze strat, jakie ponosi przemysł z powodu niewłączenia bezpośrednio robotników do codziennej walki o obniżenie zużycia surowców — przemysł gumowy uwzględnił w swych planach rozbudowy zakup i instalację niezbędnych urządzeń pomiarowych.

Miesięczne plany zużycia surowców podawane są również oddziałom produkcyjnym w ujęciu wartościowym. Opracowane zostały planowane ceny na poszczególne surowce wyjściowe półprodukty, które przyjmuje się zarówno w planach, jak i w sprawozdaniach z wykonania planu zużycia surowców. Dzięki właściwemu z punktu widzenia ekonomicznego opracowaniu kalkulacji tych umownych cen, każda oszczędnościowa zmiana surowców w recepturach znajduje korzystne odbicie w realizacji planu.

Plany kosztów opracowywane przez dział planowania na okresy miesięczne ujmują jedynie podstawowe elementy kosztów produkcji, materiały, robociznę i energię.

Planowane liczby ilości i wartości materiałów przenosi się z planu zużycia surowców, robociznę z planu zatrudnienia i płac. Jedynie zaplanowanie zużycia energii nastręcza w przemyśle gumowym trudności ze względu na brak w niektórych zakładach liczników w poszczególnych oddziałach produkcyjnych.

Plan kosztów w przyjętej obecnie przez przemysł gumowy, najprostszej formie jest przygotowaniem oddziałów produkcyjnych do przejścia na pełny wewnątrzzakładowy rozrachunek gospodarczy. Spełnia on jednak już obecnie poważną rolę przez informowanie oddziału o jego udziale w walce o obniżkę kosztów własnych.

Realizacja planów wewnątrzzakładowych rejestrowana jest w sprawozdawczości operatywnej. Największym plusem tej sprawozdawczości jest jej szybkość, która pozwala kierownictwu

zakładu, na natychmiastową interwencję w wypadku zaistnienia przeszkody w normalnym toku pracy. Dział produkcyjno-dyspozycyjny w dużej mierze na sprawozdawczości z realizacji planów wewnątrzzakładowych opiera prace nad bieżącą aktualizacją dokumentacji technicznej, z której następnie korzysta dział planowania przy opracowywaniu planów oddziałowych.

Bardzo istotnym momentem przy wprowadzaniu i pogłębianiu systemu planowania wewnątrzzakładowego jest zagadnienie szkolenia kadr. Zarówno planiści oddziałowi, jak pracownicy działów planowania dyspozycyjno-produkcyjnego muszą być przygotowani teoretycznie i praktycznie do pracy nad planowaniem wewnątrzzakładowym, muszą umieć szybko, operatywnie budować plany, analizować wszechstronnie ich realizację i wnioski z tej analizy wprowadzać do planów na następne okresy. Umiejętności te pozwolą na właściwe zorganizowanie systemu planowania w zakładzie i na dostosowanie go do potrzeb zakładu w związku z jego odrębnością produkcyjną i technologiczną. Właściwie każdy zakład produkcyjny wymaga indywidualnego potraktowania. Znaczenie zagadnienia szkolenia kadr przemysł gumowy dobrze rozumie. Pierwsze grupy planistów oddziałowych zostaną przeszkolone już w najbliższym czasie na specjalnie zorganizowanym kursie.

Planowanie wewnątrzzakładowe w przemyśle gumowym jest obecnie jeszcze w początkowym stadium swego rozwoju. Rozwój jego musi iść stale naprzód, a osiągnąć go można przede wszystkim przez przyzwyczajanie załogi do pracy na jego zasadach przez uświadomienie robotnikom znaczenia planowania wewnątrzzakładowego i korzyści jakie przynosi ono zarówno gospodarce narodowej jak i samemu robotnikowi. Dokonać tego może i musi aktyw partyjny, związkowy i produkcyjny przemysłu gumowego.

Z METODOLOGII PROGRAMOWANIA MIAST

Mgr Stefan KUROWSKI

BUDOWA nowych miast socjalistycznych w Związku Radzieckim i w Polsce, poważne osiągnięcia przy budowie Nowej Huty, Nowych Tych i przebudowie Warszawy, wspaniałe perspektywy rozbudowy stolicy Polski w Planie 6-letnim i w dalszej przyszłości uczyniły sprawę planowania miast sprawą popularną i aktualną.

Świadome kształtowanie miast nie jest rzeczą nową. Pierwsze próby świadomej działalności urbanistycznej są tak dawne jak początki samego miasta w ogóle. Mimo to jednak planowanie miast w ustroju socjalistycznym jest zagadnieniem jakościowo nowym i stawia przed urbanistą zupełnie nowe zadania. Można wyróżnić cztery następujące cechy planowania miasta socjalistycznego różniące je od wszystkich poczyną urbanistycznych poprzednich epok:

1. planowanie miasta socjalistycznego jest planowaniem integralnym; urbanista planuje całe miasto;
2. urbanistę socjalistycznego cechuje czynna i aktywna postawa w stosunku do planowanego miasta;
3. planowanie miasta współczesnego jest planowaniem zespołu urządzeń odznaczających się wysokim stopniem techniki, co również pociąga za sobą pewne konsekwencje dla pracy urbanisty;
4. miasto socjalistyczne nie zna podziału na luksusowe śródmieście i źle wyposażone w urządzenia przedmieścia.

Niniejszy artykuł przedstawia metodologię ujęcia niektórych problemów socjalistycznej urbanistyki ze szczególnym uwzględnieniem pierwszej fazy prac nad planem, mianowicie fazy programowania miasta.

Budowa założeń programowych miasta przy założeniu, że warunki fizjograficzne terenu, który został wybrany na miasto są warunkami przeciętnymi i nie wynikają z nich żadne specjalne postulaty co do metody, wykazuje wiele formalnego podobieństwa do konstrukcji planu produkcyjnego zespołów produkcyjnych (przedsiębiorstw, zakładów). Tak tu jak i tam możemy wyróżnić trzy grupy elementów, wyodrębnione z punktu widzenia metody dochodzenia do nich. Są to: 1. elementy dane z zewnątrz; 2. elementy założone przez planującego; 3. elementy wyliczone przez planującego.

Puktem wyjścia całej konstrukcji założeń są oczywiście elementy dane z zewnątrz. Podstawowymi takimi elementami, od których zaczyna się budowa założeń programowych miasta są elementy demograficzne. Pierwszą zasadniczą liczbą, na której się opiera cała dalsza praca nad planem miasta jest **l o ś c i u d n o ś c i**. Miasto socjalistyczne jest wyrazem polityczno-gospodarczych zamierzeń państwa socjalistycznego na określonym etapie. Toteż dane wyjściowe o stanie ludności ustala państwo. Powstaje pytanie, z jakich przesłanek wychodzi się przy określaniu liczebności budowanego miasta. Przesłankami są polityczne i gospodarcze zadania rocznych i wieloletnich planów gospodarczych, a w szczególności ustalenia dotyczące produkcji przemysłowej i procesu urbanizacji.

Dlaczego za podstawę budowy programu miasta przyjmuje się jego ludność? Ponieważ, jak stwierdziliśmy, miasto jest jednolitym zespołem zależnych od siebie elementów, teoretycznie rzecz biorąc, można by wyjść z jakiegokolwiek innego elementu. Ale ludność zajmuje specjalną pozycję wśród elementów programu miasta, gdyż wszystkie pozostałe elementy miasta znajdują uzasadnienie w liczbie i składzie ludności, wszystkie one są wynikiem potrzeb tej ludności.

Z planów gospodarczych wynika struktura zawodowa ludności. Struktura zawodowa jest poza tym w ogólnych zarysach wyznaczona przez postulaty polityczne państwa socjalistycznego. Mianowicie powstanie i istnienie miasta socjalistycznego musi się legitymować pewną funkcją produkcyjną, którą ono spełnia w stosunku do otaczającego go bliższego lub dalszego obszaru. Miasto socjalistyczne nie może być jedynie konsumentem dóbr wytworzonych poza nim, lecz samo także musi wytwarzać produkty zbywane na zewnątrz. W tym tkwi racja bytu miasta socjalistycznego. Ludność, zatrudniona przy tej produkcji uzasadniającej istnienie miasta, określa się jako „ludność miastotwórczą”. Zrozumiałe jest więc, że w ustroju socjalistycznym państwo wyznacza, jaki procent będzie stanowić grupa miastotwórcza wśród mieszkańców miasta. Reszta ludności jest podzielona na grupę obsługującą czyli zatrudnionych w zakładach pracujących na potrzeby samego miasta oraz na ludność zawodowo-bierną. Stosunek obu tych grup do ogółu ludności jest również oznaczony w wytycznych. Następnie państwo socjalistyczne jest zaintere-

sowane, by odpowiedni procent ludności miasta stanowili robotnicy jako grupa decydująca o socjalistycznym charakterze miasta. Wytyczne muszą więc zawierać wskazówki ustalające również i ten procent.

Zgodnie z powyższym większość pozostałych elementów miasta jest wynikiem potrzeb ludności. Ludność miasta musi więc być zanalizowana tak, aby mogły być określone jej potrzeby. Struktura zawodowa ludności, czyli jej „skład produkcyjny” pozwala na wyznaczenie ogólnej ilości i rodzaju miejsc pracy, które będą potrzebne dla jej zatrudnienia. Z kolei należy więc określić „skład konsumpcyjny” ludności, czyli jej strukturę według rodzin, wieku i płci. Pozwala to na wyznaczenie większości pozostałych elementów miasta.

Część ze stosowanych przy opracowaniu założeń miasta wskaźników określających normy urządzeń miejskich jest tak zbudowana, że operuje od razu całą ludnością miasta, tzn. określa wielkość urządzeń miejskich od razu np. na 1000 mieszkańców. Wskaźniki takie zakładają pewną, typową strukturę ludności. Nie negując celowości a w pewnych wypadkach niezbędności tego rodzaju wskaźników należy podkreślić, że wskaźniki o tak znacznym stopniu syntezy muszą zawierać wiele założeń ubocznych, niejako w nich ukrytych, a co za tym idzie, niemożliwych do sprawdzenia. Stąd mogą w tych wskaźnikach tkwić poważne błędy i stąd zwykle pochodzi duża rozpiętość w wielkościach różnych urządzeń miejskich podawanych w różnych opracowaniach. Po drugie poprawność i świadomość metodologiczna wymaga, aby przy opracowywaniu programu miasta zdawano sobie sprawę, konsekwencją jakich założeń przejętych poprzednio jest taki syntetyczny wskaźnik. Np. należy sobie uświadamiać, że wskaźnik określający na 1000 mieszkańców ilość miejsc w przedszkolach opiera się na założeniach dotyczących struktury rodzinnej, struktury wieku, struktury zawodowej (praca matek) oraz na wynikającym z tych przesłanek procencie uczestnictwa. Po trzecie nieraz przy programowaniu miast trzeba wprowadzić świadomie odstępstwo od wskaźników typowych. Wtedy taki wskaźnik trzeba niejako rozłożyć na „czynniki pierwsze” i zobaczyć, który z jego składników odbiega od przeciętnych i jak to wpłynie na wielkość wskaźnika.

Dlatego też, mimo stosowania przy opracowywaniu założeń programowych miast wskaźników syntetycznych, operujących typową strukturą ludności, należy podkreślić, że wyznaczenie „konsumpcyjnego” składu ludności powinno być wyodrębnionym etapem prac nad programem miasta. Jakimi przesłankami kieruje się urbanista przy określaniu tej struktury? Główną podstawą pracy urbanisty będzie tu analiza czynników demograficznych, specjalnie odniesionych do planowanego miasta i okolicy oraz do okresu perspektywicznego. Procesy demograficzne, decydujące o strukturze ludności są ciągle jeszcze żywiołowe i urbanista nie może ich w pełni planować, lecz jedynie przewidywać je i w pewnym stopniu wpływać

pośrednio na ich przebieg w pożądanym kierunku.

Mamy więc ilość ludności i jej strukturę zawodową i demograficzną. Są to główne człony tej grupy elementów programu miasta, które nazwaliśmy „danymi z zewnątrz”. Są to niejako „zmiennie niezależne” całego układu. Opierając się na nich, możemy przejść do dalszej pracy, która będzie polegać na planowaniu wszystkich urządzeń miejskich. Aby to uczynić, musimy zastosować drugą grupę elementów programu nazwaną przez nas „elementami założonymi przez planującego”. Elementami tymi są wskaźniki pozwalające przejść od ludności reprezentującej pewne potrzeby czyli jakby pewne zadania, do urządzeń miejskich będących środkami zaspokojenia tych potrzeb, czyli środkami wykonania zadań. Statystycznie rzecz biorąc, wskaźniki urbanistyczne, tak jak wszystkie wskaźniki jednostkowe, są wielkościami przeciętnymi i możliwość ich stosowania opiera się na prawie wielkich liczb występującym w zjawiskach masowych. Wskaźniki urbanistyczne moglibyśmy określać jako liczby wyznaczające najczęściej stosunek pomiędzy ilością urządzeń miejskich a grupą ludności o liczbie standardowej (100, 1000, 10000) reprezentującą potrzeby, które to urządzenia zaspokajają. Wskaźniki te ujęte w formę takich czy innych przepisów nazywają się normami lub normatywami urbanistycznymi.

Wskaźniki czyli normy urbanistyczne odgrywają niezmiernie ważną rolę w programowaniu miasta. Mówiąc, że są one elementami założonymi, stwierdzamy tylko ich formalny charakter. W rzeczywistości są one syntezą aktualnego stanu wiedzy o mieście, wynikiem wieloletniego doświadczenia i poważnych nieraz prac badawczych, statystycznych i porównawczych, a z drugiej strony wyrażają one i aktualny poziom sił wytwórczych i panujący ustrój społeczny, wyrażają koncepcje polityczno-społeczne co do kierunków rozwoju miasta i co do pożądanego stanu. Normy urbanistyczne w dużym stopniu przyczyniają się do ukształtowania przyszłych warunków życia planowanego miasta.

Zbiór norm urbanistycznych został skodyfikowany i wydany przez odpowiednie władze w postaci obowiązujących przepisów i jest stosowany przy projektowaniu miast. W Polsce Ministerstwo Budownictwa Miast i Osiedli wydało w r. 1951 taki „kodeks urbanistyczny” pt. „Tymczasowe normatywy urbanistyczne dla projektowania miast i osiedli”.

Zastanówmy się, jakimi normami są normy urbanistyczne? Otóż w porównaniu z normami produkcyjnymi w niewielu tylko przypadkach są one normami o charakterze technicznym, tzn. takimi, których wielkość wynika z technicznych właściwości obu członów, które normy łączą. Taką normą jest np. podana w wymienionych „Normatywach” norma, określająca szerokość pasma ruchu pieszego na 0,75 m. Większość norm urbanistycznych ma charakter społeczny, tzn. że techniczne właściwości normowanych zjawisk zezwalają na rozmaity ich

wzajemny stosunek a przejęte wielkości wskaźników są wyznaczone przez czynniki społeczno-polityczne i gospodarcze. Taką normą jest np. ilość kubatury w domach kultury na 1 mieszkańca podana w „Normatywach” w wysokości $0,3 \text{ m}^3$ w miastach liczących 250 tys. mieszkańców. Granica między obu tymi rodzajami wskaźników jest płynna. Każda norma ma elementy techniczne, które wyznaczają niejako granice zmienności i elementy społeczne.

Zwrócenie uwagi na pierwiastek społeczny występujący w normatywach urbanistycznych ma na celu podkreślenie zasadniczej cechy normy urbanistycznej: jej historyczności. Ale nie tylko normy społeczne mają charakter historyczny. Również poważnym stopniem zmienności mogą się odznaczać w okresie tak długim, jak perspektywiczny, normy czysto techniczne. Np. wielkość terenów przemysłowych oblicza się przy pomocy wskaźnika określającego ilość zatrudnionych w zakładach danej branży na 1 ha. Jest jasne, że zmiany techniki produkcji mogą wywołać zupełną rewolucję przestrzenną w danej gałęzi przemysłu i zdezaktualizować przyjętą normę. Przykładem względności stosunków, które regulują normy może być wskaźnik spożycia pieczywa potrzebny do zaprogramowania piekarń i sieci dystrybucyjnej podany w cytowanych „Normatywach” oparty o dane radzieckie na $0,3 \text{ kg}$ na głowę. W pracach nad założeniami Warszawy przyjęto $0,25 \text{ kg}$ na głowę. Poważna, prawie 17-procentowa różnica między tymi wskaźnikami wywołała dyskusję. Otóż nie wiadomo, czy w „Normatywach” uwzględniono ewolucję, jaką musi przejść w okresie perspektywicznym pożywienie ludności w związku z rosnącą zamożnością wyrażającą się zmniejszeniem ilości chleba w pożywieniu na rzecz innych, bardziej wartościowych środków żywności. Norma więc, jak powiedzieliśmy, jest wyrazem epoki, a także i środowiska geograficznego, toteż przy analizie należy ją zrelatywizować co do czasu i miejsca. Stąd jasną jest rzeczą, że każda norma jest w pewnym sensie „tymczasowa”.

Jak długo są ważne normy urbanistyczne? Niewątpliwie nie jest słuszny pogląd, że są one ważne tak długo, jak długo trwa okres amortyzacyjny urządzeń miejskich zaprogramowanych na ich podstawie. Pogląd taki zakłada abstrakcyjną statyczność miasta. Tymczasem w okresie amortyzacyjnym pojawiają się nowe urządzenia zaprogramowane według nowych norm i przez to zakres ważności starej normy się zmniejsza. Ale i stare urządzenia w wielu wypadkach stanowią dość luźne zespoły które można dowolnie powiększyć lub zmniejszyć i dostosować do nowych norm. Np. zaprogramowano kina w ilości: 1 miejsce na 50 mieszkańców. W ciągu okresu perspektywicznego norma ulega zmianie: 1 miejsce na 20 mieszkańców, co nie nasuwa większych trudności przy powiększeniu ilości kin.

Są jednak urządzenia miejskie, gdzie norma dla istniejących obiektów jest trudna do zmiany. Takimi urządzeniami są np. mieszkania, które stanowią częściowo sztywne i zamknięte zes-

poły. Pierwiastek normatywny przejawia się w nich w metrażu izby, w ilości izb w mieszkaniu, w wysokości kondygnacji, w standardzie wykończeniowym i uzbrojeniowym, a także w przypadającej na izbę ilości osób, które trudno dowolnie przemieszczać, gdyż stanowią rodziny.

Jest więc rzeczą istotną, aby programujący miasto zdawał sobie sprawę z historyczności norm, jakimi się posługuje, szczególnie przy programowaniu urządzeń typu wymienionych wyżej zespołów nieelastycznych. Zmienność stosunków, które regulują normy jest wprawdzie uwzględniona w tym, że się operuje tzw. normą dla okresu perspektywicznego. Ma ona uchronić urbanistę przed zbyt uleganiem stosunkom i proporcjom chwili bieżącej. Tym niemniej perspektywiczność tych norm nigdy nie jest dostateczna i w poważny sposób na normach ciąży proporcje panujące w momencie ich ustalenia.

Wśród norm i wskaźników urbanistycznych można przeprowadzić pewną klasyfikację z metodologicznego punktu widzenia. Mówiliśmy wyżej o normach technicznych i o tych, w których dominuje pierwiastek społeczny. Następnie możemy mówić o normach, o powszechnym zasięgu stosowalności i o wskaźnikach specjalnych, które urbanista musi stosować przy programowaniu jedynie specjalnych urządzeń istniejących w pewnych tylko miastach (np. normy urządzeń stołecznych). Dalej, pewne wskaźniki określają nam potrzebne wielkości urządzeń miejskich poprzez zapotrzebowanie na ich usługi, np. wymieniany już wskaźnik spożycia pieczywa. Moglibyśmy je nazwać normami obsługi. Inne normy są normami obszaru zajmowanego przez urządzenie miejskie, normując ten obszar w zależności od wielkości wyznaczonej przy pomocy tamtych wskaźników (a więc wielkość działki zajmowanej pod typową piekarnię). Wreszcie, na co również zwróciliśmy wyżej uwagę, wszystkie wskaźniki urbanistyczne można podzielić na szczegółowe, normujące ściśle pewne urządzenia w stosunku do konkretnie określonych potrzeb i syntetyczne określające ogólnie zespół urządzeń w stosunku do globalnie ujętego zapotrzebowania. Np. wskaźnik, określający obszar terenów zielonych na 1 mieszkańca jest wskaźnikiem syntetycznym a określający obszar ogródków jordanowskich jako część tych terenów zielonych w stosunku do wyliczonej ilości dzieci w danym wieku jest wskaźnikiem szczegółowym. Stopień syntezy i szczegółowości wskaźników jest przy tym bardzo różny. Najbardziej syntetycznymi wskaźnikami urbanistycznymi są: wskaźnik wielkości terenów miejskich na 1 mieszkańca i wskaźnik kosztu miasta na 1 mieszkańca. Oczywiście wskaźniki w miarę zwiększenia ich syntetyczności tracą znaczenie operatywne jakie cechuje wskaźniki szczegółowe. Nie wyznacza się kosztu miasta, mnożąc ilość jego mieszkańców przez wartość wskaźnika. Koszt ten musi być sumą kosztów poszczególnych urządzeń miejskich. Natomiast znaczenie wskaźników syntetycznych polega na tym,

że można przy ich pomocy sprawdzić prawidłowość poprzednich prac i obliczeń, np. można porównać wynikowy koszt miasta na 1 mieszkańca wypadający z obliczeń z kosztem obliczonym według wskaźnika i odchylenia zanalizować.

MAJĄC dane wyjściowe w postaci ludności i mając normy przechodzimy do trzeciej grupy elementów programu miasta, którą nazwalismy „elementami wyliczonymi“, mianowicie do poszczególnych urządzeń miejskich. Metodą, którą możemy jedynie zastosować do programowania urządzeń miejskich jest metoda bilansowa. Stwierdzenie to nie jest niczym nowym. Metoda bilansowa jest powszechnie stosowana w budowie założeń programowych i cytowane „Normatywy“ podają parę przykładów bilansów. Charakter przedmiotu, tzn. programu miasta, sam przez się narzuca stosowanie tej metody. Ponieważ miasto jest całością złożoną z elementów funkcjonalnie ze sobą powiązanych, daje się ono obliczyć przy pomocy tej właśnie metody i budowa programu miasta stanowi wprost idealny przykład potrzeby stosowania metody bilansowej. Mimo to z opracowanych dotychczas założeń programowych, np. Warszawy widać wyraźnie, że metoda ta nie jest jeszcze stosowana w pełni i konsekwentnie, że nie ma jeszcze pełnej, metodologicznej świadomości co do dominującego znaczenia tej metody przy programowaniu miasta.

Metoda bilansowa polega na zestawieniu czynnej i biernej strony programu miasta. Bierna strona programu miasta to potrzeby ludności, stanowiące zadania programu. Czynna strona to zdolność produkcyjna i usługowa urządzeń, zaspokajająca te potrzeby czyli stanowiąca środki wykonania programu. Metoda bilansowa spełnia trzy główne zadania, które czynią z niej tak znakomite narzędzie budowania założeń programowych miasta. Po pierwsze, zapewnia prawidłowe obliczenie wielkości poszczególnych urządzeń miejskich przez porównanie potrzeb z pokryciem. Po drugie, stosowana w postaci szeregu kolejnych bilansów, umożliwia uchwycenie tych licznych związków jakie występują między poszczególnymi elementami miasta. Po trzecie, w postaci bilansów syntetycznych daje pełny obraz programu całości miasta.

W dalszym ciągu spróbujemy przy pomocy szeregu bilansów przedstawić schemat obliczeń programu miasta wychodząc z założenia, że przy pomocy metody bilansowej należy programować wszystkie urządzenia miejskie. W programowaniu miast obok bilansów w ścisłym tego słowa znaczeniu dokonuje się również zestawień bilansowych, które nie stanowiąc samodzielnych bilansów mają na celu obliczenie poszczególnych składników bilansowych.

Kolejność rozpatrywanych zagadnień i sporządzonych bilansów nie jest przypadkowa. Musi być ona zgodna z podstawowym kierunkiem zależności poszczególnych członów miasta socjalistycznego. Najpierw więc należy programować ośrodki produkcji miastotwórczej, któ-

re w skrócie będziemy określać, jako „przemysł“, choć mogą tu wchodzić w rachubę także inne nieprzemysłowe rodzaje działalności. Zakłada się, że co do tego, jaki to będzie przemysł, jaka będzie jego ogólna struktura i wielkość poszczególnych branż otrzymuje się dane z zewnątrz, wynikające z planów gospodarczych i z planów rozmieszczenia sił wytwórczych. Natomiast zadaniem programu jest zbilansowanie wielkości tego przemysłu z podaną na wstępie ilością ludności miastotwórczej. Zbilansowanie to będzie się opierało oczywiście na ilości zatrudnionych. Nie będzie to jednak bilans zatrudnienia, lecz bilans miejsc pracy, gdyż zatrudnienie jest dane, natomiast poszukiwaną i bilansowaną wielkością jest wielkość przemysłu wyrażona poprzez ilość miejsc pracy. Bilans ten może tak wyglądać:

Zatrudnienie		Miejsca pracy
Ilość ludności miastotwórczej		Przemysł A miejsc pracy
		Przemysł B „ „
		Przemysł C „ „
		itd.
Ogółem		Ogółem: miejsc pracy —

Z powyższego bilansu mogą wynikać poprawki w postaci pewnego zwiększenia lub zmniejszenia poszczególnych gałęzi przemysłu. Może powstać pytanie, jak pogodzić stwierdzoną tu zależność przemysłu miastotwórczego od ludności z tym cośmy wyżej powiedzieli, że decyzje co do ilości ludności powstają na podstawie danych z planów gospodarczych i to przede wszystkim dotyczących odpowiednio zlokalizowanego przemysłu miastotwórczego. Otóż zależność ta jest wzajemna. Pierwszy rodzaj zależności zachodzi na etapie decydowania o ilości ludności. Ale z chwilą gdy ludność jest ustalona staje się ona wielkością samodzielną. Mając ilość ludności i wyznaczony procentowo udział grupy miastotwórczej, jako wielkości dane, musimy teraz dokonać sprawdzenia, czy pierwotnie zaplanowany przemysł miastotwórczy da zatrudnienie tej ludności. Z tego sprawdzenia właśnie mogą wynikać pewne dodatkowe decyzje co do przemysłu miastotwórczego.

Dla każdej grupy elementów miasta należy sporządzić dwa bilanse: jeden, który wykazuje powiązanie z ludnością lub z innymi elementami wyznaczającymi wielkości danych urządzeń; jest to bilans obsługi. Drugi — bilans a właściwie zestawienie bilansowe terenu pokazuje wielkość obszarów zajętych pod te urządzenia. To zestawienie dla przemysłu oparte w swych danych wyjściowych na liczbach poprzedniego bilansu, będzie wyglądało następująco:

Rodzaj przemysłu	Wielkość zatrudnienia	Rodzaj przemysłu	Ilość zatrudnionych na 1 ha	Potrzebny obszar w ha
Przemysł A		Przemysł A	50	
Przemysł B		Przemysł B	100	
Przemysł C		Przemysł C	200	
Przemysł Ogółem		Przemysł Ogółem		

W pierwszym bilansie nie korzysta się z norm. Rolę norm, które pozwalają przejść od ilości ludności do wielkości poszczególnych gałęzi przemysłu wyrażonej ilością miejsc pracy, spełniały wytyczne, które, jak zakładaliśmy, urbanista otrzymał z zewnątrz. W drugim zestawieniu posługujemy się normami określającymi ilość zatrudnionych w zakładzie pracy danej gałęzi na 1 ha obszaru zajętego przez zakład. Oczywiście jest to wskaźnik o dość znacznym stopniu syntezy i dlatego może dać tylko przybliżone wielkości terenu.

Przy pomocy podanych wyżej obliczeń określa się wielkość i obszar podstawowych elementów miasta a mianowicie ośrodków produkcji „miastotwórczej“.

Z kolei należy przejść teraz do drugiej podstawowej grupy urządzeń miejskich, do mieszkań. Trzeba określić, ile należy wybudować izb mieszkalnych w okresie perspektywicznym. Można się przy tym posłużyć wskaźnikiem syntetycznym wyznaczającym ilość mieszkańców na typową izbę. Ponieważ jednak poprzednio uzyskaliśmy dane o strukturze rodzinnej ludności, można więc przeprowadzić dokładniejsze obliczenia. Możemy mianowicie obliczyć nie tylko ilość izb czy powierzchni mieszkalnej ale także określić ilość mieszkań poszczególnych typów dla poszczególnych grup rodzin. Sporządza się więc zestawienie bilansowe według następującego schematu:

T y p rodziny	Ilość mieszkanców	T y p mieszkania	Potrzebna ilość mieszkań	Potrzebna ilość izb	Ogólna potrzeba na pow. mieszk.
Samotni		1-izbowe o pow. m ²			
Rodziny 2-osobowe itd.		1,5-izbowe o pow. m ² itd.			
Ogółem ludność		Ogółem			

W tym zestawieniu przy ustaleniu zapotrzebowania powierzchni mieszkalnej posłużyliśmy się następującymi normami: normą określającą ilość izb w mieszkaniu przy danym typie rodziny oraz normą określającą metraż izby przy danym typie mieszkania.

Obiekty mieszkaniowe tak pod względem typów mieszkań jak i pod względem ilości zajmowanej przestrzeni nie są grupą jednorodną. Do wyznaczenia więc obszaru zajmowanego przez budownictwo mieszkaniowe musimy podejść tak samo jak do określenia powierzchni

mieszkalnej, tzn. podzielić całość na szereg grup wyodrębnionych z punktu widzenia stosunku do terenu. Wiemy, że wielkość obszaru zajętego przez wyliczoną poprzednio powierzchnię mieszkalną będzie zależała od tego jak wysokie domy i jak gęsto będziemy budowali. Takimi grupami będą więc w budownictwie strefy zabudowania charakteryzujące się ilością kondygnacji w budynkach oraz intensywnością zabudowy a więc wskaźnikami w dostatecznym stopniu określającymi stosunki przestrzenne. Dla przejścia od bilansu mieszkań do bilansu terenów mieszkaniowych musimy założyć korelację między typem mieszkań a strefowością zabudowy. Otrzymane stąd wyniki musimy skonfrontować z normami strefowania dla miasta o danej wielkości i ustalić ostateczne procenty powierzchni mieszkalnej w poszczególnych strefach zabudowy. Sporządzamy więc następujące zestawienie bilansowe:

Strefa	% powierzchni mieszkaniowej w danej strefie	Ogólna powierzchnia mieszk. w danej strefie	Intensywność zabudowy mieszkaniowej ¹⁾	Ogólny teren zajmowany przez bloki mieszkalne
I	 %	 m ²	0,40	 ha
II	 %	 m ²	0,55	 ha
itd.	 %	 m ²		 ha
Ogółem	100%	 m ²		 ha

W tym zestawieniu obliczenie terenów mieszkaniowych umożliwił nam wskaźnik intensywności zabudowy, różny dla każdej strefy, oznaczający stosunek powierzchni mieszkaniowej brutto do obszaru zajmowanego przez blok mieszkaniowy. Zakładamy, że w bilansie tym obliczyliśmy powierzchnię bloków o niepełnym wyposażeniu, tzn. bez urządzeń specjalnych, które obliczamy osobno. Z kolei należy się zająć urządzeniami społeczno-kulturalnymi, gdzie mieszczą się następujące elementy miasta: administracja ogólna, szkolnictwo i nauka z przedszkolami, szkołami podstawowymi, liceami różnych typów, szkołami wyższymi, instytutami naukowymi i domami akademickimi; kultura z bibliotekami, muzeami, domami kultury, teatrami, muzyką i filmem; służba zdrowia (szpitale, sanatoria, ośrodki zdrowia, poradnie, pogotowie ratunkowe, apteki, żłobki); opieka społeczna (domy dziecka, domy starców) oraz inne urządzenia jak ośrodki kultu religijnego, hotele, straż ogniowa, łaźnie itp.

W programowaniu tych urządzeń wyraźniej niż w jakiegokolwiek innej grupie uwidaczniają się przesłanki polityczne, na jakich musi się opierać urbanista przy planowaniu miasta. Urządzenia te bowiem, ich ilość i rodzaj wyznaczają prawie bez reszty warunki życia politycznego i społecznego mieszkańców miasta, wyznaczają formy w jakich życie publiczne miasta może się przejawiać. Toteż program tych urządzeń musi być ściśle związany i musi wynikać z założeń polityczno-społecznych, które

wyrażają konkretne postulaty co do kierunków rozwoju życia społecznego miasta.

Program wielkości urządzeń można opracować przy pomocy bilansów lub zestawień bilansowych nie odbiegających od przedstawionych poprzednio schematów. To znaczy, że przy obliczeniach tych wychodzimy wprost od ilości ludności lub od tej jej grupy, która z danych urządzeń korzysta i posługujemy się przy tym odpowiednimi normami obsługi (liczbą miejsc czy też kubaturą urządzeń na 1 mieszkańca. Oto schemat zestawienia bilansowego szkół podstawowych:

Ilość ludności	% ludn. w wieku od lat 7—14	% uczestnictwa	Potrzebna ilość miejsc	T y p szkoły	Ilość szkół danego typu	Ilość miejsc w szkole
.....	 %	 %		na 250 miejsc na 500 miejsc na 800 miejsc		
Ogółem	 %	 %				

Są jednak w tej grupie urządzenia, których wielkości nie można zaprogramować przy pomocy norm. Pochodzi to stąd, że wielkość ich nie wynika tylko z potrzeb ludności miasta ale i z potrzeb szerszego terenu. Takimi urządzeniami są np.: administracja państwowa i społeczna, szkoły specjalne i wyższe, instytuty naukowe, specjalne lecznice itp. Program tych urządzeń trzeba oprzeć na konkretnych wskaźnikach odpowiednich władz.

Obliczenia terenów miejskich potrzebnych pod urządzenia społeczno-kulturalne dokonuje się we wszystkich tych przypadkach według schematów bilansów terenowych przytoczonych poprzednio, tzn. przy pomocy norm podających powierzchnię w metrach kwadratowych zajętą przez jednostkę wielkości tych urządzeń, a więc przez 1 miejsce, 1 m³ kubatury czy 1 pracownika administracji. Tak wyliczony obszar trzeba zmniejszyć z uwagi na to, że część tych urządzeń może być umieszczona w budynkach mieszkalnych (w parterach lub na I piętrze).

Przechodzimy do następnej grupy urządzeń zwanych usługami gospodarczymi. Tworzą one ośrodki produkcyjne nie miastotwórcze, lecz produkujące przede wszystkim na potrzeby samego miasta. Wchodzi tu w rachubę następujące urządzenia: przemysł komunalny jak piekarnie, rzeźnie, chłodnie, zakłady drobnej wytwórczości, rzemiosła usługowego, urządzenia wyładunkowe i składowe (składy hurtowe: przemysłowe i spożywcze), handel detaliczny (sklepy i domy towarowe) oraz zakłady żywienia zbiorowego. Wielkość większości tych urządzeń można obliczyć z ilości ludności, która będzie z nich korzystała. Stosuje się przy tym rozmaite miary wielkości od ilości kubatury sklepów na 1 mieszkańca przez ilość typowych obiektów usługowo-rzemieślniczych do ilości miejsc w zakładach gastronomicznych.

Oto przykład zestawienia bilansowego w tej grupie urządzeń miejskich:

¹⁾ Wskaźnik określający stosunek powierzchni mieszkaniowej do terenu zajmowanego przez blok mieszkalny. Zawiera on w sobie wpływ ilości kondygnacji.

Ilość ludności	Rodzaj zakładu	Wielkość typowego zakładu	Potrzebna ilość zakładów
	Zakład szewski	na 2500 mieszkańców	
	Zakład krawiecki itd.	na 2500 mieszkańców	

Przy sporządzaniu zestawień korzysta się z szeregu norm. Mamy więc normę ilości mieszkańców, którą może obsłużyć jeden zakład szewski czy krawiecki o ustalonej wielkości, normę kubatury sklepowej na 1 mieszkańca, normę określającą jaki procent ludności korzysta z zakładów żywienia zbiorowego. Przejście od powyższych bilansów obsługi do bilansów terenowych, które określają obszar miasta, zajęty przez te urządzenia, umożliwią normy określające powierzchnię lokalową brutto w poszczególnych urządzeniach.

Należy przy tym pamiętać, że większość omawianych wyżej urządzeń mieścić się będzie w parterach bloków mieszkalnych. W obliczeniach terenów bloków mieszkalnych przyjęto, że mają one niepełne wyposażenie a więc zakładów tego rodzaju nie uwzględniano. Dlatego teraz musimy przyjąć, jaką część urządzeń usług gospodarczych umieścimy w parterach budynków mieszkalnych i odpowiednio w wyniku tego poprawić (zmniejszyć) wskaźnik intensywności zabudowy w bilansie terenów mieszkaniowych. Obszar zajmowany przez pozostałą część zakładów dodajemy normalnie do obliczonych poprzednio terenów miejskich.

Osobno trzeba potraktować urządzenia wyładunkowe i składowe. Przy programowaniu ich należy mieć bowiem na uwadze związki zachodzące między poszczególnymi składnikami lewej strony bilansu, wynikającymi stąd, że zapotrzebowanie na usługi tych urządzeń wychodzi nie tylko od ludności jako ośrodka konsumpcji ale i od ośrodków produkcji, przy czym niektóre potrzeby mogą się wzajemnie kompensować. Z drugiej strony musimy uwzględnić dość znaczną wzajemną zastępowalność poszczególnych urządzeń wyładunkowych i składowych, które z tego powodu można traktować jako całość.

W programowaniu urządzeń wyładunkowych i składowych trzeba uwzględnić nierównomierność ich obciążenia w ciągu doby i roku i programować na obciążenie maksymalne.

Bilans terenowy omawianych urządzeń nie odbiega od schematów poprzednich. Można obliczać wielkość terenów zajętych przez te obiekty w stosunku do 1 t wyładunku lub składu na dobę czy rok.

NASTĘPNĄ grupę urządzeń obejmuje się wspólną nazwą „usług technicznych“. Składają się na nie: wodociągi, kanalizacja, melioracje, urządzenia oczyszczania miasta, urządzenia energii elektrycznej, ciepłownictwo, gazownictwo oraz łączność i radiofonia. W tej grupie zagadnień zastosowanie metody bilansowej jest szczególnie cenne, gdyż pozwala wykryć te liczne związki jakie w działalności tych urządzeń

występują, bez uwzględnienia których w programowaniu muszą pojawić się poważne luki i błędy.

Ze względu na to poszczególne urządzenia w tej grupie trzeba łączyć w pewne większe całości i rozważać je kompleksowo. Takim łącznym rozważaniem zespołem urządzeń będą urządzenia energetyczne, których działalność określa się jako gospodarkę energetyczną miasta. Miasto takie jak rozważamy, tj. o pełnym wachlarzu usług miejskich jest olbrzymim ośrodkiem energiochłonnym. Konsumuje ono energię pod różnymi postaciami, a mianowicie energię elektryczną, ciepłą pod postacią pary, wody gorącej, pod postacią paliw płynnych. Ponieważ różne rodzaje energii są do pewnego stopnia wzajemnie zastępowalne i częściowo wytwarzane w tych samych urządzeniach, całość zagadnienia trzeba rozpatrywać łącznie w postaci bilansu energetycznego miasta. Dla takiego wspólnego rozważania problemu trzeba przyjąć jedną wspólną jednostkę miary, którą można mierzyć wszystkie rodzaje energii konsumowanej przez miasto. Najwygodniejszą jednostką będzie 1 Gkal.²⁾ W tych jednostkach ciepła sporządza się najpierw zapotrzebowanie na energię, a potem pokrycie tego zapotrzebowania przez różnego rodzaju urządzenia. Przy tym nierównomierność konsumpcji w ciągu roku uwzględnia się w ten sposób, że oblicza się zapotrzebowanie w okresie szczytowej energochłonności i na tej podstawie z pewną dodatkową rezerwą określa wielkość urządzeń energetycznych.

Na co będzie potrzebna energia zużywana w formie ciepła? A więc na ogrzewanie pomieszczeń, dla grzania wody użytkowej oraz w przemyśle dla wytwarzania pary technologicznej. Zapotrzebowanie ciepła na ogrzewanie budynków obliczyć można posługując się odpowiednimi normami na podstawie kubatury budynków mieszkalnych, przemysłowych i użyteczności publicznej. Zapotrzebowanie ciepła na grzanie wody użytkowej oblicza się przy pomocy norm, wychodząc z ilości mieszkańców. Zapotrzebowanie ciepła na produkcję pary technologicznej oblicza się z wielkości i rodzaju zakładów przemysłowych, które to dane otrzymano w wytycznych. Zapotrzebowanie na energię elektryczną oblicza się podobnie, analizując różne cele, na które jest użytkowana. Obliczone w ten sposób zapotrzebowanie na energię elektryczną w kWh przeliczamy na zapotrzebowanie na ciepło przyjmując pewne założenia co do sposobu produkcji energii elektrycznej (w układzie skojarzonym czy kondensacyjnym). Wreszcie opierając się na bilansie środków komunikacji, z ilości pojazdów mechanicznych obliczyć można ich zapotrzebowanie na paliwo, któremu też przypiszemy odpowiednie wartości cieplne. Uzyskane w ten sposób ilości ciepła są obliczone loco odbiorcy. Ponieważ ciepło w drodze od źródła do odbiorcy ulega częściowemu rozproszeniu, a nam chodzi o obliczenie ciepła w miejscu zużycia, gdyż tylko to pozwoli obli-

²⁾ 1 Gkal = 10⁶ kKcal.

czyć moc urządzeń i ilość surowców energetycznych, trzeba przy ustalaniu pokrycia przyjąć odpowiednie współczynniki sprawności urządzeń energetycznych i o wyliczone w ten sposób straty powiększyć zapotrzebowanie.

Przechodzimy do prawej strony bilansu. Musimy najpierw rozważyć z jakich źródeł surowcowych można pokryć zapotrzebowanie. Istnieją trzy źródła: węgiel, gaz ziemny i paliwa płynne (dla uproszczenia zakładamy, że miasto

nie czerpie energii elektrycznej z zewnątrz ani z elektrowni wodnych). Dwa pierwsze źródła doskonale się zastępują, natomiast ilość trzeciego surowca będzie wyznaczona ilością i typem pojazdów mechanicznych. Można jednak przypuszczać, że część pojazdów będzie miała napęd gazowy a więc istnieje także zastępowalność między drugim i trzecim surowcem. Ostatecznie ogólny schemat bilansu energetycznego miasta będzie wyglądał następująco:

Rodzaj zapotrzebowania	Rodzaj energii	Zapotrzebowanie energii elektr. w szczycie	Potrzebna ilość ciepła w szczycie	Czas użytkowania w roku	Potrzebna ilość ciepła w roku u odbiorcy	Ogólny współczynnik sprawności	Potrzebna ilość ciepła loco producent	Rodzaje urządzeń	Współczynnik sprawności	Ilość wytworzonej energii elektr.	Ilość wytwarzanego (zżywanego) ciepła	Potrzebne surowce energetyczne	Ilość rocznie
Ogrzewanie pomieszczeń przemysłowych o kub. m ³	ciep- lna	X	Gkal/h	godz	Gkal	X		Kotłownie przemysłowe o produkcji t pary	%	X	Gkal.		
mieszkalnych o kub. m ³ użyteczności publ. okub. m ³	"	X	Gkal/h	godz	Gkal	X		Domowe urządzenia ogrzewnicze	%	X	Gkal.		
Para technologiczna dla przemysłu w ilości t/h	"	X	Gkal/h	godz	Gkal	X		Elektrociepłownie o mocy kW	%	X	Gkal.	Węgiel o wartości opałowej 5Gkal na 1 t.	
Grzanie wody użytkowej w ilości m ³ /h	"	X	Gkal/h	godz	Gkal	X		Elektrociepłownie o mocy kW	%	kWh	Gkal.		t
Siła dla przesyłu	elekt- ryczna	kWh		godz	Gkal			Gazownie o produkcji m ³ gazu	%	X	Gkal.	Gaz ziemny o wartości opałowej Gkal na 1 m ³	m ³
Oświetlenie pomieszczeń: przemysłowych o kub. m ³ mieszkalnych o kub. m ³ użyteczności publ. okub. m ³	"	kWh		godz	Gkal			Rurociąg gazowy dostarcz. m ³ gazu	%	X	Gkal.		
Pojazdy o trak. elektrycznej	"	kWh		godz	Gkal								
Oświetlenie ulic i placów	"												
Pojazdy mechaniczne	ciep- lna	X	Gkal/h	godz	Gkal	X		Pojazdy mechaniczne	X	X	Gkal.	Paliwa płynne o wartości opałowej Gkal na 1 t.	t
Ogółem		kWh			Gkal	%		Ogółem	%	kWh	Gkal.		

Jak widać z ostatniej kolumny prawej strony bilansu otrzymuje się dane potrzebne do bilansu komunikacji towarowej i bilansu urządzeń wyładunkowych, gdyż węgiel i paliwa płynne wśród przywożonych do miasta materiałów zajmują poważną pozycję.

Do wyliczonych z prawej strony bilansu urządzeń dochodzi jeszcze sieć ogrzewania zdalczego, sieć elektryczna i gazowa, której

orientacyjne wielkości należy również zaprogramować.

Bilans terenowy dla urządzeń energetycznych sporządza się według wzorów przytoczonych poprzednio, posługując się odpowiednimi normami lub szczegółowymi obliczeniami obszarów zajętych przez zaprogramowane ciepłownie, elektrownie i gazownie.

Również kompleksowo należy rozważyć działalność urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych. Działalność tych urządzeń określamy mianem gospodarki wodnej. Posługując się zastosowaną wyżej metodą trzeba sporządzić bilans wody dla programowanego miasta.

Woda musi być do miasta dostarczona i następnie z niego odprowadzona. Najpierw więc sporządza się bilans doprowadzenia wody, a następnie bilans odprowadzenia wody z miasta. Chcąc obliczyć, jaka ilość wody będzie potrzebna miastu, trzeba jak zwykle zanalizować potrzeby istniejące w tej dziedzinie. Woda potrzebna jest dla mieszkańców miasta, dla gospodarstw domowych i na cele higieny osobistej oraz na potrzeby urządzeń miejskich, jak szpitale, łaźnie, elektrownie. Tę część zapotrzebowania można obliczyć na podstawie normy zużycia wody na 1 mieszkańca. Druga część zapotrzebowania, to zapotrzebowanie przemysłu na wodę. Tutaj nie można posłużyć się globalnym wskaźnikiem, lecz trzeba, podobnie jak w innych zagadnieniach, przeprowadzić obliczenia oparte o wielkość i rodzaj zakładów przemysłowych, gdyż rozpiętość w zużyciu wody w rozmaitych gałęziach przemysłu jest olbrzymia. Należy jeszcze uwzględnić to, że woda dla pierwszej grupy odbiorców musi być wodą pitną, woda zaś dla przemysłu nie musi być wodą zdatną do picia. Przy obliczeniach uwzględnia się nierównomierność zużycia w ciągu doby i w ciągu roku i programuje się urządzenia na zużycie szczytowe.

Dla pokrycia zapotrzebowania planujemy szereg urządzeń składających się na system wodociągowy. Wchodzi tu ujęcia wody, stacje pomp i stacje filtrów, wieże ciśnień i wreszcie sieć wodociągowa. Oczywiście zapotrzebowanie na wodę określi tylko ogólną maksymalną wydajność systemu wodociągowego, natomiast wybór takiego czy innego systemu, takich czy innych urządzeń wynika nie ze zbadania warunków fizjograficznych terenu. Jeżeli już dokonano wyboru systemu urządzeń wodociągowych, wtedy dla sprawdzenia pokrycia z zapotrzebowaniem sporządza się odpowiednie zestawienie bilansowe zawierające rubryki: rodzaje odbiorców, norma zużycia na dobę, ogólne zapotrzebowanie na dobę, rodzaj urządzeń wodociągowych i wydajność na dobę.

Z kolei należy przystąpić do obliczania ilości ścieków i wynikającej stąd wielkości urządzeń kanalizacyjnych. Oczywiście założenia programowe nowoczesnego miasta muszą przewidywać 100-procentowe skanalizowanie miasta. Ogólnie biorąc, ilość wody, która została dostarczona do miasta wodociągami powiększona o resztki organiczne musi odpływać kanałami miejskimi. Stosunek wody dostarczonej wodociągami do wody odprowadzonej może być ujęty współczynnikiem. Dla ścieków przemysłowych współczynnik ten może być bardzo różny, toteż osobno trzeba obliczyć ścieki przemysłowe. Ta część ścieków są to tzw. wody brudne. Oprócz tego kanałami spływają wody opadowe. Ilość ich zależy od klimatu i od tzw. współczynnika spływu, który określa jaka część wód opadowych

spłynie kanałami a jaka wsiąknie w ziemię, wyparuje itd. Tak jak poprzednio przy obliczeniu wielkości urządzeń wodociągowych trzeba wziąć pod uwagę nierównomierność odprowadzania wody wynikającą z nierównomierności zużycia. Po obliczeniu globalnej wielkości urządzeń kanalizacyjnych należy dokonać wyboru systemu kanalizacyjnego (ogólnospławny, czy rozdzielczy) oraz systemu oczyszczenia ścieków. Wybór tego musi być dokonany w powiązaniu z systemem wodociągowym, a to z tego powodu, aby wody ściekowe nie zanieczyszczały źródeł wody czystej. Bilans sporządzamy podobnie jak dla urządzeń wodociągowych.

Sporządzamy również bilans terenów zajętych pod urządzenia gospodarki wodnej. Oczywiście do bilansu będziemy brać tylko urządzenia naziemne, które jako takie zajmują powierzchnię terenów miejskich, podczas gdy sieć biegnąca wzdłuż linii komunikacyjnych do bilansu nie wejdzie.

Rozważanie w założeniach programowych zagadnień oczyszczania miasta nie wprowadza nowych momentów metodologicznych i może być dokonane omówionymi już metodami, wobec czego nie będziemy go szerzej rozpatrywać.

Również programowanie urządzeń łączności i radiofonii będzie przebiegać według typowego schematu. Wielkość i ilość urządzeń pocztowych czy wielkość centrali telefonicznych oblicza się wprost z ilości ludności, biorąc za podstawę odpowiednie normy, zależnie od wielkości i typu miasta.

Przechodzimy obecnie do zagadnień komunikacyjnych. Żadna może dziedzina urządzeń miejskich nie wymaga od urbanisty takiej wyobraźni technicznej, gdyż w żadnej postać nie przebiega tak szybko i w tak rewolucyjnych formach. Przykładem wybiegania naprzód w rozwiązywaniu zagadnień komunikacyjnych w programach miast jest np. plan budowy metra w Warszawie.

Programowanie urządzeń komunikacyjnych zawiera jeszcze pewne dodatkowe trudności, gdyż są one funkcją nie tylko wielkości nam już znanych (jak ilość ludności czy wielkość przemysłu), ale także układu przestrzennego miasta. Trudność polega na tym, że założenia programowe miasta są fazą wcześniejszą niż opracowanie planu przestrzennego, gdyż one mają dać elementy niezbędne do opracowania tego planu. Wynika stąd, że przed przystąpieniem do programowania urządzeń komunikacyjnych trzeba mieć już w ogólnych zarysach narysowany na wskaźnikach syntetycznych plan przestrzenny miasta, który trzeba przyjąć jako hipotezę roboczą. Właściwie należałoby mieć kilka wariantów planu przestrzennego miasta i stosować w dopasowaniu urządzeń komunikacyjnych do układu przestrzennego metodę prób i błędów, wybierając ten wariant, który daje przy innych równych warunkach ekonomiczniejsze rozwiązanie komunikacyjne.

Jakie więc elementy bierze się pod uwagę przy programowaniu urządzeń komunikacyjnych? Przede wszystkim należy ustalić profil komunikacyjny miasta, tzn. ustalić jaki typ ko-

munikacji będzie przeważał w mieście. Czy większość przewozów odbywać się będzie przy pomocy metra, czy też komunikacji tramwajowej, trolleybusowej, autobusowej. Obok podstawowego typu komunikacji trzeba ustalić udział uzupełniających środków komunikacyjnych. Dopiero po rozstrzygnięciu tych wstępnych pytań, które to zagadnienie oczywiście nie wchodzi w zakres tego artykułu, można przystąpić do dalszej pracy. Urządzenia komunikacyjne można podzielić na dwie grupy: na sieć ulic, tras i torowisk oraz na tabor i urządzenia obsługi. Sieć komunikacyjna jest układem czysto przestrzennym i wielkość jej będzie wynikać z owego roboczego planu przestrzennego miasta. Długość jak również rodzaj sieci odczytamy z planu przestrzennego, szerokość poszczególnych ulic i tras jest uregulowana przez ściśle normy o charakterze technicznym. Można więc od razu przystąpić do terenowego zestawienia bilansowego sieci komunikacyjnej, które obejmuje następujące dane: rodzaj sieci, klasa, szerokość w metrach, łączna długość sieci danego typu według planu przestrzennego i potrzeby obszaru w hektarach.

Jak stwierdzono wyżej, roboczy, przestrzenny plan miasta pozwala określać długość poszczególnych typów ulic i tras. Dane te można było ustalić w wyniku oparcia się na przesłankach, które teraz zanalizujemy, by móc przystąpić do programowania taboru komunikacyjnego i urządzeń obsługi.

Układ komunikacyjny w planie przestrzennym miasta opiera się na przestrzennym rozmieszczeniu źródeł ruchu czyli miejsc zamieszkania, pracy i rozrywek. Plan przestrzenny miasta wyodrębnia dzielnice mieszkaniowe, przemysłowe i śródmieście, zakładając jednocześnie rozmieszczenia ludności i miejsc pracy w tych dzielnicach. Stąd łatwo przy pomocy pewnych założeń obliczyć natężenie ruchu na poszczególnych trasach. Posługując się mianowicie pojęciem tzw. izochronu czyli linii jednakowego czasu przejazdu, wyodrębnia się grupy ludności ciężące do poszczególnych dzielnic. Ponieważ rozkład natężenia ruchu w ciągu dnia jest nierównomierny, a należy programować urządzenia komunikacyjne na natężenie szczytowe, trzeba przyjąć założenie co do rozkładu ruchu w ciągu dnia, np. że potok ranny (trzy godziny rano) stanowi 40% całodziennego ruchu jednokierunkowego, a godzina szczytowa 50% potoku rannego. Otrzymamy stąd natężenie ruchu w godzinie szczytowej, któremu sprostać muszą środki komunikacji na poszczególnych trasach. Zależnie od tego natężenia dokonuje się wyboru rodzaju i ilości środków komunikacji na tych trasach, posługując się normami wydajności poszczególnych rodzajów lokomocji. Schemat zestawienia bilansowego sporządzonego według tych założeń zawiera dane: trasy, ruch dzienny w jednym kierunku, potok ranny, godzina szczytowa, rodzaj komunikacji, wydajność przewozowa jednostki komunikacyjnej, potrzebna ilość wozów, łączna zdolność przewozowa.

Oprócz środków komunikacji masowej w mieście występują środki komunikacji indywidualnej: samochody osobowe i taksówki. Ilość ich programuje się na podstawie ogólnej ilości mieszkańców według norm wynikających z przyjętej hipotezy motoryzacji określających ilość samochodów osobowych i taksówek na 1.000 mieszkańców.

Dla obsłużenia obliczonych w ten sposób środków komunikacji masowej i indywidualnej potrzebny jest cały szereg urządzeń, które w programie miasta musimy przewidzieć. Są to zajezdnie, garaże, stacje obsługi technicznej i stacje zaopatrzenia. Dla ich zaprogramowania sporządza się bilansowe zestawienie obsługi wychodząc z ilości obliczonego wyżej taboru komunikacyjnego. Ponieważ jednocześnie można podać wielkość działki zajętej pod poszczególne urządzenia typowe bilans ten będzie więc zarazem bilansem terenowym.

Osobno trzeba potraktować komunikację towarową, międzymiastową i wewnątrzno-miejską. Dla obliczenia urządzeń komunikacji towarowej (taboru i tras) punktem wyjścia jest masa towarowa, która musi do miasta być przewieziona i z miasta wywieziona. Musi być ona równa masie wyładunków, którą wzięliśmy za podstawę do obliczenia urządzeń wyładunkowych. Jedną z pozycji tej masy — węgiel i paliwa płynne jest obliczona w bilansie energetycznym. Pozostałą masę towarową musimy podzielić na materiały zużywane i wytwarzane przez przemysł miastotwórczy, którą obliczamy szczegółowo z wielkości i rodzaju przemysłu, oraz na towary konsumowane przez miasto, których ilość (wagę) możemy obliczyć z ilości mieszkańców przy pomocy wskaźnika. Obliczenia te odnoszą się do skali rocznej uwzględniając szczyt sezonowy. Z wyliczonej masy towarowej łatwo już obliczyć ilość taboru i niezbędną przelotowość tras. Schemat tego bilansu podobny jest do schematu bilansu komunikacji osobowej. Ilość samochodów ciężarowych dla komunikacji wewnątrzno-miejskiej obliczamy w dwóch grupach: osobno dla przemysłu miastotwórczego na podstawie wielkości i rodzaju przemysłu a osobno dla potrzeb samego miasta z ilości mieszkańców przy pomocy wskaźnika. Dla określonej w ten sposób komunikacji towarowej oblicza się odpowiednią ilość urządzeń obsługi (cały wachlarz urządzeń kolejowych), dla których sporządzamy odpowiedni bilans terenowy.

Ostatnia grupa urządzeń miejskich to tereny zielone. Nazwą tą obejmuje się dość różne rodzaje urządzeń, które w całość łączy ogólna funkcja jaką one spełniają, tzn. wprowadzenie do miasta elementów natury w postaci zadrzewienia, zakrzewienia, trawników i obszarów polnych.

Tereny zielone dzieli się na zielen publiczną i na zielen produkcyjną. Zielen publiczna składa się z następujących urządzeń: parki i zieleńce, tereny sportowe, ogródki działkowe, cmentarze i zielen towarzysząca. Zielen produkcyjna to lasy i zadrzewienie oraz tzw. tereny żywicielskie. Zielen publiczną programuje się

według schematu bilansu terenowego, z tym że (ponieważ norma obszaru — 1 m² jest jedynym wskaźnikiem wyznaczającym wielkość tych urządzeń) bilans terenowy będzie jednocześnie bilansem obsługi. Zestawienie bilansowe dla zieleni będzie obejmowało dane: rodzaj zieleni, norma na 1 mieszkańca i ogólny potrzebny obszar.

W zakresie zieleni produkcyjnej obszar lasów będzie wyznaczony naturalnymi właściwościami terenów wybranych pod budowę miasta. Inaczej natomiast programuje się tereny żywielskie. Są to obszary rolnicze znajdujące się w granicach miasta przeznaczone do produkcji warzyw, owoców, produktów mleczarskich celem częściowego zaspokojenia potrzeb ludności miasta. Trzeba więc w osobnym zestawieniu bilansowym wyznaczyć jaką część zapotrzebowania na te produkty ma miasto pokryć z własnych terenów i w ten sposób obliczyć ich wielkość. Zaspokojenie części zapotrzebowania na żywność z własnych terenów zmniejszy potrzebną ilość żywności dowożoną do miasta. Wyniki tego bilansu trzeba uwzględnić w bilansie komunikacji towarowej.

W ten sposób przeszliśmy wszystkie grupy urządzeń miejskich programując ich wielkość i tereny przez nie zajęte przy pomocy metody bilansowej. Oczywiście przytoczone schematy zestawień bilansowych można by znacznie bardziej rozwinąć, z bilansów ogólnych przejść do bardziej szczegółowych itd., co jednak samej metody opracowania programu nie zmienia.

NA TYM jednak praca nad założeniami programowymi miasta nie kończy się. Omówione wyżej zestawienia można by nazwać bilansami pionowymi ze względu na to, że przedmiotem ich jest wielkość poszczególnych pionów urządzeń miejskich. Po sporządzeniu tych zestawień pionowych i zaprogramowaniu w ten sposób poszczególnych urządzeń miejskich trzeba ująć pewne zjawiska występujące w przekroju całego miasta i przez to dokonać sprawdzenia dotychczasowej pracy. Uczynić to można przy pomocy bilansów, które można określić jako bilanse poziome. Omówimy tu dwa tego typu bilanse: bilans rozrywek i bilans zatrudnienia.

Bilans urządzeń rozrywkowych ma pokazać czy łączna ilość urządzeń rozrywkowych zaprogramowana w różnych grupach urządzeń z osobną odpowiada potrzebom jakie w tym zakresie reprezentuje ludność miasta. Bilans ten sporządza się w skali tygodnia, gdyż część urządzeń rozrywkowych czynna jest raz lub dwa razy na tydzień (sale koncertowe, stadiony).

Bilans zatrudnienia, ma nam powiedzieć czy ogólna ilość ludności zawodowo czynnej, która jest podana we wstępnych wytycznych, znajdzie zatrudnienie we wszystkich programowanych uprzednio urządzeniach miejskich. Ustrój socjalistyczny nie dopuszcza możliwości bezrobocia, wobec czego konieczne jest pełne zatrudnienie ludności miasta. Bilans należy sporządzić według poniższego schematu:

Grupa ludności	Liczba ludności	Urządzenia miejskie	Ilość miejsc pracy
Ogólna ilość ludności miasta w tym:			
a) grupa miastotwórcza		Przemysł	
b) grupa usługowa		Usługi gospod. „ technicz.	
		Urządzenia komunikacyjne	
		Urz. społ.-kult.	
		Tereny zielone	
Ogółem zawodowo czynni		Ogółem	

W obliczeniach trzeba uwzględnić też ilość ludności, która będzie dojeżdżała do pracy do miasta z obszaru podmiejskiego. W razie różnicy między lewą a prawą stroną bilansu trzeba przeprowadzić pewne dostosowanie czy to w składowie ludności, czy też w ilości miejsc pracy.

Ostatnim etapem w budowie założeń programowych miasta będzie opracowanie bilansów syntetycznych. Co nazywamy bilansem syntetycznym? Bilansem syntetycznym będzie bilans, który zestawia wszystkie elementy miasta ujęte z punktu widzenia tych cech ilościowych miasta, które je charakteryzują jako całość. Ponieważ wszystko co w mieście się znajduje musi być umieszczone na pewnej przestrzeni, jednym z bilansów syntetycznych jest ogólny bilans terenowy miasta. Ponieważ wszystko co zostanie w mieście wybudowane wyraża pewną sumę poniesionych kosztów, drugim bilansem syntetycznym będzie bilans kosztów miasta czyli generalny kosztorys.

Ogólny bilans terenowy będzie oczywiście sumą poprzednio sporządzonych szczegółowych bilansów terenowych. Natomiast po prawej stronie bilansu całość terenów miejskich, która wynika z obliczenia, dzieli się na obszary ekstensywnego i intensywnego zainwestowania. Oto schemat bilansu:

Urządzenia miejskie	Obszar w ha	Rodzaje terenów	Obszar terenów
Przemysł		A. Obszar intensywnego zainwestowania	
Budownictwo mieszkaniowe		1. Tereny osiedleńcze	
Urząd. społ.-kult.		a) mieszkaniowe	
Usługi gospodarcze		b) śródmieście	
Usługi techn.		c) tereny zielone	
Urząd. komunikacyjne		2. Tereny gosp.	
Tereny zielone		a) przemysł.	
		b) usługi techniczne	
		c) kolejowe	
		d) inne	
		B. Obszar ekstensywnego zainwestow.	
		1) lasy	
		2) tereny rolne	
		3) wody	
Ogółem		Ogółem	

Uzyskany w ten sposób ogólny obszar miasta można sprawdzić z wynikiem obliczonym przy pomocy wskaźnika syntetycznego określającego obszar miasta w metrach i na 1 mieszkańca i zanalizować zbyt znaczne odchylenia albo przeprowadzić pewne korekty poprzednich obliczeń.

Zestawienie bilansowe kosztów będzie podsumowaniem kosztów poszczególnych urządzeń. Koszty poszczególnych urządzeń oblicza się na podstawie ich wielkości, posługując się wskaźnikiem np. koszt 1 m kubatury mieszkaniowej. Zestawienie to będzie wyglądało następująco:

Rodzaj urządzenia	Jednostka miary	Koszt jednostkowy	Ogólny koszt urządzeń
Przemysł	 ³⁾	 ³⁾	 ¹⁾
Budownictwo mieszkaniowe			
itd.			

Również i w tym wypadku podobnie jak w ogólnym bilansie terenowym otrzymane wyniki porównamy ze wskaźnikiem syntetycznym kosztu miasta na 1 mieszkańca i ewentualne rozbieżności poddamy analizie. Inną metodą sprawdzenia będzie porównanie udziału procentowego poszczególnych urządzeń w całości terenów czy kosztów miasta.

Na tym kończy się pierwsza faza prac nad programem miasta. Następną fazą będzie plan

³⁾ Dane z wytycznych.

etapowania. Mianowicie aby plan budowy miasta sporządzony na okres perspektywiczny nie zawisł w próżni gospodarczej, należy stworzyć przejście od tego planu do planów gospodarczych, rocznych i kilkuletnich. Takim przejściem jest plan etapowania budowy miasta uwzględniający czwarty wymiar urbanistyki — czynnik czasu. W planach etapowych większość urządzeń i elementów miasta również powinna się bilansować czyli mówiąc językiem zwykłym, miasto w poszczególnych etapach powinno się rozwijać równomiernie i harmonijnie.

Założenia programowe miasta są pierwszym przybliżeniem koncepcji urbanisty do tworzonego dzieła. Nie rozstrzygają one prawie wcale zagadnień przestrzennych wewnątrz miasta, choć założenia co do ich rozwiązania tkwią częściowo w stosowanych normach. Nie rozwiązują wielu zagadnień jakościowych miasta, jak np. jego wyglądu, architektury itd. Tym niemniej stanowią niezmiernie ważny etap w pracy nad planem miasta, stanowią ramy dla wszystkich dalszych prac, które w swoich rozwiązaniach są zależne i ciągle nawiązują do założeń programowych.

Zadaniem niniejszego artykułu było wykazanie tych wszystkich związków i zależności jakie między poszczególnymi elementami miasta zachodzą, a które przy budowie programu miasta trzeba w całej rozciągłości uwzględnić. Związki te stanowią o tym, że miasto jest jednym organizmem i trzeba je planować jak jeden organizm.

PERSPEKTYWY ODBUDOWY SWOBODNEGO HANDLU MIĘDZYNARODOWEGO

Jan MALINOWSKI

NA TLE rozwoju gospodarki czołowych państw burżuazyjnych w okresie kapitalizmu zwycięskiego, kapitalizmu z lat jego „Sturm und Drang Periode“, szczególnie wyraźnie rysuje się rozwój międzynarodowej wymiany handlowej. „Rozwój kapitalizmu — wskazuje towarysz Stalin — ujawnił jeszcze w wieku ubiegłym tendencję do umiędzynarodowienia sposobów produkcji i wymiany, do likwidacji zasklepienia narodowego, do gospodarczego zbliżenia narodów i stopniowego połączenia olbrzymich terytoriów w jedną spójną całość. Dalszy rozwój kapitalizmu, rozwój rynku światowego, powstanie wielkich dróg morskich i kolejowych, rozwój kapitału itd. jeszcze bardziej wzmogły tę tendencję, związały najbardziej różnorodne narody węzłami międzynarodowego podziału pracy i wszechstronnej wzajemnej zależności.“¹⁾

Wiek XIX był okresem szybkiego rozwoju handlu międzynarodowego, rozwoju, który znajdował swe źródło w intensywnym wówczas wzroście sił wytwórczych oraz produkcji pro-

dujących krajów kapitalistycznych, i który równocześnie ze swej strony powodował dalszą intensyfikację procesu uprzemysłowienia tych krajów. Najbardziej ze wszystkich mocarstw europejskich zaawansowana w handlu międzynarodowym zeszłego stulecia Anglia zawdzięczała tempo wzrostu swego majątku narodowego i sił wytwórczych swej gospodarki w znacznym stopniu rozwiniętym stosunkom handlowym z zagranicą. W późniejszym okresie, w drugiej połowie XIX w. podobne zjawisko obserwujemy w Stanach Zjednoczonych, a także (choć na mniejszą skalę) we Francji i w Niemczech.

W ciągu pięćdziesięciolecia poprzedzającego I wojnę światową obroty handlu światowego wzrosły ponad pięciokrotnie. Zjawisko to wynikało z istoty kapitalizmu na ówczesnym jego etapie rozwojowym. Gdy w warunkach poprzednich formacji ekonomicznych przez całe wieki krążenie towarów odbywało się prawie wyłącznie w obrębie małych jednostek gospodarczych, to przeciwnie z istoty kapitalistycznego sposobu produkcji wynika konieczność szerokiego i coraz szerszego krążenia towarów. Jak wskazuje

¹⁾ J. W. Stalin. „Dzieła“. Książka i Wiedza, t. V, str. 187.

Lenin „...przedsiębiorstwo kapitalistyczne w sposób nieunikniony przerasta granice wspólnoty, rynku miejscowego, okręgu i wreszcie państwa. A zatem, ponieważ izolacja i zasklepienie państw są już zburzone przez obrót towarowy, to naturalna dążność każdej gałęzi kapitalistycznego przemysłu prowadzi ją ku konieczności „szukania rynku zagranicznego“.²⁾ Toteż jak z powyższego wynika kapitalizm stanowi „...rezultat szeroko rozwiniętego obrotu towarowego, który wychodzi poza granice państwa. Dlatego niesposób wyobrazić sobie kapitalistycznego narodu bez handlu zagranicznego i zresztą naród taki nie istnieje“.³⁾

Zgodnie z tym co przytoczono wyżej, przez szereg dziesięcioleci okresu rozwoju kapitalizmu a częściowo nawet i później, w epoce jego imperialistycznego a więc rozkładowego stadium, tempo rozszerzania się obrotów towarowych wyprzedzało tempo rozwoju produkcji. Tak np. według obliczeń ekonomistów burżuazyjnych rozmiar obrotów handlu międzynarodowego w okresie lat 1881 — 1885 oraz lat 1909—1913 corocznie wzrastał o 3,2% podczas gdy wzrost światowej produkcji nie przekraczał w przybliżeniu 2,7%. W latach, które nastąpiły po I wojnie światowej omawiane wyprzedzenie zanika i pojawia się ponownie w ciągu lat poprzedzających wielki kryzys: między r. 1925 i 1929, w których to latach światowy handel surowcami wzrastał corocznie o 3,6%, zaś towarami przemysłowymi o 7,2% podczas gdy odpowiedni wzrost produkcji wynosił tylko 2,7% oraz 6,7%⁴⁾. Wielki kryzys lat międzywojennych poważnie zachwiał już i poprzednio nieraz nadwątloną równowagę istniejącą między produkcją i obrotem świata kapitalistycznego. Coraz więcej państw burżuazyjnych i w coraz szerszych rozmiarach ucieka się w tym czasie po zawodny zresztą ratunek przed pogłębianiem się katastrofy gospodarczej do sztucznych hamulców w handlu zagranicznym. Rosną w tym czasie bariery celne, mnożą się zakazy przywozu, lub przynajmniej jego kontyngentowanie, rozwija się system licencyj, którym to ograniczeniom eksporterzy przeciwstawiają dumping i wzajemne restrykcje importowe. Niemniej hamując na handel międzynarodowy wpływają tworzone w owym czasie bloki, jak Mały Ententy czy Panamerykański, które pewne ułatwienia w obrocie między państwami wchodzącymi w skład bloku, rekompensują dyskryminacyjnym traktowaniem innych partnerów. Trudności walutowe i płatnicze, które w szeregu państw dłużniczych szczególnie się w okresie kryzysu zaostrzyły, skłoniły te państwa do wprowadzenia ograniczeń płatniczych i dewizowych, co ze swej strony również hamując oddziaływało na obrót światowy.

W ciągu ostatnich kilkunastu lat nie widać oznak trwalejszej poprawy w międzynarodowym obrocie państw kapitalistycznych. Całokształt silnie pogłębianych i zaostrzonych sprzeczności

jakie zżerają ustroj kapitalistyczny w tym okresie przejawia się również i w ten sposób, że odwraca dawny stosunek między produkcją i obrotami w skali światowej stanowiąc jeszcze jeden przejaw gnicia tego ustroju. Dziś już nie można mówić o jakiegokolwiek przewadze tempa rozwojowego handlu międzynarodowego nad tempem rozwojowym produkcji, dziś jest odwrotnie. Mimo, że i produkcja kapitalistyczna kuleje (a jeśli się rozwija to w nienaturalnej i gospodarczo szkodliwej służbie celom agresji) to jednak handel świata kapitalistycznego pozostaje za nią w tyle.

Jeśli np. stosunek pomiędzy eksportem a produkcją przemysłową świata kapitalistycznego przyjmiemy dla r. 1937 za 100, to dla r. 1950 odpowiedni wskaźnik wyniesie 80, z czego wynika, że w tym okresie eksport w stosunku do produkcji przemysłowej zmniejszył się o 20%. Jest to tym bardziej ważki dowód upadku międzynarodowej współpracy w świecie kapitalistycznym, że to kurczenie się eksportu nastąpiło mimo gwałtownego „rozkręcania“ w ciągu ostatnich lat nie tylko produkcji ale przede wszystkim eksportu broni i innych materiałów strategicznych, w które głównie Stany Zjednoczone zaopatrują swych satelitów przygotowując nową wojnę.

Tak więc wraz z postępem ogólnego kryzysu kapitalizmu, wraz z pogłębianiem się sprzeczności imperialistycznych uległa odwróceniu znamienna dla dawnej epoki rozwojowej krajów burżuazyjnych przewaga tempa wzrostu handlu światowego nad produkcją. Kapitalizm, który narodził nowoczesny szeroki obrót towarowy i który rozwijał się wraz z tym obrotem, podcina również i tę podporę swej egzystencji.

ZANIM przystąpimy do sprawy przyczyn obecnych, aktualnych ograniczeń w światowym handlu oraz perspektyw przewyciężenia istniejących przeszkód w swobodnej wymianie międzynarodowej poświęćmy chwilę uwagi obrazowi obecnego stanu handlu państw zachodnio-europejskich, jaki rysują oficjalne źródła tych państw.

Katastrofalne położenie handlu zagranicznego kapitalistycznej części Europy nie daje się ukryć nawet w urzędowych publikacjach mimo wysiłków, by zatuszować to zjawisko. Próby tuszowania odbywają się przede wszystkim w ten sposób, że zarówno cyfry charakteryzujące produkcję, jak i obroty międzynarodowe statystyka burżuazyjna traktuje bez rozbicia pod względem ich wojennego czy też pokojowego charakteru. Stąd gwałtownie rozwijana produkcja i handel artykułami przeznaczenia zbrojennego, a więc czynnik ekonomicznie negatywny zarówno dla rozwoju gospodarki jak i stopy życiowej ludności traktowany jest łącznie z czynnikiem pozytywnym jakim jest produkcja i obrót artykułami o niewojennym przeznaczeniu.

Przyjrzyjmy się zresztą bliżej danym, jakie odnośnie międzynarodowego handlu państw europejskich publikuje Europejski Raport Ekonomiczny ONZ za r. 1951.

²⁾ W. I. Lenin. Dzieła, t. III, wyd. ros., str. 44.

³⁾ j. w., str. 43.

⁴⁾ Woprosy Ekonomiki nr 3/52 r.

Pierwszy rzut oka na niektóre opublikowane w raporcie zestawienia daje złudzenie, że sytuacja jest pomyślna. Obroty handlowe osiemnastu zachodnio-europejskich państw kapitalistycznych były według źródeł oficjalnych większe w r. 1951 niż w r. 1950, a w r. 1950 większe niż w r. 1949. Dotyczy to zarówno wskaźników wartościowych importu i eksportu jak też ilościowych.

Trzeba jednak uwzględnić, że gdy chodzi o wartość, to wskaźniki nie uwzględniają zmiany cen. Między r. 1949 a 1950 ceny w międzynarodowym handlu kapitalistycznym ogromnie wzrosły. Tak np. ceny hurtowe w Stanach Zjednoczonych zwykływały między czerwcem 1950 r. a lutym 1951 r. o 17⁰/. Zwyżka cen podstawowych surowców i półsurowców przemysłowych jest na ogół tym znacniejsza im bliższy jest ich związek z produkcją wojenną.

Wskaźnik wartości cen importowych podstawowych surowców w niektórych państwach kapitalistycznych (I półrocze r. 1950 = 100) w II kw. 1951 r.

Wyszczególnienie	Stany Zjedn. AP	Wielka Brytania	Francja	Niemcy Zachodnie	Włochy
Aluminium	120	106	—	—	114
Miedź	144	142	145	180	225
Ołów	170	192	160	—	131
Cyna	136	153	150	148	147
Stal	185	175	200	200	210
Miazga drzewna	150	265	283	410	305
Kauczuk	223	255	255	255	229
Bawełna	100	150	145	150	150
Wełna	140	115	142	111	120
Średnio dla w/w towarów	164	158	165	165	170

Wyżej wymienione artykuły stanowią (w różnym wprowadzie stopniu dla poszczególnych krajów) ważne pozycje importowe, szczególnie w okresie zwiększania produkcji wojennej. Wzrost cen tych artykułów z górą o połowę w ciągu roku bardzo poważnie wpłynął na zwiększenie się wskaźnika wartości zachodnio-europejskiego handlu w r. 1951 w stosunku do r. 1950.

Co się tyczy wskaźnika ilościowego, to raport ONZ zawiera dane jedynie dla I kw. 1951 r., które wskazują bardzo nieznaczne zwiększenie wywozu osiemnastu kapitalistycznych państw zachodnio-europejskich (wskaźnik: I półrocze 1950 r. = 100; III kw. 1950 r. = 118; IV kw. 1950 r. = 115; I kw. 1951 r. = 120). Jak wynika z nielicznych zresztą w raporcie danych odnośnie obrotów poszczególnymi podstawowymi artykułami, można wnioskować, że na ten nieznaczny wzrost wywozu w r. 1951 składa się poważne zwiększenie eksportu surowców strategicznych do Stanów Zjednoczonych bądź innych państw, w których kapitał amerykański organizuje produkcję wojenną, a ponadto wywóz gotowych wyrobów o tym samym przeznaczeniu. Natomiast wywóz produktów przemysłowych o pokojowym głównie charakterze jak np. przędza wełniana i bawełniana, papier, miazga

drzewna i in. wyraźnie się zmniejsza nie tylko w stosunku do r. 1938, ale i lat 1949 oraz 1950.

W imporcie również największe rozmiary wzrostu ujawniają materiały strategiczne, które bądź bezpośrednio skierowywane są do produkcji na cele wojenne, bądź też magazynowane z przeznaczeniem na wojnę. Z pewnością nie dla potrzeb pokojowej komunikacji Zachodnia Europa, w której wiele państw ogranicza przywóz żywności, sprowadza dziś np. 2,5 razy więcej ropy naftowej niż przed wojną (w r. 1938 ok. 39 mln. ton, w r. 1951 ok. 100 mln. ton).

Równocześnie import żywności jest wciąż mniejszy niż przed wojną pomimo wzrostu liczby ludności. Dotyczy to głównie droższych artykułów żywnościowych, o wyższej wartości, podczas gdy import tańszych raczej wzrasta, co dowodzi obniżenia się poziomu stopy życiowej szerokich mas ludności. I tak gdy przywóz zbóż w r. 1951 był o ok. 1/4 wyższy niż w r. 1938, to przywóz mięsa zmniejszył się w zbliżonym stopniu, a przywóz masła prawie o 1/3. Również znacznemu zmniejszeniu uległ przywóz jaj, ryb, nasion oleistych, kawy, herbaty i tytoniu.

W jakim stopniu Europa Zachodnia zaangażowała się według faszystowskich wzorów w procesie zamiany masła na armaty można wnioskować z porównania zmian w przywozie osiemnastu europejskich państw kapitalistycznych jakie zaszły odnośnie ważniejszych artykułów.

A r t y k u ł	Wartość przywozu w dolarach według cen r. 1951	
	r. 1949	r. 1951
Ropa naftowa . .	899	1.344
Miedź	108	127
Kauczuk	410	492
Wełna	1.405	1.002
Zboże	860	804
Mięso ⁵⁾	314	228

W r. 1951, jak przyznaje raport ONZ „Europa musiała ponosić podwójny ciężar wynikający ze znacznego wzrostu rozmiarów importu zamorskiego oraz zwiększenia cen surowców“. W tym krótkim zdaniu zawiera się synteza ciężkiego położenia w jakim się znalazł zachodnio-europejski handel zagraniczny, brak tylko za równo tu, jak i w całym raporcie przyczyn tej sytuacji, brak wyraźnego stwierdzenia, że syntetycznie ujmując — jest to wynik militarystyki gospodarki zachodnio-europejskiej pod presją Stanów Zjednoczonych oraz również pod tą presją powstałych ograniczeń w handlu z państwami obozu pokoju.

Stany Zjednoczone już w roku poprzedzającym napad na Koreę poczęły gwałtownie rozwijać własną produkcję zbrojeniową oraz forsować jej rozwój w państwach od siebie zależnych. Szczególnie silnie zaznaczyło się to poczynając od II połowy r. 1950. W Stanach Zjednoczonych w r. 1951 przemysł wojenny zużywał np. powyżej połowy produkowanej w kraju stali. Produkcja broni w Europie Zachodniej od

⁵⁾ dane tylko dla W. Brytanii.

połowy r. 1950 do połowy r. 1951 wzrosła o ok. 100% i wzrost ten trwa nadal. Ponieważ ani import ani produkcja własna surowców dla przemysłu wojennego nie zwiększyły się w stopniu zdolnym częściowo choćby pokryć wynikające stąd zapotrzebowanie, jasne więc jest, że główne źródło pokrycia potrzeb materiałowych produkcji wojennej stanowi dalsze ograniczenie potrzeb pokojowych oraz obrotu towarami o pokojowym przeznaczeniu. Inny poważny czynnik ograniczeń w rozwoju handlu międzynarodowego, czynnik szczególnie dotkliwy dla państw zachodnio-europejskich, to tworzone za sprawą imperializmu amerykańskiego hamulce w obrotach między krajami kapitalistycznymi a państwami obozu pokoju i socjalizmu. W ciągu ostatnich pięciu lat od r. 1946 obroty handlowe Stanów Zjednoczonych ze Związkiem Radzieckim zmalały ponad 6-krotnie, zaś udział Związku Radzieckiego, Chin Ludowych i państw demokracji ludowej w eksporcie Stanów Zjednoczonych zmniejszył się z 11% w r. 1946 prawie do zera w r. 1951.⁶⁾ Podobnie udział tych państw w eksporcie Anglii zmniejszył się z 6% w r. 1929 do 0,7% w r. 1951, w eksporcie Francji z 6,2% do 0,8%, Włoch — z 10,5% do 4% itd.⁷⁾

Dla Europy Zachodniej wymiana handlowa z jej wschodnią częścią jest szczególnie korzystna. Składają się na to i warunki naturalne, jak bliższy a więc tańszy transport niż z krajów zamorskich i tradycyjne kontakty handlowe oraz przyzwyczajenie odbiorców do produktów określonego pochodzenia. Za rozwojem wymiany na tej właśnie drodze przemawia też aktualna sytuacja gospodarcza Europy Zachodniej, której zasoby „mocnych walut“ stale maleją, co utrudnia zakupy w strefie dolarowej. Tymczasem w Europie Wschodniej mogą uzyskać kapitalistyczne kraje Europy niezbędne produkty żywności i surowce nie za dolary, lecz za wyroby swego przemysłu. Przed wojną europejski Zachód sprowadzał ze Wschodu ok. połowy importowanego drewna, ok. 1/5 pasz tręściowych, pszenicy i jaj, ok. 10% cukru i ok. 7% tytoniu. W okresie powojennym przywóz ten zmniejszył się kilkakrotnie, a w zakresie niektórych towarów nawet kulkunastokrotnie. Wskaźnik ilościowych rozmiarów importu Europy Zachodniej ze Wschodniej (r. 1938 = 100) spadł w r. 1950 do 28, zaś eksportu do 63.

Amerykańska kuratela nad zachodnio-europejską gospodarką, a w szczególności nad handlem zagranicznym prowadzi do pogłębiających się stale trudności. Wyrazem ich w międzynarodowych stosunkach gospodarczych jest trwale ujemne saldo bilansów handlowych. Łączne ujemne saldo państw zachodnio-europejskich w okresie 3 i pół lat (1948 — lipiec 1951) sięgało kolosalnej sumy 22 mld. dol.

ZAHAMOWANIA istniejące w handlu światowym skłaniały już od dłuższego czasu szereg przedstawicieli gospodarki kapitalistycznej do podjęcia kroków zaradczych. W ubiegłym roku

powstał też komitet inicjatywy celem zwołania międzynarodowej konferencji reprezentującej nie oficjalnych przedstawicieli poszczególnych państw, lecz przedstawicieli różnych dziedzin życia gospodarczego i nauk ekonomicznych, którzyby na płaszczyźnie rzeczowej, gospodarczej wymiany zdań wspólnie naradzili się nad środkami przywrócenia swobodnych obrotów w handlu światowym.

Koła oficjalne państw burżuazyjnych usiłowały początkowo inicjatywę tę ignorować, a gdy wiadomość o wejściu w stadium realizacji przygotowań celem odbycia tej konferencji w Moskwie zataczała coraz szersze kręgi — przeszły do otwartego ataku w szczególności szermując rzekomą wyłącznością kompetencji w tych sprawach organów ONZ. Wbrew tym usiłowaniom konferencja w Moskwie odbyła się bez przeszkód i wniosła poważny wkład w dzieło odbudowy normanych obrotów światowych.

Konferencja, która odbyła się w dniach 3—12 kwietnia, jak głosi oficjalny komunikat skupiła przemysłowców, kupców, ekonomistów, działaczy związkowych i spółdzielczych dla rozpatrzenia „możliwości poprawy warunków życia ludzi poprzez pokojową współpracę różnych krajów i różnych systemów, poprzez rozwój stosunków gospodarczych“.

W konferencji wzięło udział 471 osób z 49 krajów, a mianowicie: z Austrii, Australii, Albanii, Argentyny, Belgii, Burmy, Bułgarii, Brazylii, W. Brytanii, Węgier, Wenezueli, Wietnamu, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Holandii, Grecji, Danii, Egiptu, Niemiec Zachodnich, Izraela, Indii, Indonezji, Iranu, Islandii, Włoch, Kanady, Chińskiej Republiki Ludowej, Cypru, Koreańskiej Republiki Ludowej, Kuby, Libanu, Luksemburga, Meksyku, Mongolskiej Republiki Ludowej, Norwegii, Pakistanu, Paragwaju, Polski, Rumunii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Urugwaju, Finlandii, Francji, Cejlonu, Czechosłowacji, Chile, Szwajcarii, Szwecji i Japonii.

Konferencja rozpatrzyła wszechstronnie obecną sytuację w handlu międzynarodowym i stwierdziła, że pogorszenie stosunków międzynarodowych, które pogłębiło się szczególnie w ostatnich latach, zwiększyło sztuczne przeszkody, utrudniające wymianę handlową między krajami. Naruszone zostały tradycyjne stosunki handlowe między krajami, uległy ograniczeniu strefy geograficzne handlu i ostro zakłócona została wymiana między Zachodem a Wschodem.

Rozprężenie w handlu światowym przynosi poważne szkody rozwojowi ekonomiki szeregu krajów, narusza równowagę bilansów handlowych i płatniczych oraz ujemnie wpływa na poziom życia ludzi wywołując pogorszenie sytuacji żywnościowej, wyżkę cen, wzrost bezrobocia oraz utrudnia w przeprowadzaniu akcji socjalnych, zwłaszcza zaś budownictwa mieszkaniowego.

W wyniku szerokiej i swobodnej wymiany poglądów konferencja jednomyślnie stwierdziła, że obroty handlu międzynarodowego mogą być znacznie zwiększone i że rozszerzenie stosun-

⁶⁾ *Foreign Commerce Weekly* 10.XII.1951.

⁷⁾ *Woprosy Ekonomiki* 3/52.

ków handlowych między krajami przyniosłoby korzyść przemysłowcom, kupcom i rolnikom. Doprowadziłoby to do lepszego wykorzystania zasobów gospodarczych wszystkich krajów i przyczyniłoby się do zwiększenia stanu zatrudnienia i podniesienia stopy życiowej szerokich mas ludności.

Na podstawie oświadczeń uczestników konferencji przybyłych z różnych krajów można było stwierdzić, że różnice systemów gospodarczych i społecznych nie są przeszkodą dla rozszerzenia międzynarodowych stosunków gospodarczych, opartych na równości i wzajemnych korzyściach.

Na konferencji ujawniły się wielkie konkretne możliwości rozszerzenia handlu między krajami Europy Zachodniej, USA, Kanadą, krajami Ameryki Łacińskiej, Azji, Afryki, Związkiem Radzieckim, Chińską Republiką Ludową i krajami Europy Wschodniej i Środkowej. Prace konferencji ujawniły, że postęp gospodarczy ekonomicznie zacofanych krajów i zaopatrzenie ich w maszyny oraz urządzenia przemysłowe, jak również ustalenie wzajemnie korzystnego stosunku między cenami surowców, jakie kraje te eksportują, a cenami towarów, które importują — posiada niezwykle ważne znaczenie dla rozwoju handlu międzynarodowego i dla pokojowej współpracy gospodarczej.

Uczestnicy konferencji wnieśli propozycje w sprawie zwiększenia obrotów handlu zagranicznego i wskazali towary, które mogliby sprzedawać i kupować na wzajemnie korzystnych warunkach. Wysunięto konkretne wnioski mające na celu ułatwienie warunków handlu międzynarodowego; wystąpiono w szczególności z propozycjami w sprawie zawierania transakcji handlowych w walucie narodowej.

W czasie konferencji przedstawiciele kół przemysłowych i handlowych różnych krajów mieli możliwość nawiązania osobistego kontaktu i prowadzenia pertraktacji handlowych. W rezultacie tych rozmów zawarto znaczną ilość transakcji między reprezentowanymi na konferencji firmami różnych krajów. Pertraktacje handlowe rozpoczęte na konferencji są kontynuowane; świadczą one o tym, że wśród działaczy gospodarczych istnieją silne tendencje do wykorzystania wszelkich możliwości dla rozszerzenia handlu międzynarodowego.

Na konferencji ujawniło się jednomyślne dążenie wszystkich jej uczestników do kontynuowania i rozwijania rozpoczętej przez nich pracy w dziedzinie rozszerzenia handlu międzynarodowego. W szczególności uznano za pożądane zwołanie jeszcze jednej międzynarodowej konferencji gospodarczej opartej na tych samych zasadach, jakimi kierowała się międzynarodowa Konferencja Gospodarcza w Moskwie — na zasadach współpracy gospodarczej wszystkich krajów bez względu na ich system gospodarczy i społeczny. Postanowiono również kontynuować wymianę informacji o możliwościach eksportu i importu różnych krajów.

Dla wcielenia tych propozycji w życie konferencja wybrała Komitet Współdziałania w Rozwoju Handlu Międzynarodowego, który w dniu

14 kwietnia odbył już po raz pierwszy swe obrady.

Przebieg Konferencji Moskiewskiej unaoczniał jeszcze raz całemu światu, że kraje obozu pokoju i socjalizmu nie tylko stoją konsekwentnie na stanowisku rozwoju wymiany gospodarczej między narodami, lecz każdej chwili gotowe są podjąć w tym celu konkretne kroki. Już w latach przedwojennych polityka handlu zagranicznego Związku Radzieckiego dostarczała pod tym względem dowodów w praktyce stanowiąc ważny czynnik ożywienia gospodarki swych kapitalistycznych partnerów handlowych.

W okresie wielkiego kryzysu światowego lat przedwojennych, Związek Radziecki jako jedyne wielkie państwo nie tylko nie zmniejszyło, lecz zwiększyło swe obroty handlowe ze Stanami Zjednoczonymi. W owym czasie ZSRR znajdował się na drugim, a w r. 1931 na pierwszym miejscu wśród krajów eksportujących ze Stanów Zjednoczonych urządzenia dla przemysłu. Tak np. w r. 1931 Stany Zjednoczone wywoziły do Związku Radzieckiego 74% eksportowanych urządzeń dla hutnictwa, 67% — maszyn rolniczych i 65% — obrabiarek. Obroty te według kryteriów ekonomii burżuazyjnej były wyraźnie dla Stanów Zjednoczonych korzystne, bowiem w ciągu pięciolecia 1926—1931 aktywne dla USA saldo bilansu handlowego ze Związkiem Radzieckim stanowiło pokaźną sumę 400 mln. dol. W owym czasie około 1/3 robotników zatrudnionych w amerykańskim przemyśle maszynowym pracowała nad wykonaniem zamówień radzieckich. Tak więc zamówienia ZSRR ratowały w znacznym stopniu gospodarkę Stanów Zjednoczonych przed pogłębieniem się kryzysu. Zresztą nawet i w latach późniejszych produkcja dla ZSRR stanowiła dla przemysłu amerykańskiego poważny czynnik jego ożywienia. Np. w r. 1938 Stany Zjednoczone eksportowały do ZSRR 35% wywożonych obrabiarek do metali, a w r. 1946 — 25%. Nic też dziwnego, że podyktowane przez amerykański imperializm ograniczenia w handlu z ZSRR powodują odpowiednie zmniejszenie produkcji i zatrudnienia, a jak podaje „National Guardian”: „amerykańskie ograniczenia w handlu z Rosją, Europą Wschodnią i Nowymi Chinami kosztuje pracę 3 mln. robotników amerykańskich, którzy byliby zatrudnieni gdyby wznowiono handel między Wchodem a Zachodem”.

Handel z planowo i potężnie rozwijającym się państwem radzieckim otwiera pozostałym państwom kapitalistycznym tym znaczniejsze perspektywy im większe są ich trudności w produkcji, zaopatrzeniu i eksporcie. Gdy gospodarka Anglii z trudem dźwigała się z wielkiego kryzysu, wówczas wywóz do ZSRR stanowił w tym procesie podstawowy czynnik. W r. 1932 według danych statystyki angielskiej ponad 1/4 eksportu z Anglii podstawowych typów maszyn przypadała na ZSRR. W r. 1938 Anglia skierowała 38% eksportu swych obrabiarek do ZSRR. Nawet już po wojnie w r. 1947 wywóz urządzeń przemysłowych z Anglii do ZSRR był znaczny i np. w zakresie urządzeń kotłowniczych wynosił ok. 48% eksportu brytyjskiego.

Ograniczanie handlu ze Wschodem, które kraje kapitalistyczne pozwalają sobie narzucać w imię interesów agresywnej polityki amerykańskich imperialistów przynosi im — jak staliśmy się wykazać — ogromną szkodę. Rezultatem tego jest w krajach kapitalistycznych m. in. zmniejszenie zatrudnienia, spadek stopy życiowej mas ludowych i trwale ujemne saldo bilansów handlu zagranicznego krajów zachodnio-europejskich.

Tymczasem, jak wykazała Konferencja Moskiewska istnieją realne możliwości natychmiastowego podjęcia obrotów handlowych w skali odpowiadającej interesom obu stron. Znamienne pod tym względem było oświadczenie Przewodniczącego Wszechzwiązkowej Izby Handlowej ZSRR M. Niesterowa, który wskazał na konkretne możliwości podjęcia przez Związek Radziecki wielkich zakupów i dostaw towarów w stosunkach z poszczególnymi państwami i kontynentami

ZWIĄZEK Radziecki mógłby zakupić w krajach Europy Zachodniej, kontynentu amerykańskiego, Azji południowo-wschodniej, Środkowego Wschodu i Afryki oraz Australii towary, które kraje te eksportują i sprzedawać tym krajom interesujące je towary produkcji radzieckiej w takich ilościach, że w ciągu najbliższych dwóch do trzech lat wartość wymiany handlowej Związku Radzieckiego z tymi krajami wyniosła 50 do 40 mld. rub. W r. 1948, który był rokiem maksymalnej wymiany towarowej Związku Radzieckiego z tymi krajami, wartość tej wymiany wyniosła 5 mld. rub. W okresie najbliższych dwóch do trzech lat wartość obrotów handlu zagranicznego ZSRR, która wynosi obecnie przeszło 18 mld. rub. rocznie, mogłaby wzrosnąć półtora a nawet dwukrotnie.

Przy tym wzroście obrotów handlowych półtora do dwóch milionów robotników w tych krajach uzyskałoby pracę. W najbliższych dwóch do trzech latach radzieckie organizacje handlowe mogłyby zakupić w krajach zachodnio-europejskich różne towary, a w krajach Azji południowo-wschodniej oraz Bliskiego Wschodu surowce ogólnej wartości 8 do 12 mld. rub.

W ciągu najbliższych dwóch do trzech lat ZSRR mógłby zakupić za granicą znaczną ilość maszyn, urządzeń przemysłowych i statków handlowych ogólnej wartości — 7—10 mld. rub.

Jednocześnie przy odpowiednich warunkach w dziedzinie normalizacji handlu międzynarodowego radzieckie organizacje handlowe mogłyby zwiększyć zbyt zboża, drzewa, rud metalowych, nawozów sztucznych, węgla, nafty i przetworów naftowych, urządzeń przemysłowych, maszyn rolniczych, środków transportu i wyrobów przemysłu lekkiego do krajów, które towarów tych potrzebują. W szczególności w najbliższych — dwóch — trzech latach radzieckie organizacje handlowe mogłyby dostarczyć krajom Azji południowo-wschodniej oraz Bliskiego i Środkowego Wschodu znaczną ilość maszyn

i urządzeń przemysłowych ogólnej wartości ok. 3 mld. rub.

Jeśli chodzi o Anglię, to Związek Radziecki może zwiększyć z nią swe obroty handlowe do poziomu r. 1937, osiągając wartość ok. 2,5 mld. rub.

Z Francją radzieckie organizacje handlowe mogłyby zwiększyć wymianę towarową 5 lub 6-krotnie i przekroczyć maksymalny poziom przedwojenny. ZSRR mógłby dostarczyć Francji zboża, drzewa, rud manganowych i chromowych, antracytu i innych towarów w zamian za urządzenia elektrotechniczne, statki, ołów, wyroby walcowane, chemikalia, olejki eteryczne, sztuczne włókno, kakao, owoce, korek i inne towary.

We Włoszech radzieckie organizacje handlowe mogłyby zakupić znaczne ilości maszyn elektrycznych, dźwigów, kabla elektrycznego, tkanin, sztucznego włókna, owoców, migdałów, chemikaliów i in. towarów. Mogłyby one także zakupić we Włoszech pewną ilość statków handlowych, w związku z czym stocznie „Ansaldo“, „Cantieri del Mediterraneo“, „Navalmeccanica“ i in. mogłyby znacznie zwiększyć swą produkcję. W zamian za to radzieckie organizacje handlowe mogłyby dostarczyć Włochom zboża, drzewa, węgla, przetworów naftowych, rud żelaznych i manganowych, azbestu i in. ważnych towarów.

W Holandii radzieckie organizacje handlowe mogłyby zakupić i zamówić statki, dźwigi, radioodbiorniki, nabywać kauczuk, cynę, śledzie i inne towary, w zamian za tak ważne dla Holandii towary jak zboże i węgiel.

Z Belgii radzieckie organizacje handlowe mogłyby importować maszyny elektryczne, statki, walcówkę, sztuczne włókno i in. towary.

Znacznie także może wzrosnąć wymiana handlowa Związku Radzieckiego ze Szwecją, Norwegią, Danią i Szwajcarią.

Istnieją możliwości dalszego rozszerzenia wymiany handlowej z Finlandią.

W Niemczech Zachodnich radzieckie organizacje handlowe mogłyby poczynić zamówienia w najbliższych 2—3 latach na ogólną sumę ok. 2 mld. rub. Zamówienia te mogłyby dotyczyć obrabiarek, urządzeń elektrotechnicznych i górniczych, wyrobów walcowanych ze stali i in. towarów. Firmy zachodnio-niemieckie mogłyby otrzymywać ze Związku Radzieckiego zboże, drzewo, rudy manganowe i chromowe, naftę i in. towary.

Istnieją także poważne możliwości rozszerzenia radziecko-amerykańskich stosunków handlowych. Gdyby amerykańskie koła gospodarcze chciały rozwinąć stosunki handlowe z ZSRR, to radzieckie organizacje importowe mogłyby dokonać w Stanach Zjednoczonych zamówień na różne towary na sumę 4—5 mld. rub. z terminem dostawy za 2 lub 3 lata. Nie wyczerpuje to możliwości większego jeszcze rozszerzenia radziecko-amerykańskich stosunków gospodar-

czych. Ze swej strony radzieckie organizacje handlowe mogą zaoferować firmom amerykańskim znaczne ilości interesujących je artykułów.

Stosunki handlowe Związku Radzieckiego z krajami Ameryki Łacińskiej mogą być także znacznie rozszerzone. ZSRR mógłby zakupić w krajach Ameryki Łacińskiej znaczne ilości wełny, skóry, kawy, metali kolorowych i in. towarów w zamian za drzewo, cement i maszyny rolnicze. Jest też możliwość wznowienia stosunków handlowych z Japonią i zakupu w tym kraju znacznych ilości jedwabiu, wyrobów włókienniczych i maszyn w zamian za węgiel, drzewo, celulozę, azbest i chemikalia.

Większość krajów zachodnio-europejskich ma poważne trudności w rozrachunkach z krajami strefy dolarowej. Te trudności nie byłyby tak znaczne, gdyby kraje Europy Zachodniej, utrzymując stosunki handlowe ze Stanami Zjednoczonymi przywróciły i rozwinęły handel z krajami Europy Wschodniej. Tymczasem handel tych krajów z Europą Wschodnią jest obecnie prawie 3-krotnie mniejszy, jeśli chodzi o ilość niż w okresie przedwojennym.

Podobnie jak delegacje z innych państw obozu pokoju i socjalizmu również i delegacja polska przedstawiła konkretne możliwości zwiększenia wkładu naszego kraju w rozwój międzynarodowych stosunków handlowych. W swym przemówieniu na posiedzeniu sekcji handlu międzynarodowego Konferencji Moskiewskiej przedstawiciel Polski A. Wołyński wskazał, że gdyby Szwecja zwiększyła dostawy towarów, których Polska potrzebuje, Polska mogłaby ze swej strony zwiększyć dostawy węgla do Szwecji do wysokości 4 mln. ton rocznie, jak również podwyższyć eksport innych towarów o 50%. Obroty z Danią mogłyby być podwojone, ponadto Polska mogłaby korzystać z usług stoczni duńskiej dla budowy i remontów statków na kwotę ok. 50 mln. koron duńskich rocznie. Obroty handlowe z Norwegią, które spadły silnie w latach 1950 — 1951, mogłyby znacznie przekroczyć najwyższy poziom r. 1949.

Istniejące obroty z Anglią — mogłyby wzrosnąć co najmniej o 50%. W ciągu najbliższych 3 lat Polska mogłaby zwiększyć roczne dostawy produktów rolnych, jak również dostarczyć Anglii poważnej ilości drzewa i in. towarów, a w zamian zwiększyć import urządzeń przemysłowych i środków transportu do wysokości 10—15 mln. funtów rocznie.

Również obroty towarowe z Francją, które wyniosły w r. 1951 40 mln. dolarów, mogłyby być podwojone w latach 1953—1955. Polska może podwyższyć dostawy węgla do Francji do wysokości 2—3 mln. ton rocznie oraz dostarczyć jej do 50 tys. ton zboża pastewnego, drzewa chemikaliów itd. Import z Francji może objąć urządzenia przemysłowe i środki transportu na sumę 20—25 mln. dol. rocznie.

Obroty z Włochami wynoszące ok. 45 mln. dol. można byłoby potroić. Polska może zwiększyć dostawy węgla dla Włoch do wysokości 2,5—3 mln. ton rocznie, jak również powiększyć dostawy produktów rolnych, chemikaliów i in. towarów. Zainteresowania Polski obejmują import urządzeń dla przemysłu budowy maszyn i okrętów, korzystanie ze stoczni włoskich, jak również import szeregu półfabrykatów i wyrobów przemysłowych.

Również wymiana handlowa z Niemcami Zachodnimi ma wszelkie dane dalszego rozwoju. Obroty z Belgią kształtujące się na poziomie 20 mln. dol. rocznie, można byłoby podwoić, zwiększając wzajemne dostawy. Podobnie obroty z Holandią, które w r. 1951 spadły w stosunku do r. 1949, mogłyby ulec zwiększeniu przewyższając nawet poziom r. 1949. Obroty handlowe z Austrią, które w r. 1951 wynosiły 42 mln. dol., można byłoby zwiększyć w ciągu od r. 1953 do 1955 o 50—60%. Wymiana towarowa ze Szwajcarią, która kształtowała się w r. 1951 na poziomie ok. 110 mln. franków szwajcarskich może ulec łatwo zwiększeniu o ok. 50%.

Rozwój gospodarczy Polski zapewnia też znacznie szersze możliwości zwiększania obrotów towarowych z krajami zamorskimi. W latach 1953 — 1955 obroty z krajami Dalekiego i Bliskiego Wschodu oraz Afryki jak Chiny, Indie, Pakistan, Indonezja, Iran, Turcja, Izrael, Syria, Transjordan, Egipt i in. mogłyby osiągnąć wartość 250 mln. dol. rocznie. Polska mogłaby zaoferować do wywozu tabor kolejowy, maszyny i narzędzia rolnicze, niektóre maszyny dla przemysłu lekkiego, jak np. włókiennicze, nadto obrabiarki, różne wyroby metalowe, węgiel, cement, szkło, porcelanę, chemikalia, drewno oraz inne artykuły. Zainteresowania importowe Polski w stosunku do krajów wymienionych stref dotyczą przede wszystkim niektórych metali kolorowych, ropy naftowej, skór, wełny, bawełny, juty, kopry, tytoniu, kawy, herbaty, owoców południowych i in. Co się tyczy państw Ameryki Łacińskiej, to również i z tą strefą wymiana handlowa może ulec znacznemu zwiększeniu.

Szczegółowe przedstawienie propozycji niezwłocznego zwiększenia obrotów między krajami kapitalistycznymi a państwami obozu pokoju i socjalizmu przytoczyliśmy tu według przemówień delegata radzieckiego i polskiego w tym celu, aby jeszcze raz i to z całą wyrazistością ukazać, w jakim stopniu realnie i szybko można ku pożytkowi obu stron rozwinąć handel między obu odmiennymi systemami politycznymi i gospodarczymi. Jeśli te możliwości nie zostałyby i tym razem wykorzystane, jeśli wyrażona oferta nie zostałaby podjęta, wówczas nikt już na świecie nie mógłby żywić najmniejszej wątpliwości, że odpowiedzialność za to postępowanie spada na kapitalistyczny handel.

W SPRAWIE METODY BANKOWEJ KONTROLI FUNDUSZU PŁAC

Kazimierz FRANKOWSKI

OD REDAKCJI: Redakcja zamieszcza niniejszy artykuł jako dalszą pozycję poświęconą wykorzystywaniu doświadczeń terenu. Redakcja uważa, że poruszenie — w ramach ewentualnej dyskusji — szeregu dalszych spraw związanych z kontrolą funduszu płac należy uważać za celowe i pożyteczne. Niesposób w tym miejscu pominąć, że rozważania autora zamieszczonego poniżej artykułu budzą pewne wątpliwości, np. autor omawiając zagadnienie metody ustalania wysokości występujących przekroczeń na odcinku wykonania zaplanowanego funduszu płac i wskazując na nieścisłość tej metody, pomija przewidzianą w Uchwale Rady Ministrów z dn. 21 czerwca 1949 r. 5-procentową tolerancję wprowadzoną właśnie w celu wyrównywania ewentualnych błędów w technice wyliczania przekroczeń.

Redakcja prosi Czytelników o nadsyłanie wypowiedzi rozszerzających poruszone zagadnienie kontroli funduszu płac, a szczególnie naświetlających wyżej podkreślone i ewentualnie inne wątpliwości.

W OPARCIU o Uchwałę Rady Ministrów z dn. 21 czerwca r. 1949, banki finansujące określone gałęzie przemysłu, przedsiębiorstwa przemysłowe, społecznie przedsiębiorstwa handlowe i usługowe obowiązane są do przeprowadzania kontroli funduszu płac.

Celem tej kontroli jest — jak to określa odnośna instrukcja służbowa NBP — „wzmocnienie dyscypliny finansowej oraz usprawnienie kontroli wykonania planów techniczno-przemysłowo-finansowych i finansowych przez przedsiębiorstwa społecznie, działające na zasadach rozrachunku gospodarczego“.

Przedmiotem bankowej kontroli funduszu płac są nakłady osobowe ewidencjonowane w podgrupach JPK:

- 410 i 420 — Robocizna i pensje podstawowe,
- 411 i 421 — Ruchoma część robocizny i pensji,
- 412 i 422 — Dodatki,
- 413 i 423 — Wynagrodzenia dodatkowe za prace w nadliczbowych godzinach, w dni świąteczne i niedziele,
- 415 i 425 — Wynagrodzenie za urlopy i czas efektywnie nieprzepracowany,
- 416 i 426 — Świadczenia socjalne (z wyj. kont 4162 i 4262 oraz 4163 i 4263).

Na tle uchwał VI Plenum PZPR, na tle walki o obniżenie kosztów własnych produkcji, walki o pełny rozrachunek gospodarczy, o rentowność, o socjalistyczną akumulację — cele i zadania bankowej kontroli gospodarki środkami finansowymi przedsiębiorstw nabierają specjalnej wagi, a w zakresie kontroli funduszu płac banki finansujące mają do spełnienia poważną rolę w walce z przerostami osobowymi, w walce o wydajność i prawidłowe rozchodowanie nakładów na robociznę i pensje w stosunku proporcjonalnym do wielkości wykonanej produkcji, obrotu, czy usług.

Obowiązująca w tej mierze Instrukcja Służbowa NBP wydana w marcu 1951 r. (zatwierdzona przez Ministra Finansów pismem z dnia 15 marca 1951 roku Nr DB4101/8/51) reguluje sposób planowania i formy sprawozdawczości bankowej oraz technikę kontroli bankowej z zakresu funduszu płac. Należy jednak stwierdzić od razu, że jest to instrukcja ramowa i nie znajduje ona pełnego zastosowania do wielu przed-

siębiorstw — w szczególności w świetle istniejących w tych przedsiębiorstwach systemów płac, który to fakt czyni niemożliwym lub nierealnym stosowanie współczynnika korygującego fundusz płac (zgodnie z wzorem NBP tzw. współczynnik „d”), za który należy uważać procent wykonania planu.

W tym zakresie Instrukcja NBP zastrzega się zresztą wyraźnie w § 10, punkt 29: „Wynikająca z warunków obowiązującej umowy zbiorowej progresja lub regresja funduszu może wskazywać na potrzebę posługiwania się przy wyliczaniu stopnia odchylenia względnego nie procentem wykonania planowanych czynności lecz procentową wysokością planowanego funduszu płac, zastrzeżoną warunkami umowy zbiorowej w związku z przekroczeniem planowanych czynności. W każdym takim przypadku ministerstwo resortowe może opracować dla wykonania kontroli funduszu płac, tabelę kształtowania się współczynnika „d” w zależności od stopnia wykonania planu działalności“. (Podkreślenia autora).

Z kolei w punkcie 30 tegoż paragrafu znajdujemy dalsze sprecyzowanie tego zagadnienia w formie poprawki „k”, a w ostatnim ustępie omawianego punktu taką oto uwagę: „W wypadku potrzeby zastosowania poprawki „k” sposób obliczenia tej poprawki ustali resortowe ministerstwo w opracowanej w tym celu tabeli lub instrukcji branżowej“.

Mimo tak wyraźnych wskazań instrukcji NBP i mimo — w wielu wypadkach — kompletnej nieprzydatności współczynników korygujących („d”), stosowanych w formie ustalonej omawianą instrukcją — cały szereg gałęzi przemysłów nie posiada nie tylko instrukcji branżowych o kontroli funduszu płac, ale nawet tabel współczynników korygujących zatwierdzonych przez odnośne ministerstwa.

Fakt ten jest niewątpliwie wynikiem zaniedbań ze strony centralnych zarządów danej gałęzi przemysłu, a z drugiej strony — należy to stwierdzić obiektywnie, opracowanie trafnej instrukcji branżowej i współczynników korygujących nie jest rzeczą prostą, tym bardziej że system płac, a w szczególności systemy premiowania, tak decydująco wpływające na kształtowa-

nie się realizowanego funduszu płac, ulegają dość często zmianom.

Jednakże wszelkie istniejące na tym polu trudności musimy starać się przezwyciężyć, gdy uświadomimy sobie szkodliwe skutki, jakie brak tych opracowań wywołuje w gospodarce narodowej. Skutki te są dwójakiego rodzaju:

1. przy braku właściwych współczynników korygujących ani kontrolowane przedsiębiorstwo, ani kontrolujący bank, nie są w stanie wyliczyć chociażby w przybliżeniu odchylenia względnego, a wówczas powstają furtki, przez które przenikają istotne przekroczenia funduszu płac, zamaskowane lub kładzione na kark braku instrukcji branżowej;

2. albo też z powodu tych samych przyczyn — bank kontrolujący, trzymając się ściśle swojej instrukcji, stosuje sankcje wobec przedsiębiorstwa, mając słuszność tylko czysto formalną, gdy w istocie nie miały miejsca żadne względne przekroczenia funduszu płac, a tylko współczynnik korygujący nie odzwierciedla właściwych proporcji; mimo wszystko bank sankcje stosuje, konieczna jest więc interwencja w ministerstwie resortowym (często także wyjazd przedstawiciela danego przedsiębiorstwa do Warszawy, a więc koszty), dane ministerstwo interweniuje w centrali Banku Narodowego, Bank przekazuje swoją decyzję kablogramem do oddziału wojew. NBP — oddział wojewódzki do miejskiego, czy powiatowego.

Jeżeli wszystko to jest sprawnie przeprowadzone — wypłata zarobków odbywa się w terminie; jeżeli zaś jakieś kółko w tym procesie nie dopisze, następuje zatrzymanie części wypłaty, a więc pretensje ze strony załogi, dochodzenia, konieczność ustalenia winnych (wyjazd inspektora kontroli), aż wreszcie okazuje się, że winnych w danym przedsiębiorstwie nie ma, tylko zaistniały fakt był następstwem braku instrukcji branżowej.

Zastrzeżyliśmy się już poprzednio, że problemy te nie są łatwe, wymagają wnikliwych opracowań ekonomicznych i wyliczeń, że poszczególne przedsiębiorstwa mogą mieć tak specyficzne warunki, których tu nie byliśmy w stanie przewidzieć.

Podstawowym problemem każdej instrukcji branżowej o kontroli funduszu płac jest oczywiście opracowanie uzasadnionych ekonomicznie współczynników korygujących.

Punktem wyjściowym musi tu być zrozumienie proporcji, jakie mogą zachodzić między wielkością wykonanego planu, procentami jego przekroczenia, a wielkością funduszu płac i jego dopuszczalną progresją w przypadku przekroczenia planu produkcji. (W danej chwili mówimy tylko o przedsiębiorstwie przemysłowym).

Oczywiście, że w planowej gospodarce socjalistycznej, ta prawidłowość proporcji nie musi mieć miejsca w każdym przedsiębiorstwie; chodzi o sumę wszystkich przedsiębiorstw produkujących towary dla rynku wewnętrznego (z wyjątkiem produkcji dla długofalowych inwestycji).

Na tle powyższego wywodu, mogłoby się pozornie wydawać, że całe zagadnienie utrzymania proporcji między płacami, a wielkością produkcji, streszcza się wyłącznie do właściwego ustawienia części ruchomej płacy tj. premii, nadwyżek akordowych, nadwyżek na wykonanie i przekroczenie norm technicznych pracy itp. (podgrupy 411 i 421 JPK), względnie także do utrzy-

mania we właściwych proporcjach wynagrodzeń za prace w godzinach nadliczbowych, w dni niedzielne i świąteczne (podgr. 413 i 423).

Istotnie sprawa ustalenia uzasadnionych ekonomicznie regulaminów premiowania, ogólnie mówiąc: systemów obliczania części ruchomej robocizny i pensji z warunkiem, by każdy punkt premii (ruchomej części płacy) odpowiadał w pewnej ekonomicznej proporcji każdemu punktowi wykonanej dodatkowo produkcji, czy innej działalności, jest tu sprawą podstawową, ale nie wyłączną.

Zastanówmy się nad tymi elementami, względnie — czasem tylko — sporadycznymi przypadkami, które mogą również mieć zasadniczy wpływ na nasz problem i jego cel, tj. opracowanie branżowych instrukcji kontroli funduszu płac.

Elementy te mogą tkwić w dwu zagadnieniach:

1. w zagadnieniu wielkości płacy podstawowej w proporcji do wielkości produkcji;

2. w zagadnieniu normowania (limitowania) wielkości zatrudnienia, które pozostawałoby (z punktu widzenia pracochłonności, czynności produkcyjnych i czynności aparatu zarządzającego produkcją plus czynności aparatu pomocniczo-wykonawczego) w odpowiedniej proporcji do wielkości (i wartości) wykonanej produkcji.

Przy omawianiu zagadnienia pierwszego (pkt. 1) musimy od razu założyć, że na szczeblu centralnym, państwowym (PKPG) został właściwie ustalony stosunek między wielkością funduszu płac, a wielkością zadań produkcyjnych określonego przemysłu, tzn. że te dwie wielkości w skali państwowej tak czy inaczej bilansują się. A stąd wniosek, że limitowany dla danego przemysłu fundusz płac wystarczać winien na co najmniej 100-procentowe wykonanie planów produkcji, (tak jak zostały one ustalone w rocznym planie przemysłowo-finansowym, a także iż średnia płaca jest ilorazem wynikłym z podzielenia funduszu płac przez ilość planowanych roboczo-godzin potrzebnych do wykonania planu w 100%, względnie przez ilość koniecznych etatów pracowników umysłowych).

Jeżeli jednakże bilans funduszu płac sporządzony na szczeblu centralnym może wykazywać wszelkie prawidłowości i proporcje ekonomiczne (w sensie poprzednio omówionym) — to w praktyce, w przekroju konkretnych przedsiębiorstw, czy nawet gałęzi przemysłów, odnośnie limitowane fundusze płac i średnie płac mogą się okazać nieprawidłowe. Działają tu bowiem dalsze momenty.

I. Fundusz płac jest niewątpliwie funkcją zatrudnienia, a nie odwrotnie; zatrudnienie zaś funkcją planu produkcji, tj. funkcją potrzebnych do wykonania danej produkcji roboczo-godzin, robotników produkcyjnych, robotników utrzymania ruchu, obsługi, dozoru itd.

Przy zmianie proporcji w asortymencie planu produkcji a tym samym stopnia pracochłonności (tzn. zmianie zapotrzebowania na roboczo-godziny) może okazać się dany limit zatrudnienia za duży względnie za mały, a to samo oczywiście dotyczy funduszu płac.

Ta zmiana w asortymencie planu produkcyjnego nie znajduje jednakże często swego odbicia w sprawozdaniu z wykonania planu, gdyż wykonanie to jest mierzone przeważnie wartościowo (w cenach niezmiennych lub bieżących) a nie w jednostkach wykonania produkcji, zaś miernik wartościowy nie jest odbiciem pracochłonności. I tu jest źródło pierwszego zasadni-

czego błędu w limitowaniu funduszu płac w proporcji do wielkości planu produkcji, wyrażonego wartościowo, gdyż ani ceny niezmiennie, ani ceny bieżące nie są prostym odbiciem pracochłonności.

Można by ten błąd uchylić, gdybyśmy byli w stanie tak szybko zmieniać stany zatrudnienia, jak szybko następuje zmiana w strukturze asortymentowej planu (pracochłonności) lub całego planu w ogóle; moglibyśmy wówczas obliczyć równocześnie (na podstawie norm technicznych pracy) zmienioną wielkość zapotrzebowania roboczo-godzin i przeprowadzić odpowiednie korekty w funduszu płac; ale przecież wielkości zatrudnienia nie da się w praktyce z dnia na dzień zmieniać.

Tu właśnie powstaje miejsce na stosowanie poprawki „k” (proporcję sposobu jej ustalania podamy później), tzn. oprócz współczynnika („d”) korygującego fundusz płac o procent wykonania wartościowego planu produkcji, należy ustalić dodatkowo współczynnik korygujący „k” wyrażający różnicę pracochłonności między produkcją planowaną a produkcją wykonaną.

2. Następny błąd również spotykany w praktyce powstaje stąd, że limitowana wielkość płacy podstawowej, a tym samym i średnia płac, w przeliczeniu na konkretne fakty zatrudnienia, nie pokrywa się z taryfikatorem układu zbiorowego. Niestety, takie uchybienia nie mogą być korygowane w płaszczyźnie bankowej kontroli funduszu płac, a stąd bezwzględny obowiązek jednostek nadrzędnych realnego limitowania średnich płac.

Dalej należy tu zwrócić uwagę na następny moment: każda średnia płac zawiera uposażenie wynikające z osobistego zaszerzowania pracownika, dodatki stałe (np. wyrównawcze, dodatek funkcyjny, za uciążliwą pracę itp.), wynagrodzenia za godziny nadliczbowe w ilości ustawowo dozwolonej, premię za 100-procentowe wykonanie planu lub za wykonanie normy pracy, co pogłębia owo uprzywilejowanie lub pokrzywdzenie przedsiębiorstwa przy błędnie ustalonej średniej płac.

W zakresie zagadnienia normowania wielkości zatrudnienia w zależności od wielkości produkcji (pkt. 2) powstaje najwięcej trudności i nieporozumień i to zarówno w kwestii limitowania zatrudnienia jak i w kwestii, będącej funkcją wielkości zatrudnienia i wykonanego planu produkcji (względnie normy), tzn. w płacach; a w szczególności:

a) Każde przedsiębiorstwo posiada opracowany w oparciu o ogórne limity, roczny plan produkcji, ustalający także wielkość produkcji na każdy kwartał i miesiąc roku. Plan produkcyjny jest niewątpliwie podstawą do opracowania planu zatrudnienia (a w ślad za tym: planu płac) i oczywiście podstawą dla opracowania planu finansowo-przemysłowego (nakłady osobowe wchodzą do tego planu), który po zatwierdzeniu przez jednostkę nadrzędną (centralny zarząd, ministerstwo) zostaje złożony w banku finansującym.

Tak więc nie ulega wątpliwości, że plan finansowo-przemysłowy (a więc także zatrudnienie i fundusz płac) opracowany jest z góry na cały rok i stanowi zasadniczą podstawę nie tylko w działalności gospodarczej i finansowej danego przedsiębiorstwa, ale także zasadniczy dokument dla banku kontrolującego dane przedsiębiorstwo.

Załóżmy teraz, że w jakimś konkretnym przedsiębiorstwie wielkość produkcji zmienia się w poszczególnych kwartałach z powodów — powiedzmy — sezonowej podaży surowca (przemysł rolniczy), sezonowego

popytu itp. Wówczas ta stale ujawniająca się sezonowość znajduje swój wyraz także w planie produkcyjnym np.: plan produkcji na I kwartał wyniósł 1.000, na II kwartał — 800, na III kwartał — 500 i na IV kwartał — 1.200.

Analogicznie winno się kształtować zatrudnienie robotników produkcyjnych i pozostałego aparatu związanego bezpośrednio z produkcją (oczywiście wyrażonych w innych jednostkach miary, tj. w roboczo-godzinach względnie etatach), a więc plan zatrudnienia powinien wynieść na I kwartał 1.000, na II kwartał — 800, na III kwartał — 500 i na IV kwartał — 1.200.

Właściwą i proporcjonalną funkcją tego podziału zatrudnienia będzie podział na kwartały funduszu płac tak jak on wynika z planu zatrudnienia.

Jednakże w trakcie realizowania odnośnych planów produkcyjnych następują różne poprawki spowodowane bądź aktualnymi potrzebami rynku, bądź sytuacją surowcową itp. Te zmiany znajdują swoje odbicie nie tylko w wykonaniu planów produkcji, ale występują już w samym planowaniu produkcji przez operatywne plany — nakazy. Oczywiście w ramach tych operatywnych zmian dochodzi nie tylko do zmiany globalnej wielkości produkcji, ale też jej asortymentowego składu, a więc także do zmian w strukturze pracochłonności. I tu właśnie powstaje kapitalne zagadnienie operatywnego organizowania zatrudnienia w dostosowaniu do każdej zmienionej sytuacji w produkcji.

Teoretycznie i metodologicznie zagadnienie to nie nastręcza trudności: każde niemal przedsiębiorstwo przemysłowe posiada normy pracy względnie dodatkowo operuje pewnymi procentowymi narzutami prac pomocniczych na prace normowane; w oparciu więc o wykonanie średnich norm pracy plus narzuty — (a materiał jest dostępny i gotowy chociażby ze wzoru GUS Z-8), można wyliczyć potrzebną do wykonania danej produkcji ilość roboczo-godzin, a dzieląc je przez efektywny czas pracy w danym czasokresie (np. w miesiącu) otrzymamy wielkość postulowanego zatrudnienia.

Tak sprawa wygląda od strony „metodologii”. Jednakże w praktyce komplikuje się, a nawet w konkretnych przypadkach staje się niewykonalna. Składają się na to następujące okoliczności: — operatywne plany — nakazy produkcji są niepowiązane z realnymi możliwościami dostaw surowcowych;

— w trakcie miesiąca, tzn. już podczas realizowania planu, następują niejednokrotnie dalsze korektury w rozmiarach produkcji, w składzie asortymentowym itp., a to zmienia zasadniczo plan roboczo-godzin (zmiana pracochłonności) itp.

Krótko mówiąc, nie ma praktycznej możliwości tak szybko modyfikować stan zatrudnienia przedsiębiorstwa, jak szybko można zmieniać i modyfikować jego plan produkcji.

Trzeba tu jeszcze podkreślić, że przedsiębiorstwo najczęściej nie jest w stanie przewidzieć tych zmian, dotyczy to oczywiście i dostaw surowcowych, szczególnie, gdy dostawami tymi zajmują się centrale, nie związane z danymi przedsiębiorstwami produkcyjnymi. Zdarzają się wypadki, że dane przedsiębiorstwo otrzymuje plan produkcji opiewający np. na 1 tys. jednostek, a dana centrala zaopatrzenia w swoich planach-dyrektywach ma obowiązek dostarczyć tylko 800 jednostek surowca, przy czym wydajność gotowego produktu tego surowca wynosi 80%.

Na tle takich przypadków zbyt uciążliwy i kosztowny w swojej procedurze jest przepis z § 16, punkt 79 który mówi: „Wszelkie wyjaśnienia złożone bankowi Instrukcji Służbowej NBP o kontroli funduszu płac, przez kontrolowane przedsiębiorstwo, że przekroczenie wynika z przyczyn od przedsiębiorstwa niezależnych (np. awaria, postoje, spowodowane brakiem surowca itp.) nie upoważniają banku do zaniechania sankcji“. Punkt 84 formułuje rygorystycznie, iż „wypłata wstrzymanej części zapotrzebowania może nastąpić jedynie tylko na podstawie decyzji właściwego ministerstwa, przekazanej bankowi kontrolującemu za pośrednictwem swojej centrali“.

b) W problematyce normowania (limitowania) zatrudnienia należy także uwzględnić te rodzaje robotników i pracowników, których ilość nie zależy od wielkości produkcji, a więc bądź stanowi pewną wielkość stałą (np. robotników dozoru), bądź jest odwrotnie proporcjonalna do wielkości produkcji (np. w słabym sezonie produkcyjnym stan zatrudnienia robotników wydz. pomocniczo-produkcyjnych). Tak więc przy spadku wielkości produkcji, globalna ilość robotników produkcyjnych może się utrzymać na poprzednim poziomie, ewentualnie przejściowo nawet wzrosnąć właśnie z przyczyn wyżej określonych. Nie jest to robocizna bezpośrednio produkcyjna, jednakże na wzorze NBP Nr 1a rozróżnienie takie nie jest możliwe, zaś Instrukcja NBP w § 4 określa odmienny sposób finansowania nakładów osobowych jedynie w przypadku przeprowadzania przez przedsiębiorstwo inwestycji lub kapitalnych remontów sposobem gospodarczym (we własnym zakresie, własnymi robotnikami).

W związku z powyższym konkludujemy:

1. istnieje pewna stała minimalna lub graniczna wielkość zatrudnienia określonych kategorii robotników, czy pracowników niezależna od wielkości produkcji, a także nie dająca się zamknąć w pojęciu „administracji ogólnej“, tak jak to pojęcie definiuje Instrukcja NBP (o tym niżej); a więc w planie funduszu płac, sporządzonym dla banku ta grupa winna być wydzielona;

2. wielkość zatrudnienia robotników produkcyjnych wydziałów pomocniczo-produkcyjnych nie jest wprost proporcjonalna do wielkości wykonywanej aktualnie produkcji, a więc — z powodów omówionych wyżej należy dla tej grupy zatrudnionych planować oddzielnie fundusz płac (tj. oddzielnie od robotników bezpośrednio produkcyjnych wydziałów zasadniczej produkcji), także i dlatego, że: a) fundusz płac robotników wydziałów pomocniczo-produkcyjnych nie może być korygowany współczynnikiem wykonania planu produkcji („d“), ani też (gdy wykonanie jest obliczane wartościowo) poprawką „k“; b) robotnicy i pracownicy umysłowi wydziałów pomocniczo-produkcyjnych objęci są zazwyczaj innym, niż robotnicy bezpośrednio produkcyjni, systemem płac i premiowania, a wysokość premii jest też odmiennie ustalona od tej kategorii zatrudnionych;

3. wreszcie należy sprecyzować pojęcie „pracownicy administracji ogólnej“: Instrukcja NBP w części „Objaśnienia“ itd. (str. 20) mówi, że „do pracowników administracji ogólnej zalicza się tych pracowników, którzy w zatwierdzonym schemacie organizacyjnym, sporządzonym zgodnie z Uchwałą KERM z dn. 12 maja 1950 r. zaliczeni zostali do „zarządu przedsiębiorstwa“ i których płace ujęte są w ramy zatwierdzonych eta-

tów“. Jednakże Instrukcja NBP na tej stronie (20) o kilka wierszy wyżej od cytowanego fragmentu wyjaśnia: „W pozycji 2 — kolumny 3, 4 i 5 — należy podać z załącznika do wzoru 1a, sporządzonego według wzoru 3a, wysokość planowanego na poszczególne miesiące funduszu płac pracowników zarówno fizycznych jak i umysłowych, zatrudnionych w administracji ogólnej“.

Tak więc to ostatnie sformułowanie nie byłoby w zupełnej zgodności ze sformułowaniem cytowanym poprzednio powołującym się na Uchwałę KERM z 12. V. 50 r. Dalsze znowuż wyjaśnienie Instrukcji NBP nie rozstrzyga także tych niejasności, gdyż bierze skutek za przyczynę; brzmi ono: „O ile przedsiębiorstwo nie posiada zatwierdzonego schematu — za pracowników administracji ogólnej uważa się tych pracowników, których płace są na podstawie arkusza rozliczeniowego zarachowywane do kosztów ogólnych przedsiębiorstwa“.

Wersja I (wzory Nr 1—a1 i 1—a2

Wzór Nr 1—a1 („Ruch“)
(nazwa i adres przeds.) (dla przeds. i zakładów przemysł.)
....., dnia 195... r.

Plan funduszu płac na kwartał 195... r.
w z ł o t y c h

Dział I—Fundusz płac

Poz.	Wyszczególnienie grup zatrudnionych		m-c	m-c	m-c	Uwagi
1	2		3	4	5	6
1	Robotnicy bezpośrednio produkcyjni (zatr. w wydz. zasadn. prod.	Normowani				
2		Nienormowani				
3	Robotnicy pośrednio produkcyjni (zatrudn. w wydz. pomocn. prod.	Zatrudn. w wydz. utrzymania ruchu i w warszt. pom.-produkcyjnych				
4		Zatr. w magazynach				
5	Brakarze i prac. kontroli techn.					
6	Robotn. i prac. transportu zewnętrznego					
7	Pozostali pracownicy „ruchu“					
8	R a z e m (1+2+3+4+5+6+7)					

Dział II — Godz. nadl., deputaty branż. i prace zlecone

Poz.	Wyszczególnienie	Plan roczny	Wyk. od pocz. roku do	Sumy do wykorzyst.
		7	8	9
9	Godziny nadliczbowe		X	X
10	Deputat branż.			
11	Prace zlecone			

Trzeba stwierdzić, że w oparciu o ogólne normy organizacyjne, o Uchwałę KERM z 12. V. 50 r. i po zanalizowaniu działalności przedsiębiorstwa oraz jego poszczególnych komórek — na pewno uda się z dużym przybliżeniem oddzielić komórki „zarządu” od komórek „ruchu”. Oczywiście jest to zadanie jednostek nadrzędnych tych przedsiębiorstw i ich działów organizacji. W tym przedmiocie pomocny może być artykuł M. Doroszewicza „Struktura komórek ruchowych przedsiębiorstwa przemysłowego” („Życie Gospodarcze” Nr 20/116) z października 1950 r.

Tymczasem na podstawie stwierdzonej przez nas praktyki stosowanej w wielu przedsiębiorstwach na wzorach NBP 1a i 3a do planu funduszu płac pracowników produkcyjnych zaliczani są wszyscy robotnicy wydziałów zasadniczej produkcji i robotnicy wydziałów produkcyjnych, co jest na ogół prawidłowe, ale oprócz tego, niemal wszyscy pracownicy inżyniersko-techniczni, tak jak ich wylicza instrukcja PKPG Nr 28 (str. 30); w ten sposób cały niemal „zarząd” przedsiębiorstwa umieszczony zostaje w „ruchu”. Zaś do pracowników administracji ogólnej w tych samych stwierdzonych przypadkach zaliczani są: cała służba finansowo-księgowa, służba kadr, pracownicy działów (sekcji) administracyjno-gospodarczych oraz fizyczni: woźni, gońcy, sprzątacze i palacze biur. Taki podział jest oczywiście niewłaściwy, gdyż rozszerza zakres „ruchu” a zwęża zakres „zarządu”, tj. według Instrukcji NBP „administracji ogólnej”.

Z kolei jeszcze pokrótce zajmiemy się niektórymi specyficznymi zagadnieniami części ruchomej płacy, a w związku z tym systemami premiowania, oczywiście z punktu widzenia bankowej kontroli funduszu płac.

Na ogół w przedsiębiorstwach przemysłowych stosowane są systemy premiowania odnośnie robotników fizycznych (produkcyjnych) oparte o wykonanie norm technicznych pracy, odnośnie pracowników umysłowych w oparciu o procentowe wykonanie planu produkcji i wskaźników wydajności.

W przypadku stosowania tych systemów premiowania staje się jasne, że fundusz płac robotników produkcyjnych nie może być korygowany współczynnikiem wykonania planu produkcji (szczególnie w tych przedsiębiorstwach, w których wykonanie produkcji oblicza się metodą wartościową), ale współczynnikiem średnio wykonanej normy (wzór GUS Z-8).

Skoro zaś prace robotników wydziałów pomocniczo-produkcyjnych nie są objęte normami, lecz określane są procentowym narzutem od prac normowanych, a ich premie oparte są o średnią wykonaną normę tych stanowisk produkcyjnych, które obsługują — wtenczas i w stosunku do tych robotników fundusz płac może być korygowany średnią wykonaną normą i w zależności od postanowień odpowiedniego regulaminu premiowania dodatkowo korygowany przez właściwy mnożnik (np. 0,8).

Odnośnie pracowników umysłowych, premiowanych premią zmienną tj. w zależności od procentowego wykonania planowanych czynności — współczynnik korygujący może być oparty o procent wykonania tych czynności. Jednakże gdy dodatkowym elementem do premiowania jest procentowe wykonanie wskaźnika wydajności — wówczas już taki współczynnik korygujący staje się niewystarczający i musimy wprowadzić dodatkową poprawkę, względnie zastosować taki współczynnik, który by obejmował te dwa elementy.

Ponieważ wskaźniki premiowe w części dotyczącej premii za wykonanie planu produkcji, oparte są na wyliczeniu procentowego wykonania operatywnych planów produkcji, te zaś często nie pokrywają się z odpowiednimi odcinkami planu rocznego, (tj. z odcinkami wielkości produkcji ustalonej w planie finansowo-przemysłowym) względnie w skali rocznej nie dają jego sumy, a pozostałe wielkości, w tym i nakłady osobowe, oparte są na planie rocznym — przeto w przebiegu wykonywania planu następuje zachwianie równowagi między poszczególnymi podstawowymi elementami, a w tym między wielkością wykonanej produkcji a wielkością zatrudnienia oraz wysokością zrealizowanych nakładów osobowych.

Wersja II

Wzór Nr 1-a
(nazwa i adres przeds.) (dla przeds. i zakł. przemysł.)
Plan funduszu płac na kwartał 195 r.
w złotych

Poz.	Wyszczególnienie grup zatrudnionych	m-c	m-c	m-c	Uwagi
1	2	3	4	5	6
1	Robotnicy Normowani				
2	produkcyjni Nienormowani				
3	Robotnicy magazynów				
4	Pracownicy transportu zewn.				
5	Pracownicy kontroli techn.				
6	Pozostali prac. umysł. ruchu				
7	Pracownicy adm. ogólnej*)				
8	S t r a ż				
9	R a z e m: (1 do 8)				

Uwaga: Dla grupy inwestycyjnej i grupy nieprzemysłowej plan funduszu płac należy sporządzić osobno.

*) Specyfikacja na wzorze 3-a

Jeżeli plan zatrudnienia i plan funduszu płac danego przedsiębiorstwa wynikają z jego planu rocznego produkcji, to w jaki sposób przedsiębiorstwo może się wyliczyć przed bankiem z gospodarki nadziewanymi mu limitami w proporcji do wykonanego rocznego zadania (rocznego planu produkcji) skoro operatywne plany produkcji wprowadzają do jego działalności zupełnie nowe i niezgodne z planem rocznym elementy. Z punktu widzenia bankowej kontroli funduszu płac należałoby:

a) bądź oprzeć system premiowania na innych zasadach, tzn. w oparciu o wykonanie produkcji w porównaniu z odpowiednimi odcinkami rocznego planu produkcji przy równoczesnym wprowadzaniu poprawki, uwzględniającej proporcje zatrudnienia w stosunku do wykonanych zadań produkcyjnych;

b) bądź też zaniechać kwartalnego planowania funduszu płac (i zatrudnienia), a w to miejsce przedkładać bankowi plany miesięczne, ściśle dostosowane do miesięcznych operatywnych planów produkcji (uwzględniając następnie zmiany pracochłonności) a roczny plan produkcji i roczny plan finansowania zostawić na boku jako tylko „teoretyczny postulat”.

Zagadnienie to sprowadza się w ostateczności do alternatywy: czy przedsiębiorstwo winno rozliczać się

z bankiem z wykonania zadań i limitów ustalonych w planie rocznym; czy też z zadań zakreślonych planami operatywnymi, przy czym należy tu podkreślić, że jakkolwiek plany operatywne wprowadzają nieraz poważne zmiany, plan finansowo-przemysłowy (a w tym plan nakładów osobowych) pozostają przeważnie niezmiennione, co oczywiście wprowadza zamieszanie, w którym zarówno bank jak i kontrolowane przedsiębiorstwo tracą możliwość uchwycenia stanu jego gospodarki.

Naszym zdaniem tylko plan roczny może stanowić trwałą podstawę dla banku w prowadzeniu systematycznej kontroli działalności przedsiębiorstwa; bowiem wszystkie odchylenia w nakładach (m. in. osobowych) muszą mieć jakiś stały miernik porównywalny, którym może być tylko plan roczny, a nie zmieniający się plan operatywny.

Jedyną przeszkodę w przejęciu tej zasady stanowią regulaminy premiowania, które bez stosowania kryteriów porównawczych z planem rocznym, nakazują premiowanie za wykonanie planu operatywnego, gdyż — należy to z ubolewaniem podkreślić — stosowane systemy premiowe nie uwzględniają konsekwencji, jakie sprowadzają w bankowej kontroli funduszu płac.

Z kolei przy opracowaniu branżowej instrukcji kontroli funduszu płac należy zwrócić uwagę na te wszystkie grupy zatrudnionych, których ruchoma część uposażenia nie zależy ani od wykonania planu produkcyjnego ani od wykonania wskaźników wydajności, a tym samym nie może być objęta w jednej rubryce z pozostałymi pracownikami w planie funduszu płac na wzorach NBP. Dla służby finansowo-księgowej wzór 3a, część B, stwarza wystarczające ramy; pozostają więc dwie zasadnicze grupy zatrudnionych, które objęte są specyficznymi systemami premiowania; są to: 1) służba kontroli technicznej łącznie z pracownikami laboratoriów zakładowych i brakarzami; 2) kierowcy samochodowi. Fundusz płac dla nich należałoby planować odrębnie z tym, że podstawą dla banku w uznaniu wysokości części zmiennej musiałyby być obowiązujące regulaminy premiowania względnie pismo jednostki nadrzędnej zatwierdzającej wysokość premii.

PO TYCH rozważaniach przejdziemy do sformułowania konkretnych wytycznych, które należałoby uwzględnić przy opracowywaniu branżowej instrukcji bankowej kontroli funduszu płac.

Czyniąc zadość postulatowi, że bankowa kontrola funduszu płac winna uchwycić prawidłowy stan gospodarki przedsiębiorstwa na tym odcinku, a więc winna mieć możliwość ustalenia realnego odchylenia funduszu płac, w oparciu o właściwe wskaźniki i proporcje między wielkością wykonanego zadania, a wysokością wydatkowanych kwot na płace — dla uczynienia zadość tym podstawowym warunkom, już plan funduszu płac przedkładany bankowi winien posiadać na tyle przejrzysty układ, by bez potrzeby dokonywania wtórnych przeliczeń (np. wyłączenia pewnych kwot z jednej pozycji i przenoszenia ich do następnych), po zastosowaniu właściwego współczynnika korygującego, można było ustalić wielkość odchylenia względnego. Będzie to tylko wówczas możliwe, gdy poszczególne grupy zatrudnienia, objęte właściwym dla tych grup systemem płac (premiowania) będą w planie funduszu płac na wzorach bankowych umieszczone w osobnych pozycjach;

nie ma bowiem możliwości opracowania takiego współczynnika korygującego, który mógłby trafnie wyprowadzić odchylenie względne, gdy w jednej pozycji zostaną łącznie wykazani robotnicy produkcyjni premiovani za wykonanie i przekroczenie norm pracy i pracownicy umysłowi, zatrudnieni w produkcji, premiovani za wykonanie i przekroczenie planu produkcji (przy dużym planie i małym zatrudnieniu normy pracy mogą być wysoko przekroczone, a plan niewykonany — wówczas robotnicy produkcyjni otrzymują wysokie premie, zaś pracownicy umysłowi jej nie otrzymują — z wyjątkiem ewentualnej premii za wskaźniki wydajności).

Wzór Nr 1a2*)

(nazwa i adres przeds.) (Zarząd + robotnicy obsługi + straż)

Plan funduszu płac na kwartał 195 r.

Poz.	Wyszczególnienie	m-c	m-c	m-c	Uwagi
1	2	3	4	5	6
1	Pracownicy adm. ogólnej				
2	Robotnicy obsługi osobno kier. samochod.				
2a	osob.				
3	S t r a ż				
	R a z e m: (1+2+2a+3)				

Uwaga: Dla służby inwestycyjnej dla grupy nieprzemysłowej należy plan funduszu płac sporządzić osobno

*) Sporządza się łącznie z wzorem Nr 3-a.

Zachodzą przypadki, względnie częste i po bliższej analizie usprawiedliwione, gdy suma wypłat jest dużo wyższa od uzasadnionej progresji spowodowanej przekroczeniem norm pracy.

Te pozorne przekroczenia są wynikiem stosowania wartościowej metody obliczania wskaźnika wykonania planu. Instrukcja PKPG Nr 28 w sprawie opracowania planu techniczno-przemysłowo-finansowego na r. 1951 (str. 28) wskazywała na słabe strony metody wartościowej, nakazując rozszerzenie stosowania metody ilościowej. Jednakże metoda wartościowa jest prawie powszechnie stosowana ze względu na łatwość sprawdzania różnorodnych produktów do jednego miernika, tj. do wartości, co szczególnie ułatwia zadania obliczeniowe w przedsiębiorstwach o różnorodnej asortymentowo i rodzajowo produkcji. Jednakże z punktu widzenia kontroli funduszu płac metoda ta jest najzupełniej nieodpowiednia, a to z tego powodu, że — jak na to już wskazywaliśmy — ceny (niezmienne, czy bieżące) nie odpowiadają wskaźnikom pracochłonności.

Załóżmy dla przykładu taki wypadek: plan produkcji jakiegos przedsiębiorstwa na określony miesiąc wynosił 50 mln. zł. Zgodnie ze strukturą asortymentową, w oparciu o normy pracy, dla jego wykonania należało zużyć 250 tys. normogodzin; w toku wykonania program produkcji uległ zmianie, a ten zmieniony plan wymagał 300 tys. normogodzin. Układ asortymentów w planie zrealizowanym przesunął się na rzecz wyrobów pracochłonnych, ale nisko wycenionych, toteż wartość wykonanej produkcji może nie być większa od wartości planowanej (50 mln. zł), ale za to było konieczne zużycie większej ilości rob.-godz. Przypuśćmy, że zużyte faktycznie w drodze przekroczenia

norm, zwiększenie wydajności — 280 tys. rob.-godz. — to jednakże pokrycia w planowanym funduszu płac nie będzie, gdyż plan wartości został wykonany tylko w 100%, a nadwyżka zużycia 80 tys. rob.-godz. spowodowała bądź nadmierne stosowanie godzin nadliczbowych, w przypadku niezwiększenia stanu załogi, bądź konieczność przyjęcia dodatkowo pewnej ilości robotników.

W ten sposób doszliśmy do zagadnienia korygowania planowanego funduszu płac nie ze względu na progresję powstałą w części zmiennej (ruchomej) płac, lecz w funduszu płacy podstawowej w wyniku konieczności zużycia większej ilości rob.-godz. W takich przypadkach skorygowanie planowanego funduszu płac średnią wykonaną normą nie wystarczy, gdyż sam fundusz zasadniczy uległ zwiększeniu. Dla takich też przypadków współczynniki korygujące muszą być oparte na zasadach odmiennych niż dotychczas przedstawione.

Można tu zastosować dwie metody:

1. Pierwsza polegałaby na operowaniu dla celów kontroli bankowej funduszu płac nie wskaźnikiem wartościowego wykonania planu (oczywiście w tych przedsiębiorstwach, w których nie da się operować fizycznymi jednostkami wykonanej produkcji), ale „jednostkami pracochłonności“. Można bowiem sprowadzić wszystkie asortymenty do jednego podstawowego w zależności od proporcji ich pracochłonności i w ten sposób, wyrażać plan — nakaz i plan wykonany nie cenami w złotych, lecz „cenami pracy“, tj. pracochłonnością.

2. Druga metoda polegałaby na wprowadzaniu dodatkowego współczynnika korygującego, który byłby po prostu różnicą między czasem zadany m. tj. ilością normogodzin wyliczonych z asortymentów produkcji planu nakazu, a ilością normogodzin koniecznych do wyprodukowania asortymentów planu faktycznie wykonanego.

W naszym przykładzie ta różnica wynosiła 50 tys. normogodzin; przez podzielenie tej wielkości przez czas efektywny planowany na 1 robotnika uzyskamy potrzebną dodatkową liczbę robotników produkcyjnych, a mnożąc tę liczbę przez ustaloną w planie średnią płacę robotników produkcyjnych, otrzymamy potrzebne zwiększenie zasadniczego funduszu płac. Należy zaznaczyć, że zmiana w programie produkcji może działać także w kierunku odwrotnym, tzn. w kierunku zmniejszenia normogodzin.

Zastosowanie tego sposobu korygowania funduszu płac robotników produkcyjnych w stosunku do przedsiębiorstw, w których prace produkcyjne zostały bądź całkowicie objęte normami, bądź też częściowo są wy-

rażane narzutem procentowym do prac normowanych — jest uzasadnione, logiczne i w wykonaniu nie powinno nastręczać kontrolującemu bankowi trudności, gdyż wszystkie żądane elementy mogą być z łatwością przez przedsiębiorstwo dostarczone a przez bank skontrolowane.

Na koniec należy jeszcze ustalić wniosek w sprawie modyfikacji punktu 79 § 16 Instrukcji Służbowej odnośnie postępowania w przypadku niewykonania planu z braku dostaw surowcowych. Wydaje się, że powinno wystarczać zaświadczenie centrali zaopatrzenia, stwierdzające wysokość dostaw oraz podanie bankowi klucza przeliczeniowego wydajności surowca na gotowy produkt; wydaje się to tym bardziej uzasadnione, iż w przeważnej mierze odnośne centrale zaopatrzenia podlegają tym samym ministerstwom co i kontrolowane przedsiębiorstwo produkcyjne, a więc sankcje bankowe są chyba zbyt ciężkie, gdy sytuacja surowcowa jest w danej chwili znana odnośnemu ministerstwu.

Na koniec należy tu jeszcze raz podkreślić, że właściwa, sprężysta i trafna kontrola bankowa funduszu płac jest niezwykle ważną funkcją w gospodarce planowej. Ale warunki te i cele spełni ona tylko wówczas, gdy przynajmniej ważniejsze gałęzie przemysłu będą posiadały branżowe instrukcje kontroli funduszu płac. Dlatego zadaniem resortowych ministerstw i centralnych zarządów jest zmobilizowanie kadr praktyków — ekonomistów w celu opracowania takich instrukcji, a następnie ich powszechnego wprowadzenia w życie i stosowania. Obecny stan na tym odcinku pozostawia wiele do życzenia. Jakże często brak branżowych instrukcji pozwala przedsiębiorstwom przemycać poważne przekroczenia w nakładach osobowych, lub w przypadkach przeciwnych — znosić przykrości nieuzasadnionego stosowania sankcji. Zdarzają się nawet przypadki niewypłacania pracownikom premii przez szereg miesięcy, chociaż wypełnili oni z nadwyżką warunki odnośnego regulaminu premiowania, lecz regulamin ten nie może być uwzględniony przez kontrolę bankową, która stosuje przepisy swojej ramowej instrukcji — z braku instrukcji branżowej (przykład: pracownicy wykonali z nadwyżką przewidziane normy, lecz plan wartościowo nie został wykonany — powstaje więc względne przekroczenie funduszu płac). Nie można za to winić pracowników NBP, określać ich mianem biurokratów itp. — stosują oni bowiem obowiązujące ich przepisy; wina leży przede wszystkim po stronie odnośnych centralnych zarządów.

Czas więc byłby najwyższy skończyć z tym nieuzasadnionym błogostanem niektórych centralnych zarządów.

Z radzieckich doświadczeń gospodarczych

PLACE W USTROJU SOCJALISTYCZNYM*)

D. KONAKOW

W SPOŁECZEŃSTWIE socjalistycznym płaca stanowi część dochodu narodowego wyrażoną w formie pieniężnej, którą robotnicy i pracownicy umysłowi otrzymują od państwa w proporcji do ilości i jakości

wykonanej przez nich pracy celem zaspokojenia ich osobistych potrzeb materialnych i kulturalnych.

Praca jako proces produkcji wartości materialnych stanowi stały istotny warunek życia człowieka. Jednakże warunki i formy w jakich się odbywa wykonywanie pracy, organizacja pracy społecznej, charak-

*) Tłumaczenie z Nr 5/52 dwutygodnika „Bolszewik“.

ter i sposób wynagradzania ludzi za pracę określane są przez sposób produkcji. Zależnie od tego jaki jest sposób produkcji kształtuje się też charakter organizacji pracy społecznej oraz zasady płac za pracę w społeczeństwie.

W ustroju kapitalistycznym środki produkcji stanowią prywatną własność kapitalistów a robotnicy „są pozbawieni środków produkcji i aby nie umrzeć z głodu, muszą sprzedawać swoją siłę roboczą kapitalistom i dźwigać jarzmo wyzysku”¹⁾.

Nie tylko produkt pracy, lecz i siła robocza, to jest zdolność człowieka do wykonywania pracy, stanowi w warunkach kapitalizmu towar. Lenin pisał: „Stopień rozwoju formy towarowej siły roboczej charakteryzuje stopień rozwoju kapitalizmu”²⁾. W społeczeństwie kapitalistycznym panuje ekonomiczny przymus pracy, a dyscyplina pracy stanowi dyscyplinę głodu. Aby egzystować, robotnik zmuszony jest coraz więcej czasu poświęcać darmowej pracy na rzecz kapitalisty, znajduje się on w położeniu najemnego niewolnika, dla którego praca jest ciężkim i nienawistnym brzemieniem. Marks wskazywał, że dla robotnika praca w kapitalistycznych warunkach równoznaczna jest z poświęcaniem życia.

W ustroju kapitalistycznym praca robotników najemnych ma charakter pracy prywatnej. Jak wskazuje towarzysz Stalin: „W ustroju kapitalistycznym praca posiada prywatny, osobisty charakter. Wyrabiłeś więcej, dostaniesz więcej i żyj sobie, jak umiesz. Nikt cię nie zna i nie chce znać. Pracujesz na kapitalistów, ich wzbogacasz? A jakżeś inaczej? Na to cię właśnie wynajęli, abyś wzbogacał wyzyskiwaczy. Nie zgadzasz się na to — marsz do szeregów bezrobotnych i wegetuj, jak umiesz — znajdziemy innych, bardziej ustępnych. Dlatego też pracę ludzką niewysoko się ceni w ustroju kapitalistycznym”³⁾.

Wraz z przejściem społeczeństwa do socjalizmu warunki pracy oraz sytuacja mas pracujących zmieniają się w sposób zasadniczy. Środki produkcji stanowią tu własność społeczną. Robotników nie dzieli od środków produkcji, lecz przeciwnie — łączy z nimi istnienie własności socjalistycznej. Środki produkcji nie przeciwstawiają się już obecnie robotnikom jako wroga i działająca przeciwko nim siła.

Niepodzielne panowanie własności socjalistycznej nad środkami produkcji w Związku Radzieckim równoznaczne jest z likwidacją wyzysku człowieka przez człowieka. Socjalistyczny sposób produkcji oparty na własności socjalistycznej stanowi jedność sił wytwórczych i stosunków w produkcji. Socjalistyczne stosunki w produkcji znajdują się w pełnej harmonii ze stanem sił produkcyjnych.

W ustroju socjalistycznym sytuację człowieka określa jego praca oraz osobiste zdolności. Praca jest tutaj podstawową powinnością każdego zdolnego do pracy obywatela w myśl panującej zasady — „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy”.

Praca z ciężkiego i haniebnego brzemienia jakie stanowi ona w ustroju kapitalistycznym stała się w socjalistycznym społeczeństwie czynnikiem wszech-

stronnego fizycznego i duchowego rozwoju człowieka, sprawą czci, honoru i sławy oraz bohaterstwa. Nowa, najbardziej postępową w historii socjalistyczna organizacja pracy społecznej opiera się o wolną i świadomą dyscyplinę pracujących, służąc wielkiej historycznej sprawie budowy komunizmu. Umocnienie socjalistycznej dyscypliny pracy w pełni też odpowiada istotnym, życiowym interesom mas pracujących.

Zwycięstwo socjalizmu zlikwidowało handel towarem, który stanowiła siła robocza, handel znamienny dla eksploatacji panującej przy kapitalizmie. W Związku Radzieckim gruntownej zmianie uległy natura i charakter siły roboczej: przestała ona być towarem i nie stanowi już źródła wartości dodatkowej. Robotnicy i wszyscy pracujący sami w ustroju socjalistycznym są gospodarzami kraju. Pracując w produkcji społecznej, pomnażając bogactwo kraju równocześnie czynią oni to w swym własnym osobistym interesie, gdyż w społeczeństwie socjalistycznym interesy osobiste nieoddzielnie są związane ze społecznymi.

Praca socjalistyczna, planowo zorganizowana w skali ogólnopaństwowej na podstawie społecznej własności środków produkcji, stanowi bezpośrednio pracę społeczną. Wszyscy zdolni do pracy obywatele mają do niej prawo to znaczy prawo do otrzymania zagwarantowanej pracy za zapłatą w zależności od ilości i jakości wykonanej przez nich pracy.

Podział produktów pracy określany jest zawsze przez sposób produkcji. Jak wskazywał Marks: „Struktura rozdziału całkowicie określona jest przez strukturę produkcji. Rozdział sam jest produktem produkcji, — nie tylko w sensie przedmiotu, ponieważ rozdzielane mogą być tylko rezultaty produkcji, — ale i w sensie formy, ponieważ określony sposób udziału w produkcji określa szczególną formę rozdziału, — formę, przy której każdy bierze udział w rozdziale”. Rozdział jednakże wcale nie stanowi w stosunku do produkcji czynnika biernego. Sam on czynnie wpływa na rozwój produkcji.

W społeczeństwie socjalistycznym każdy pracujący otrzymuje jednakową płacę za jednakową pracę. Socjalistyczna zasada rozdziału według pracy w sposób nierozzerwalny wiąże się z zagwarantowanym prawem do pracy i obowiązkiem wykonywania tej pracy w sposób rzetelny.

Rozdział według pracy stanowi prawo ekonomiczne wynikające z socjalistycznego sposobu produkcji. Uwarunkowany on jest przede wszystkim przez stopień rozwoju sił wytwórczych, gdyż w pierwszej fazie społeczeństwa komunistycznego — przy socjalizmie — siły wytwórcze nie są jeszcze w tym stopniu rozwinięte by można było zapewnić całkowitą obfitość produktów i przejść na zasadę rozdziału według potrzeb. Praktyczna realizacja zasady rozdziału według pracy posiada szczególne znaczenie dla rozwoju i umocnienia socjalistycznego sposobu produkcji oraz dla stopniowego, stałego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu. Sprzyja ona tworzeniu materialno-technicznej bazy komunizmu, pozwala prawidłowo łączyć interesy socjalistycznej produkcji społecznej z osobistymi interesami materialnymi obywateli radzieckich co do rezultatów ich pracy oraz zapewnić przodującą rolę państwowych interesów społecznych w stosunku do interesów osobistych.

¹⁾ J. W. Stalin. Zagadnienia leninizmu. „Książka i Wiedza”, r. 1949, str. 556.

²⁾ W. I. Lenin. Dzieła, t. I, „Książka i Wiedza”, str. 474.

³⁾ J. W. Stalin. Zagadnienia leninizmu. „Książka i Wiedza”, 1949, str. 502.

Za bardziej pod względem ilościowym i jakościowym wydajną pracę robotnicy w społeczeństwie socjalistycznym otrzymują wyższą płacę. Sprzyja to wzrastaniu bogactwa narodowego, wzrostowi dobrobytu ogółu pracujących i w związku z tym w pełni odpowiada interesom zarówno społeczeństwa socjalistycznego, jak i każdego jego obywatela.

Socjalistyczna zasada płacy za pracę realizuje się w przedsiębiorstwach i instytucjach państwowych w formie pieniężnej — w postaci płacy robotników i pracowników umysłowych, zaś w kołchozach w drodze rozdziału w naturze oraz w pieniądzu dochodów osiągniętych przez gospodarstwo społeczne pomiędzy kołchoźników na zasadzie dniówki obrachunkowej. Różne formy płac w przedsiębiorstwach i instytucjach państwowych z jednej strony, zaś w produkcji kołchozowej — z drugiej wynikają z istnienia dwóch form własności socjalistycznej na środki produkcji: państwowej (własność ogólnonarodowa) i spółdzielczo-kołchozowej (własność poszczególnych kołchozów oraz organizacji spółdzielczych).

Polityka partii komunistycznej i rządu radzieckiego w zakresie płac zapewnia konsekwentną realizację socjalistycznej zasady rozdziału według pracy wykluczając równocześnie możliwość istnienia drobnoburżuazyjnej „urawniłowki“. Trzeba bowiem podkreślić, że zasada „urawniłowki“ w zakresie potrzeb i osobistych warunków życiowych ludzi w ustroju socjalistycznym stanowi reakcyjną, drobnoburżuazyjną niedorzeczność.

Właściwa organizacja płac stanowi ważny warunek socjalistycznej organizacji pracy społecznej. Nieustanna i systematyczna stymulacja pobudzająca do coraz lepszej pracy zainteresowuje wszystkich robotników, w tym aby podnosić swe kwalifikacje, przyczynia się do rozwoju współzawodnictwa socjalistycznego i ruchu stachanowskiego oraz do wzrostu wydajności pracy i rozwoju całej gospodarki narodowej. Państwo radzieckie posługuje się płacą jako dźwignią ekonomiczną, która służy do prawidłowego rozdziału pracy pomiędzy poszczególne dziedziny i przedsiębiorstwa przemysłu, celem przyciągnięcia siły roboczej do najważniejszych gałęzi produkcji, celem zapewnienia przedsiębiorstwom stałości kadr i wreszcie, celem systematycznego podnoszenia dobrobytu mas pracujących.

Kierownicy gospodarczy, organizacje partyjne i związkowe powołane są do tego, aby stale dbać o poprawę organizacji pracy i płac, jako o ważny czynnik dalszego rozwoju produkcji socjalistycznej.

Płaca w ustroju socjalistycznym zasadniczo się różni od płacy w warunkach kapitalizmu. W państwach kapitalistycznych płaca stanowi przekształconą formę wartości odpowiednio do ceny siły roboczej jako towaru. Zużycie siły roboczej w procesie produkcji kapitalistycznej, a więc praca robotnika najemnego, tworzy wartość dodatkową, którą przyswaja sobie kapitalista. Podstawę płacy stanowi wartość siły roboczej wyzyskiwanej przez kapitalistę. Ale przekształcenie wartości i zgodnie z tym ceny towaru „siła robocza“ w formę płacy maskuje wyzysk robotnika przez kapitalistę, ukrywa podział pracy robotnika na niezbędną i dodatkową oraz tworzy oszukańczy pozór jakoby cała praca robotnika najemnego stanowiła pracę opłacaną.

W krajach kapitalistycznych praca zarobkowa robotników w konsekwencji określana jest przez żywio-

łowo działające prawo wartości, które sprowadza poziom płacy do minimum. W warunkach rosnącego bezrobocia kapitałści stale zmniejszają płace zarobkowe poniżej minimum egzystencji, i robotnicy zmuszeni są jeszcze bardziej intensywnie niż poprzednio walczyć o utrzymanie i podwyższenie poziomu płac.

Płaca w warunkach Związku Radzieckiego ustala-na jest planowo przez państwo radzieckie; uwzględnia się przy tym, że wzrost wydajności pracy powinien wyprzedzać wzrost płacy.

Wzrost wydajności pracy stanowi podstawowe źródło zwiększenia produktu globalnego, a w szczególności tej jego części, która przeznaczona jest na akumulację socjalistyczną i reprodukcję rozszerzoną, oraz na zaspokojenie innych potrzeb społecznych w państwie socjalistycznym. Z tej części produktu globalnego powstają niezbędne rezerwy państwowe oraz zapasy, w niej znajduje swe źródło zabezpieczenie zdolności obronnej państwa, z niej pokrywane są wydatki związane z administracją państwową, rozwojem nauki i kultury, oświaty, ochroną zdrowia itd. Wraz z tym szybszy wzrost wydajności pracy w porównaniu ze wzrostem płacy zarobkowej zapewnia stworzenie niezbędnych warunków materialnych celem dalszego rozwoju dobrobytu mas pracujących.

Jeszcze w sierpniu 1924 r. Centralny Komitet WKP(b) wskazywał, że wzrost wydajności pracy powinien wyprzedzać wzrost płac. „Tylko pod tym warunkiem — głosi Uchwała Plenum CK WKP(b) pt. „O polityce płac“ — stworzona będzie baza materialna i nagromadzone zostaną środki zapewniające wzrost płac oraz rozwój produkcji, która wymaga zwiększenia środków obrotowych oraz dla rekonstrukcji zużytego i przestarzałego sprzętu wytwórczego, dla zaspokojenia wciąż rosnących potrzeb kulturalnych, dla wychowania i wykształcenia podrastającego pokolenia, oraz dla zarządzania państwem i jego obrony“. Państwo radzieckie uwzględnia wzrost materialnych i kulturalnych potrzeb robotników, toteż planując rozmiary płac, stoi na stanowisku, że konieczne jest by na bazie rosnącej produkcji społecznej coraz pełniej potrzeby te zaspokajać. Określając w sposób planowy poziom płac państwo radzieckie uwzględnia różnicę pomiędzy pracą kwalifikowaną i niekwalifikowaną. Praca kwalifikowana tworzy w tym samym czasie więcej wartości niż praca niekwalifikowana i dlatego też winna być wynagradzana wyżej. Taka właśnie płaca wzmacnia zainteresowanie każdego robotnika sprawą podnoszenia jego kwalifikacji, sprzyja wzrostowi wydajności pracy, a poza tym rozwojowi całokształtu produkcji socjalistycznej.

Państwo radzieckie uwzględnia także różnicę pomiędzy pracą ciężką a lekką. Państwo troszczy się stale o poprawę i ułatwienie warunków pracy, a przy określaniu poziomu płac pierwszeństwo przyznaje tym pracownikom, którzy zatrudnieni są w bardziej pracochłonnych dziedzinach gospodarki, jak np. przemysł węglowy, hutniczy, naftowy i in. Praca w tych gałęziach przemysłu opłacana jest wyżej niż w innych dziedzinach gospodarki narodowej.

Państwo radzieckie planuje płace w skali całego przemysłu, w skali poszczególnych jego gałęzi oraz poszczególnych przedsiębiorstw. Zapewnia się przy tym stymulację pracy przede wszystkim w kluczowych dziedzinach gospodarki narodowej. Uwzględnia się następnie znaczenie tych poszczególnych dziedzin

i przedsiębiorstw dla gospodarki narodowej jako całości, rolę kierujących grup robotników w poszczególnych przedsiębiorstwach, a także uwzględnia się warunki pracy i bytu robotników oraz pracowników umysłowych w poszczególnych okręgach kraju. Robotnicy i pracownicy umysłowi najważniejszych dziedzin produkcji oraz najważniejszych przedsiębiorstw a ponadto kierownicze kategorie robotników otrzymują wyższą płacę, niż inni.

W państwach kapitalistycznych nie istnieje równość płac za jednakową pracę. Jak wiadomo w Stanach Zjednoczonych, Anglii i w innych państwach kapitalistycznych kobiety otrzymują za taką samą jak mężczyźni pracę płacę znacznie mniejsze. Szczególnie niskie są stawki płac za prace najcięższe (górnictwo, hutnictwo i in.). W Stanach Zjednoczonych miliony Murzynów doznają dyskryminacji rasowej, zmusza się ich do wykonywania najcięższych prac za szczególnie niskim wynagrodzeniem. Ich płace są niższe od płac robotników „białych“ od 2,5 do 3 razy. Jeszcze cięższe są warunki pracy w krajach kolonialnych i zależnych. Tak np. w Indiach robotnicy fabryk włókienniczych w Bombaju i Madrasie odżywiają się gorzej niż więźniowie. Bezprawie i nędza stanowią podstawę warunków bytowych mas pracujących w krajach kolonialnych i zależnych.

W warunkach społeczeństwa socjalistycznego zasada równej płacy za jednakową pracę stosuje się do wszystkich obywateli bez różnicy płci, narodowości i rasy. Poziom płac ustala się w Związku Radzieckim w zależności od rozwoju sił wytwórczych, przede wszystkim od poziomu wydajności pracy, a także w związku ze wzrostem materialnych i kulturalnych potrzeb mas pracujących.

„Obecnie robotnik — to nie to, co dawniej. Nasz robotnik radziecki — wskazuje towarzysz Stalin — chce żyć mając zaspokojone wszystkie swoje potrzeby materialne i kulturalne — zarówno pod względem zaopatrzenia w żywność, jak pod względem mieszkaniowym, jak pod względem zaspokojenia potrzeb kulturalnych i wszelkich innych. Ma on do tego prawo i my jesteśmy obowiązani zapewnić mu te warunki.“⁴⁾

Polityka partii bolszewickiej i rządu radzieckiego jest polityką wzmocnienia państwa radzieckiego oraz podnoszenia dobrobytu materialnego i kultury mas pracujących.

W PRZEMYSŁE ZSRR przeważa system płac akordowych. Forma ta najkonsekwentniej uwzględnia zarówno interesy produkcji socjalistycznej, jak osobiste interesy zatrudnionych w produkcji. Płaca akordowa maksymalnie zainteresowuje robotników w wynikach ich pracy, w podwyższaniu ich kwalifikacji produkcyjno-technicznych, a skutkiem tego współdziała w kierunku stałego wzrostu stopy życiowej mas pracujących.

W warunkach indywidualnej płacy akordowej zarobki robotnika są bezpośrednio zależne od ilości i jakości wytwarzanych przez niego produktów i od ceny jednostki produkcji. Prawidłowo zorganizowana indywidualna płaca akordowa wyłącza wszelkie elementy „urawniłowki“ w ustalonej płacy.

Prócz indywidualnej płacy akordowej w przemyśle ZSRR stosuje się także kolektywną i brygadową płacę

akordową, a mianowicie w tych oddziałach produkcji, gdzie niesposób ustalić rozmiaru produktu wytworzonego przez każdego robotnika z osobna. W warunkach tej różnorodności akordu wysokość płacy robotnika nie zależy bezpośrednio od jego indywidualnego wyniku pracy, lecz ustala się na podstawie wyników produkcyjnych jakie osiąga cały kolektyw bądź cała brygada. Ogólna suma płacy zostaje rozdzielona pomiędzy członków kolektywu lub brygady w zależności od ich zasługowania w siatce płac oraz od ilości przepracowanego czasu. Kolektywna i brygadowa płaca akordowa w mniejszym stopniu stymuluje wzrost wydajności pracy niż akord indywidualny. Dlatego też należy dążyć do zmniejszania udziału akordu brygadowego i kolektywnego w całości kształcie płac akordowych w przemyśle.

Płaca akordowa dzieli się na prostą, progresywną i premiovą.

W warunkach prostej płacy akordowej praca wynagradzana jest na podstawie sztywnej taryfy za jednostkę wyrobu, niezależnie od stopnia wykonania ustalonej normy przez robotnika. Każda jednostka wyrobu wyprodukowanego przez robotnika lub brygadę w ciągu określonego czasu pracy opłaca się według jednakowej niezmienniej taryfy.

Progresywna płaca akordowa ustalona zostaje w ten sposób, że wykonana produkcja opłacana jest według stałej niezmienniej taryfy tylko w granicach ustalonych przez normy pracy, natomiast każda jednostka wyrobu wyprodukowana ponad normę, bądź ponad średnią faktyczną, jest opłacana akordowo w progresji, która następuje zależnie od stopnia przekroczenia normy. Progresja ta wyraża się w procentowym wzroście w stosunku do taryfy podstawowej. Tak np. instrukcja w przedmiocie stosowania progresywnej płacy akordowej w zakładach podległych Ministerstwu Budowy Obrabiarek ZSRR przewiduje następującą progresję:

Odsetek przekroczenia ustanowionej normy lub średniej faktycznej	Odsetek wzrostu podstawowej taryfy płacy akordowej
od 1 do 10.	30
„ 10 „ 25.	50
„ 25 „ 40.	75
„ 40 i powyżej.	100

Zgodnie z tą tabelą obliczenie przeprowadzane jest w następujący sposób: jeśli np. robotnik w ciągu miesiąca przy normie produkcji wynoszącej 100 jednostek wyrobów i taryfie w wysokości 6 rub. za jednostkę wykonał 130 jednostek przekraczając normę o 30 proc. to otrzyma on za wszystkie 130 wyrobów na zasadzie akordu prostego 780 rub. (130×6), a ponadto za 30 wyrobów według progresywnego akordu dodatkowo 75 proc. taryfy podstawowej — 135 rub. ($30 \times 6 \times 0,75$). Tak więc ogólna suma zarobku robotnika w naszym przykładzie wyniesie 915 rub. ($780 + 135$).

A zatem progresywny wzrost taryfy, zależny od stopnia przekroczenia normy znacznie zwiększa zarobek robotnika. W warunkach prostej płacy akordowej robotnik otrzymałby za 130 wyrobów 780 rub., natomiast w warunkach progresywnej otrzymuje on 915 rub. czyli o 135 rub. więcej.

⁴⁾ J. W. Stalin, Dzieła, t. XIII, „Książka i Wiedza, str. 71 i 74.

Prawidłowe stosowanie progresywnej płacy akordowej sprzyja zwiększaniu produkcji bez instalowania nowych urządzeń wytwórczych i bez zwiększania zatrudnienia, co ze swej strony powoduje oszczędność produkcji i zmniejszenie jej kosztów. Progresywna płaca akordowa stosowana jest w granicach ustalonych dla danego przedsiębiorstwa z uwzględnieniem ustalonego dla niego planu produkcyjnego oraz funduszu płac.

Prócz progresywnej płacy akordowej stosowana bywa również premialna płaca akordowa. Premie wypłacane są np. za szybkie opanowanie nowych rodzajów produkcji, za ponadplanową oszczędność paliwa i energii elektrycznej, za zmniejszenie kosztów własnych itd. Umiejętne zastosowanie systemu premialnego pozwala podnosić wydajność pracy, zmniejszać koszty własne produkcji oraz podwyższać jej jakość. Zadanie sprowadza się do tego, aby system premii wykorzystać w umiejętny sposób jako ekonomiczną dźwignię w walce o prawidłową organizację i rozwój produkcji socjalistycznej.

W obecnych warunkach płaca akordowa jest najbardziej rozpowszechnioną formą płac w przemyśle Związku Radzieckiego, gdyż ok. 75 proc. robotników przemysłowych wynagradzanych jest na tej podstawie. Mimo to istnieją jeszcze przedsiębiorstwa, gdzie stosowanie akordu odbywa się nieprawidłowo. Oczywiście przede wszystkim tam, gdzie praca robotników podlega normowaniu technicznemu konieczne też jest przechodzenie na system płacy akordowej.

Dla praktycznej realizacji socjalistycznej zasady płacy w zależności od wykonanej pracy a w szczególności dla organizacji płac akordowych, ważna jest sprawa stosowania progresywnych norm technicznych w produkcji oraz sprawna ewidencja produkcji.

Progresywne, uzasadnione technicznie normy są istotnym warunkiem planowania produkcji, prawidłowej organizacji pracy i płac oraz warunkiem wzrostu wydajności pracy. „Bez norm technicznych — uczy towarzyszyć Stalin — niemożliwa jest planowa gospodarka. Prócz tego normy techniczne potrzebne są na to, aby masy zacofane podnosić do poziomu przodujących. Normy techniczne — to wielka siła regulująca, organizująca w fabryce szerokie masy robotnicze wokół przodujących elementów klasy robotniczej⁵⁾”.

Partia komunistyczna i rząd radziecki zwracają szczególną uwagę na sprawę normowania technicznego w przemyśle socjalistycznym. Normy techniczne uzasadnione są wyrazem osiągniętego poziomu kultury produkcji, przyczyniając się do wzrostu kwalifikacji ogółu robotników, do rozwoju współzawodnictwa socjalistycznego i ruchu stachanowskiego, a co za tym, do wzrostu wydajności pracy. Na zasadzie progresywnych norm technicznych odbywa się likwidacja „urawniłowki“ w systemie płac i zapewniona zostaje prawidłowa ich organizacja. Zastosowanie norm technicznych w przemyśle, to ważny czynnik dalszego umacniania potęgi kraju socjalizmu i wzrostu dobrobytu jego mas pracujących. Dlatego też robotnicy radzieccy oraz pracownicy inżyniersko-techniczni a także i inni pracownicy umysłowi biorą aktywny udział w opracowywaniu przodujących norm technicznych, to znaczy takich norm, które się ustanawia

nie na podstawie obniżenia średniego, dotychczas osiągniętego poziomu wydajności pracy, lecz na zasadzie osiągnięć robotników przodujących. Wraz z tym ustalanie tych norm winno się tak odbywać, aby ich realizacja była w praktyce możliwa dla wszystkich pracowników, którzy opanowali technikę swej pracy i aby normy te podciągały ogół robotników do poziomu przodujących.

Progresywne normy techniczne należy ustanawiać w oparciu o dokładne sprawdzanie możliwości produkcyjnych przedsiębiorstwa, a więc na zasadzie wszechstronnej ewidencji rozwoju techniki i doskonalenia technologii produkcji, stopnia wyposażenia energetycznego poszczególnych stanowisk pracy, poziomu kultury technicznej robotników, ścisłego wykorzystania całego dnia roboczego, analizy przodujących doświadczeń stachanowców oraz prawidłowej organizacji pracy.

Dzięki stałej trosce partii i rządu o usprawnienie normowania technicznego w produkcji Związku Radzieckiego systematycznie i szeroko rozpowszechniają się postępowe normy techniczne i usprawnia się system płacy. Wykonanie przodujących norm technicznych przez ogół robotników każdego przedsiębiorstwa powoduje wykorzystanie potężnych rezerw dalszego wzrostu wydajności pracy, zmniejszenia kosztów własnych i poprawy jakości produkcji. Doświadczenie stachanowskich oddziałów, wydziałów oraz całych przedsiębiorstw dowodzi, że zastosowanie przodujących norm technicznych i zapewnienie niezbędnych warunków dla wykonania tych norm przez wszystkich robotników przyczynia się do osiągnięcia najlepszych rezultatów produkcyjnych. W przedsiębiorstwach przodujących wszyscy bez wyjątku robotnicy wykonują przodujące normy.

Prócz płacy akordowej istnieje w przemyśle ZSRR płaca uzależniona od czasu pracy (godzina, dzień, tydzień, miesiąc). Gdy przy płacy akordowej wysokość zarobku zależy bezpośrednio od ilości i jakości wyrobów, oraz od wysokości taryfy za jednostkę wyrobu, to przy płacy za określony czas pracy ten ostatni czynnik oraz taryfowe zaszeregowanie danego robotnika decyduje o wysokości zarobku.

Płacę zależną od czasu pracy stosuje się tylko tam, gdzie z powodu specyficznych cech produkcji normowanie techniczne jest niemożliwe, gdzie praca poszczególnego robotnika nie może być określana ściśle ani za pomocą ilości wykonanych wyrobów, ani też przez ustalony rodzaj i ilość czynności. Płaca zależna od czasu pracy stosowana jest głównie w stosunku do robotników zatrudnionych przy czynnościach pomocniczych oraz do pracowników inżyniersko-technicznych i innych pracowników umysłowych. Płaca zależna od czasu pracy dzieli się na prostą, okresową i okresowo-premialną. W pierwszym wypadku płaca dokonywana jest według określonej stawki taryfowej w zależności od pozycji siatki płac i ilości przepracowanego czasu. Ten system płac w mniejszym stopniu zainteresowuje pod względem materialnym robotnika w wynikach jego pracy, aniżeli praca akordowa.

Płaca okresowo-premialna stanowi system bardziej postępowy w porównaniu z poprzednio omówionym. W tym wypadku robotnicy otrzymują premie ponad wysokość ich stawek taryfowych a mianowicie za przekroczenie wskaźników planu pod względem ilościowym i jakościowym. Płaca okresowo-premialna powoduje bardziej skuteczne wykorzystanie sprzętu,

⁵⁾ J. W. S t a l i n „Zagadnienia leninizmu“, „Książka i Wiedza“ r. 1949, str. 505.

surowca, paliwa i energii elektrycznej, pozwala osiągać lepsze wyniki w walce o jakość produkcji i zmniejszenie kosztów własnych. Dlatego też należy szerzej opracowywać systemy wskaźników, których pomyślne wykonanie i przekroczenie spowoduje wypłatę robotnikom premii, jako dodatku do stawek obliczonych według czasu pracy. (tak np. ślusarzom, czy elektromonterom za bezawaryjną pracę urządzeń wytwórczych, oszczędność energii elektrycznej itd.).

Ci robotnicy przedsiębiorstw, których praca nie jest taryfikowana otrzymują płacę w zależności od ustanowionych dla poszczególnych stanowisk dodatków. Do tej kategorii pracowników należą ci, którzy zajmują stanowiska kierownicze, inżyniersko-techniczne, urzędnicze, a ponadto młodszy personel obsługowy oraz część robotników pomocniczych. Dla rozwoju przemysłu socjalistycznego ważna jest sprawa prawidłowej organizacji pracy personelu kierowniczego oraz inżyniersko-technicznego. Materialne zainteresowanie tej kategorii robotników w wynikach produkcji osiąga się za pomocą ustanawiania premii za wykonanie i przekroczenie planów produkcyjnych w postaci premii obliczonych jako dodatek do dodatków funkcyjnych.

Zasady i tryb premiowania ustalają przepisy zatwierdzone przez rząd. Pracownicy ekonomiczni oraz inżyniersko-techniczni premiovani są w razie wykonania przez przedsiębiorstwo miesięcznego planu produkcyjnego, nie tylko pod względem ilościowym, ale wraz z tym, także jakościowym, w razie wykonania zadań planu co do nomenklatury wyrobów oraz osiągnięcia przewidzianego przez plan zmniejszenia kosztów własnych. Pracownicy oddziałów fabrycznych premiovani są pod warunkiem wykonania planu oddziału zarówno pod względem ilościowym jak i jakościowym (tzn. w razie osiągnięcia i przekroczenia zadań pod względem nakładu czasu pracy, zużycia materiału, paliwa, energii elektrycznej itd. Pracownicy ekonomiczni oraz inżyniersko-techniczni na budowach otrzymują premie za wykonanie i przekroczenie planu inwestycji przy równoczesnym wykonaniu zadań w zakresie oddawania do użytku wykonanych obiektów. Wysokość premii zależy od stopnia przekroczenia planu państwowego.

Kolektywy robotników, pracowników inżyniersko-technicznych oraz innych umysłowych w przodujących zakładach uczestniczą we wszechzwiązkowym współzawodnictwie socjalistycznym, z którym również wiąże się system premiowania. Zwyczajami we wszechzwiązkowym współzawodnictwie socjalistycznym stają się te przedsiębiorstwa, które osiągnęły najlepsze wyniki w przekraczaniu planu państwowego pod względem ilości, jakości, nomenklatury i asortymentu produkcji gotowej, które wykonały zadania planu z zakresu wzrostu wydajności pracy i zmniejszenia kosztów własnych, które osiągnęły w największym rozmiarze ponadplanową akumulację, wykonały plan budownictwa mieszkaniowego i kulturalno-bytowego oraz zadania z zakresu bezpieczeństwa pracy. Przedsiębiorstwa, które zwyciężyły we wszechzwiązkowym współzawodnictwie socjalistycznym otrzymują nagrody przechodnie Rady Ministrów ZSRR, naczelnich organów związkowych oraz ministerstw, a ponadto określone sumy pieniężne (z ponadplanowej akumulacji) na rozwój urządzeń kulturalno-bytowych, dla pracowników oraz na premiowanie najlepszych pracowników przedsiębiorstwa.

XVIII Wszechzwiązkowa Konferencja WKP(b) ustaliła konieczność ścisłej i konsekwentnej realizacji zasady materialnego zainteresowania pracowników dobrze pracujących. Zasadę tę Konferencja zaleciła wprowadzać w życie za pomocą systemu akordowego, odnośnie robotników i systemu premiewego dla personelu kierowniczego, a nadto w postaci wyższej płacy za pracę kwalifikowaną aniżeli za niekwalifikowaną. „Niezbędne jest — jak stwierdza rezolucja — całkowicie zlikwidować zgniłą praktykę „urawniłowki“ w dziedzinie płac i osiągnięć, aby akord i system premiewy w jeszcze wyższym stopniu stały się podstawowymi dźwigniami podnoszenia wydajności pracy, a w następstwie — rozwoju całej naszej gospodarki narodowej“. Ścisłe wykonanie tych wskazań stanowi podstawowy warunek prawidłowej organizacji pracy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej.

Dla prawidłowej organizacji pracy istotna jest sprawa systemu taryfowego. Państwo radzieckie za pomocą systemu taryfowego konkretnie odróżnia pracę kwalifikowaną od niekwalifikowanej, ciężką od lekkiej, likwiduje „urawniówkę“ i zapewnia każdemu robotnikowi płacę w zależności od ilości i jakości jego pracy. Do czasu przeprowadzonej, z inicjatywy i według wskazań towarzysza Stalina, przebudowy systemu taryfowego w praktyce płac egzystowały tendencje równościowe. Towarzysz Stalin w historycznym przemówieniu na naradzie działaczy gospodarczych 23 czerwca 1931 r. ujawnił przyczynę istniejącej wówczas płynności siły roboczej w przedsiębiorstwach przemysłowych i poddał ostrej krytyce stary system taryfowy, dając podstawowe wskazania dla organizacji systemu nowego. W oparciu o te wytyczne cały system taryfowy w przemyśle uległ przebudowie, sporządzono wykazy taryfowo-kwalifikacyjne, zatwierdzono nowe stawki taryf oraz siatki płac. W wykazie taryfowo-kwalifikacyjnym ustalono charakterystykę różnych rodzajów pracy danej gałęzi przemysłu w zależności od uciążliwości danej pracy, jej ważności, stopnia jej skomplikowania oraz zaszeregowano poszczególne rodzaje prac według wspólnych kategorii. Wraz z tym wykaz ustala, jakie umiejętności powinien posiadać robotnik dla opanowania określonej grupy zawodowej. Tak więc wykaz daje charakterystykę kwalifikacji robotnika danego zawodu, np. tokarza metalowego (np. tokarz III bądź też VI kategorii). Wykazy taryfowo-kwalifikacyjne zatwierdzane są przez ministerstwa po uzgodnieniu z właściwymi centralnymi komitetami związków zawodowych.

Każdy robotnik przemysłu po wykonaniu pracy próbnej zostaje zaszeregowany do odpowiedniego szczebla taryfy w zależności od jego kwalifikacji. Wyższym kwalifikacjom odpowiada wyższe zaszeregowanie, które stanowi podstawę dla ustalenia płacy robotnika. Robotnicy akordowi, którzy wykonują prace płatne niżej, niż to przewiduje ich zaszeregowanie, mają prawo uzyskać wyrównanie do ich płacy akordowej, które to wyrównanie obejmuje różnicę płacy pomiędzy przewidzianą w ich zaszeregowaniu, a płacą przewidzianą w taryfie za wykonaną pracę w ciągu faktycznie przepracowanego czasu. (pod warunkiem, że różnica przekracza jeden szczebel taryfy, a robotnik wykonuje ustalone normy pracy).

Stawka taryfowa określa wysokość płacy za pracę robotnika zaszeregowanego w pierwszym szczeblu za jednostkę czasu roboczego w danym przedsiębiorstwie.

Stawka pierwszego szczebla jest wielkością wyjściową dla określenia rozmiaru stawek taryfowych następnych szczebli. Pomnożenie stawki pierwszego szczebla przez odpowiedni współczynnik taryfowy daje wielkość absolutną stawki każdego innego szczebla.

W siatce taryfowej ustalony jest stosunek pomiędzy płacami robotników różnych szczebli zaszerzegowania. Stosunek ten wyrażają współczynniki taryfowe, które są tak zbudowane, by mogły zapewnić odpowiednio wyższą płacę za pracę kwalifikowaną i ciężką w porównaniu z pracą niekwalifikowaną oraz lekką. Współczynnik taryfowy wzrasta wraz z wyższym szczeblem zaszerzegowania powodując tym samym robotnika do zwiększania jego technicznych kwalifikacji w produkcji. Sieć taryfowa uwzględnia odrębności poszczególnych procesów produkcyjnych w każdej gałęzi przemysłu. Sieć ta stanowi składową część umów zbiorowych zawieranych pomiędzy administracją przedsiębiorstw i organami związkowymi.

Płaca robotników i pracowników umysłowych w Związku Radzieckim z każdym rokiem systematycznie wzrasta. Wyraża się w tym troska państwa radzieckiego o wzrost dobrobytu materialnego i poziomu kultury mas pracujących. Realne dochody robotników i pracowników nie ograniczają się jednakże do formy pieniężnej. Państwo wydatkuje ogromne fundusze celem zaspokojenia nieustannie rosnących socjalnych i kulturalnych potrzeb mas ludowych. W r. 1950 wydatki państwowe na zaspokojenie tych potrzeb wynosiły ponad 120 mld. rub. co stanowi trzykrotnie więcej niż w r. 1940. W r. 1951 ludność podobnie jak poprzednio uzyskała od państwa wypłaty z tytułu ubezpieczeń społecznych robotników i pracowników umysłowych, z tytułu emerytur i rent a ponadto skierowania ulgowe i bezpłatne do sanatoriów i domów zdrowia. Prócz tego państwo wypłacało znaczne sumy w formie zapomóg dla matek samotnych i obarczonych licznym potomstwem oraz łożyło na bezpłatną naukę i podnoszenie kwalifikacji, na wypłatę stypendiów oraz szereg innych świadczeń socjalnych. Wszyscy robotnicy i pracownicy umysłowi a więc ok. 41 mln. ludzi co roku otrzymują płatne urlopy. W sumie za r. 1951 wszystkie świadczenia z tego tytułu stanowiły wartość 125 mld. rub.

Wzrost płacy realnej w Związku Radzieckim zapewnia także systematyczne obniżanie cen towarów przemysłowych i przedmiotów spożycia. W okresie powojennym obniżka cen artykułów powszechnego użytku przeprowadzona została 5-krotnie. Skutkiem tego poważnie wzrosła siła nabywcza rubla radzieckiego oraz płace realne robotników, pracowników umysłowych i inteligencji, wraz z tym zmniejszyły się wydatki chłopów na zakup towarów przemysłowych.

W r. 1950 całość dochodów robotników i pracowników umysłowych oraz dochodów chłopów wzrosła (w cenach porównywalnych) o 62 proc. w stosunku do poziomu z r. 1940, a w r. 1951 jeszcze ponadto o 10 proc. w stosunku do r. 1950. Nieustanny wzrost płac realnych w Związku Radzieckim stanowi prawo ekonomiczne socjalizmu. Stały wzrost produkcji i bezkryzysowy rozwój gospodarki narodowej Związku Radzieckiego pozwalają nieustannie zarówno zwiększać liczbę robotników i pracowników umysłowych, jak też i podnosić ich płace.

W państwach kapitalistycznych rozwój produkcji społecznej opartej na prywatnej własności środków produkcji i eksploatacji pracy najemnej nieuchronnie rodzi zjawisko względnego przeludnienia oraz bezrobocie. W tym czasie, gdy w rękach kapitalistów ześrodkowują się kolosalne nagromadzenia i zyski, masy pracujące ubożeją nie tylko względnie, ale i bezwzględnie z każdym rokiem ich płace realne nieustannie się zmniejszają a warunki życiowe stają się coraz cięższe.

W Związku Radzieckim gdzie dawno już zlikwidowano wyzysk, pasożytnicze spożycie, kryzysy i bezrobocie — nieustannie wzrasta dochód narodowy ulegający podziałowi w interesach zarówno rozwoju produkcji socjalistycznej, jak i systematycznego podnoszenia poziomu materialnego i kulturalnego mas pracujących. W r. 1950 faktyczny przyrost dochodu narodowego Związku Radzieckiego wyniósł (w cenach porównywalnych) 64 proc. w stosunku do r. 1940. W r. 1951 dochód narodowy ZSRR wzrósł o 12 proc. w stosunku do r. 1950. W r. 1950 masy pracujące Związku Radzieckiego otrzymały celem zaspokojenia swych osobistych potrzeb materialnych i kulturalnych 74 proc. całego dochodu narodowego Związku Radzieckiego, zaś pozostałe 26 proc. państwo radzieckie, kołchozy i organizacje spółdzielcze przeznaczyły na rozwój produkcji socjalistycznej oraz inne cele ogólnogospodarcze i ogólnospołeczne. W r. 1951 masy pracujące Związku Radzieckiego uzyskały na zaspokojenie swych osobistych potrzeb materialnych i kulturalnych podobnie jak w r. 1950 ok. trzech czwartych dochodu narodowego.

W państwach kapitalistycznych udział pracujących w dochodzie narodowym nie wynosi nawet jego połowy. Tak w przededniu drugiej wojny światowej masy pracujące Stanów Zjednoczonych AP — a więc ponad 84 proc. ludności kraju — otrzymywały zaledwie 48 proc. dochodu narodowego, podczas gdy wynosząca ok. 1 proc. całej ludności garstka wielkiej burżuazji skupiała w swych rękach ponad 20 proc. dochodu narodowego. W okresie powojennym udział pracujących w dochodzie narodowym staje się w państwach kapitalistycznych coraz mniejszy. Jak wspomniano, realne dochody mas pracujących zmniejszają się przy tym nie tylko stosunkowo, ale i absolutnie.

Tylko w warunkach radzieckiego ustroju socjalistycznego cały dochód narodowy należy do narodu, będącego gospodarzem kraju. Właśnie dlatego ofiarna praca dla dobra ojczyzny jest charakterystyczną cechą ludzi radzieckich.

W Związku Radzieckim ofiarna praca mas ludowych jest wyrazem głębokich uczuć patriotycznych: miłości ojczyzny i oddania dziełu partii Lenina i Stalina. Ze swej strony ojczyzna docenia taką postawę obywateli nieustannie troszcząc się o poprawę ich bytu i rozwój kultury. Państwo nagradza nowatorów produkcji, wybitnych uczonych, artystów i literatów, przodowników wszelkich dziedzin gospodarki narodowej, przyznając im tytuły bohaterów pracy socjalistycznej, laureatów Nagród Stalinowskich itd. Ludzie ci cieszą się ogólnym szacunkiem. Inspiruje to cały naród radziecki do dalszych wysiłków dla dobra kraju. W tym właśnie zawiera się niewyczerpane źródło stałego wzrostu aktywności produkcyjnej oraz inicjatywy twórczej ludzi radzieckich — budowniczych komunizmu.

PRACE NAD PLANEM NA R. 1953

NARODOWY Plan Gospodarczy na r. 1952 postawił przed gospodarką narodową trudne i śmiałe zadania, których wykonanie przyspieszy znacznie tempo realizacji Planu 6-letniego oraz stworzy mocną bazę wyjściową dla NPG na r. 1953 — czwarty rok Planu 6-letniego. Ustalenie zadań NPG na r. 1953 muszą poprzedzać prace zmierzające w kierunku usprawnienia i pogłębienia metodologii i trybu opracowania planu. Metodologia i tryb opracowania planu wpływają bowiem w znacznym stopniu na treść planu i jego właściwe skoordynowanie.

Dlatego też po zatwierdzeniu NPG na r. 1952, PKPG przystąpiła niezwłocznie do prac związanych z metodologią i trybem opracowania NPG na r. 1953 przyjmując za punkt wyjścia doświadczenia uzyskane w toku prac nad planem na r. 1952.

Jak wiadomo metodologia zastosowana przy pracach nad planem na r. 1952 opierała się na wykorzystaniu doświadczeń radzieckich i zakładała przyspieszenie i usprawnienie trybu opracowania planu. Polegało ono przede wszystkim na znacznym uproszczeniu zakresu prac w II etapie opracowania planu, tj. w etapie sporządzania projektów planów przez jednostki planujące.

Dopiero na podstawie zadań wynikających z zatwierdzonego NPG przedsiębiorstwa i inne jednostki planujące zobowiązane są do opracowania planów szczegółowych (planów techniczno-ekonomicznych) dostosowanych do specyfiki poszczególnych jednostek planujących, zapewniających wykonanie i przekroczenie obowiązujących zadań planowych. Plany techniczno-ekonomiczne opracowane przez przedsiębiorstwa podlegają zatwierdzeniu w sposób ostateczny przez jednostkę bezpośrednio nadrzędną.

Metodologia opracowania planu na r. 1952 szła ponadto wyraźnie w kierunku zlikwidowania pozostałości funkcjonalizmu w planowaniu i rygorystycznego przestrzegania zasady kompleksowości w opracowaniu planu. Podkreślona jest przy tym zasada, że plan stanowi jedną skoordynowaną całość, że poszczególne części planu przedsiębiorstw i innych jednostek planujących muszą być z sobą ściśle powiązane.

Komórki planowania w przedsiębiorstwach, departamenty planowania w ministerstwach ponoszą pełną odpowiedzialność za całość planu łącznie z zagadnieniami techniki, zatrudnienia i płac, inwestycji, kosztów własnych i finansów.

Metodologia planowania przyjęta w pracach nad planem na r. 1952 ustaliła i sprecyzowała szereg zasadniczych pojęć, do których zaliczyć należy m. in. pojęcie produkcji globalnej i towarowej oraz określiła jednolite zasady obliczania tych podstawowych wskaźników planu.

Na podstawie doświadczeń uzyskanych w toku prac nad planem na r. 1952 stwierdzić należy, że nowa metodologia zdała na ogół egzamin, że przyczyniła się w znacznym stopniu do wzmocnienia koordynacji planu na poszczególnych etapach i szczeblach planowania. W toku prac nad planem dały się jednak zaobserwować pewne niedociągnięcia, które wynikały przede wszystkim z niedostatecznego zrozumienia niektórych założeń metodologii i trybu opracowania planu.

Jak już wyżej zaznaczono, nowa metoda opracowania planu zakładała skrócenie terminów prac nad planem, co dotyczyło zwłaszcza II etapu prac, tj. etapu sporządzania projektów planów.

Nowe pojęcia metodologiczne, zasady i tryb opracowania NPG na r. 1952 zostały skodyfikowane w ramowej instrukcji PKPG Nr 78.

System wskaźników ustalony został szczegółowo w schemacie NPG. Na podstawie instrukcji Nr 78 i jednolitego systemu wskaźników departamenty branżowe PKPG opracowały instrukcje branżowe. Z kolei ministerstwa lub centralne zarządy powinny być opracować instrukcje dostosowane do specyfiki jedno-

stek planujących. Tymczasem praktyka wykazała w niektórych wypadkach, że jednostki planujące niższych szczebli zobowiązane zostały do opracowania projektów planu w zakresie niemalże nie zmniejszonym w stosunku do lat ubiegłych, podczas gdy wiele z tych wskaźników można było opracować dopiero w III etapie prac nad planem. Wobec takiego stanu rzeczy oraz zważywszy, że instrukcje nie zawsze dotarły w teren w terminie umożliwiającym przeprowadzenie odpowiedniego instruktarza, przedsiębiorstwa nie były częstokroć w stanie opracować projektów planów w ustalonych terminach.

Jakkolwiek wprowadzona w pracach nad planem zasada kompleksowości planowania przyczyniła się niewątpliwie do wzmocnienia wewnętrznej koordynacji projektów planów, to jednak wykazała ona w niektórych wypadkach słabość komórek planowania na różnych szczeblach. W szeregu wypadków nie potrafiło zapewnić odpowiedniej koordynacji poszczególnych części planów, jak np. planu rozwoju techniki z planem produkcji, planu kosztów własnych z planem finansowym, a zwłaszcza planu wydajności pracy z planem rozwoju techniki.

Stwierdzić należy, że istnieją jeszcze u nas wypadki „mechanicznego” obliczania wskaźników wydajności pracy jako wyniku podzielenia wartości produkcji przez liczbę zatrudnionych i wyprowadzenia stąd wskaźnika wydajności pracy jako pochodnej tych dwóch wielkości.

Ponadto wymienić należy w końcu niedostateczne jeszcze opanowanie zagadnienia obliczania zdolności produkcyjnej zakładów oraz planowanie wykorzystania tych zdolności.

Doświadczenia uzyskane w roku ubiegłym przyczyniły się niewątpliwie do lepszego, szybszego i sprawniejszego opracowania planu na r. 1953.

PKPG jest obecnie w stadium końcowych prac nad pogłębieniem i usprawnieniem metodologii planowania oraz nad sporządzeniem projektu wytycznych do planu określających podstawowe kierunki rozwoju gospodarki narodowej w czwartym roku Planu 6-letniego. Zasadnicze etapy oraz terminarz prac nad planem zostały już ustalone pismem okólnym przewodniczącego PKPG Nr 5 z dn. 6 marca 1952 r. w sprawie harmonogramu prac nad planem na r. 1953. Pismo okólnie o którym mowa ustala terminarz dla poszczególnych etapów prac, począwszy od prac związanych z przygotowaniem wytycznych poprzez etap sporządzania projektów planu na wszystkich szczeblach planowania, etap opracowania i przedstawienia NPG do uchwalenia przez Partię i Rząd i wreszcie etap przekazania obowiązujących zadań planowych, które będą podstawą do opracowania planów techniczno-ekonomicznych. Tryb i terminarz prac nad planami techniczno-ekonomicznymi ustalony zostanie odrębnymi zarządzeniami. Na szczególne podkreślenie zasługują dwa zasadnicze ustalenia zawarte w tym piśmie, a dotyczące opracowań wytycznych do planu oraz uzupełnień do instrukcji w sprawie sporządzania projektów planów. Właściwe i terminowe opracowanie tych dokumentów decydować będzie w poważnym stopniu o powodzeniu prac na pozostałych etapach opracowania planu.

Pismo okólnie w sprawie harmonogramu prac ustala termin przekazania zadań wytycznych przez PKPG do resortów na dzień 21.VI.52 r. Ministerstwa i urzędy równorzędne obowiązane są do przekazania zadań wytycznych do centralnych zarządów i in. jednostek równorzędnych w terminie do dn. 2 lipca, te ostatnie zaś powinny zapewnić doprowadzenie zadań wytycznych do najniższych jednostek planujących w zakresie planu centralnego do dn. 12 lipca oraz w zakresie planu terenowego do dn. 19 lipca.

W okresie między 21 czerwca a 2 lipca resorty i urzędy równorzędne będą musiały dokonać poważnego wy-

siłku w celu sprostania zadaniom jakie ciążyc będą na nich w tym etapie prac. Wynika to przede wszystkim z częściowej zmiany zasad i zakresu ustalania wytycznych. Wytyczne przedstawiane do uchwalenia Prezydium Rządu obejmować będą w porównaniu do roku ubiegłego znacznie zmniejszony zakres wskaźników. Tak np. wytyczne Prezydium Rządu na r. 1953 ustalać będą w zasadzie globalne zadania dla ministerstwa z wyszczególnieniem tylko najważniejszych centralnych zarządów i jednostek równorzędnych. W ten sposób resortom pozostawiono szeroką inicjatywę w zakresie ustalania — w ramach globalnych liczb — zadań szczegółowych dla jednostek nie wyszczególnionych w wytycznych Prezydium Rządu.

Takie postawienie sprawy stawia poważne zadania przed resortami, podnosi odpowiedzialność resortów za właściwe ustalenie zadań oraz przyczynia się do wzmocnienia ich roli kierowniczej w stosunku do jednostek podległych.

Przejdziemy następnie do spraw związanych z metodologią. Pismo okólne Przewodniczącego PKPG ustala termin zakończenia prac przez departamenty branżowe PKPG nad uzupełnieniami do instrukcji w sprawie opracowania projektów planów na dz. 12.V.52 r.

Ustalenie tak wczesnego terminu dla tych prac ma na celu zapewnienie szybkiego dostarczenia instrukcji jednostkom planującym niższych szczebli, tak aby pozostać im odpowiedni okres czasu na zapoznanie się z instrukcjami i przeprowadzenie szczegółowego inżynieringu.

Pismo okólne stwierdza wyraźnie, że chodzi o uzupełnienie do instrukcji. W rzeczywistości bowiem w metodologii planowania na r. 1953 nie przewiduje się większych zmian w stosunku do zasad obowiązujących przy sporządzaniu planu na r. 1952. Prace nad metodologią idą raczej w kierunku pogłębienia i sprecyzowania obowiązujących pojęć i ustaleń.

Jak już wyżej zaznaczyliśmy, podstawowe zasady i pojęcia metodologiczne stosowane przy opracowaniu NPG w zakresie wszystkich działów gospodarki narodowej ustalone zostały w ramowej instrukcji PKPG Nr 78, która wraz z schematem NPG stanowi podstawę do opracowania instrukcji branżowych przez departamenty PKPG. Stąd też prace nad metodologią planowania na r. 1953 rozpoczęto w PKPG od wprowadzenia zmian i uzupełnień do instrukcji 78. Instrukcja Nr 78a określająca ogólne zasady opracowania NPG na r. 1953 została zatwierdzona przez Przewodniczącego PKPG w dn. 2 maja 1952 r. Poniżej postaramy się podać w bardzo pobieżnym przeglądzie niektóre zmiany, uzupełnienia i sprecyzowania obowiązujących pojęć i zasad, które wprowadza powyższa instrukcja.

W części dotyczącej programu produkcji instrukcja precyzuje i wyjaśnia w pierwszym rzędzie pojęcia i zasady obliczania produkcji towarowej i globalnej w przemyśle, których interpretacja napotykała na pewne trudności w terenie. Instrukcja precyzuje m. in. sprawę zaliczania do produkcji towarowej, a przez to i do globalnej wartości wyrobów gotowych, części półfabrykatów i robót o charakterze przemysłowym stwierdzając, że wartości te wchodzi do produkcji towarowej zakładu o ile są wytworzone przez pracowników grupy przemysłowej.

Takie postawienie zagadnienia kładzie kres dowolności w interpretacji pojęcia oraz w obliczaniu produkcji globalnej i towarowej, co ma specjalne znaczenie przy określaniu wskaźnika wydajności pracy, który zostanie „oczyszczony” w tym sensie, iż wartość produkcji przemysłowej odnoszona będzie do zatrudnionych w grupie przemysłowej, którzy wytwarzają tę produkcję. Sprawa ścisłego rozgraniczania i zaliczania pracowników w zależności od rodzaju prac i przeznaczenia tych prac do grupy przemysłowej oraz grupy inwestycji i kapitalnych remontów budowlano-montażowych została szczegółowo ustalona.

Instrukcja precyzuje w dalszym ciągu zasadę obliczania produkcji globalnej wyjaśniając w szczególności zagadnienie różnicy remanentów półfabrykatów, narzędzi, itd. Różnica remanentów produkcji nie zakończona obliczana jest tylko w przedsiębiorstwach bu-

dowy maszyn, konstrukcji żelaznych i w przedsiębiorstwach remontowych, gdzie produkcja nie zakończona odgrywa poważną rolę. W przedsiębiorstwach tych, które odznaczają się długim cyklem produkcyjnym, duży przyrost produkcji nie zakończony pociąga za sobą znaczny wzrost produkcji globalnej i może świadczyć o dobrej pracy zakładów, jakkolwiek ich produkcja towarowa może wzrosnąć w nieznacznym stopniu.

W dalszym ciągu instrukcja ustala jednolite zasady obliczania produkcji towarowej według cen zbytu w wypadkach gdy dana produkcja zbywana jest po różnych cenach i dla różnych przeznaczeń (np. sprzedaż na zewnątrz jak i dla własnych inwestycji, własnych kapitalnych remontów itd.) oraz zasady obliczania produkcji globalnej według cen bieżących.

Wreszcie w części dotyczącej produkcji przemysłowej instrukcja wprowadza zasady ujmowania produkcji według ilości we wskaźnikach naturalnych ustalając, że w planie ujmuje się całkowitą produkcję wyrobów objętych wykazem materiałów bilansowanych centralnie bądź nomenklaturą NPG niezależnie od tego, czy wyroby te sprzedawane są na zewnątrz, czy też przeznaczone są do dalszego przerobu w przedsiębiorstwie. W zakresie pozostałych wyrobów ujmuje się wyłącznie wyroby przeznaczone do sprzedaży na zewnątrz.

W części dotyczącej produkcji rolnictwa instrukcja bliżej precyzuje produkcję niezakończoną, ustala elementy, które nie są wliczane do produkcji rolnej, pogłębia sposoby obliczania produkcji towarowej w PGR oraz ustala ceny w jakich obliczana jest produkcja rolna. Ponadto instrukcja poświęca osobny rozdział planowi likwidacji i zagospodarowania odłogów oraz wprowadza odrębny plan przedsięwzięć agrotechnicznych i zootechnicznych mający podstawowe znaczenie w podniesieniu produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Ponadto instrukcja wprowadza dodatkowy rozdział poświęcony zagadnieniu osadnictwa. Instrukcja przewiduje poza tym znaczne rozszerzenie metody bilansowej i oparcie planów produkcji rolnej o bilanse ziemi, pasz, nawozów i siły pociągowej.

W części dotyczącej transportu i łączności instrukcja ustala ogólne zasady obliczania wartości usług w cenach niezmiennych i bieżących w poszczególnych gałęziach transportu. Instrukcja stanowi, że transport samochodowy obejmuje przewozy ładunków i osób przez Centralny Zarząd PKS, spółdzielnie pracy transportowe oraz przedsiębiorstwa branżowe powołane w ministerstwach i centralnych zarządach dla wyspecjalizowanej obsługi transportowej jednostek podległych tym ministerstwom. Instrukcja podkreśla, że przewozy ładunków planowane są w tonach i tona-kilometrach taryfowych.

Ponadto instrukcja wprowadza planowanie wskaźników dotyczących średnich odległości przewozów na kolejach normalnotorowych dla najważniejszych ładunków, które to wskaźniki planowane być winny w oparciu o dane statystyczno-sprawozdawcze przy jednoczesnym uwzględnieniu planowanych zmian w zakresie lokalizacji produkcji oraz zmiany kierunków handlu zagranicznego.

W zakresie części dotyczącej planu rozwoju techniki instrukcja nie wprowadza większych zmian, ograniczając się do usystematyzowania dotychczas obowiązujących ustaleń. Szczególną uwagę poświęca się zagadnieniu mechanizacji robót ciężkich i pracochłonnych oraz automatyzacji produkcji ze względu na znaczenie jakie plan ten zajmuje w programie rozwoju techniki. Obecny etap rozwoju naszej gospodarki oraz trudności występujące w zakresie rezerwy siły roboczej wymagają dokonania poważnego wysiłku w kierunku przyspieszenia rozwoju techniki, zwłaszcza w zakresie mechanizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych.

Instrukcja określa efekty ekonomiczne osiągnięte w wyniku zastosowania nowej techniki oraz wprowadza obowiązek podawania na wszystkich szczeblach (do ministerstw włącznie) niezbędnych nakładów dla wprowadzenia przedsięwzięć i przeprowadzenia prac z wyszczególnieniem źródeł sfinansowania oraz zaopatrzenia materiałowo-technicznego.

Część instrukcji w zakresie inwestycji została poważnie rozbudowana w stosunku do instrukcji z roku ubiegłego. Instrukcja zawiera podstawowe zasady i pojęcia obowiązujące w planowaniu inwestycji, ustala podział nakładów inwestycyjnych według poszczególnych przekrojów, a mianowicie według grup NPG i działów gospodarki narodowej, charakteru i kierunków nakładów, terminów rozpoczęcia inwestycji, stopnia gotowości inwestycji, podstawowych rodzajów nakładów według trybu zatwierdzenia oraz według trybu planowania. Na podkreślenie zasługuje w szczególności podział inwestycji według trybu zatwierdzenia. Instrukcja stanowi, że inwestycje grupy I objęte zostaną w spisie tytułów wchodzących w skład NPG oraz podlegać będą imiennie zatwierdzeniu przez Prezydium Rządu, w odróżnieniu od inwestycji grupy II, które wejdą w skład NPG w kwotach globalnych, przy czym każdy tytuł tej grupy zatwierdzany będzie przez ministra właściwego resortu lub kierownika urzędu czy instytucji odpowiadającej szczeblowi inwestora centralnego, a ponadto w wypadku gdy chodzi o inwestycje planowane terenowo, inwestycje grupy II podlegać będą wstępnemu zatwierdzeniu przez właściwe prezydium WRN lub MRN m. st. Warszawy i Łodzi.

W celu powiązania zamierzeń inwestycyjnych z istniejącymi możliwościami produkcyjnymi, instrukcja wprowadza obowiązek sporządzania przez inwestorów naczelnych i centralnych — bilansów zdolności produkcyjnej w zakresie produkcji najważniejszych artykułów przemysłowych. Bilans ten ma na celu ujawnienie ukrytych rezerw wzrostu produkcji przez dokładne zbadanie czynników pozainwestycyjnych mogących przyczynić się do zwiększenia produkcji, co powoduje zmniejszenie zapotrzebowania na nowe inwestycje.

Zasady planowania inwestycji zawarte w instrukcji, o której mowa, zostaną szczegółowo rozwinięte w specjalnej instrukcji inwestycyjnej Nr 21b, która będzie opracowana na wzór lat ubiegłych. Zadanie instrukcji branżowych na odcinku inwestycji będzie polegało na tym, by zapewnić powiązanie wskaźników właściwych części planu z planem inwestycyjnym. W dalszej części instrukcja omawia plan obrotu towarowego obejmujący bilanse materiałowe, normy zużycia najważniejszych surowców, materiałów i paliwa, plan zaopatrzenia materiałowo-technicznego, plan skupu oraz plan handlu zagranicznego.

W szczególności instrukcja wprowadza podział materiałów na materiały bilansowane i rozdzielane przez PKPG, materiały bilansowane i rozdzielane przez ministerstwa oraz materiały bilansowane i rozdzielane poza aparatem centralnym. Ponadto instrukcja wprowadza do NPG bilanse ważniejszych maszyn i urządzeń. W zakresie skupu instrukcja zawiera podział na skup scentralizowany i skup zdecentralizowany stanowiąc, że NPG ustala zadania wyłącznie dla skupu scentralizowanego.

W części dotyczącej handlu wewnętrznego instrukcja precyzuje, że NPG ustala zadania dla detalicznego handlu państwowego i spółdzielczego oraz uspołecznionych zakładów żywienia zbiorowego zaznaczając, że plan handlu hurtowego nie wchodzi do NPG i jest sporządzany przez właściwe ministerstwa na podstawie zadań wynikających z planu handlu detalicznego i planu zaopatrzenia materiałowego. Plan handlu detalicznego opracowany będzie w szerszej mierze na podstawie bilansów najważniejszych artykułów przemysłowych powszechnego użytku oraz w oparciu o bilans dochodów i wydatków pieniężnych ludności.

Ponadto instrukcja, w części dotyczącej handlu wewnętrznego wprowadza pewne zmiany w zakresie trybu i metody opracowania planu w kierunku uproszczenia etapu sporządzania projektów planów, w którym poważne znaczenie będą miały wojewódzkie organy planowania.

W planie zatrudnienia i płac instrukcja utrzymując dotychczas obowiązujące wskaźniki wydajności pracy w przemyśle w wyrażeniu wartościowym (mierzone wartością produkcji globalnej w cenach niezmiennych na 1 robotnika oraz na 1 pracownika grupy przemysłowej w ciągu roku) zawiera stwierdzenie, że podsta-

wowym wskaźnikiem decydującym o wykonaniu planu wydajności pracy jest wskaźnik wyrażający wartość produkcji globalnej na 1 robotnika. Należy oczekiwać, że w przyszłości obowiązywać będzie w przemyśle tylko ten jeden wskaźnik wydajności pracy, tak jak to ma zresztą miejsce w praktyce stosowanej w Związku Radzieckim. Instrukcja wprowadza następnie naturalne wskaźniki wydajności pracy w przemyśle oparte na wzorach radzieckich.

W zakresie zatrudnienia instrukcja rozwiązuje m. in. sprawę zatrudnionych w grupie inwestycyjnej niezbyt jasno sprecyzowanej w instrukcjach do planu na r. 1952. W miejsce dotychczasowej grupy inwestycyjnej instrukcja wprowadza grupy inwestycji i kapitalnych remontów budowlano-montażowych we wszystkich działach gospodarki narodowej, gdzie wykonywane są roboty inwestycyjne i kapitalne remonty budowlano-montażowe systemem gospodarczym. Ponieważ w wielu przedsiębiorstwach roboty inwestycyjne i kapitalne remonty budowlano-montażowe wykonywane są okresowo przez pracowników grupy przemysłowej (grupy wytwórczej lub eksploatacyjnej w przedsiębiorstwach innych działów gospodarki narodowej), instrukcja podaje metodę planowania liczby robotników w grupie inwestycji i kapitalnych remontów budowlano-montażowych. Przy planowaniu liczby robotników w grupie inwestycji i kapitalnych remontów należy ustalić liczbę robotniko-godzin niezbędnych do wykonania robót o charakterze budowlano-montażowym, następnie dzieląc liczbę godzin przez efektywny czas pracy robotnika należy ustalić liczbę robotników tej grupy i zmniejszyć odpowiednio ilość średnio zatrudnionych w grupie przemysłowej w wypadku, gdy robotnicy tej grupy będą czasowo zatrudnieni przy inwestycjach i kapitalnych remontach budowlano-montażowych. Instrukcja wnosi następnie pewne nieznaczne zresztą poprawki do planu płac, precyzując treść pojęć tego planu.

Wreszcie w części dotyczącej kosztów własnych instrukcja postanawia m. in., że zadania obniżenia kosztów własnych na r. 1953 ustalone będą w porównaniu z kosztami r. 1952, doprowadzonymi do warunków porównywalnych przez uwzględnienie zmian cen materiałów i usług oraz stawek płac przyjętych do planu na r. 1953, jak również w porównaniu z rzeczywistymi kosztami r. 1952. Ten ostatni wskaźnik stawia na właściwej płaszczyźnie sprawę rzeczywistego wzrostu akumulacji w r. 1953 w porównaniu z r. 1952, wynikającej z obniżki kosztów własnych.

Ujęte powyżej najważniejsze zmiany, ustalenia i sprecyzowania pojęć w zakresie metodologii planowania oparte na doświadczeniach roku ubiegłego poddyktowane zostały troską o podniesienie wartości projektów planów na r. 1953, do opracowania których przystąpią jednostki planujące około połowy lipca.

Przedsiębiorstwa i inne jednostki planujące przeprowadzą w chwili obecnej podobnie jak w roku ubiegłym prace przygotowawcze do sporządzania projektów planów. Chodzi bowiem o to, aby na podstawie wytycznych otrzymanych od władz zwierzchnich, jednostki planujące mogły szybko i sprawnie opracować projekty planów. Prace przygotowawcze winny polegać w szczególności na zbieraniu i analizowaniu materiałów statystyczno-sprawozdawczych, jak również określaniu zdolności produkcyjnych maszyn i urządzeń; mają one na celu wykrycie dodatkowych rezerw produkcyjnych, ustalanie progresywnych norm wydajności pracy oraz norm zużycia materiałów, paliwa i energii elektrycznej, opracowanie kalkulacji wyników kosztów własnych poszczególnych wyrobów lub grup wyrobów.

Metodologia opracowania planu, która będzie obowiązywać w tym roku powinna ułatwić jednostkom planującym wszystkich szczebli opracowanie lepszych, bardziej wartościowych i mobilizujących projektów planów, na bazie których ustalone zostaną zadania NPG na czwarty rok Planu 6-letniego. Wykonanie tych planów przyczyni się w dalszym stopniu do utrwalenia i rozszerzenia zdobyczy Polski Ludowej na drodze budowy podstaw socjalizmu.

S. H.

WYKONANIE PLANU BUDOWNICTWA W I KW. 1952 r.

PIERWSZY kwartał ma dla budownictwa specjalne znaczenie. W nim bowiem szczególnie silnie przejawia się zjawisko sezonowości, które występuje jeszcze w produkcji budowlanej. Zima, niska temperatura, złe warunki atmosferyczne utrudniają w wysokim stopniu utrzymanie normalnego frontu robót, powodując spadek produkcji w I kw. w porównaniu z IV kw. r. ub. Toteż, aby spadek ten był jak najmniejszy, aby zakłócenia sezonowe w jak najmniejszym stopniu wpłynęły na tempo produkcji — walka o wykonanie planu w I kw. musi być prowadzona szczególnie energicznie. Dlatego też komunikat PKPG stwierdzający wykonanie planu budownictwa w I kw. 1952 r. w 115% trzeba przyjąć jako poważny sukces naszego socjalistycznego aparatu wykonawstwa budowlano-montażowego. Świadczy o tym, że przedsiębiorstwa budowlane w znacznym stopniu opanowały już technikę robót w warunkach zimowych, że przygotowania do robót zimowych i doświadczenia z dwóch lat ubiegłych zostały w pełni wykorzystane. Umożliwiło to ostateczne przełamanie w roku bieżącym dotychczasowej złej tradycji spadku produkcji budowlanej w okresie zimowym, który jakkolwiek jeszcze się zaznaczał, był już znacznie mniejszy niż w latach poprzednich. Jednocześnie wykonanie planu I kw. z tak poważną nadwyżką stworzyło dla budownictwa dostateczne podstawy do wykonania planu rocznego przy równoczesnym uzyskaniu poważnych oszczędności w ponoszonych nakładach.

Należy przy tym podkreślić, że produkcja wykonana w I kw. br. stanowi 146% produkcji I kw. ub. r., co świadczy o istniejącej ciągle jeszcze olbrzymiej dynamice budownictwa. Największe z ministerstw budowlanych — Ministerstwo Budownictwa Przemysłowego przerabiające ok. 35% całej produkcji budowlanej wykonało plan I kw. w 112%. W stosunku do I kw. ub. r. produkcja tego ministerstwa wzrosła o 60%.

Drugie z ministerstw, Ministerstwo Budownictwa Miast i Osiedli, które obejmuje ok. 1/4 całej produkcji budownictwa, wykonało plan w 114%, co oznacza 139% wzrostu w stosunku do I kw. 1951 r. Pozostałe przedsiębiorstwa budowlano-montażowe podlegające innym ministerstvom gospodarczym wykonały plan również z nadwyżką od 102% (w zakresie Min. Górnictwa) do 146% (w zakresie Min. Kolei).

Budownictwo, wykonując plan I kw. z taką poważną nadwyżką oddało do użytku szereg ważnych obiektów przemysłowych, komunikacyjnych, mieszkaniowych i innych, które włączone niezwłocznie do produkcji wzmocniły potencjał gospodarczy naszego kraju. Ministerstwo Budownictwa Przemysłowego oddało do użytku w I kw. 450 tys. m³ kubatury hal przemysłowych, 150 tys. m³ magazynów przemysłowych i szereg innych obiektów przemysłowych, jak kotłownie, stacje pomp, transformatornie, chłodnie kominowe itd. Ministerstwo Budownictwa Miast i Osiedli oddało do użytku w I kw. przeszło 10 tys. izb mieszkalnych, co stanowi 1 mln. m³ kubatury.

Centralny Zarząd Przedsiębiorstw Robót Kolejowych wykonał zasadnicze roboty elektryfikacyjne na dwóch liniach węgla warszawskiego, oddając przedterminowo do użytku w pierwszych dniach następnego kwartału ok. 70 km linii kolejowych na odcinkach Warszawa-Wołomin i Warszawa-Blonie.

Mimo wykonania planu w liczbach globalnych i przez wszystkie resorty, miały jednak miejsce pewne zahamowania w produkcji na niektórych budowach oraz wypadki niewykonania planu przez niektóre przedsiębiorstwa na szczeblu zjednoczenia.

Ogólnie warunki wykonania planu budownictwa w I kw. 1952 r. można scharakteryzować jako dobre. Sprzyjające warunki atmosferyczne w I połowie kwartału pozwoliły na utrzymanie produkcji prawie na wszystkich placach budów. Dopiero II połowa kwartału a mianowicie mrozy w lutym i śnieżyce w marcu zahamowały w znacznym stopniu roboty budowlane, szcze-

gólnie na południu kraju. Pewne trudności jakie wystąpiły w przedsiębiorstwach pracujących na terenie województw południowych (szczególnie w rzeszowskim, krakowskim i lubelskim) w związku z pogorszeniem się warunków atmosferycznych, a zwłaszcza obfitymi opadami śnieżnymi, miały przede wszystkim swe źródło w zwiększonej płynności robotników dojeżdżających do pracy nieraz z dużej odległości.

W skali całego budownictwa w okresie I kw. należy stwierdzić pewne trudności na odcinku zatrudnienia tak z powodu niedostatecznego naboru siły roboczej jak i z powodu dużej płynności. Skutkiem tego budownictwo jako całość nie osiągnęło planu zatrudnienia. Znaczne przekroczenia planu produkcji w zestawieniu z niepełnym wykonaniem planu zatrudnienia świadczy o poważnym przekroczeniu planowanej wydajności pracy, co należy ocenić jako dowód znacznej poprawy na tym odcinku w porównaniu ze stanem z I kw. ub. r. Dla przykładu: w Ministerstwie Budownictwa Przemysłowego plan wydajności pracy został przekroczony o 15%, zaś w Ministerstwie Budownictwa Miast i Osiedli o 14%.

W zakresie zaopatrzenia materiałowego występowały pewne trudności na odcinku niektórych materiałów; natomiast wydaje się, że ogólne napięcie materiałowe zwłaszcza w materiałach masowych w porównaniu z IV kw. r.ub. znacznie zmalało. Nie zanotowano w I kw. poważniejszych zakłóceń produkcji wskutek braku dokumentacji technicznej. Jedynie stosunkowo częste przeróbki projektów w czasie trwania budowy zgłaszane przez projektanta czy inwestora powodowały niekiedy zahamowania w normalnym tempie robót.

Szczególną uwagę należy poświęcić sytuacji w zakresie sprzętu w budownictwie. Dostawa niektórych maszyn, zwłaszcza koparek czy lokomotywek przebiegała na ogół pomyślnie. W pozostałych pozycjach tempo dostaw maszyn w I kw. było niedostateczne.

Mimo tych trudności budownictwo wyszło zwycięsko z walki o plan w I kw. przede wszystkim dzięki dwóm czynnikom a mianowicie: a) dzięki ofiarności załóg robotniczych, które we wspaniałym zrywzie zobowiązań na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bie-ruta i Święta 1 Maja w ostatnim miesiącu kwartału przyspieszyły znacznie oddanie do użytku wielu ważnych obiektów; b) dzięki poważnemu postępowi organizacyjnemu i technicznemu jaki osiągnęło budownictwo w roku bieżącym w porównaniu do roku ubiegłego.

Wśród osiągnięć organizacyjno-technicznych budownictwa, które zadecydowały o wykonaniu planu należy zwrócić uwagę przede wszystkim na następujące.

Osiągnięto mimo złych warunków atmosferycznych wysoki stopień zakordowania robót w większości asortymentów. W dalszym ciągu rozwijano zespołowe metody pracy i organizowano tzw. nierozzerwalne brygady pracy.

Na kilku największych budowach, (m.in. na Nowej Hucie) wprowadzono planowanie tygodnio-dobowe i system dyspeczerski, czyli najwyższą formę operatywnej organizacji możliwą do stosowania na wielkich placach budowy.

Znacznie rozszerzono już stosowane nowe metody techniczne jak np. wykonywanie konstrukcji typowych hal przemysłowych metodą kombajnową, przyspieszanie dojrzewania betonu przez podgrzewanie itd. Szeręg większych placów budów zaopatrzone w laboratoria polowe, co należy uznać za osiągnięcie pierwszorzędnej wagi na drodze do rozszerzenia postępów w naukowych metodach technologii materiałów budowlanych. Położono znaczny nacisk na wykorzystanie sprzętu, w wyniku czego wprowadzono w wielu przedsiębiorstwach dwuzmianową pracę ciężkich maszyn. Również poczyniono znaczne postępy na odcinku rozszerzenia małej mechanizacji, przystępując do produkcji potrzebnego w tym zakresie sprzętu, jak tynkownice, spawarki transformatorowych, pił do cięcia szyn, młotków pneumatycznych i elektrycznych itd.

W I kw. wprowadzono w budownictwie szereg nowych materiałów zastępczych, które stwarzają nowe możliwości techniczne i przynoszą znaczne oszczędności w wykonawstwie. Np. rozpoczęto stosowanie pianobetonów jako elementów zbrojonych i płytek pianobetonowych jako warstwy izolacyjnej. Rozszerzono stosowanie konstrukcji staloceramicznych i prowadzono dalej doświadczenia nad betonami przedprężonymi, strunowymi i kablowymi. Rozpoczęto stosowanie szkła pianowego jako warstwy izolacyjnej.

W I kw. br. niektóre przedsiębiorstwa nadal wykazywały przekroczenia średnich płac planowanych na kwartał, jak również przekroczenia globalnego funduszu płac, co znajduje tylko częściowe pokrycie w zwiększonej wydajności pracy i w zwiększonym wykonaniu planu produkcji. Świadczy to o nadal jeszcze niedostatecznej dyscyplinie finansowej w zakresie niektórych przedsiębiorstw, na wzmocnienie której w następnym okresie budownictwo będzie musiało zwrócić specjalną uwagę.

Mgr S. K.

Z PRZEBIEGU WIOSENNEJ KAMPANII SIEWNEJ

SIEWY wiosenne trzeciego roku Planu 6-letniego znacznie się opóźniły. Przyczyną opóźnienia były niekorzystne warunki atmosferyczne jakie zaistniały w miesiącu marcu br. — opady śnieżne i niska temperatura. W związku z tym utrudnione było wykonanie zadań w zakresie dobrego zorganizowania polowych prac wiosennych szczególnie z uwagi na konieczność wykonania siewów w znacznie krótszym czasie i staranniej aniżeli normalnie. Z drugiej jednak strony korzystnym faktem było to, że wobec opóźnienia się wiosny okres przygotowań do wiosennej kampanii siewnej był dłuższy i terenowe organa państwowe, gospodarcze, organizacje partyjne i społeczne miały możliwość przygotowania się do sprawnego wykonania wiosennej kampanii siewnej w skróconym terminie.

Jak podkreśla komunikat PKPG o wykonaniu planu gospodarki narodowej w I kw. br. rolnictwo nasze przygotowało się do wykonania kampanii siewnej bardzo sumiennie. Usunięto wiele braków odkrytych podczas kontroli w „dniach gotowości“. Specjalne komisje rad narodowych powołane na podstawie Uchwały Prezydium Rządu wykrywały pewne niedociągnięcia, co dopomagało do ich usunięcia. Ogromną rolę odegrały setki tysięcy zobowiązań, jakie na wezwanie załogi Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu podjęły masy pracującego chłopstwa dla uczczenia 60-lecia urodzin Prezydenta Bieruta oraz święta mas pracujących 1 Maja. Większość zobowiązań dotyczyła walki o sprawne i przyspieszone wykonanie tegorocznej kampanii siewnej oraz walki o wyższe plony. Wielkie znaczenie posiadało również wezwanie chłopów z Chraplewa, którzy wobec spóźnionej wiosny w liście do Prezydenta Bieruta wezwali wszystkie gromady do skrócenia czasu trwania zasiewów.

W zrozumieniu faktu, że podniesienie produkcji rolnej z hektara posiada podstawowe znaczenie dla należytego zaopatrzenia ludności miast i ośrodków przemysłowych w produkty rolne oraz pewnych gałęzi przemysłów w surowce pochodzenia rolniczego, gospodarze indywidualni, chłopci-spółdzielcy i pracownicy państwowych gospodarstw rolnych przystąpili do tegorocznej wiosennej kampanii siewnej.

Korzystna zmiana pogody jaka zaszła w połowie kwietnia br. umożliwiła przystąpienie do kampanii siewnej na terenie całego kraju.

Jako pierwsze województwo kampanię siewną ukończyło woj. poznańskie. W województwie tym wszystkie gromady, spółdzielnie produkcyjne i gospodarstwa państwowe zakończyły siewy zbóż jarych do dnia 22 kwietnia br., przystępując natychmiast do prac przy siewie roślin motylkowych, buraków cukrowych oraz sadzeniu ziemniaków. Do przodujących w woj. poznańskim należą powiaty: Gostyń, Jarocin, Kościan, Międzybóże, Oborniki i Środa. Wiele gospodarstw zakończyło wiosenne prace siewne w bardzo szybkim tempie — np. zespołowe gospodarstwo Małachowo Kępa w pow. gnieźnieńskim zasiało wszystkie zboża kłosowe w ciągu dwóch dni.

Do końca kwietnia poza woj. poznańskim siewy zbóż jarych ukończyło dalszych 5 województw: szczecińskie, gdańskie, opolskie i zielonogórskie. W woj. bydgoskim obsiano już niemal cały obszar przeznaczony pod uprawę zbóż jarych. W woj. krakowskim do dn. 26 kwietnia br. obsiano obszar zbóż jarych

w ok. 80%. Również na terenie woj. łódzkiego siewy zbóż jarych dobiegały końca w ostatnich dniach kwietnia br.

W woj. szczecińskim w pracach siewnych przodowały rolne gospodarstwa państwowe i zespołowe gospodarstwa spółdzielcze. W okręgu PGR — Południe siew kłosowych jako pierwszy zakończył zespół PGR Gryfino. Zespół Płótno do dn. 17 kwietnia br. zasiał prawie 90% podstawowych zbóż. Do tego samego dnia w okręgu północnym ogółem obsiano ponad 70% zaplanowanego obszaru pszenicy, 80% — grochu, 60% — owsa i 30% — jęczmienia. W okręgu północnym tego województwa przodował zespół Płoty, w którym cztery gospodarstwa — Łęczno, Dąbie, Mechowo i Budziszce zasiały wszystkie kłosowe do dnia 17 kwietnia br. W tym samym mniej więcej terminie siewy kończyły zespoły Nowogard, Zelmowo oraz Chlebówek.

Również szybkie było tempo prac siewnych w spółdzielniach produkcyjnych i indywidualnych gospodarstwach chłopskich woj. szczecińskiego. Do dnia 17 kwietnia siew zbóż zakończyło już ponad 200 spółdzielni produkcyjnych i blisko połowa gromad. Wśród gromad wiejskich przodowali chłopcy z powiatów: Chojna, Choszczno, Pyrzyce i Starogard.

Poważną rolę w zakresie sprawnego przebiegu kampanii siewnej na terenie woj. szczecińskiego odegrała staranna praca brygad traktorowych ośrodków maszynowych, spośród których wyróżniły się brygady POM Myślibórz i Dębno. Doskonała praca wymienionych ośrodków maszynowych przyczyniła się do tego, że wszystkie spółdzielnie obsługiwane przez te ośrodki zasiały rośliny kłosowe przed dniem 17 kwietnia br.

W woj. gdańskim w sprawnym wykonaniu wiosennej kampanii siewnej przodowała spółdzielnia produkcyjna „Żuławianka“, która jako pierwsza w województwie zakończyła siewy zbóż na 3 dni przed terminem. Z kolei siewy wykonały spółdzielnie produkcyjne w Suchym Dębnie, spółdzielnia Niedźwiedziówka, spółdzielnia Żuławy oraz spółdzielnia w Gnojewie. Siewy zakończyły również liczne gospodarstwa indywidualne oraz gospodarstwa państwowe. Chłopi z gromady Okragła Łąka w pow. kwidzińskim zakończyli siewy o 6 dni wcześniej aniżeli przewidywało ich zobowiązanie, a chłopcy gromady Bedrony o 7 dni wcześniej. Siewy zakończyły także wszystkie gromady z gm. Zblewo w pow. starogardzkim o 7 dni przed terminem, przekraczając też plan zasiewu pszenicy, a także wiele innych gromad. W szybkim i starannym wykonaniu siewów pomogli traktorzyści z państwowych ośrodków maszynowych, niemając też rolę odegrały zaciągnięte przez wiele gromad warty dla uczczenia urodzin Prezydenta Bieruta. Ogółem w województwie pełnili je chłopcy w ok. 350 gromadach.

W woj. opolskim do dn. 18 kwietnia br. a więc na kilka dni przed terminem przyjętym w zobowiązaniach zasiewy zbóż kłosowych wykonali chłopcy w 154 gromadach, ponad 30 spółdzielniach produkcyjnych oraz pracownicy 27 gospodarstw państwowych. Mel-dunki z woj. opolskiego podkreślają, że ok. 60 rodzin osadników, którzy w ciągu ostatnich kilku tygodni przybyli na teren woj. opolskiego, sprawnie przeprowadziło wiosenne siewy w nowoobjętych gospodarstwach. Chłopi — osiedleńcy wykonali sprawnie siewy

zboż dzięki temu, że otrzymali pomoc — m. in. w formie skryptów dłużnych na ziarno siewne i nawozy sztuczne. Na przyspieszenie prac siewnych w spółdzielniach produkcyjnych woj. opolskiego wpłynęły w znacznym stopniu zaciągnięte masowo przez brygady traktorowe ośrodków maszynowych warty na cześć Prezydenta Bieruta. Szczególnie cenne sukcesy w czasie pełnienia wart osiągnęli traktorzyści POM w Trzeboszowicach pow. nyski pracujący na polach spółdzielni Kozielno, Kościce, Liche Kąty i Zwanowice. Traktorzyści tego ośrodka osiągnęli ponad 200% normy i dzięki ich wydajnej pracy obsługiwane przez nich spółdzielnie zakończyły siewy w terminie 3—5 dni wcześniejszym aniżeli planowano. Wśród gospodarstw państwowych duże sukcesy w tegorocznej kampanii siewnej osiągnął zespół PGR Siestrzechowice w pow. nyskim, w którym 11 gospodarstw należących do tego zespołu przeprowadziło siewy zboż jarych w ciągu 6 dni, a więc w terminie o 2 dni krótszym aniżeli przewidywało zobowiązanie. Gospodarstwo Morowa należące do tego samego zespołu wykonało siewy w ciągu 4 dni, przy czym sukces ten zawdzięcza ono racjonalnemu rozplanowaniu prac przez kierownika gospodarstwa i brygadzystę grupy polowej oraz ofiarnej pracy członków grupy polowej. Podkreślić jeszcze należy, że wymieniony zespół dzięki zagospodarowaniu odłogów wykonał plan zasiewów zboż kłosowych w 106%. Po wykonaniu zasiewu zboż zespół przystąpił natychmiast do siewu buraka cukrowego, roślin oleistych i motylkowych.

Z kolei dodać jeszcze należy — jeżeli chodzi o zagospodarowywanie odłogów, że na terenie opolszczyzny do dn. 21 kwietnia br. obsiano zbożami jarymi przeszło połowę ogólnej powierzchni odłogów, które w przeważającej części oddane zostały do użytkowania chłopom indywidualnym oraz Zespołom uprawowym. Resztę odłogów uprawia się pod rośliny pastewne i okopowe.

W woj. zielonogórskim siew zboż kłosowych ukończył przed dn. 20 kwietnia br. powiaty Wschowa i Gubin. Spośród gospodarstw uspołecznionych o zakończeniu siewów zboż kłosowych w tym samym terminie zameldowały 162 gospodarstwa państwowe i 17 spółdzielni produkcyjnych. Najszybciej przebiegały siewy w gospodarstwach socjalistycznych — np. w zespole Osowa Sień składającym się z 13 gospodarstw oraz w zespole Goraj. Wśród gospodarstw indywidualnych przodują pow. Głogów, Gubin, Wschowa i Szprotawa. Duży nacisk położono w woj. zielonogórskim na zwiększenie zasiewów przez likwidację odłogów. Dotychczas zagospodarowano tam 535 ha odłogów.

Na przełomie kwietnia i maja jako całość ukończyły wiosenną kampanię siewną województwa: bydgoskie, warszawskie, łódzkie i kieleckie. W województwach krakowskim i wrocławskim siewy zboż ukończyły wszystkie powiaty nizinne, natomiast powiaty górskie i podgórskie — na skutek późniejszego rozpoczęcia prac wiosennych były pracami jeszcze zajęte przez kilka dalszych dni pierwszej połowy maja. W województwach lubelskim, białostockim i olsztyńskim prace siewne rozpoczęto później aniżeli w innych województwach i dlatego ich ukończenie jest również nieco opóźnione w stosunku do innych województw.

W toku walki o realizację zadań wiosennej kampanii siewnej wystąpiły jednak gdzieś pewne braki i niedociągnięcia, będące głównie brakami wynikającymi z rozwoju.

Przebieg kampanii siewów wiosennych wskazuje na konieczność większego niż dotychczas uaktywnienia rad narodowych i służby rolnej oraz pełniejszej niż dotąd mobilizacji Związku Samopomocy Chłopskiej. Występowały między innymi w tegorocznej kampanii siewnej takie fakty, że chłopci obsiewali ziemię ziarnem niekwalifikowanym, podczas gdy kwalifikowane ziarno siewne leżało w magazynach gminnych spółdzielni, ponieważ gminne rady narodowe spóźniały się przy sporządzaniu list uprawnionych do korzystania

ze zboż na skrypty dłużne. Miało to miejsce np. w GRN w Sławkowie pow. Olkusz, w GS w Pcimiu, gdzie zamiast wydawać zboże chłopom do siewu odсылano ich do domu każąc im przyjść za kilka dni, mimo iż zboże znajdowało się w magazynie.

Zdarzały się również wypadki, że wydawano chłopom nasienie bez zaprawienia, mimo że wydano zarządzenie o przymusowym zaprawianiu ziarna siewnego przez wszystkich rolników. Niekiedy znowu magazynierzy gminnych spółdzielni, gminni instruktorzy rolni i referenci rolni nie byli zorientowani o dawkowaniu zapraw i stosowali je w nieodpowiednich ilościach i w nieodpowiedni sposób. M. in. w GS w Wiśniczu wydano chłopom nasienie lnu bez zaprawienia, a w powiecie krańickim (w Anopolu i Kosinie oraz w Rudnie) na 100 kg zboża stosowano 1 kg zapraw zamiast 20—25 dkg, albo też upraszczano sobie pracę wysypując jedynie zaprawę do worka z ziarnem.

Z kolei mimo stosunkowo dobrego przygotowania do wiosennej kampanii siewnej występowały też pewne braki w rozprowadzaniu nawozów sztucznych. Sprzedaż nawozów sztucznych poprzez gminne spółdzielnie była często opóźniana. Występowało to między innymi w woj. warszawskim, gdzie np. w DRN Praga-Północ. Często bardzo nie rozprowadzono nawozów sztucznych wśród chłopów z uwagi na to, że zostały one zarezerwowane na kontraktację.

W toku wykonywania tegorocznej kampanii siewnej występowały również braki w zakresie opracowywania planów pomocy sąsiedzkiej i ich realizacji, a także w zakresie pełnego wykorzystania narzędzi. M. in. dopuszczano do tego — np. w pow. miechowskim, że gospodarstwa słabsze ekonomicznie świadczyły na rzecz silniejszych ekonomicznie. Dopuszczono do stosowania odróbki ręcznej w zamian za pracę konną w ramach pomocy sąsiedzkiej. W pow. bocheńskim ośrodki maszynowe spółdzielcze zrealizowały jedynie w 40% plan siewu siewnikami, często bowiem chłopci dokonywali siewów rękami nie mogąc doczekać się siewników.

Braki i niedociągnięcia występowały również w formie utrudniania pracy instruktorów rolnych, instruktorów ochrony roślin, sołtysów, a także poszczególnych rolników przez odrywanie ich od ich pracy w najgorętszym okresie. Np. instruktor ochrony roślin w pow. krańickim nieustannie odrywany był do innych prac. Wydział Rolny Stołecznej Rady Narodowej w Warszawie opracował dla gromad schemat sprawozdawczy z akcji siewnej ze skomplikowanymi rubrykami, które nie zawsze może wypełnić sołtys, gdyż nie na wszystkie pytania chłop może dać odpowiedź (np. ile roboczodniówek może dać gromada). Typowym przykładem w tym zakresie jest również wyzywanie sołtysów i gospodarzy na zebrania do Warszawy w okresie najgorętszym.

Pewne błędy wynikły również na odcinku wykonania remontów i dostarczania części zamiennych maszyn i narzędzi a także zawierania umów. Np. POM woj. opolskiego stosunkowo mało umów zawarły z zespołami uprawowymi oraz z gospodarzami indywidualnymi. W województwach wrocławskim i opolskim odczuwano brak części zamiennych dla ośrodków maszynowych. GS w Sianowie w woj. gdańskim nie zapatrzyła swoich filii w tak ważne dla rolnictwa artykuły jak smary do wozów, gwoździe oraz w łopaty. Za małe było wykorzystanie siewników w województwach: białostockim, rzeszowskim i kieleckim.

Ujawnione braki występowały najczęściej na skutek braku zainteresowania ze strony aktywu gromadzkiego, przyzwoitów gminnych rad narodowych, organizacji partyjnych i masowych o jak najlepsze wykonanie zadań oraz z braku należytego wyciągania konsekwencji w stosunku do winnych zaniedbań i niedociągnięć.

Przebieg tegorocznej wiosennej kampanii siewnej pozwala na wyciągnięcie ostatecznego wniosku, że jakkolwiek za siewy odpowiada przede wszystkim rolnik, to jednak z pomocą rolnikowi w wykonaniu jego zadań musi przyjść aparat pomocniczy. Aparat ten musi czuć się w całym tego słowa znaczeniu

współwykonawcą siewów, na którym spoczywa równie wielki obowiązek jak na każdym rolniku. Dla terminowego i sprawnego wykonania zadań akcji siewnej konieczne jest operatywne kierownictwo akcją siewną przez zespoły wojewódzkie, powiatowe i gminne, wzmocnienie pracy politycznej organizacji partyjnych i organizacji masowych w celu mobilizacji całej pra-

cującej wsi, by za przykładem przodujących rolników przeprowadzała siewy wiosenne na wysokim poziomie agrotechnicznym i podnosiła wydajność, jak również rozumiała, że jedynie tą drogą powinna przyczynić się do umocnienia siły gospodarczej kraju.

M.

Z RUCHU WSPÓŁZAWODNICTWA I RACJONALIZATORSTWA

ZADANIA pierwszych trzech miesięcy trzeciego roku Planu 6-letniego, tak jak zadania całego bieżącego — przełomowego dla sześciolatki — roku były wyższe i trudniejsze od zadań jakichkolwiek poprzednich miesięcy. Dzięki jednak ofiarności i wielkiemu wysiłkowi naszej klasy robotniczej i inteligencji technicznej — globalny plan produkcji przemysłowej, najważniejszej gałęzi gospodarki narodowej został zrealizowany z nadwyżką.

Wielką rolę odegrało tu podjęte dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i na cześć święta 1 Maja współzawodnictwo, które ogarnęło cały nasz kraj. I choć apel załogi Pafawagu rzucony został 4 marca br., a więc już w trzecim miesiącu kwartału, realizacja podjętych przez masę zobowiązań spowodowała w olbrzymiej większości zakładów poważny wzrost wydajności pracy, wzrost produkcji. Miała więc duży wpływ na wynik wykonania planu kwartalnego.

Zobowiązania podejmowane przez klasę robotniczą w tym wielkim czynie oparte były na konkretnych możliwościach zakładów i na uruchomieniu często niewykorzystanych jeszcze rezerw produkcyjnych. Postanowienia robotnicze — to świadectwo gospodarskiego stosunku załóg do zakładu, zrozumienia najważniejszych, stojących przed nimi zadań.

Wiele zobowiązań wykonano przed terminem i z nadwyżką. Na czoło wysuwają się tu górnicy. W ślad za Szczepanem Błautem, który już w marcu br. wykonał zadania sześciolatki, w dniu 3 kwietnia br. rębacz przodowy kopalni „Sosnowiec” Władysław Bożek jako drugi górnik w przemyśle węglowym zameldował o wykonaniu zadań przypadających według obecnych norm na cały okres Planu 6-letniego.

Władysław Bożek dla uczczenia 60 rocznicy Prezydenta Bieruta podjął zobowiązanie wykonania Planu 6-letniego do dn. 17 kwietnia — wykonał je na 14 dni przed wyznaczonym sobie terminem. O wspaniałych sukcesach produkcyjnych zameldowali również inni przodujący górnicy polskiego przemysłu węglowego — rębacz kopalni „Polska” Wiktor Markiewka i rębacz chodnikowy kopalni „Łagiewniki” Karol Gryzik, którzy także wykonali już zadania wyznaczone im przez Plan 6-letni. Wiktor Markiewka wykonał swoje zobowiązanie już w dn. 11 kwietnia, tj. na 10 dni przed powyższym uprzednio terminem. Karol Gryzik dzięki rytmicznemu wykonywaniu planów produkcyjnych i wzorowej organizacji pracy dołowej w dn. 12 kwietnia wykonał zadania Planu 6-letniego. Rywalizując o tytuł najlepszego w zawodzie, Karol Gryzik kroczy na czele wszystkich rębaczy chodnikowych Bytomskich Zakładów Przemysłu Węglowego. Wykonuje on systematycznie swe zadania produkcyjne w granicach od 260 — 270%. Realizując swoje zobowiązanie Karol Gryzik osiąga 388% normy; za wybitne osiągnięcia we współzawodnictwie wyróżniony został odznaką zasłużonego przodownika pracy oraz Złotym Krzyżem Zasługi. Trzej przodujący górnicy w listach do Prezydenta Bieruta zobowiązali się do końca r. 1955 wykonać zadania drugiej sześciolatki.

Oprócz poszczególnych przodujących górników, dużymi sukcesami mogą się poszczycić całe załogi śląskich kopalń. Dni poprzedzające rocznicę urodzin

Pierwszego Obywatela Polski Ludowej, w ciągu których górnicy łącznie z masami pracującymi całego kraju zaciągali warty na cześć Prezydenta Bieruta, zmobilizowały załogi kopalń do nowego, wielkiego zrywu produkcyjnego. Zaciągając warty, ludzie pracy postanawiają w tych dniach osiągnąć maksymalną wydajność pracy i najwyższą jakość produkcji.

Od 16 kwietnia warty produkcyjne pełni załoga kopalni „Wesoła I”. Dodatkowe zobowiązanie wydobywania do 18 kwietnia 1 tys. ton węgla załoga kopalni przekroczyła o blisko 700 ton. W pierwszym dniu pełnienia wart, w którym załoga zameldowała o wykonaniu planu dziennego w 100% poważny sukces produkcyjny odniosły brygady ścianowe oddziałów I, II i III. Rębacze, wzmagając walkę o cykliczność robót wydobywczych osiągnęli po 2 cyklu wydobywcze z każdej ściany węglowej. W kopalni „Niwka” na czoło realizatorów czynu produkcyjnego wysuwa się przodujący górnik Polski Ludowej Szczepan Błaut, który osiągnął 16 kwietnia br. 400,3% normy. Załoga kopalni „Szombierki” zobowiązanie swoje — wydobyła 10.573 tony węgla ponad nadwyżkę uzyskaną w lutym br. wykonała na 20 dni przed terminem i do dn. 15 kwietnia osiągnęła już dalszą nadwyżkę w wysokości 3 tys. ton. Górnicy tej kopalni zaciągali obecnie warty na cześć towarzysza Bieruta. W kopalni „Chwałowice” warty zaciągnęło 216 górników, którzy z każdym dniem zwiększają swą wydajność. Dodatkowe zobowiązania wysoko przekraczają tu rębacze chodnikowi Kujok i Szczepanik oraz rębacz ścianowy Frybus, realizujący swe zadania wydobywcze w granicach 155 — 175% normy. Górnicy kopalni „Mysłowice”, którzy od dłuższego już czasu borykają się z trudnościami w wykonywaniu planów produkcyjnych, postanowili w dniach poprzedzających 60 rocznicę urodzin Prezydenta usprawnić organizację pracy dołowej i wzmoczyć wydajność, aby przełamać impas produkcyjny i osiągnąć 101% wydobywania. Realizując swe zobowiązanie górnicy kopalni „Wesoła I” wydobyli blisko 1.700 ton węgla ponad swe postanowienia, a w dniach pełnienia wart wzmogli jeszcze swą wydajność.

*

Hutnicy polscy nie ustępowali górnikom w zaciąganiu wart Bierutowskich, osiągając znaczne sukcesy produkcyjne. W hucie „Kościeszko” warty na cześć Prezydenta Bieruta zaciągnęło blisko 2 tys. hutników. Załoga stalowni w pierwszym dniu pełnienia wart zameldowała o wykonaniu planu dziennego w 122%. Duży sukces odnieśli znani przodownicy pracy — Kowol i Iniołczyk, którzy w przededniu urodzin Prezydenta przeprowadzili po 2 przyspieszone wytopy. Znany wytapiacz Wróbel przeprowadził jeden wytop szybkościowy. Załoga aglomerowni, wśród której przoduje Matusik, wyprodukowała pełniąc warty 80 ton aglomeratów, robotnicy walcowni zaś dali w pierwszym dniu pełnienia wart dodatkowo 200 ton wyrobów walcowanych.

W hucie Stalowa Wola załoga, zakończywszy z nadwyżką realizację podjętych zobowiązań na apel młodzieżowej brygady produkcyjnej „Komsomolec”, zaciągnęła 77 wart Bierutowskich. Stanowiąc na warcie brygada im. Ludwika Waryńskiego zwiększa wy-

dajność pracy ze 147 na 155%, brygada im. Hanki Sawickiej daje o 10 ton swojej produkcji ponad plan. Mieczysław Kruk, który zobowiązał się podnieść normę do 146% osiąga 208%. Na wartach stanęli również robotnicy, którzy zostali przeszkoleni w ramach zobowiązań.

Największymi sukcesami jednak poszczycić się może załoga huty „Częstochowa“, która obok wykonania z nadwyżką podjętych zobowiązań uruchomiła dalsze nowe obiekty produkcyjne: nowy piec martenowski w nowej stalowni oraz nowoczesną walcownię. Na uroczyste uruchomienie nowego pieca martenowskiego, które nastąpiło w dniu 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta załoga nowej stalowni przygotowała się chlubnie wykonanymi zobowiązaniami. Załoga huty dała do 15 kwietnia z górą 3,5 mln. zł w ponadplanowej produkcji, co stanowi 116% zobowiązania. Załoga stalowni dała dodatkowo 9.662 tony stali, tj. 210% zobowiązania. Zamiast 46 przyspieszonych wytopów — jak brzmiało zobowiązanie — w marcu wykonano 82. Wybraki zmniejszono nie o 25, ale o 42%, średnią wydajność ton na godzinę biegu pieca podniesiono o 25%. Ogółem huta od stycznia 1951 r. do stycznia 1952 r. zwiększyła produkcję stali o 100%.

W dniu urodzin Prezydenta załoga huty obchodziła ponadto uroczystość przemianowania zakładu z huty „Częstochowa“ na hutę im. Bolesława Bieruta. Uroczystość ta została uczczona Wartą Bierutowską, podczas której załoga nowej stalowni postanowiła dać dodatkowo 600 ton stali.

*

Załoga Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu, inicjatorka wielkiego ruchu socjalistycznego — współzawodnictwa zobowiązaniowego dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i święta międzynarodowej solidarności klasy robotniczej 1 Maja zameldowała o zwycięskim wykonaniu swego czynu produkcyjnego w dn. 18 kwietnia br. Ponadplanowa produkcja wynosi ponad 1.330 tys. zł zamiast zadeklarowanej — 1.250 tys. zł nie licząc robót, które są w toku, a których wartość sięga sumy ponad pół miliona złotych. Do uzyskania tego zaszczytnego wyniku przyczyniły się wszystkie działy fabryki. Wydział Wagonów Towarowych, który miał do dn. 1 maja wykonać 20 wagonów krytych ponad plan, wykonał ich do dn. 15.IV — 23. Załoga Działu Produkcji Prototypów, która zobowiązała się co miesiąc wypuszczać 10 wapiarek ponad plan, wypuściła w marcu 16, w kwietniu również uzyskała poważną nadwyżkę.

Oprócz dodatkowej produkcji, załoga dokonała także wiele dla trwałego ulepszenia gospodarki oszczędnościowej w fabryce, dla usprawnienia technologii, organizacji pracy itd. Np. energetycy wykonali przed terminem swoje zobowiązania dotyczące wprowadzenia ulepszeń zmniejszających zużycie gazu o 10%. Brygada mistrza oszczędności tow. Krymela zaoszczędziła do dn. 13 kwietnia nie 25 ton blachy jak się zobowiązała, lecz 75 ton. Konstruktorzy Działu Głównego Technologa udzielili robotnikom konkretnej pomocy w opracowaniu 1.138 projektów rojonalizatorskich. Ponadto, w myśl podjętego zobowiązania wykonali oni dokumentację dla piaskownicy automatycznej do wagonów osobowych.

Realizując zobowiązania na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja wiele załóg wykonało przedterminowo plan na I kw. br. Do nich należą m. in. Zakłady Starachowickie i FSC w Lublinie. W dn. 29 bm. FSC Starachowice wykonała kwartalny plan produkcji w 102,5%. Przewodzący miejsce zajęły odlewnie i dział hamulców. Załoga FSC Lublin wykonała kwartalny plan montażu już w dn. 29 kwietnia. Wśród setek przewodzących robotników FSC na wyróżnienie zasługuje młodzieżowa brygada ZMP Józefa Kubicy z głównej taśmy montażowej, wykonująca przeciętnie 133% normy oraz brygada Jana Wojdy, z działu wykończeniowego. Dzięki przedterminowemu wykonaniu planu kwartalnego przez załogę Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie brygada głównej taśmy montażowej mogła zameldować

31 marca o wykonaniu 10 samochodów. W dniu urodzin Prezydenta trwała praca nad wykończeniem trzynastego przedterminowego samochodu. Załoga fabryki zwróciła się do Prezydenta Bieruta z prośbą o przemianowanie jej i nadanie nazwy „Fabryka Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta w Lublinie“. Czynem poparła swą prośbę załoga fabryki wznoszącej się w mieście, w którym urodził się Bolesław Bierut.

Załoga Zakładów Mechanicznych „Ursus“, która od kilkunastu miesięcy po raz pierwszy w lutym br. wykonała, a nawet przekroczyła miesięczny plan produkcji ciągników, w marcu br. odniosła nowy sukces. Dzięki realizacji zobowiązań podjętych przez załogę dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta oraz Święta 1 Maja wykonano w marcu o 10 ciągników więcej niż przewidywał plan. Przewodzący formierz zakładów, Edward Jaworski zameldował o wykonaniu zadań produkcyjnych przypadających na niego w Planie 6-letnim.

W toku realizacji zobowiązań wiele załóg przyswaja sobie przewodzące radzieckie metody pracy. Stosując metodę Żandarowej, Korabielnikowej, rozwijając metodę Kowalowa zakłady te przyspieszają wykonanie zobowiązań i planów produkcyjnych oraz uzyskują lepszą jakość produkcji.

W szybkim tempie realizuje zobowiązania załoga zakładów M-3 w Łodzi. Na szczególne wyróżnienie zasłużył oddział tokarek, który do 31 marca rb. wyprodukował ponad plan 60 kompletów części wypełniając tym samym swe zobowiązania i przyczyniając się w znacznej mierze do wykonania przez zakłady kwartalnego planu na 3 dni przed terminem. Wysokie osiągnięcia tokarzy M-3, z których wielu wyrabia przeszło 180% normy, są przede wszystkim wynikiem zastosowania nowoczesnych metod pracy, m.in. metody Żandarowej. Od 5 marca br. na oddziale M-3 wprowadzony został również potokowy system pracy. Przeciętnie cały oddział podniósł wykonanie norm w ciągu marca o 10%.

W trakcie realizacji zobowiązań w jednym tylko z wydziałów zakładów im. Dzierżyńskiego we Wrocławiu już 11 zespołów robotniczych zastosowało metodę Żandarowej, uzyskując po 200, 250 i 300% normy oraz podnosząc swoją przeciętną wydajność pracy o 40 do 50%. Porównując swoje wyniki z osiągnięciami żandarowców, inni robotnicy zakładów im. Dzierżyńskiego postanawiają w jak najszerszej skali stosować nowy system pracy, który daje kompletną likwidację postojów maszyn między zmianami. Robotnicy spawalni stosując system Korabielnikowej produkują z zaoszczędzonych materiałów cenne urządzenia. W grupie przewodzących korabielnikowców znajdują się m.in. ślusarze — Kucharczyk i Madej oraz spawacz — Karaś.

W Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu cenne zobowiązanie złożyło 6 tokarzy i 6 frezerów, którzy postanowili do 18.IV pracować metodą Żandarowej. Pracownicy fizyczni i umysłowi wydziału produkcji narzędzi zaciągnęli 109 wart oraz podjęli zobowiązania indywidualne wartości ogólnej 8.794 zł.

Dn. 22 kwietnia ponad 20 frezerów i tokarzy Fabryki Wyróbów Precyzyjnych im. gen. K. Świerczewskiego przystąpiło do nowej formy współzawodnictwa o tytuł mistrza jakości. Inicjatorem tego ruchu na terenie fabryki był tokarz narzędziowni Leon Kaczmarek, który po całkowitym wykonaniu zobowiązań dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta, a mianowicie: po zwiększeniu norm z 230 na 250% postanowił wykonać roboty tokarskie na specjalnie wysokim poziomie. Rada Zakładowa wraz z Podstawową Organizacją Partijną i Dyrekcją opracowały już regulamin współzawodnictwa o tytuł „mistrza jakości“. Współzawodnictwo obejmuje 3-miesięczne etapy. Pierwszy etap już rozpoczęto i pracownicy, którzy spełniają wszystkie warunki regulaminu będą mieli prawo znakovania wytwarzanych przedmiotów. Po trzech etapach współzawodnictwa najlepsi uzyskują tytuł „mistrza jakości“.

O pełnym zrealizowaniu zobowiązań na cześć Prezydenta Bieruta i święta 1 Maja zameldowały już załogi

12 zakładów włókienniczych w Łodzi i woj. łódzkim. Największy sukces odniosła załoga ZPB im. Dzierżyńskiego, która dała w czynie dodatkową produkcję wartości 2.899 tys. zł., tj. dwa razy więcej niż się zobowiązała. Ogółem wartość zobowiązań, zrealizowanych dotychczas przez włókniarzy okręgu łódzkiego przekracza sumę 25 mln. zł.

Począwszy od 11 kwietnia tysiączne rzesze włóknarzy w całym kraju stanęły do spełnienia szaszczytnych wart na cześć Prezydenta Bieruta. W dn. 16 na wartach tych stanęło już ponad 80 tys. włóknarzy. W ZPB im. Dzierżyńskiego do pełnienia wart stanęło 3 tys. robotników a w ZPB im. Marchlewskiego — 2 tys. robotników. W Andrychowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego ok. 700 młodych tkaczek zaciągnęło warty i podjęło dodatkowe zobowiązania produkcyjne.

O pomyślnej realizacji zobowiązań oddziałowych donosi załoga Bielskich Zakładów Przemysłu Wełnianego im. J. Magi. Przez uporczywe dążenie do poprawy jakości produkcji pracownicy wykończalni zwiększyli o 50% ilość tkaniny bez najmniejszych braków. Ten sukces wykończalni stał się podstawą wysokich osiągnięć kolejnych oddziałów produkcyjnych — wysywalni i paczkarni. W Zakładach Przemysłu Wełnianego J. Kluski postanowiono do 1 Maja powiększyć dotychczasową liczbę zespołów pracujących metodą inż. Kowalowa o dziesięć nowych „dwójek“.

Dzięki wysokiej wydajności pracy osiągniętej podczas wart na cześć Prezydenta Bieruta, budowniczowie Nowej Huty poważnie zwiększyli tempo budowy kombinatu metalurgicznego i osiedli robotniczych. 131 brygad zatrudnionych przy budowie kombinatu oraz 78 brygad pracujących przy budowie nowych bloków mieszkalnych Nowej Huty wykonało w ciągu 10 dni trwania wart zadania produkcyjne przewidziane na okres 2 do 3 tygodni. Przetwarzające miejsce pod względem wydajności zajęły brygady betoniarские i ciesielskie z obiektu Nr 63 pod kierownictwem przodowników pracy Fioły i Gawłowicza, uzyskujące systematycznie 210% normy.

Budowniczym Nowej Huty nie ustępują budowniczowie Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej w Warszawie oraz robotnicy innych obiektów budowlanych wznoszących się ciągle w naszym kraju. Na MDM do dn. 15 kwietnia br. 473 murarzy, malarzy, tynkarzy i zbrojarzy przystąpiło do pełnienia 75 indywidualnych i zespołowych Wart Bierutowskich.

W wyniku realizacji zobowiązań załoga Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Białymstoku wyremontowała w mieszkaniach robotniczych 200 izb ponad plan pierwszego kwartału.

*

Według niepełnych jeszcze danych do I.IV zobowiązania na cześć 60 rocznicy urodzin tow. Bieruta i święta 1 Maja podjęło łącznie ok. 250 tys. kolejarzy. Wartość podjętych zobowiązań przekracza sumę 40 mln. zł.

Przetwarzające warsztaty naprawcze w celu wykonania zobowiązań wprowadzają nowoczesne metody pracy. Dzięki zobowiązaniom plan kwartałny Centralnego Zarządu Kolejowych Zakładów Produkcyjnych, zwiększony w niektórych dziedzinach produkcji prawie 2-krotnie w porównaniu z rokiem ubiegłym, wykonany został z nieznaną nadwyżką.

Pracownicy służby ruchu skracają średni postój wagonów towarowych na stacjach oraz podnoszą regularność biegu pociągów osobowych. I tak np. pracownicy stacji Bydgoszcz Główna realizując podjęte postanowienia skrócili średni postój wagonów towarowych na swej stacji o jedną godzinę w porównaniu do planowanego oraz podnieśli regularność biegu pociągów osobowych o 1,9% i towarowych o 1,2%.

Dążąc do przyspieszenia obrotu wagonów i podwyższenia jakości pracy, pracownicy stacji Tarnowskie Góry zainicjowali z dniem 1 kwietnia br. dla uczczenia 60 rocznicy urodzin towarzysza Bieruta nową formę współzawodnictwa, polegającą na wyprawianiu i prowadzeniu pociągów za listem gwarancyjnym. Pociągi takie, zgodnie z gwarancją zawartą w wystawionym dla każdego z nich liście gwarancyjnym przechodzą od stacji Tarnowskie Góry do stacji Karsznice bez

wyłączania wagonu lub tzw. „przerabiania“ pociągu na pośrednich stacjach technicznych z powodu złego sformowania, usterek handlowych lub technicznych. W pierwszym okresie listy gwarancyjne otrzymała 10% ogólnej liczby pociągów kierowanych na magistralę węglową. W odpowiedzi na apel Tarnowskich Gór do współzawodnictwa polegającego na prowadzeniu pociągów z listem gwarancyjnym przystąpiły już stacje w Gdyni, Bydgoszczy, stacja Warszawa Praga, Warszawa Główna i in.

*

Młodzież całego kraju ze szczególną serdecznością czci 60 rocznicę urodzin swego wielkiego przyjaciela — Prezydenta Bolesława Bieruta. Zarząd Główny ZMP wezwał młodzież całego kraju z zakładów pracy, uczelni, POM, PGR na Zlot Młodych Przodowników Pracy mający się odbyć w Warszawie w dniu Święta Odrodzenia, 22 lipca. Młodzież miast i wsi, aby wykazać się na zlocie swym dorobkiem, podejmuje dodatkowe zobowiązania dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta oraz święta mas pracujących — 1 Maja.

W realizacji zobowiązań bierze na Wybrzeżu udział przeszło 25 tys. młodzieży. Na czoło wysuwa się młodzież stoczni gdańskiej. Młodzież szkolna Wybrzeża realizując swoje zobowiązania założyła ostatnio 85 nowych zespołów samokształceniowych, mających na celu poprawienie wyników nauczania.

ZMP-owcy z Wydziału W-5 Pafawagu postanawiają pracować jeszcze wydajniej i oszczędniej. Załoga tego wydziału, która w toku wykonywania zobowiązań wyprodukowała już ponad plan części do 50 wagonów krytych, postanawia w kwietniu wykonać dodatkowo części do 46 wagonów.

Młody murarz z ZBM Gustaw Trych postanowił w czerwcu pobić młodzieżowy rekord Polski w murywaniu zespołowym. Młodzi budowniczowie FSC im. Bolesława Bieruta postanowili przystąpić do współzawodnictwa o tytuł najlepszej młodzieżowej budowy.

Ogólna wartość zobowiązań, zrealizowanych do chwili obecnej przez młodzież wiejską woj. lubelskiego, wynosi ponad 900 tys. zł.

*

Tegoroczna kampania siewów wiosennych w przemysłowym trzecim roku Planu 6-letniego ma niezwykle doniosłe znaczenie dla rozwoju naszej gospodarki narodowej, dla umocnienia i rozwoju naszej ludowej ojczyzny. Wyrazem tego są realizowane zobowiązania podniesienia produkcji rolniczej podejmowane dla uczczenia 60-lecia urodzin Prezydenta Bieruta i święta mas pracujących 1 Maja, przez coraz większą ilość gromad, spółdzielni produkcyjnych, załóg PGR, POM, SOM.

Chłopi gromady Chraplewo, którzy dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i święta 1 Maja wezwali do współzawodnictwa o podniesienie plonów i rozwój hodowli wszystkie gromady w kraju, pomyślnie realizują swoje zobowiązania. 42 gospodarzy rozpoczynając siewy wiosenne zobowiązało się wykonać je w ciągu dwóch dni, a nie jak postanowiło pierwotnie w ciągu trzech dni. Zobowiązanie swoje już w pierwszym dniu wykonali w 70%, obsiewając pszenicą jarą, owsem, grochem i mieszankami ponad 48 ha. O przebiegu kampanii siewnej traktuje inny artykuł zamieszczony w tym numerze.

Już na samym początku kampanii siewów wiosennych występowały pewne braki i niedomagania. W gm. Garbów (pow. Puławy) wszyscy rolnicy dokonują ręcznego siewu, podczas gdy siewniki miejscowego SOM stoją bezczynnie. W gm. Kurów (również w pow. Puławy) rozprowadzono dotychczas zaledwie 50% nawozów sztucznych.

Wielki patriotyczny czyn podjęty dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta ogarnął masy pracujące naszego kraju przyczyniając się do podniesienia współzawodnictwa pracy na wyższy poziom przez upowszechnianie nowych jego metod. Dzięki temu pomaga on w walce o najszczytniejszy cel — przyspieszenie tempa budownictwa socjalistycznego.

Z. W.

KOMUNIKAT CENTRALNEGO URZĘDU STATYSTYCZNEGO PRZY RADZIE MINISTRÓW ZSRR O WYNIKACH WYKONANIA PAŃSTWOWEGO PLANU ROZWOJU GOSPODARKI NARODOWEJ W ZSRR W I KW. 1952 R.

ROZWÓJ przemysłu, rolnictwa i obrotów towarowych w I kw. br. charakteryzują następujące liczby:

I. WYKONANIE PLANU PRODUKCJI W PRZEMYŚLE

Globalny plan produkcji przemysłowej na I kw. 1952 r. został wykonany w 100,4%. Poszczególne ministerstwa wykonały plan produkcji przemysłowej w sposób następujący:

	Procent wykonania planu na I kw. 1952 r.
Ministerstwo hutnictwa żelaza	— 102
Ministerstwo hutnictwa metali nieżelaznych	— 102
Ministerstwo przemysłu węglowego	— 100,3
Ministerstwo przemysłu naftowego	— 99,3
Ministerstwo elektrowni	— 102
Ministerstwo przemysłu chemicznego	— 102
Ministerstwo przemysłu elektrotechnicznego	— 101
Ministerstwo przemysłu środków łączności	— 101
Ministerstwo budowy maszyn ciężkich	— 98
Ministerstwo przemysłu samochodowego i traktorowego	— 101
Ministerstwo budowy obrabiarek	— 101
Ministerstwo budowy maszyn i narzędzi	— 104
Ministerstwo budowy maszyn budowlanych i drogowych	— 103
Ministerstwo budowy maszyn transportowych	— 100
Ministerstwo budowy maszyn rolniczych	— 99
Ministerstwo przemysłu materiałów budowlanych ZSRR	— 102
Ministerstwo przemysłu leśnego ZSRR	— 86
Ministerstwo przemysłu papierniczego i drzewnego	— 101
Ministerstwo przemysłu lekkiego ZSRR	— 100
Ministerstwo przemysłu rybnego ZSRR	— 97
Ministerstwo przemysłu mięsnego i mleczarskiego ZSRR	— 102
Ministerstwo przemysłu spożywczego ZSRR	— 101
Przedsiębiorstwa przemysłowe ministerstwa uprawy bawełny ZSRR	— 105
Przedsiębiorstwa przemysłowe ministerstwa komunikacji	— 97
Przedsiębiorstwa przemysłowe ministerstwa zdrowia ZSRR	— 102
Przedsiębiorstwa przemysłowe ministerstwa kinematografii ZSRR	— 106
Ministerstwo przemysłu miejscowego i ministerstwa miejscowego przemysłu opałowego republik związkowych	— 101
Spółdzielczość rzemieślnicza	— 102

Globalna produkcja całego przemysłu ZSRR wzrosła w I kw. r. 1952 o 16% w porównaniu z pierwszym kw. 1951 r. Wydajność pracy robotników w przemyśle w I kw. br. wzrosła w porównaniu z tymże okresem r. 1951 o 10%.

II. ROLNICTWO

Kołchozy, ośrodki maszynowo-traktorowe i sowchozy przystępują w r. 1952 do wiosennych prac polnych bardziej przygotowane i lepiej wyposażone w urządzenia techniczne niż w latach ubiegłych.

W szkołach mechanizacji i na kursach przy ośrodkach maszynowo-traktorowych i sowchozach wyszkolono i przeszkolono w ciągu ubiegłej zimy ponad 500 tys. traktorzystów i kierowników brygad traktorowych oraz dużą ilość innych pracowników w dziedzinie mechanizacji i elektryfikacji rolnictwa. W roku szkolnym

1951-52 szkoliło się na 3-letnich kursach agrozootechnicznych około 3 mln. kołchoźników i robotników sowchozowych.

W południowych okręgach kraju pomyślnie przebiegają wiosenne prace polne: siewy zbóż jarych, dodatkowo nawożenie oraz wiosenne bronowanie zasiewów ozimych i wieloletnich traw. Szybciej niż w roku ubiegłym odbywa się siew bawełny w okręgach Azji Środkowej.

W kołchozach i sowchozach w dalszym ciągu wzrasta hodowla zwierząt stanowiących własność społeczną. W porównaniu ze stanem w końcu I kw. r. 1951 pogłowienie bydła w kołchozach w końcu I kw. 1952 r. zwiększyło się w sposób następujący: bydła rogatego — o 11% (w tym krów — o 14%); trzody chlewnej — o 23%; owiec i kóz — o 14%; koni — o 8%. Pogłowienie ptactwa domowego wzrosło w kołchozach o 35%. Pogłowienie bydła w sowchozach Ministerstwa Sowchozów ZSRR wzrosło w tym okresie w sposób następujący: bydła rogatego — o 14% (w tej liczbie krów — 14%); trzody chlewnej — o 20%; owiec i kóz — o 16%; koni — o 15%. Pogłowienie ptactwa domowego w sowchozach wzrosło o 38%.

III. ROZWÓJ OBROTÓW TOWAROWYCH

W I kw. r. 1952 odbywał się w dalszym ciągu rozwój handlu radzieckiego. Plan detalicznego obrotu towarowego na I kw. r. 1952 został przekroczony. Za pośrednictwem państwowej i spółdzielczej sieci handlowej sprzedano ludności w cenach porównywalnych o 11% więcej towarów niż w I kw. r. 1951. Sprzedaż poszczególnych towarów zwiększyła się przy tym w sposób następujący: produktów rybnych — o 24%; jaj — o 28%; masła i in. tłuszczów — o 10%; mleka i produktów mlecznych — o 43%; sera — o 32%; cukru — o 20%; wyrobów cukierniczych — o 13%; tkanin jedwabnych — o 28%; wyrobów dziewiarskich — o 17%; obuwia skózanego — o 9%; rowerów — o przeszło 100%; maszyn do szycia — o 36%; odbiorników radiowych — o 32%; aparatów fotograficznych — o 29%; zegarków — o 18%; patefonów — o 25%.

W I kw. br. wzrosła również w porównaniu z tymże okresem roku ubiegłego sprzedaż artykułów rolniczych na rynkach kołchozowych, zwłaszcza zaś mąki, ptactwa, jaj, owoców, jarzyn i miodu.

Sukcesy osiągnięte w r. 1951 w dziedzinie produkcji przemysłowej i rolniej, wzrost wydajności pracy i obniżenie kosztów własnych produkcji — wszystko to stworzyło sprzyjające warunki dla przeprowadzenia w dn. 1 kwietnia 1952 r. nowej, piątej z kolei zniżki państwowych cen detalicznych artykułów żywnościowych masowego spożycia.

NARODOWY PLAN GOSPODARCZY LUDOWEJ REPUBLIKI BULGARII NA R. 1952

WYZWOLONA z kapitalistycznych pęt Bułgaria umacnia coraz silniej swoją gospodarkę narodową i z roku na rok swoim przykładem potwierdza dobitnie wyższość rządzącego się konsekwentnymi planami gospodarczymi ustroju socjalistycznego nad chaotyczną gospodarką kapitalistyczną.

Realizując plan gospodarczy na r. 1951 Republika Bułgarska stworzyła silne podwaliny do wykonania pięcioletniego narodowego planu gospodarczego w przeciągu 4 lat. Zrozumiałe jest, że osiągnięte sukcesy zawdzięcza Bułgaria przede wszystkim twórczemu wysiłkowi mas pracujących całego kraju i dalszej wszechstronnej pomocy okazywanej przez Związek Radziecki.

Sprawozdanie o wykonaniu planu na r. 1951 wymienia pokaźną liczbę przodujących w pracy obywateli młodej republiki, z drugiej zaś strony podkreśla olbrzymie znaczenie pomocy radzieckiej. Rezultatem bezinteresownej pomocy ze strony Związku Radzieckiego są nowe zakłady wybudowane według ostatnich wymo-

gów techniki, nowe maszyny rolnicze, traktory, kombajny. Tych ostatnich Bułgaria otrzymała w przeciągu niewielu miesięcy ubiegłego roku 550, tj. 5,5 raza więcej, niż przewidywał cały plan 5-letni.

Sukcesy powyższe odniesione przez Bułgarię w dobie rosnącego wciąż zubożenia mas pracujących krajów kapitalistycznych, zmuszonych ponosić ciężary polityki zbrojeniowej prowadzonej przez rządy tych krajów, są tym cenniejsze, że stanowią poważny wkład w dzieło umocnienia obozu pokoju i zbliżają Bułgarię do ostatecznego celu — zbudowania podstaw socjalizmu. Wykonanie planu na r. 1951 spowodowało znaczny wzrost poziomu materialnego i kulturalnego mas pracujących Bułgarii. Dochód narodowy w r. 1951 wzrósł w porównaniu z r. 1950 o 30%. Wzrost ten wzmógł w dużym stopniu siłę nabywczą pieniądza, a wzrost produkcji przemysłowej pozwolił na zasilenie rynku większą ilością towarów: ryżu — o 83%, tłuszczów roślinnych — 61,2%, tkanin bawełnianych — o 6,6%, obuwia — o 19%, węgla — o 33,1% itd.

Wzrost produkcji umożliwił równocześnie zlikwidowanie kartkowego systemu zaopatrywania ludności w towary przemysłowe. Zamierzone wykonanie pięciolatki w ciągu 4 lat znalazło odbicie w zadaniach gospodarczych nakreślonych planem na r. 1952, które w roku bieżącym będą szczególnie napięte i mobilizujące.

Przedstawiają się one jak następuje: Rozmiary całej produkcji przemysłowej wzrosną w porównaniu z rokiem 1951 o 24%, przy czym w produkcji odgrywającego poważną rolę w gospodarce Bułgarii przemysłu miejscowego planowany jest wzrost o 28,7%. Tym samym poziom produkcji przemysłowej ustalony planem na r. 1952 przekroczy o 16,5% poziom produkcji pierwotnie wyznaczony w planie pięcioletnim na r. 1953.

Wzrost produkcji przemysłowej uwarunkowany jest znacznym wzrostem wydajności pracy, który ustalony został na 16,2%, obniżką kosztów własnych o 5,3% oraz znaczną oszczędnością dotychczasowego zużycia materiałów i zastosowaniem wydajniejszych procesów produkcyjnych.

Wzrost wydajności pracy i obniżenie kosztów własnych kształtować się będzie w poszczególnych gałęziach produkcji jak następuje: (w procentach w stosunku do r. 1951)

	Wzrost wydajn. pracy	Obniżka koszt. własnych
Przemysł ciężki	13,3	8,6
Przemysł lekki	17,6	3,6
Przemysł spożywczy	14,0	4,9

Dla osiągnięcia powyższych celów plan przewiduje między innymi wzmoczenie prac geologiczno-badawczych, dalsze zmechanizowanie pracochłonnych procesów produkcyjnych w kopalniach, wprowadzenie do eksploatacji nowych pieców hutniczych i szeroki rozwój budownictwa maszynowego.

Wzrost produkcji przemysłowej ważniejszych artykułów w porównaniu z r. 1951 wyniesie:

Energia elektryczna	38,9%
Węgiel kamienny	10,1%
Surówka żelaza	111,1%
Drzewo na materiał budowlany	3,0%
Olów	11,3%
Motory spalinowe	78,0%
Motory elektryczne	5,8%
Pługi traktorowe	21,4%
Kultywatory traktorowe	68,5%
Traktorowe siłowniki rzędowe	107,6%
Młockarnie	58,7%
Cement	8,7%
Kwas siarkowy	28,6%
Szyby	29,9%
Ogumienie samochodowe	73,0%
Papier	5,8%
Tkaniny bawełniane	17,9%
Tkaniny wełniane	17,3%
Obuwie	9,8%
Oleje roślinne	49,1%
Cukier	22,7%
Mydło	19,2%

Mąka	22,4%
Naczynia kuchenne	19,8%

Znamienne jest przedstawienie zaplanowanego na rok 1952 wzrostu produkcji przemysłowej w porównaniu do poziomu wyznaczonego początkowo w planie 5-letnim na r. 1953. Produkcja przemysłowa przekroczy w r. 1952 poziom ostatniego roku planu 5-letniego jak następuje:

Węgiel kamienny	13,7%
Kotły parowe	36,4%
Młockarnie	11,1%
Kwas siarkowy	2 razy
Nawozy sztuczne	18,2%
Cement	6,2%
Materiały bawełniane	24,0%
Materiały wełniane	25,0%
Cukier	22,7%
Oleje roślinne	44,7%

Trudne zadania przewiduje plan produkcji rolniczej, którego realizacja opierać się będzie o dalszy wzrost współdziałania wsi, wynoszący w tej chwili 53% ogółu gospodarstw wiejskich. W r. 1952 nastąpi zwiększenie ogólnej produkcji rolnej o 14,7% w porównaniu z r. 1951. Również i w tej dziedzinie gospodarki narodowej Bułgarii wyznaczone uprzednio planem pięcioletnim na r. 1953 cyfry wzrostu produkcji rolnej przekroczy w r. 1952 poziom planu pięcioletniego jak następuje: pszenicy o 16,2%, bawełny o 18,0%, słonecznika o 8,3%, buraków cukrowych o 33,6%, tytoniu o 44,4%. W tym celu w r. 1952 konieczne będzie zwiększenie powierzchni nawodnionej o dalsze 109%, zwiększenie powierzchni zasiewów, a wreszcie podniesienie średniej urodzajności kultur z hektara pszenicy do 200 kg, żyta do 160 kg, jęczmienia do 220 kg, kukurydzy do 210 kg, buraków cukrowych 2 087 kg, tytoniu 92 kg.

W dziedzinie hodowli przewidziany jest dalszy w porównaniu z r. 1951 wzrost pogłowia zwierząt: koni o 3,5%, wołów 6,3%, bawołów 5,3%, owiec 10,2%, kóz 6,2%, świń 40%. Zadania rolnictwa zostaną wykonane w oparciu o dalszą planową rozbudowę ośrodków maszynowo-traktorowych, w której to dziedzinie spieszy Bułgarii ze szczególną pomocą Związek Radziecki.

Nakłady inwestycyjne przewidziane planem na r. 1952 wzrosną w poważnym stopniu. Uruchomiona zostanie całkowicie produkcja kombinatu chemicznego „Stalin”, zakładów celulozy, instalacji do produkcji karbidu, trzeci piec w zakładach produkcji cementu „Wulkan”, dokończona zostanie budowa zapory wodnej „Studena”, zelektryfikowanych będzie 180 wsi, zbudowanych zostanie 800 km sieci niskiego napięcia i in.

Fundusz płac roboczych wzrośnie w porównaniu z r. 1951 w przemyśle o 11,1%, w transporcie o 5,1% i w handlu o 10,8%.

Dochód narodowy wzrośnie w r. 1952 o 19,0%, a obroty handlu państwowego i spółdzielczego o 20%.

Jak widać z przytoczonych cyfr plan gospodarczy Ludowej Republiki Bułgarii na r. 1952 stawia przed masami pracującymi kraju wysokie zadania, wypełnienie których umożliwi założone na wstępie wykonanie całego planu 5-letniego w przeciągu 4 lat i szybsze urzeczywistnienie podstawowego zadania — zbudowania podstaw socjalizmu.

W. M.

WPLYW MILITARYZACJI ŻYCIA GOSPODARCZEGO NA POŁOŻENIE MAS PRACUJĄCYCH W KRAJACH KAPITALISTYCZNYCH

GDY w połowie grudnia ub. r. obradowała przy zamkniętych drzwiach Komisja Koordynacji Paktu Atlantyckiego „wódz paktu” gen. Eisenhower wysunął kategoryczne żądanie dalszego wzrostu budżetów wojskowych wszystkich uczestników paktu. Za zadowolające raczył uznać jedynie budżety wojskowe trzech partnerów: W. Brytanii, Portugalii i Holandii. W stosunku do pozostałych satelitów domagał się podwyższenia wydatków zbrojeniowych ponad przewidziany przez ich rządy poziom o ponad 40%.

Aby ocenić rozmiary amerykańskich apetytów wystarczy zestawzić wydatki zbrojeniowe samych Stanów Zjednoczonych oraz W. Brytanii, Francji i Włoch do-

konane na przestrzeni lat powojennych i porównać je z wydatkami ostatniego roku przedwojennego.

	1937/38	1947/48	1948/49	1949/50	1950/51	1951/52
Stany Zjednoczone (w mld dolarów)	1,0	10,9	11,9	22,7	61,2	81,8
W. Brytania (w mln. £)	197	854	753	744	830	1443
Francja (wmld. fr.)	21,1	245	335	350	420	743
Włochy (wmld. lir.)	9,2	267	297	323	430	539

Zestawienie powyższe nie wymaga komentarzy. Na pytanie, dokąd prowadzi tego rodzaju polityka militarzacji życia gospodarczego oraz jak oddziaływa ona na położenie mas pracujących, udzielił odpowiedzi Stalin na XVIII Zjeździe WKP(b) w następujących słowach: „Co oznacza skierowanie gospodarki kraju na tory gospodarki wojennej? Oznacza to nadanie przemysłowi jednostronnego na wojnę nastawionego kierunku, maksymalny rozwój produkcji artykułów na potrzeby wojenne, nie mające nic wspólnego z potrzebami ludności, maksymalne ograniczenie produkcji, a w szczególności zaopatrzenia rynku w artykuły masowego użytku, a tym samym ograniczenie spożycia ludności i wywołanie w kraju kryzysu gospodarczego“.

Słuszność tego twierdzenia potwierdza w całej rozciągłości rozwój sytuacji gospodarczej w krajach bloku atlantyckiego. Militarzacja życia gospodarczego tych krajów spowodowała ciężki kryzys ich ekonomiki, zaostriżyła do niebywałych rozmiarów sprzeczności ustroju kapitalistycznego. Jednym z przejawów kryzysu trawiącego kraje imperialistyczne jest w szczególności zaostrenie podstawowej sprzeczności między kapitałem a pracą, między rządami krajów bloku atlantyckiego, a masami pracującymi tych krajów na tle gwałtownej pauperyzacji mas pracujących. Oto zestawienia i cyfry ilustrujące ten stan rzeczy:

Na położeniu mas pracujących krajów bloku atlantyckiego zaciążyły: a) wzrost podatków pośrednich i bezpośrednich, których brzemień rządy imperialistyczne przerzuciły na barki mas pracujących, b) silna wyższość cen monopolistycznych, c) spadek realnej wartości płac.

Zwiększone budżety wojenne wymagały wzrostu obciążenia podatkowego ludności. Poniższe zestawienie charakteryzuje narastanie tego obciążenia w głównych krajach bloku atlantyckiego:

	1937/38	1949/50	1950/51	1951/52	Wzrost w r. 1951/52 w porównaniu z r. 1937/38
Stany Zjednoczone (w mln. dol.)					
Podatki ogółem	6037	39881	48483	66031	10,9 krotnie
w tym bezpośrednie	4020	31861	39643	57189	14,2 „
W. Brytania (wmld. £)					
Podatki ogółem	841,3	3700	3743	4029	4,8 „
w tym bezpośrednie	447,2	2060	1984	2247	5,0 „
Francja (wmld. fr.)					
Podatki ogółem	37,8	1325	1703	2040	53,9 „
w tym bezpośrednie	11,4	455	663	907	79,6 „
Włochy (wmld. lir.)					
Podatki ogółem	18,0	1006	1176	1252	69,6 „
w tym bezpośrednie	10,1	544	651	•	64,5 „
Niemcy Zachod. (w mld. marek)					
Podatki ogółem	8,8	19,7	20,8	26,1	3,0 „

Zestawienie powyższe nie daje pełnego obrazu całkowitych rozmiarów obciążenia podatkowego w tych krajach. We wszystkich krajach kapitalistycznych poważne dodatkowe obciążenia stanowią różne lokalne podatki, pośrednie i bezpośrednie. I tak np. w Stanach Zjednoczonych sięgają one 30% ogólnej sumy podatków federalnych. Tym samym ogólna suma podatków, uwzględniając nowe obciążenia przewidziane budżetem na r. 1951/52 sięga sumy 85 mld. dol. i stanowi 36% dochodu narodowego z r. 1950. W W. Brytanii podatki lokalne wynoszą około 21% kwot wymienionych w powyższym zestawieniu. Ocenia się, że obecna

ogólna kwota podatków w W. Brytanii stanowi 45% dochodu narodowego.

Kolosalny wzrost brzemienia podatkowego przerzucony został przede wszystkim na masy pracujące. W Stanach Zjednoczonych podniesienie podatków bezpośrednich dokonane np. w latach 1950/51 rozłożone zostało na następujące kategorie płatników według ich dochodu rocznego (w procentach):

Kategoria płatników wg dochodu rocznego w dol.	Podział podwyżki podatków o 4,7 mld. dol. dokonanej 1.10.50 wg kategorii płatników	Podział podwyżki podatków o 10 mld. dol. dokonanej 2.2.1951 wg kat. płatników
600—2000	20,5	20,0
do 3000	20,5	19,7
do 5000	16,4	18,6
do 25000	13,9	9,7
do 100000	13,7	6,0
powyżej 100000	11,5	3,4

Równocześnie, w związku z nowym programem zwiększenia podatków przedłożonym przez Trumana w lutym r. 1951 podatki pośrednie wzrosły jak następuje (w procentach):

Elektryczność, gaz, nafta	150
Radio, fotografia, instr. muz.	150
Cygara	43

Należy podkreślić, że dochody 73% rodzin w Stanach Zjednoczonych kształtują się poniżej tzw. półgłódowego minimum obliczonego w styczniu r. 1951 w przybliżeniu na 4330 dolarów rocznie. Od chwili rozpoczęcia agresji amerykańskiej w Korei podatki wzrosły o 15,8 mld. dol., podczas gdy obciążenie podatkowe wielkich monopolistów zmniejszyło się w r. 1951 o 5,4 mld. dol., w tym obciążenie 26 największych monopolii zmniejszyło się o połowę. Podsekretarz Stanu dla spraw finansów Snyder zapowiedział wprowadzenie dalszych wysokich akcyz na te rodzaje artykułów, które dotychczas nie były nimi obciążone.

Ilustracją stosunków panujących w Niemczech Zachodnich jest zestawienie obrazujące wzrost opodatkowania pracujących przy równoczesnym zmniejszeniu obciążenia kapitalistów (w procentach):

	r. 1946/47	r. 1948/49	I półrocze r. 1950	I półrocze r. 1951
Pracujący	51,3	58,3	67,2	82,6
Kapitałiści	48,7	41,7	32,8	17,4

Jednym z najcięższych następstw militarzacji gospodarki narodowej krajów kapitalistycznych jest narastanie inflacji wywołującej niestannie trwającą wyższość cen i obniżającą realną wartość zarobków mas pracujących. Wojenno-inflacyjna spekulacja jest równocześnie środkiem bogacenia się monopolii. Narastanie cen zwiększyło się w szczególności w związku z rozpoczęciem agresji w Korei. Oto zestawienie wskaźników ilustrujących ten stan rzeczy:

	Wskaźnik	Czerwiec 1950 r.	Czerwiec 1951 r.	Wzrost w VI.1950 w stosunku do VI.1951 r. (w procentach)
USA	r. 1937=100	182	211	15,9
W. Brytania	r. 1937=100	236	295	25,0
Francja	r. 1949=100	103	138	34,0
Włochy	r. 1938=100	4671	5598	20,0
Niemcy Zach.	r. 1938=100	198	245	23,7

Od chwili rozpoczęcia agresji amerykańskiej na Korei w Stanach Zjednoczonych, W. Brytanii, we Włoszech i Niemczech Zachodnich obserwuje się stałą, silny wzrost cen.

W Stanach Zjednoczonych (przyjmując za podstawę I półrocze r. 1950 = 100) w okresie do kwietnia r. 1951 ceny na surowce wzrosły jak następuje: stal i żelazo — 130, aluminium 223, cynk 157,

ołów 148, miedź elektrolityczna 126; na artykuły konsumpcyjne np. jak: masło 110, mięso wieprzowe 154, mięso wołowe 122, jaja 130, kawa 114; a na artykuły przemysłowe jak np. wyroby bawełniane — 166, tkaniny bawełniane — 135, skóra i wyroby skórzane — 129, meble i przybory domowe — 124, lekarstwa — 151.

W W. B r y t a n i i (przyjmując za podstawę I półrocze r. 1950 = 100) wskaźnik cen w kwietniu r. 1951 kształtował się następująco: w zakresie surowców jak: ruda żelazna — 125, materiały budowlane — 116, cynk — 165, ołów — 173, wełna — 236, bawełna — 147. Ceny na artykuły konsumpcyjne przemysłowe wzrosły od stycznia do grudnia r. 1950 jak następuje: prześcieradła o 66,6%, ubrania wełniane o 40%, trykotaże o 25%, bielizna pościelowa o 25—30%, ubrania dziecięce o 20%; w okresie od marca do czerwca r. 1951 pałta o 23%, ubrania o 12,5%, bielizna o 10%, trykotaże o 16—18%, płaszcze damskie o 43,6%; w okresie od czerwca do lipca r. 1951 obuwie męskie o 35%, obuwie damskie o 30%, bielizna dziecięca o 25—30%. Ceny na artykuły spożywcze wzrosły od stycznia do grudnia r. 1950 jak następuje: masła o 33%, bekonu o 15%, jaj o 13%, kawy o 44%; w okresie od marca do kwietnia r. 1951 — chleba o 9%, herbaty o 10%, jarzyn suszonych o 8—16%, makaronu, fasoli o 12,5%. W r. 1951 w stosunku do r. 1950 ceny przewozów kolejowych wzrosły o 20%, energii elektrycznej o 20% itd.

W e F r a n c j i (przyjmując za postawę I półrocze r. 1950 = 100) wskaźnik cen w czerwcu r. 1951 kształtował się jak następuje: w zakresie surowców, jak: miedź elektrolityczna — 321, cynk — 165, ołów — 145, wełna — 191; w zakresie artykułów przemysłowych masowego spożycia jak węgiel — 129, gaz — 174, mydło — 161; w zakresie artykułów spożywczych: chleb — 119, tłuszcze — 117, margaryna — 140, jaja — 121, mięso wołowe — 164, kawa — 138 itd.

W e W ł o s z e c h (przyjmując za podstawę I półrocze 1950 = 100) wskaźnik cen na surowce w maju r. 1951 kształtował się jak następuje: miedź — 228, ołów — 128, przedza bawełniana — 175, skóry surowe — 135; wskaźnik cen na artykuły przemysłowe — konsumpcyjne w lutym r. 1951 kształtował się jak następuje: ubrania męskie — 119, obuwie męskie — 114, mydło domowe — 136, oraz na artykuły spożywcze — mięso wieprzowe — 148, oliwa — 128, jaja — 119, fasola — 142, kawa — 119.

W Niemczech Zachodnich na przestrzeni od czerwca r. 1950 do czerwca r. 1951 wskaźnik cen wzrósł następująco: żelazo — 126, węgiel — 123, aluminium — 120, cynk — 130, ołów — 148, miedź — 125, sztuczny jedwab — 126, ubrania męskie — 122, obuwie — 117, chleb — 134, mięso — 117, tłuszcze — 116.

Zwyzka cen przy i tak krańcowo niskim poziomie nominalnej płacy robotczej wywołała spadek realnych dochodów ludności pracującej. Należy tutaj podkreślić, że w Stanach Zjednoczonych jeszcze w r. 1949 realna płaca robocza wynosiła 75—80% poziomu przedwojennego, w Anglii w r. 1951 realna płaca robocza była o 25—30% niższa od przedwojennej. Realna płaca robotników francuskich osiągnęła zaledwie połowę, w Niemczech Zachodnich około 2/3, a we Włoszech (w Turynie i innych ośrodkach przemysłowych) mniej niż 3/4 poziomu z r. 1938.

Spadek realnej siły nabywczej płacy robotczej w głównych krajach kapitalistycznych ilustrują następujące zestawienia:

Francja	r. 1938	r. 1946	r. 1950
	(średnio—miesięcznie)		
Wskaźnik cen detal. w Paryżu	100	645	1946
Wskaźnik nominalnej płacy rob. w przemyśle metalowym w okręgu paryskim	100	347	977
Stosunek wskaźnika nominalnej płacy rob. do wskaźnika cen detalicznych	1,00	0,54	0,50

Ogólne położenie francuskiej klasy robotniczej charakteryzują cyfry wskazujące na obniżenie się udziału

pracujących i wzrost udziału kapitalistów w dochodzie narodowym (w odsetkach dochodu narodowego):

	r. 1938	r. 1950
Płace robocze i wynagrodzenia	45,0	34,0
Dochody kapitalistów	29,0	50,5

Niemcy Zachodnie

Udział płacy robotczej i wynagrodzeń w porównaniu do dochodów kapitalistów w nowouruchomionej produkcji przemysłowej kształtował się jak następuje:

	II półrocze		
	r. 1948	r. 1949	r. 1950
Płaca robocza i wynagrodzenia za pracę	43	38	36,5
Dochody kapitalistów	57	62	63,5

W ł o c h y	r. 1938	r. 1950
Minimum egzystencji (w lirach)	1200	60.000
Średnia płaca w przemyśle (w lirach)	604	23.187
Średnia płaca w stosunku do minimum egzystencji (w procentach)	50	38

Klasa robotnicza i wszyscy pracujący w krajach kapitalistycznych są coraz bardziej niezadowoleni i coraz silniej wyrażają swój sprzeciw wobec polityki agresji i militarystyki życia gospodarczego, obniżającej ich poziom życiowy i walczą o prawa demokratyczne i swoje interesy materialne. Wyrazem tej walki jest stale zwiększający się ruch strajkowy organizowany coraz szerzej w ramach frontu walki o pokój. Nie mogąc tego ukryć półoficjalne dane statystyczne odnoszące się do ruchów strajkowych, zmniejszające — szczególnie w okresie powojennym — ich rzeczywisty obraz. Statystyka burżuazyjna nie uwzględnia strajków politycznych, których liczba stale rośnie od chwili zawarcia paktu północno-atlantycznego, a w szczególności od chwili zapoczątkowania agresji na Korei. Statystyka burżuazyjna nie uwzględnia również strajków trwających krócej niż 1 dzień (np. strajków solidarnościowych), a także strajków w małych i średnich przedsiębiorstwach, w których liczba uczestniczących wynosi mniej niż 10 ludzi w W. Brytanii, czy 6 w USA

Poniższe zestawienie daje pouczający obraz ruchów strajkowych w głównych krajach kapitalistycznych:

Stany Zjednoczone	r. 1938	r. 1949	r. 1950
Ilość strajków	2772	3606	4843
Liczba strajkujących (w tys.)	688	3030	2410
Ilość przestrajkowanych dniówek (w mln.)	9,1	50,5	38,8

W. Brytania			
Ilość strajków	875	1426	1338
Liczba strajkujących (w tys.)	275	434	302
Ilość przestrajkow. dniówek (w mln.)	1,3	1,8	1,4

Francja			
Ilość strajków	1220	1423	2586
Liczba strajkujących (w tys.)	1133	4318	2586
Ilość przestrajk. dniówek (w mln.)	1,2	7,1	11,7

W ł o c h y			
Ilość strajków	—	1350	1491
Liczba strajkujących (w tys.)	—	3505	3706
Ilość przestrajk. dniówek (w tys.)	—	16578	7761

Niemcy Zachodnie			
Ilość strajków	—	892	1310
Liczba strajkujących (w tys.)	—	58,2	77,4
Liczba przestrajkowanych dniówek (w tys.)	—	270,7	358,2

WM

JEŻELI wiek XIX był wiekiem węgla, to nasze stulecie jest w dużej mierze stuleciem nafty. Kluczowy produkt w każdej nowoczesnej gospodarce narodowej — nafta, wydobywana wprawdzie w niewielu tylko krajach, dostarcza najbardziej istotnego i wydajnego paliwa naszych czasów. Dlatego też stale zaostrzająca się walka między angielskimi i amerykańskimi koncernami naftowymi o zagarnięcie zarówno nowych, jak i nowy podział już eksploatowanych pól naftowych na całym świecie staje się coraz bezwzględniejsza.

Pogoń zachodnich karteli naftowych za coraz nowymi terenami roponośnymi odznaczała się — zwłaszcza w ostatnim okresie — szczególnie silnym tempem. Chodzi tu o zapewnienie państwom imperialistycznym agresywnego paktu atlantyckiego baz surowcowych niezbędnych dla rozpętania propagowanej przez kapitalistyczne koła zachodniej reakcji nowej wojny światowej. Chodzi tu o jeszcze większe uzależnienie państw będących w posiadaniu ropy od interesów zachodniego kapitału, a przez to o podreperowanie swojego prestiżu, bardzo zachwianego wyrzuceniem Anglików z Persji. Oczywiście, wszystko to jest wywołane chciwością Standart Oil Co., Shell Co, Anglo-Iranian Oil Co, czy innych wielkich koncernów naftowych, żądaniem jeszcze większych zysków.

Najdogodniejszym dla Anglików i Amerykanów obszarem wyzysku naftowego są tereny Bliskiego Wschodu. Istnieje wiele powodów, dla których „królowie” nafty — mimo niepowodzeń i „strat” Anglo-Iranian Oil Co, mimo wrzenia wśród wyzyskiwanych narodów Bliskiego Wschodu, mimo gorzkich nauczerek, jakie są ostatnio udziałem Anglików — nie rezygnują z tych terenów, a przeciwnie starają się zdobywać coraz to nowe koncesje. Wymienimy tutaj kilka najważniejszych powodów, dla których obszary Bliskiego Wschodu są szczególnie cenne dla anglo-amerykańskich kapitalistów.

1. Nigdzie Anglosasi nie posiadają tak wydajnych terenów jak pokłady Bliskiego Wschodu ze swoim wydobyciem blisko 100 mln. ton rocznie. Geologowie szacują tamtejsze pokłady na ok. 40% całego zapasu ropy naftowej świata.

2. Wydobywanie ropy naftowej na Bliskim Wschodzie jest dogodniejsze dla kapitalistów, niż gdziekolwiek indziej na świecie, ze względu na bardzo niskie stawki płacy robotnika arabskiego. Otrzymuje on mianowicie mniej więcej 1/10 uposażenia robotnika amerykańskiego, mimo że ten ostatni pokrywa swoim uposażeniem zaledwie minimum niezbędne dla egzystencji.

3. Kapitałiści anglo-amerykańscy czują słabość swoich pozycji na terenie Bliskiego Wschodu i wiedzą, że czy prędzej czy później ludy tych krajów wypędzą ich od siebie podobnie jak to już uczynili z Anglikami w Iranie. Dlatego też wolą jak długo się tylko da chronić swoje własne rezerwy i wydobywać ile się tylko da ropy poza własnymi terenami.

To są właśnie główne powody, dla których zarówno Standart Oil Co, jak i Anglo-Iranian Oil Co i in. wyścigały się w ostatnich miesiącach ubiegłego roku o nowe koncesje naftowe na Bliskim Wschodzie jak np. w południowym Iraku, gdzie dotychczasowa produkcja roczna wynosiła 8 mln. ton; w sułtanacie Kuwait — 35 mln. ton w Muskat, gdzie jeszcze nie wydobywano ropy i w in. To również tłumaczy dlaczego Anglosasi tak gwałtownie starają się narzucić krajom arabskim „wspólne” dowództwo wojskowe — również i tu chodzi o możliwość równoczesnego zmobilizowania wszystkich rezerw tego obszaru dla przygotowań do nowej wojny, jak również i o to, aby w razie potrzeby zdusić wszelkie dążenia mas ludowych tych krajów do niezawisłości.

Charakterystyczne dla tej pogoni za nowymi pokładami ropy jest to, że kapitałiści zachodni nie tylko muszą walczyć z narastającymi ruchami wyzwoleńczymi mas ludowych, ale również między sobą prowadzą walki. Szczególnie boleśnie odczuwają to Anglicy. Ich Anglo-Iranian Oil Co nie dość, że utraciła najbogatsze pokłady ropy — w Persji, ale jest coraz bardziej i to na wszystkich terenach ograniczana przez swojego

amerykańskiego konkurenta. Np. w Kuwait, gdzie licząc szacunkowo znajduje się ok. 14% światowego zapasu ropy, musieli Anglicy podzielić się z Amerykanami posiadającymi nowymi źródłami. W Iraku odstąpili Rockefellerowi 25% swoich dotychczasowych praw. Amerykańska Gulf Oil Co prześciga w udzielaniu łapówek „skąpych” pod tym względem Anglików swoimi ofertami, w których obiecuje, dzielić się zyskami z wydobycia ropy z władcami krajów kolonialnych i zależnych, dyskredytuje zawarte poprzednio przez Brytyjczyków kontrakty, w których obiecywano panującym jedynie 10 — 20% zysków. Dlatego też rosną wpływy amerykańskie i to nie tylko na terenach „wolnych” państw, ale i w kontrolowanych przez W. Brytanię, np. w Syrii, Transjordanii itd.

Kapitałiści posługują się nie tylko przekupstwem, aby uzyskać nowe źródła zwiększenia swoich dochodów. Tam gdzie korupcja nie daje pożądanych rezultatów, tam uciekają się do stosowania przemocy. Również i w stosowaniu tej metody celują Amerykanie. Np. kiedy niezawisły sułtanat Muskat zawarł z Brytyjczykami „pakt przyjaźni”, mocą którego oddał im w użytkowanie wszystkie bogactwa mineralne swojego kraju — król Ibn Saud, wypróbował partner amerykańskiej Standart Oil Co — zagroził „oswobodzeniem” sułtanu o ile nie zostanie cofnięte przyrzeczenie dane Anglikom.

Podobną politykę prowadzą również Amerykanie i na innych terenach. Anglicy posiadają koncesje na wydobywanie ropy z terenów położonych na lądzie stałym w posiadłościach szejków i książąt nad Zatoką Perską. Na skutek zabiegów Rockefellera krajowi naczelnicy ogłosili niedawno, że złoża ropy występujące na morzu i brzegach morskich ich posiadłości stanowią ich wyłączną własność i nie podpadają pod koncesje udzielone Anglikom, a następnie za odpowiednią łapówkę oddali koncesje na eksploatację tych pokładów amerykańskiej Standart Oil Co.

Również bardzo dwuznaczne stanowisko Amerykanów w sprawie nafty irańskiej podyktowane było tymi samymi względami — chęcią zagarnięcia dla siebie źródła dotychczasowych zysków Brytyjczyków. Rockefeller jeszcze obecnie nie rezygnuje i wierzy, że uda mu się zagarnąć dla siebie naftę perską, wykorzystawszy angielskie bankructwo na tym terenie, a to przez nową koncepcję amerykańską — bank światowy — która ma uspić czujność ludu irańskiego. Brytyjczycy zadowoliliby się w tym wypadku tym, co ich amerykański konkurent zechciałby im zostawić. Przyśpiłoby więc do tych obiektów, które do niedawna stanowiły ich wyłączną własność, jako mniejsi partnerzy amerykańskiego kapitału.

Amerykańską przedsiębiorczość w uzyskiwaniu nowych terenów naftowych na Bliskim Wschodzie uważanym do niedawna za wyłączną sferę wpływów angielskich szczególnie wyraźnie ilustrują następujące cyfry: kiedy w r. 1938 — USA produkowały na Bliskim Wschodzie ok. 2 mln. ton ropy, a W. Brytania — 12,5 mln. ton, to w r. 1950, USA produkowały już 20-krotnie więcej bo 40,2 mln. ton, a W. Brytania tylko niespełna 4-krotnie więcej bo 44,2 mln. ton, wreszcie w r. 1951 na terenach Bliskiego Wschodu produkcja ropy naftowej koncernów amerykańskich przewyższyła produkcję angielską o 1,5 mln. ton.

Wzmoczona agresywność amerykańskich monopolii naftowych, pragnących podporządkować sobie nie tylko wszystkie zapasy ropy naftowej różnych krajów oraz rozciągnąć kontrolę nad rynkiem zbytu tych produktów, spotyka się z coraz silniejszym sprzeciwem angielskiego kapitału. Analizując antagonizmy anglo-amerykańskich karteli naftowych towarzyszy Stalin powiedział: „...Między towarzystwami naftowymi Anglii, a towarzystwami naftowymi Ameryki toczy się śmiertelna walka, która wprawdzie nie zawsze nosi jawny charakter, ale zawsze istnieje i tli się, jak to widać z historii rokowań i z historii starć na tym gruncie między Anglią a Ameryką”¹⁾.

Mimo pozorów jakie pragną stworzyć Anglicy i amerykańscy imperialiści, iż istnieje między nimi całkowita zgodność zdań, mimo że starają się nadawać pozory tej polityce, iż ma ona na celu niesienie pomo-

¹⁾ J. W. Stalin. Dzieła, t. VII, „Książka i Wiedza”, r. 1950, str. 276.

cy krajom o gospodarce zacofanej, toczy się między nimi walka o zdobycie, rozszerzenie i utrwalenie gospodarczo-politycznego panowania w krajach Bliskiego i Środkowego Wschodu.

Anglo-amerykańskie wysiłki przy zdobywaniu i opalnieniu nowych terenów naftowych nie ograniczają się jedynie do złóż Bliskiego Wschodu, a rozciągają się oczywiście na badania geologiczne, wiercenia itd. również na wszystkich innych terenach. Tak np. Anglo-Irańska Oil Co prowadziła wiercenia na Sycylii i w szwajcarskim kantonie Fryburgu. Amerykanie budują szyby naftowe w Peru, Wenezueli, Columbii, Brazylii, na Sumatrze itd. Ale oczywiście nie zadowala to nieograniczonych apetytów naftowych potentatów Stanów Zjednoczonych, którzy zaczęli już przenikać do brytyjskich kolonii i dominiów. I tak uzyskali oni m. in. obszerne koncesje w zachodniej Kanadzie, w północno-zachodniej Australii itd. Społeczeństwo brytyjskie, a szczególnie brytyjską Izbę Lordów oburzył szczególnie jeden bardziej jaskrawy przykład amerykańskich metod zdobywania nowych rynków surowcowych, na angielskiej Wyspie Barbados (koło Trinidad), prace poszukiwawcze nad wydobywaniem ropy naftowej prowadziła brytyjska Union Oil Co, ale gubernator tej wyspy — nota bene również Anglik licencji na wydobywanie bogactw ziemnych udzielił amerykańskiej Gulf Oil Co, która też rozpoczęła już wydobywanie ropy. Mimo tego oburzenia wyższej Izby Parlamentu rząd brytyjski oświadczył, że „...ze względu na przyjazne stosunki jakie od dawna łączą W. Brytanię z USA...” nie należy w interesie brytyjskim interweniować w tej sprawie.

Również i we Włoszech Amerykanie starają się, żeby kosztem angielskiej AIOC, osiągnąć jak największe zyski dla siebie. Od r. 1949 Standart Oil Co miała ku temu wszystkie dane: od posiadania najbogatszych terenów naftowych Włoch — Cortemaggiore, poprzez posiadanie zakładów przetwórczych ropy, aż do monopolu sprzedaży całej produkcji naftowej przemysłu włoskiego. Standart Oil Co kontroluje 13 z istniejących 22 włoskich przedsiębiorstw naftowych. Prawie cały import ropy naftowej do Włoch, bo przeszło 96% jest przerabiany w zagranicznych rafineriach — należących w większości do amerykańskiej grupy Caltex. Amerykanie poza tym stosują i we Włoszech swoje metody, które przyniosły im dobre rezultaty na angielskim Barbados. Np. w dolinie rzeki Pad włoskie przedsiębiorstwo państwowe do badań minerałów (AGIP) odkryło bogate pokłady ropy naftowej i metali, ale licencję na kopanie otrzymała następnie Standart Oil Co, która w dodatku wywierała nacisk na całkowitą likwidację AGIP. I chociaż większością parlamentu odrzucono to żądanie, to jednak następnie — przy pomocy zarządu do spraw planu Marshalla, który zabronił przywozić do Italii urządzeń wiertniczych — przeprowadziła swoje „życzenie“. Dzięki tym wszystkim zabiegom przedsiębiorstwa amerykańskie dominują i na terenach Włoch zarówno w wydobywaniu i przerabianiu ropy mimo wszelkich wysiłków angielskiej AIOC, która szczególnie ostatnio stała się bardzo ruchliwym konkurentem.

Kapitałiści naftowi interesują się i zabiegają nie tylko o nowe złoża naftowe, ale również — szczególnie po odpadnięciu przemysłu naftowego w Persji, który przerabiał rocznie ok. 25 mln. ton — o nowe rafinerie, nowe zakłady przetwórcze. Skutkiem utraty zakładów irańskich Brytyjczycy natrafiają obecnie na bardzo poważne trudności nie tylko w zaopatrywaniu swoich baz morskich i lotniczych na Malajach i całym Dalekim Wschodzie w paliwo, lecz również Anglo-Irańska Oil Co nie jest obecnie w możności zaopatrzenia w potrzebne ilości ropy całego rynku Dalekiego Wschodu, szczególnie Indii, który dotychczas zaopatrywała. Zaopatrzenie tych terenów jest na tyle niedostateczne, że obecnie szuka się tam nawet artykułów zastępczych. Angielskie towarzystwa naftowe chciały zaradzić niedostatecznej ilości zakładów przetwórczych na tych terenach przez budowę nowej rafinerii w Bombaju, ale i tam uprzedzili ich Amerykanie. Amerykańskie grupy Caltex i Vacuum Oil Co były już w posiadaniu koncesji rządu indyjskiego na budowę rafinerii, tak że obecnie na jedną rafinerię brytyjską przypadają dwie amerykańskie, każda o zdolności przetwórczej

1,5 mln. ton. Charakterystyczny jest kolonialny charakter tej umowy, mocą której kapitałiści zachodni budują nowe rafinerie w Indiach. Indyjski rząd Nehru zgodził się na to, że znaczna większość akcji znajdując się będzie w rękach zagranicznych kapitalistów, cały przywóz ropy nie będzie podlegał opłatom celnym, a zakłady będą jedynie podporządkowane indyjskiej kontroli przemysłowej. Umowa ta zakrawa na szyderstwo wobec oświadczeń rządu Nehru o niezawisłości oraz wobec wyrażanych niedawno sympatii do Iranu deklarowanych z okazji objęcia przez lud perski szybów i rafinerii naftowych w Iranie. Ale nawet i ta polityka Nehru nie znalazła poparcia, u anglo-amerykanów. Poza tym w celu sparaliżowania wszelkich możliwych ruchów wywoleńczych Waszyngton zwrócił się do rządów Portugalii i Francji o zezwolenie na budowę wojskowych punktów oparcia w ich koloniach okręgu indyjskiego.

Poza zakładaniem nowych rafinerii na terenach Indii, czy krajów arabskich (np. planowane przez Anglików zakłady przetwórcze w protektoracie Aden nad Morzem Czerwonym), zarówno koncerny angielskie, jak i amerykańskie starają się uruchamiać jak największe rafinerie ropy na terenie Europy. Plan Marshalla przewiduje na rozbudowę sieci zakładów przetwórczych ropy w Zachodniej Europie 35 mln. dol. Przy wykorzystaniu tej sumy zdolność produkcyjna ma wzrosnąć w państwach zachodnio-europejskich w r. 1954 do 75 mln. ton. Przewidziana jest budowa większych zakładów przetwórstwa naftowego w W. Brytanii, Italii, Francji, Belgii, Holandii i Niemczech Zachodnich. Właścicielami tych nowych zakładów będą, niezależnie od miejsca ich położenia, oczywiście koncerny amerykańskie i w znacznie mniejszym stopniu Brytyjczycy, ponieważ tym ostatnim brak jest stali niezbędnej do budowy takich obiektów.

W Niemczech Zachodnich kapitał zagraniczny obejmować będzie po ukończeniu nowobudowanych zakładów przetwórczych ropy ok. 70% wszystkich rafinerii, obecnie „tylko“ 60% czynnych rafinerii jest w posiadaniu zagranicznych spółek naftowych. Oczywiście największą ilością rafinerii dysponuje w Niemczech Zachodnich amerykańska Standart Oil Co. Według zachodnio-niemieckiego czasopisma „Der Spiegel“ (Nr 42 z roku ubiegłego) rozporządza ona m. in. także 3 tys. stacji benzynowych w zachodnich strefach Niemiec. Anglicy, którzy w tym wypadku pozostali, mimo swej woli, daleko w tyle za zaborczością swych amerykańskich rywali, pocieszają się dużo mniejszymi zdobyczami, np. w ubiegłym roku przejęli oni zakłady „Julius Schindler“ w Hamburg-Neuhof, w które zamierzają zainwestować ok. 12 mln. marek zachodnich.

Rywalizacja między kapitałem angielskim, a amerykańskim pogłębia się również i przez to, że Amerykanie uważają siebie za spadkobierców dawno przebrzmiałego imperium brytyjskiego. Ale i takie ich postępowanie nie zraża potentatów finansowych W. Brytanii. Okazują oni paniczny strach przed wolnościowymi i pokojowymi ruchami mas w krajach kolonialnych czy zależnych, a czując się sami za słabi do stłumienia tych ruchów i nie chcąc oddać zagrabionych pozycji ich prawnym właścicielom, decydują się na rolę młodszych partnerów kapitalistów amerykańskich, za cenę utrzymania dotychczasowego ucisku i wyzysku w tych krajach.

Oczywiście, mimo wszystkich sprzeczności we wspólnych interesach, obydwa konkurenci stają się całkowicie jednomyślni, gdy chodzi o stłumienie narodowych ruchów wywoleńczych, o wciągnięcie siłą innych krajów do przygotowań wojennych czy o pozbawienie mas ludowych jakiegokolwiek wpływu na rządzenie państwem. Taka jednomyślność uwidacznia się następnie w tego typu agresywnych zamierzeniach, jak np. pakt atlantycki, dowództwo wojskowe Środkowego Wschodu, czy plan Schumana.

Dlatego też byłoby wielkim błędem uważać, że sprzeczności i rywalizacja jaka istnieje między W. Brytanią i Stanami Zjednoczonymi same stanowią zabezpieczenie przed realizacją agresywnych planów tych państw. Zamierzenia te mogą i muszą być rozbite ale nie rywalizacją kapitalistów, a wolą wielomilionowych rzesz ludzkich, które nie tylko pragną pokoju, ale zdecydowane są o niego walczyć.

JAG

Prof. dr T. Łychowski — „Międzynarodowe Umowy Gospodarcze”. Biblioteka Handlu Zagranicznego, t. IX, Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, r. 1951, str. 272.

NAUKOWA marksistowska analiza międzynarodowych stosunków gospodarczych stanowi jeden z najbardziej złożonych i specjalnych problemów ekonomii politycznej kapitalizmu i socjalizmu. Zagadnienia handlu międzynarodowego były zarówno przez ekonomistów „liberalnych” i „liberalizujących”, jak i przez burżuazyjnych wulgarnych ekonomistów okresu powszechnego kryzysu kapitalizmu świadomie i celowo spłycone i sprowadzane bądź do fragmentu historii doktryn ekonomicznych lub „historii dyplomacji” w ujęciu burżuazyjnym, bądź nawet do zagadnień „techniki negocjacyjnej”. Dopiero rozwój filozofii marksistowskiej i marksistowskiej ekonomii politycznej stworzył przesłanki do badań z jednej strony historycznego rozwoju i mechanizmu kapitalistycznych obrotów międzynarodowych, a z drugiej strony — istoty i znaczenia stosunków gospodarczych nowego, wyższego typu między krajami obszaru socjalizmu i demokracji.

Wynikami tych badań, opartych w znacznej mierze przede wszystkim na doświadczeniach radzieckich jest powstanie dwóch ściśle ze sobą związanych dyscyplin naukowych, które stanowią m. in. zasadnicze przedmioty zespołu katedr ekonomiki handlu zagranicznego w Szkole Głównej Służby Zagranicznej w Warszawie. Z przedmiotów tych wykładany jest jako pierwszy „Handel Międzynarodowy” stanowiący ekonomiczno-historyczną analizę rozwoju i mechanizmu handlu międzynarodowego od początków wymiany po dzień dzisiejszy. Dopiero po wysłuchaniu 60 godzin wykładów z „Handlu Międzynarodowego” słuchacze zapoznają się z przedmiotem „Międzynarodowe Umowy Gospodarcze”, który ma na celu zapoznać ich z wycinkiem międzynarodowych stosunków ekonomicznych, dotyczących działalności państwa w zakresie tych stosunków czyli z polityką umów gospodarczych.

W tych warunkach staje się jasne, że autor będący zresztą jednocześnie kierownikiem Zespołu Katedr Ekonomiki Handlu Zagranicznego na SGSZ i wykładowcą obu wymienionych przedmiotów, napotkał na ogromne trudności jakie następcza zapoznanie czytelnika, nieobznajmionego z ogólnymi problemami handlu międzynarodowego ze specyficznymi, „fragmentarycznymi” zagadnieniami polityki umów gospodarczych.

Autor zdawał sobie sprawę z tych trudności, toteż starał się rozwiązać je w dwójaki sposób. Po pierwsze na 20 stronach przedmowy udało mu się przedstawić w najogólniejszych zarysach historię handlu międzynarodowego; po drugie przedstawiając rozwój polityki handlowej i rodzaje umów typowych dla poszczególnych faz rozwojowych tej polityki — starał się choć w bardzo skromnych rozmiarach uwypuklić tło historyczne, polityczne i gospodarcze, nie wykraczając jednak przy tym nigdy poza ściśle ramy przedmiotu.

Ta skrupulatność naukowa autora, jego dążność by trzymać się ściśle w ramach dyscypliny naukowej zdecydowała jednak o tym, że książka, mimo intencji autora nie ma charakteru popularnego, lecz jest tylko w stosunkowo niewielkim stopniu bardziej przystępna niż skrypt tego autora wydany pod tym samym tytułem „Międzynarodowe Umowy Gospodarcze” przez Państwowe Wydawnictwa Naukowe. Nie oznacza to bynajmniej, by omawiana książka stanowiła powtórzenie skryptu w drukowanej postaci. Niemniej jednak zasadnicza wartość pracy tkwi nie w tym, co zapowiada Wydawnictwo na pierwszej stronie, że stanowi ono „pierwszorzędne źródło wiadomości... dla szerokiego kręgu czytelników, interesujących się aktualnymi zagadnieniami międzynarodowej polityki”, gdyż praca tego popularnego charakteru bezwzględnie nie posiada. Stanowi ona natomiast śmiałą — bo pierwszą w polskim piśmiennictwie marksistowskim — oryginalną i udaną próbę głębokiej i wnikliwej, ściśle naukowej ekonomicz-

nej analizy historycznego rozwoju działalności państw w zakresie międzynarodowych stosunków gospodarczych. Już sama przedmowa, o której wspomniałem poprzednio, nie może — rzecz jasna — spełniać przypuszczalnego zamierzenia autora, mianowicie by zapoznać czy nawet wprowadzić postronnego czytelnika w sedno zagadnień historii handlu międzynarodowego. Stanowi ona natomiast dla czytelnika obeznanego z problematyką i posiadającego przygotowanie ekonomiczne naprawdę doskonały systematyczny i wysoce skompromowany skrót najważniejszych problemów historii handlu międzynarodowego, ujęty w przejrzystości i logicznie usystematyzowane tezy.

Cała praca zbudowana jest prawidłowo. Autor rozpoczyna od ogólnego omawiania pojęcia umów gospodarczych, przy czym dając definicję także i często technicznych kryteriów klasyfikacyjnych (umowy jedno- i wielostronne, oraz rozróżnienie według zakresu i wagi: traktaty, konwencje, układy itd.) stawia niezwłocznie na czele polityczno-klasowy charakter umów gospodarczych.

Przechodząc do zagadnień umów handlowych autor omawia w trzech kolejnych podrozdziałach umowy handlowe w okresie kapitalizmu wolno-konkurencyjnego, traktaty handlowe w szczególności oraz umowy handlowe okresu kryzysu kapitalizmu. Pierwszy z tych podrozdziałów należałoby raczej nazwać historycznym omawianiem klauzuli największego uprzywilejowania — od ustroju niewolniczego do czasów najnowszych. Drugi — omawia przede wszystkim zastosowanie klauzuli największego uprzywilejowania w traktatach handlowych, a przede wszystkim w dziedzinie celnej. Inne zagadnienia traktatowe są poruszone marginesowo w 5 krótkich tezach w końcu rozdziału.

Najistotniejszy a jednocześnie najbardziej udany jest trzeci podrozdział, zatytułowany: „Umowy handlowe okresu kryzysu kapitalizmu”, który wnikliwie i szczegółowo przedstawia jak sprzeczności kapitalizmu w okresie jego powszechnego kryzysu osłabiły się w dziedzinie obrotów międzynarodowych między krajami kapitalistycznymi. Autor starannie opisuje powstanie ilościowego regulowania przywozu i wywozu towarowego oraz ograniczeń w międzynarodowym obrocie dewizowym jako instrumentów sztucznego regulowania bilansów płatniczych wielu krajów kapitalistycznych. Dość poważnym zarzutem, jaki w związku z ujęciem podrozdziału można zrobić autorowi jest to, że mimo tytułu (umowy handlowe kryzysu kapitalizmu) nie nawiązuje on ani w jednym zdaniu do politycznych i ekonomicznych przesłanek powszechnego kryzysu kapitalizmu, odsyłając czytelnika do przedmowy, a ponadto ogranicza się do sprawdzania przyczyn kryzysu finansowo-walutowego 1929/1932 (w rzeczywistości — jak wiemy — trwał on do r. 1937/38) do ucieczki kapitałów i ich nerwowych ruchów (tzw. „hot money”) w przodujących krajach burżuazyjnych oraz do zagadnienia tzw. rozwierających się nożyc cen między importowanymi towarami przemysłowymi a eksportem drogich surowców. Tego rodzaju powierzchowne tłumaczenie jednych skutków powszechnego kryzysu kapitalizmu — drugimi, z jednocześnie sięgnięciem do arsenału „psychologicznego” wyjaśnienia przyczyn kryzysów walutowych jest zaskakujące w dotychczas konsekwentnie marksistowskiej pracy naukowej.

Drugim, raczej dydaktycznym zarzutem jest przeładowanie tej części pracy szczegółami (jak np. Konwencja Genewska r. 1927, która zresztą — jak sam autor przyznaje — nigdy nie weszła w życie i wejść dla wielu przyczyn nie mogła, a przez autora została omówiona dość szczegółowo).

Natomiast pouczająco i starannie opracowane zostały zagadnienia gospodarczych konsekwencji kontyngentowania względnie zakazu przywozu towarów. Problemom tym ekonomiści burżuazyjni, szczególnie Niemiec i amerykańscy poświęcali wiele uwagi, traktując je jednak bądź od strony czysto techniczno-bankowej lub rozliczeniowej, bądź polemicznie (wolno handel lub

neoprotekcjonizm u ekonomistów amerykańskich takich jak: Escher, Horn, Whitaker, Young, Cross i innych. Co więcej, należy stwierdzić, że również w piśmiennictwie zagadnienia te nie były dotychczas w tej skali omawiane w żadnej pracy (z wyjątkiem może broszur wnikliwie lecz fragmentarycznie przedstawiających szczególnie aktualne problemy jak np. prof. Atlasa: Kryzys walutowy w Anglii).

Autor gruntownie i starannie opisuje narodziny clearingu, kontyngentów i innych nowych i nowszych instrumentów polityki handlowej, dorzucając ponadto cenne praktyczne wskazówki dla oceny list towarowych w układach handlowych.

Jednym z najbardziej interesujących w pracy jest krytyczne omówienie przez autora tzw. „Karty Hawańskiej”. Autor wykazuje na konkretnych przykładach zarówno obłudę wszystkich niemal deklaracyjnych paragrafów „Karty”, które zakładają pewne postulaty i obowiązki celem „współpracy międzynarodowej” w burżuazyjnym ujęciu a jednocześnie, przedstawia, że autorzy ich zdawali sobie sprawę, że sprzeczności kapitalizmu w stadium jego powszechnego kryzysu uniemożliwiają realizowanie tych obowiązków. O ile jednak w krytycznej ocenie „Karty Hawańskiej” autor słusznie podkreśla nierozwiązywalność sprzeczności kapitalistycznych drogą „Karty” a zatem jej obłudę i absurdalność, o tyle za mało jest podkreślona jej rola jako narzędzia imperialistycznej polityki USA zmierzającej do ujarzmienia i zniszczenia zmarshallizowanej Europy.

Przechodząc do umów finansowych autor daje szczegółowe uzasadnienie powstawania i rozwoju ograniczeń dewizowych, które z kolei spowodowały konieczność międzynarodowych porozumień finansowych. Autor ogranicza się jednak do przyczyn „bezpośrednich”, „technicznych”, nie negując że odpływ kapitału, ucieczka złota itp. zjawiska były bezpośrednim skutkiem ograniczeń finansowych w tych krajach kapitalistycznych, które je wprowadziły. Wydaje się, że w omawianej pracy autor powinien był wykazać różnicę między celami ograniczeń dewizowych w krajach kapitalistycznych a ograniczeniami dewizowymi uzupełniającymi monopol handlu zagranicznego w krajach formacji socjalistycznych, przy czym autor winien był nawiązać do głębszych ekonomicznych przyczyn wielkiego kryzysu lat trzydziestych w krajach kapitalistycznych, sięgając do ustrojowych korzeni i do istotnych sprzeczności, które kryzys ten wywołały. Bardzo trafnie natomiast pokazane jest znaczenie elementu siły w międzynarodowych obrotach handlowych, najpierw na przykładzie wzajemnych kontyngentów, a następnie w formie windowania w obrotach świata kapitalistycznego tzw. „wolnych dewiz”: funta, a przede wszystkim — dolara.

W opisie kontraktów kompensacyjnych, a szczególnie kontraktów wiazanych autor bardzo trafnie pokazuje „podszewkę” tych transakcji od strony dysagia walutowego. W dzisiejszych warunkach, z punktu widzenia praktycznego, nie to jest jednak najważniejszym aspektem tych umów lecz fakt, że kontrakty te pomagają a czasem nawet umożliwiają realizację pozycji priorytetów bądź bardzo wysokich (po stronie importu) bądź bardzo niskich (po stronie eksportu). Słusznie np. nazwał Min. Szyr węgiel polski „taranem muru dyskryminacji”. Istotnie pewne kraje marshallowskie stojąc w obliczu ostrego kryzysu węglowego są skłonne eksportować do nas — w zamian za niezbędny węgiel — surowce i towary inwestycyjne zamieszczone na dyskryminacyjnej liście ich marshallowskiej administracji. Z drugiej strony eksport jednych towarów, jak wódek, zabawek itp. do wielu krajów jest wtedy tylko możliwy, o ile w zamian bierze się towary, w których eksporcie partner jest szczególnie zainteresowany.

Bezwzględnie najlepszym i najbardziej wartościowym w pracy są jej dwa ostatnie rozdziały. „Umowy Stanów Zjednoczonych okresu 1941—1950” oraz „Umowy ZSRR i krajów demokracji ludowej”. Zgadza się tu bez zastrzeżeń z zapowiedzią Wydawnictwa wyrażoną na str. 2, że „autor wnikliwie przedstawia oblicze imperializmu amerykańskiego w dziedzinie umów gospodarczych”. Zagadnienia UNRRA, „Międzynarodowe-

go Funduszu Walutowego”, „Międzynarodowego Banku”, układów w Bretton Woods, Planu Marshalla, I.T.O. i „Karty Hawańskiej” są poddane przez autora wnikliwej analizie ekonomicznej. Należy jednak stwierdzić, że również ta część pracy wymaga od czytelników dość gruntownego przygotowania ekonomicznego.

Jedynie ostatni rozdział omawianej książki stoi nie tylko — na równi z resztą pracy — na wysokim poziomie, ale ponadto jest on rzeczywiście przystępny dla szerokiego rzesz czytelników. Autor potrafił tu pokazać stosunki gospodarcze nowego, wyższego typu zarówno pod względem ich treści wewnętrznej i charakteru, wynikających z wzajemnego zaufania i zgodności interesów, jak również ich szeroki zakres, bogactwo form, planowość i długofalowość. Autor oparł się przy tym przede wszystkim na najlepszych fachowych źródłach radzieckich, a następnie i na naszych doświadczeniach w obrotach z krajami socjalizmu i demokracji.

Reasumując należy uznać pracę prof. Łychowskiego za jeden z najlepszych i najcenniejszych wkładów do naszego piśmiennictwa w zakresie ekonomiki handlu zagranicznego. Jednocześnie jednak należy żałować, że książka zbyt mało odbiega pod względem poziomu naukowego od skryptu Szkoły Głównej Służby Zagranicznej, by stała się rzeczywiście lekturą dla szerokiego rzesz czytelników interesujących się zagadnieniami handlu zagranicznego.

Dr J. K.

NIEZALEŻNIE od opracowań omówionych w poprzednim numerze „Gospodarki Planowej” zamieszczono w roku ubiegłym w „W o p r o s a c h E k o n o m i k i” wiele innych artykułów zasługujących na wzmiankę.

S. Michajłow w swoim artykule o przemyśle rybnym, nawiązując do budowy wielkich obiektów komunizmu przewiduje, że w najbliższych latach staną przed przemysłem rybnym szczególnie wielkie zadania, a to w związku z tym, że w najbliższych latach stworzy się ponad 44 tys. nowych zbiorników wodnych o łącznej powierzchni ponad 250 tys. ha, w związku z budową zapory kujbyszewskiej i stalingradzkiej, gdzie ogromne obszary zostaną zalane wodą a w wielu dopływach Wołgi podniesie się poziom wód. Zadanie przemysłu rybnego polegać będzie na przekształceniu nowych zbiorników wodnych w racjonalne gospodarstwa towarowe hodujące ryby szybko rozmnażające się i wysokowartościowe. Zapora stalingradzka i kujbyszeńska odseparują miejsca rozmnażania się białego łosia a częściowo także jesiotra i innych ryb wysokogatunkowych, toteż właściwe zabezpieczenie tych zasobów rybnych wymagać będzie wielu skomplikowanych przedsięwzięć ze strony przemysłu rybnego.

Reprodukcja zasobów rybnych i przebudowa gospodarstwa rybnego w warunkach gigantycznego budownictwa wodnego na południu kraju jest zagadnieniem nader skomplikowanym — stwierdza autor artykułu. Gwarancją pomyślnego rozwiązania wszystkich trudności stanowi twórcza, przyjacielska współpraca pracowników produkcji z pracownikami naukowymi — zgodnie z istotą ustroju radzieckiego.

Wiele miejsca poświęcono w miesięczniku omawianiu praktyki przodujących przedsiębiorstw w zakresie przyspieszania obiegu środków obrotowych. Zagadnienie to było przedmiotem obszernej dyskusji przeprowadzonej na łamach czasopisma w r. 1950, niemniej jednak nie schodziło ono w dalszym ciągu ze szpałt czasopisma w ciągu roku ubiegłego — szczególnie w pierwszych jego numerach. Świadczy to z jednej strony o niesłabnącej aktualności tego zagadnienia, z drugiej zaś strony o dążeniu do wszechstronnego naświetlenia go przez czołowych przedstawicieli nauki radzieckiej. Rolę kredytu w przyspieszeniu obiegu środków obrotowych omówił N. S. Lisicjan w artykule zamieszczonym w n-rze 5. Metody przyspieszenia środków obrotowych i przykłady poważnych osiągnięć poszczególnych przedsiębiorstw radzieckich na tym odcinku stały się również tematem szeregu innych artykułów, np.: W. Kryłowa — „Zagadnienie metody obliczania wskaźników szybkości obiegu środków”, J. Stariczkowa — „Obliczanie wartości zwolnionych środków obrotowych”.

wych", E. Kasimowskiego — „Zagadnienia rozszerzania systemu wskaźników szybkości obiegu środków obrotowych“, zamieszczonych w n-rze 2. Każdy z tych artykułów zawiera ciekawe dane interesujące zarówno teoretyka jak i praktyka stykającego się z tymi zagadnieniami w swej pracy codziennej.

Drugim zagadnieniem będącym wciąż aktualnym tematem licznych artykułów jest rozrachunek gospodarczy. W. Diaczenko w artykule pt. „Rozrachunek gospodarczy jako socjalistyczna metoda gospodarowania“ zamieszczonym w n-rze 2 pisze: „W rozwijającej się walce o lepsze wykorzystanie zasobów, o wpajanie komunistycznego stosunku do pracy i do społecznego produktu ma duże znaczenie udoskonalanie, bardziej głębokie i wszechstronne wpajanie bolszewickich metod gospodarowania, prawidłowa organizacja pracy każdego przedsiębiorstwa na zasadach rozrachunku gospodarczego“.

Wyjątkowe znaczenie dla nauki ekonomicznej i dla praktyki gospodarczej a w szczególności dla wyjaśnienia treści i roli rozrachunku gospodarczego posiada odkrycie przez Stalina działania w Związku Radzieckim prawa wartości w przekształconej postaci. W. Diaczenko stwierdza w dalszym ciągu swojego artykułu: „Przekształcone prawo wartości, po zwycięstwie socjalistycznej rewolucji polega na tym, że prawo to świadomie wg planu wykorzystuje państwo socjalistyczne w związku ze swymi funkcjami i celami budownictwa komunistycznego“. Rozwinąwszy to zagadnienie autor dochodzi do następującego wniosku: „Rozrachunek gospodarczy oznacza metodę planowej organizacji działalności socjalistycznych przedsiębiorstw i kierowania nimi, opartą o świadome wykorzystanie prawa wartości, zabezpieczającą najlepsze warunki w celu mobilizowania do systematycznego obniżania nakładów pracy żywej i uprzedmiotowionej na jednostkę produkcji i do zwiększenia akumulacji“.

Z kolei autor szczegółowo omawia rolę rozrachunku gospodarczego w zakresie skutecznego wykorzystania zasobów przedsiębiorstwa w toku wykonywania zadań planowych poprzez kontrolę przy pomocy pieniędzy, przestrzeganie zasady odpowiedzialności, przyznawanie przedsiębiorstwu pełnej gospodarczej operatywności, zainteresowania pracowników w ulepszaniu wskaźników pracy itp. Autor stwierdza „Prawdziwie wewnątrzzakładowy rozrachunek gospodarczy, doprowadzenie jego zasad do każdego stanowiska pracy, do każdego uczestnika procesu produkcyjnego, bazuje na bardzo wielkiej aktywności mas, na twórczej współpracy robotników, personelu inżynieryjno-technicznego i administracyjnego, na czynnym udziale całej załogi przedsiębiorstwa w planowaniu wewnątrzzakładowym, sprawozdawczości, kontroli, w zachęcaniu do dobrej pracy.“ Kończąc, W. Diaczenko pisze: „Wprowadzenie i umocnienie zasad rozrachunku gospodarczego we wszystkich przedsiębiorstwach, ściślejsze powiązanie tego zagadnienia z rozwojem współzawodnictwa socjalistycznego, stanowią jedno z najważniejszych zadań pracowników przemysłu i innych gałęzi gospodarki narodowej. To zadanie realizuje się pomyślnie poprzez wszechstronne popieranie i rozwijanie twórczej inicjatywy mas, ścisłą współpracę pracowników naukowych i praktyków, szerokie rozpowszechnianie i wykorzystanie doświadczenia przodujących robotników, w oparciu o genialne wskazówki wielkiego Stalina“.

W n-rze 6 omawianego miesięcznika zamieszczone zostało sprawozdanie z odbytej w marcu w Moskwie konferencji naukowej pracowników instytutów naukowo-badawczych i projektowych przy wyższych zakładach naukowych, ministerstwach i przedsiębiorstwach przemysłowych Moskwy i obwodu moskiewskiego na temat zagadnień wewnętrznego rozrachunku gospodarczego. Na konferencji, w której brali również udział przedstawiciele zakładów naukowych i innych ważniejszych miast Związku Radzieckiego omówione zostały zasadnicze problemy teoretyczne i praktyczne rozrachunku gospodarczego: 1. teoretyczne zasady ogólnego i wewnątrzzakładowego rozrachunku gospodarczego, 2. organizacja wydziałowego rozrachunku gospodarczego, 3. materialna zachęta robotników i pracowników inżynieryjno-technicznych w związku z zadaniami pogłębienia i utrwalania rozrachunku gospo-

darczego, 4. organizacja rozrachunku gospodarczego na najniższych szczeblach produkcji. W toku konferencji ogłoszono kilka obszernych referatów oraz przeprowadzono dyskusję. Wyniki dyskusji podsumował W. Diaczenko, który stwierdził, że rozrachunek gospodarczy działu, brygady, stanowiska roboczego to nie tylko forma socjalistycznego współzawodnictwa lecz również doprowadzenie rozrachunku gospodarczego jako metody gospodarowania do najniższych szczebli przedsiębiorstwa.

„Praktyka przodujących przedsiębiorstw — stwierdza jedna z referentek konferencji. A. Worobiowa w artykule zamieszczonym w n-rze 4 „Woprosów Ekonomiki“ — wykazuje, że dla dalszego rozwoju i wzmocnienia wydziałowego rozrachunku gospodarczego należy: po pierwsze — ulepszać i szeroko stosować planowanie nie tylko w wydziałach głównych i zaopatrujących, lecz również w oddziałach pomocniczych, narzędziowych, remontowych i in.; po drugie — rozszerzać i pogłębiać bazę planowania oraz uzupełniać w oparciu o normy progresywne system planowania jakościowych wskaźników pracy oddziałów (norm wysokości produkcji, zużycia surowców, paliw, energii, norm pracy, wskaźników wykorzystania urządzeń itd.); po trzecie — pogłębiać planowanie operatywne według ściśle ustalonego harmonogramu nie tylko podstawowych lecz i uzupełniających działów produkcji i działów zaopatrzenia (harmonogramy przewozu, remontów, zaopatrzenia itd.); po czwarte konsekwentnie wprowadzać ściśle normy w stosunkach wzajemnych pomiędzy poszczególnymi wydziałami i oddziałami w zakresie wielkości produkcji i jej jakości; po piąte — uzupełniać system planowania działowych kosztów własnych produkcji; po szóste — opracować jednolitą metodę normowania środków obrotowych w działach. W dalszym ciągu artykułu autor podkreśla konieczność ulepszania operatywnej ewidencji wewnątrz przedsiębiorstwa oraz rozwijać zagadnienie, w zakończeniu stwierdzając, że dalszy rozwój rozrachunku gospodarczego w wydziałach coraz bardziej zależy od wciągnięcia do walki o oszczędność, o usprawnienie gospodarki przedsiębiorstwa — pracowników zarządu zakładu, jak również od rozwijania kolektywnych form współzawodnictwa pracy. Szczególnie wielkie znaczenie ma zwiększenie odpowiedzialności administracyjnej i materialnej za gospodarcze wyniki działalności personelu działów zaopatrzenia i zbytu, jak również działu kontroli technicznej, biur konstrukcyjnych i działów technicznych. Olbrzymią, decydującą rolę odgrywa organizacja partyjna w zakresie rozwoju i utrwalania wewnątrzzakładowego rozrachunku gospodarczego.

Konferencja przyjęła rezolucję, w której podkreślono, że nowe masowe formy socjalistycznego współzawodnictwa pracy o dalsze udoskonalanie pracy przedsiębiorstw socjalistycznych wzmacniają i utrwalają rozrachunek gospodarczy. Dalsze rozpowszechnienie wewnątrzzakładowego rozrachunku gospodarczego prowadzi do istotnej poprawy normatywnych przedsiębiorstwa, do wprowadzenia norm progresywnych. Ustalono również, że przy przechodzeniu oddziałów na rozrachunek gospodarczy nie wolno ograniczać się do ustalania dla nich ogólnych wskaźników w zakresie wielkości produkcji i obniżenia kosztów własnych. Do zadania planowego powinny być włączone zadania pod względem asortymentu i jakości produkcji, wskaźniki zatrudnienia, kosztów własnych, normy zapasów materiałów, plan usprawnień organizacyjno-technicznych i plan wprowadzenia nowej techniki. Należy wprowadzać harmonogramy produkcji, ponieważ ułatwiają one kontrolę rytmicznego wykonania planu. Zadania planowe dla oddziałów i brygad powinny obejmować wszystkie nakłady i wskaźniki, które są zależne od pracowników zatrudnionych na danym odcinku produkcyjnym. Minimalny zasięg wskaźników dla najniższych szczebli przedsiębiorstwa powinien obejmować zadania produkcyjne i normy nakładów zależnych od robotników danego odcinka produkcyjnego. Planowe zadania powinny być równocześnie doprowadzane do oddziałów według wszystkich wskaźników, przy czym wskazane jest, aby doprowadzenie do oddziałów planów rocznych następowało w rozbięciu kwartalnym, gdyż daje to pracownikom lepsze perspektywy w ich walce o oszczędność. Rezolucja konferencji zwraca rów-

niez uwagę na konieczność planowania pracy w oddziałach pomocniczych. Wiele uwagi poświęcono także zagadnieniu organizacji ewidencji księgowej wyników pracy jednostek będących na rozrachunku gospodarczym. W rezolucji podkreślono też rolę organizacji partyjnych, związkowych i młodzieżowych w zakresie wprowadzania i utrwalania wewnątrzzakładowego rozrachunku gospodarczego oraz w zakresie upowszechniania doświadczeń przodujących przedsiębiorstw drogą narad, artykułów zamieszczanych w czasopismach fachowych, drukowanych monografiach itp.

Uczestnicy konferencji wyrazili w swojej rezolucji przekonanie, że pracownicy przemysłu i pracownicy instytucji naukowych, ekonomicznych, idąc za wskazaniem partii Lenina i Stalina dołożyć wszelkich starań, aby wzmocnić i utrwalić rozrachunek gospodarczy we wszystkich ogniwach przemysłu.

Szeroki zakres jaki reprezentują opracowania zamieszczone w ubiegłym roku w miesięczniku „Woprosy Ekonomiki” nie pozwala na omówienie nawet najważniejszych artykułów. Z konieczności ograniczyliśmy się do omówienia tylko kilku. Trzeba jednak jeszcze zwrócić szczególną uwagę na artykuły omawiające polityczno-gospodarczą działalność Związku Radzieckiego w walce o utrzymanie pokoju światowego. Jednym z takich artykułów jest praca M. Michajłowa pt. „O pakt pokoju” zamieszczona w n-rze 8, nawiązująca do decyzji Światowej Rady Pokoju w sprawie zwołania międzynarodowej konferencji gospodarczej w Moskwie.

Autor artykułu daje historyczny rzut oka na stalinowską politykę pokoju ZSRR, równocześnie przypominając najważniejsze wypowiedzi Stalina a także szereg propozycji radzieckich mężów stanu, zmierzających do utrwalenia pokoju na świecie i do zaniechania rozpoczętego przez imperialistyczne koła Stanów Zjednoczonych szaleńczego wyścigu zbrojeń, który przyniósł coraz bardziej wielkością swojego ciężaru szerokie masy ludności w krajach kapitalistycznych. M. Michajłow stwierdza, że w odpowiedzi na politykę pokojową Związku Radzieckiego, zgodną — jak o tym świadczy światowy ruch obrońców pokoju i setki milionów podpisów pod apelem pokoju — z życzeniami i potrzebami najszerzych mas na całym świecie, amerykańsko-angielski blok imperialistyczny przygotowuje się coraz intensywniej do rozpętania nowej wojny agresywnej.

Biuro Światowej Rady Pokoju stwierdziło, że najwybitniejsi przedstawiciele przemysłu, handlu i spółdzielczości, nauk ekonomicznych oraz przedstawiciele związków zawodowych w Związku Radzieckim wyrazili zamiar uczestniczenia w tej konferencji. „W warunkach, gdy amerykańscy imperialiści i ich służalcy prowadzą politykę rozpętania wojny i podrywania normalnych międzynarodowych stosunków gospodarczych — pisze M. Michajłow — zwołanie międzynarodowej konferencji gospodarczej może odegrać ważną rolę w pracy nad umocnieniem pokoju i wzmocnieniem współpracy międzynarodowej, w zakresie poszukiwania środków, które — jak to podkreślono w rezolucji Biura Światowej Rady Pokoju — pobudzałyby do przywrócenia normalnych stosunków gospodarczych między krajami, przyczyniły się do podwyższenia poziomu życia i w ten sposób służyły dołowi pokoju”.

W dalszym ciągu, w zakończeniu swojego artykułu autor pisze: „Nasz wielki kraj radziecki — niezłomny obrońca pokoju na całym świecie — kroczy w awangardzie walki o pokój i bezpieczeństwo narodów. Zwycięstwa uzyskiwane przez naród radziecki drogą twórczej pokojowej pracy stanowią niewyczerpane źródło natchnienia wszystkich ludzi pracy na całym świecie

w ich wielkiej bitwie o niedopuszczenie do nowej wojny. Oczywistym dowodem na to, że państwo radzieckie jest oddane sprawie pokoju jest ustawa o obronie pokoju uchwalona przez Radę Najwyższą ZSRR i przyznanie wyróżniającym się bojownikom o pokój międzynarodowych stalinowskich nagród „Za umocnienie pokoju między narodami”.

Pod wielkim i niezwykłym sztandarem partii Lenina-Stalina, pod kierownictwem swojego mądrego wodza i nauczyciela towarzysza Stalina narody Związku Radzieckiego w szybkim tempie budują komunizm, zdecydowanie walczą o niedopuszczenie do nowej wojny i o utrzymanie pokoju na świecie”.

Walce narodów o utrzymanie pokoju na świecie, o demokrację i swobodę narodów poświęcone zostały również inne jeszcze artykuły, jak np. W. Wasilewej — „Walka klasy robotniczej w koloniach przeciwko imperializmowi”, B. Wrońskiego — „Walka w Stanach Zjednoczonych Ameryki o pokój i demokrację”, P. Nowikowa — „Narodowo-wyzwolenie walka narodów malarajskich przeciwko imperializmowi brytyjskiemu”.

Stosunkowo najmniej zamieszczono artykułów poświęconych wyłącznie sprawom człowieka pracy, jakkolwiek każdy zamieszczony artykuł na inne tematy sprawy te porusza, podkreślając wkład ludzi radzieckich w dzieło budownictwa komunizmu. Takie artykuły znajdujemy np. w dziale „Krytyki i bibliografii”, jak artykuł Żukowskiego, Dziejewa, Lewina, Niestorowa i Pychowa poświęcony upowszechnieniu doświadczeń przodujących stachanowców-kolejarzy, artykuł będący recenzją książki napisanej przez B. I. Krasnikowa.

Upowszechnienie i popularyzacja przodujących metod pracy posiada wielkie znaczenie dla całego gospodarstwa narodowego, dlatego, że braki w zakresie znajomości przodujących metod pracy uniemożliwiają prawidłową organizację pracy i planowanie w przedsiębiorstwie oraz prawidłowe kierownictwo. Do tego bowiem aby dobrze zorganizować przedsiębiorstwo i dobrze nim kierować potrzebna jest znajomość przodujących metod pracy w danej dziedzinie gospodarki narodowej i poznanie efektu techniczno-ekonomicznego jaki metody te mogą dać w praktyce. Niezależnie od tego — i to przede wszystkim — upowszechnienie przodujących metod pracy ułatwia stachanowcom i przodownikom we wszystkich zakładach pracy podnoszenie poziomu swej pracy w oparciu o wykorzystanie doświadczeń swoich przodujących kolegów z innych zakładów pracy. Książka recenzowana w wyżej wymienionym artykule jest właśnie książką poświęconą wyłącznie ludziom radzieckim, ich pracy, osiągnięciom oraz metodom, dzięki którym ludzie ci konkretnie zdobyli dane osiągnięcia.

Na zakończenie należałoby jeszcze m.in. zwrócić uwagę na dział „Referaty i dyskusje”. W dziale tym zamieszczone zostały następujące artykuły: „O koordynacji pracy naukowej w dziedzinie ekonomiki”, „Rola kredytu w przyspieszaniu obiegu środków obrotowych”, „Naukowo-robotcza konferencja w sprawie zagadnień wewnątrzzakładowego rozrachunku gospodarczego”, „O planowaniu perspektywicznym w kołchozach” (P. Perszyna).

Całość tematyki uwzględnionej w „Woprosach Ekonomiki” w roku ubiegłym związana jest najściślej z budownictwem ustroju komunistycznego w ZSRR i zadaniem naszym w naszej codziennej pracy powinno być zapoznanie się z doświadczeniami radzieckimi, aby móc w oparciu o nie nadrobić opóźnienia historyczne i jak najszybciej zbudować u nas podstawy socjalizmu.

J. D.

GOSPODARKA PLANOWA — MIESIĘCZNIK PKPG. Redaguje: Kolegium Redakcyjne.

Wydawca: Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Przedsiębiorstwo Państwowe Warszawa, ul. Poznańska 15, tel. 7-39-45
Adres Redakcji: Warszawa, Pl. Trzech Krzyży 5 bl. 4 pok. 71, tel. 850-74. Godziny przyjęć 9—11.

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze. Od dnia 16 maja 1952 r. zamówienia i wpłaty na prenumeratę pisma przyjmować będą tylko urzędy pocztowe oraz listonosze wiejscy i miejscy. W związku z tym bezpośrednich zamówień i wpłat na prenumeratę do PPK „RUCH” kierować nie należy.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: kwartalnie 22,50 zł; półrocznie 45 — zł; rocznie 90 — zł.

Cena numeru pojedynczego 7,50 zł.

Zam. CP-1-P/C-217/52 z dn. 2.V.1952 r., podpisano do druku 21.V.1952 r., druk ukończono 27.V.1952 r.
nakład 9.000 egz., papier druk. sat. kl. V/A0/60 gr.

Zam. 1472. Zakłady Graficzne i Wydawnicze Dom Słowa Polskiego w Warszawie. 3-B-18170

18.3.1952 r.	Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie kwartalno-miesięcznych planów drobnej wytwórczości.	W celu ustalenia w drobnej wytwórczości właściwych zasad planowania okresowego, zapewniających terminowe opracowanie planów, ujawnienie i wykorzystanie wewnętrznych rezerw oraz maksymalną mobilizację do wykonania zadań rocznych, zarządzenie zobowiązuje Ministerstwo Przemysłu Drobno i Rzemiosła do opracowania planów kwartalno-miesięcznych przeznaczonych dla wydziałów przemysłu prezydiów wojewódzkich rad narodowych, określając równocześnie tryb i terminy ich sporządzania. Zarządzenie obowiązuje od dn. 1. IV. 1952 r.
20.3.1952 r.	Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie opracowania przez jednostki gospodarki uspołecznionej progresywnych norm zużycia materiałów na r. 1953.	W związku z koniecznością uzyskania w r. 1953 znacznych oszczędności materiałowych, zarządzenie zobowiązuje ministerstwa gospodarcze do opracowania w określonych terminach: a) programów prac nad normami zużycia, b) sprawozdania z przebiegu prac nad normowaniem zużycia materiałów na r. 1953, oraz c) metody kontroli zużycia materiałów na określone wyroby.
20.3.1952 r.	Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie zakazu przeznaczania wytworów hutniczych i wyrobów żelaznych na cele pozarynkowe.	W myśl zarządzenia wieś będzie miała zapewnione zaopatrzenie w niezbędne dla prowadzenia prawidłowej gospodarki ilości wytworów hutniczych i wyrobów żelaznych. W tym celu wytwory hutnicze i wyroby żelazne objęte funduszem rynkowym na zaopatrzenie wsi będą przydzielane placówkom Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” wyłącznie dla zaspokojenia potrzeb rolników.
20.3.1952 r.	Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie utworzenia Głównej Komisji Oceny Projektów Inwestycyjnych przy PKPG.	W celu usprawnienia pracy w zakresie zatwierdzania dokumentacji technicznej, zarządzenie powołuje do życia z dniem 20. 3. 1952 r. Główną Komisję Oceny Projektów Inwestycyjnych przy PKPG. Zarządzenie określa zakres działania Komisji, jej władze, strukturę oraz sposób pokrywania wydatków.
22.3.1952 r.	Uchwała Prezydium Rządu w sprawie programu prac statystyczno-sprawozdawczych.	W celu zapewnienia danych statystycznych niezbędnych dla kontroli wykonania Narodowego Planu Gospodarczego oraz w celu zebrania danych dla badań statystycznych, Prezydium Rządu ustala zakres prowadzenia prac statystyczno-sprawozdawczych oraz poleca wymienionym w uchwale jednostkom opracowanie odpowiednich instrukcji i formularzy, które określa szczegółowy zakres sprawozdawczości statystycznej, sposób, tryb i terminy wypełniania i przysyłania ww. formularzy. Uchwała określa także tryb i zakres korzystania z informacji statystycznych. Do przeprowadzenia kontroli prac statystyczno-sprawozdawczych uchwała zobowiązuje Główny Urząd Statystyczny, jak również przewiduje sankcje karne za niestosowanie się do postanowień w niej zawartych. Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, z mocą od dn. 1 stycznia br.
28.3.1952 r.	Ustawa budżetowa na r. 1952.	Mocą ustawy ustalono dochody i wydatki budżetu Państwa na r. 1952 w wysokości: dochody 63.787.802.832 zł, wydatki 62.904.573.782 zł z rozbiciem na sumy budżetu centralnego oraz limity dla budżetów terenowych. Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, z mocą od dn. 1 stycznia 1952 r.
29.3.1952 r.	Uchwała Rady Ministrów w sprawie utworzenia Instytutu Handlu i Żywności Zbiorowego.	Mocą uchwały został utworzony Instytut Handlu i Żywności Zbiorowego z siedzibą w Warszawie. Organizacja i szczegółowy zakres działania Instytutu określa statut, stanowiący załącznik do ww. uchwały.
29.3.1952 r.	Uchwała Prezydium Rządu w sprawie usprawnienia obsługi, konserwacji i eksploatacji sprzętu budowlanego typu ciężkiego.	Wobec częstych faktów niewłaściwego użycia, konserwacji i remontowania maszyn i sprzętu budowlanego, uchwała normuje zasady gospodarki eksploatacyjnej ciężkim sprzętem budowlanym.
30.3.1952 r.	IX Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych.	W dniu tym obradowało w Warszawie IX rozszerzone Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych. Podstawowym tematem obrad była ocena przebiegu pierwszego etapu kampanii sprawozdawczo-wyborczej w grupach związkowych.

T R E Ś C N U M E R U

ŚWIĘTO PRACY I POKOJU	1
KOMUNIKAT PKPG O WYKONANIU NARODOWEGO PLANU GOSPO- DARCZEGO W I KW. 1952 ROKU	2
ZADANIA I METODY WYKONYWANIA BUDŻETU PAŃSTW. — dr Zbi- gniew Pirożyński	4
Z PRAKTYKI PLANOWANIA WEWNĄTRZZAKŁADOWEGO W PRZE- MYŚLE — mgr Krystyna Felińska	11
Z METODOLOGII PROGRAMOWANIA MIAST — mgr Stefan Kurowski	15
PERSPEKTYWY ODBUDOWY SWOBODNEGO HANDLU MIĘDZYNARODO- WEGO — Jan Malinowski	26
UWAGI I DYSKUSJE:	
W sprawie metody bankowej kontroli funduszu płac — Kazimierz Frankowski	33
Z RADZIECKICH DOŚWIADCZEŃ GOSPODARCZYCH:	
Płace w ustroju socjalistycznym — D. Konakow	39
Z KRONIKI GOSPODARKI NARODOWEJ:	
Prace nad planem na r. 1953 — S. H.	46
Wykonanie planu budownictwa w I kw. 1952 r. — mgr S. K.	49
Z przebiegu wiosennej kampanii siewnej — M.	50
Z ruchu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa — Z. W.	52
KRONIKA ZAGRANICZNA:	
Komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR o wynikach wykonania państwowego planu rozwoju gospodarki naro- dowej w ZSRR w I kw. 1952 r.	55
Narodowy plan gospodarczy Ludowej Republiki Bułgarii na r. 1952 — W. M.	55
Wpływ militaryzacji życia gospodarczego na położenie mas pracujących w kra- jach kapitalistycznych — W. M.	56
Rywalizacja anglo-amerykańska w walce o ropę naftową — JAG	59
Z WYDAWNICTW GOSPODARCZYCH:	
Recenzja książki „Międzynarodowe umowy gospodarcze” — dr J. K.	61
Recenzja rocznika „Woprosy Ekonomiki” (cz. II) — J. D.	62
NOTATNIK CHRONOLOGICZNY „GOSPODARKI PLANOWEJ” (II i III str. okładki)	

